

**AKADEMIA MARYNARKI WOJENNEJ
im. BOHATERÓW WESTERPLATTE**

**ROCZNIK
BEZPIECZEŃSTWA MORSKIEGO**

kmdr dr Jarosław TESKA

Ekonomiczne implikacje bezpieczeństwa



Rozprawa habilitacyjna

GDYNIA 2013

ŻEGLUGA MORSKA
BEZPIECZEŃSTWO MORSKIE
ROCZNIK

AMW
pol.

Zasadniczym celem „Rocznika Bezpieczeństwa Morskiego” jest stworzenie szerokiego, interdyscyplinarnego forum dyskusyjnego, zarówno dla środowiska naukowego jak również przedstawicieli podmiotów gospodarczych związanych z szeroko rozumianą gospodarką morską, możliwości wymiany doświadczeń i osiągnięć naukowych związanych z problematyką bezpieczeństwa morskiego.

„Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego” jest ponadto próbą zwiększenia zainteresowania szerokiego grona decydentów oraz opinii publicznej poruszonymi zagadnieniami, jak również swoistą promocją „Polski Morskiej”. Mamy nadzieję, że spotka się on z przychylnym zainteresowaniem tych wszystkich, którym bliska jest problematyka morska.

Redaktor naczelny

kmdr dr hab. Tomasz SZUBRYCHT

Redaktorzy tematyczni

1. **Siły morskie** – kontradmirał dr Stanisław ZARYCHTA (COM)
2. **Transport morski i gospodarka morska** – dr hab. inż. Marek PRZYBORSKI (Politechnika Gdańska)
3. **Prawo** – kmdr dr hab. Dariusz BUGAJSKI (AMW)
4. **Bezpieczeństwo wewnętrzne** – prof. dr hab. Zbigniew ŚCIBIOREK (WSPol. w Szczytnie)
5. **Bezpieczeństwo morskie państwa i ochrona środowiska** – dr hab. Piotr GAWLICZEK (AON)
6. **Stosunki międzynarodowe** – dr hab. Piotr MICKIEWICZ (DSW)
7. **Polityka morska** – dr hab. Krzysztof ROKIĆŃSKI (AMW)

Recenzja wydawnicza

dr hab. Jerzy KULIŚ
dr hab. Arkadiusz LETKIEWICZ

Redaktor statystyczny

dr Agata ZAŁĘSKA – FORMAL

ISSN 1898-3189

Sekretariat redakcji

kmdr por. dr Bartłomiej PĄCZEK
dr Katarzyna WARDIN
kmdr ppor. dr Katarzyna KARWACKA

W skład Rady Naukowej „Rocznika Bezpieczeństwa Morskiego” wchodzi:

dr hab. Jerzy BĘDŹMIROWSKI (AMW)
kpt. ż.w. prof. dr Daniel DUDA (AMW)
dr Galina GARNAGA (Klaipeda University)
prof. Hartmut GOETHE
dr hab. Marian KOZUB (AON)
dr. Thomas LANG (Johann Heinrich von Thünen-Institut)
dr hab. Arkadiusz LETKIEWICZ (AMW)
Terrance P. LONG (International Dialogue on Underwater Munitions)
prof. dr hab. Leonard ŁUKASZUK (UW)
Ingolf MAGER (Urząd Kryminalny Meklemburgii - Pomorza Przedniego)
dr Janusz MIKA (Uniwersytet Śląski w Opawie)
prof. dr hab. Andrzej MAKOWSKI (AMW)
prof. Vadim T. PAKA (Instytut Oceanologii Rosyjskiej Akademii Nauk)
prof. dr hab. Jacek PAWŁOWSKI (AON)
dr hab. Krzysztof ROKIĆSKI (AMW)
kmdr dr hab. Tomasz SZUBRYCHT (AMW)
prof. dr Aleksander WALCZAK (AM w Szczecinie)
dr hab. Bernard WIŚNIEWSKI (WSPol)
dr hab. Mariusz ZIELIŃSKI (AMW)

SPIS TREŚCI

WSTĘP	7
ROZDZIAŁ 1. DYSKURS NAD BEZPIECZEŃSTWEM	23
1.1. Istota bezpieczeństwa	23
1.2. Nauki o bezpieczeństwie a ekonomia	46
1.3. Bezpieczeństwo ekonomiczne	78
1.3.1. Ekonomizacja bezpieczeństwa	88
ROZDZIAŁ 2. EKONOMICZNE UWARUNKOWANIA BEZPIECZEŃSTWA	99
2.1. Bezpieczeństwo narodowe potrzebą państwa	99
2.2. Usługa bezpieczeństwa jako dobro publiczne	123
2.3. Ewolucja ekonomiki bezpieczeństwa	144
ROZDZIAŁ 3. MIKRO I MAKROEKONOMICZNE UJĘCIE BEZPIECZEŃSTWA	169
3.1. Finansowanie bezpieczeństwa	169
3.2. Mikroekonomiczna analiza bezpieczeństwa	199
3.3. Makroekonomiczna analiza bezpieczeństwa	225
ZAKOŃCZENIE	247
BIBLIOGRAFIA	251
WYKAZ RYSUNKÓW	273
WYKAZ TABEL	275

WSTĘP

Bez względu na to czy rozpatrywane będą problemy bezpieczeństwa charakterystyczne dla starożytności, wieków średnich czy współczesności, współzależność stanu gospodarki i możliwości realizacji wysiłku zbrojnego lub wykonywania zadań ochronnych czasu pokoju wydaje się bezdyskusyjna. Wielu autorów odwołuje się do tych związków wprost albo pośrednio rozpatrując wybrane zagadnienia bezpieczeństwa, dla których tłem jest zdolność państwa do wykonywania swej zasadniczej roli, a mianowicie ochrony społeczeństwa. Silną korelację między stanem gospodarki a gotowością militarną państwa zauważa wielu autorów, między innymi A. Makowski, stwierdzając, że: „(...) związek między możliwościami militarnymi państwa a stanem gospodarki w dobie współczesnej nie tylko jest postrzegany, lecz wręcz eksponowany (...)”¹. Utrwalony w publicznym obiegu osąd Napoleona, który miał powiedzieć, że do prowadzenia wojny potrzebuje trzech rzeczy: pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy, obrazowo wskazuje na relacje gospodarki i bezpieczeństwa. Silne związki stanu gospodarki z tempem i intensywnością konfliktów zbrojnych utrzymują się w historii ludzkości od jej zarania. Jeszcze w okresie Zimnej Wojny mamy do czynienia z rzeczywistym podporządkowaniem gospodarki interesom militarnym państwa na co wskazuje obfity dorobek naukowy, w szczególności ekonomiki wojennej². Jednak czy takie postawienie problemu, związku gospodarki z bezpieczeństwem jest w pełni słuszne? Nigdy bowiem prowadzenie wojny nie było celem samym w sobie, jej prowadzenie stanowiło zawsze formę realizacji celów innych niż sama wojna. Występowały wojny o terytorium, wojny o zasoby, w imię określonej ideologii czy religii lub o realizację okre-

¹ A. Makowski, *Siłły morskie współczesnego państwa*, Impuls Plus Consulting, Gdynia 2000, s. 59; podobnie na taki związek wskazuje też B. Balcerowicz, *Obrona państwa średniej wielkości*, AON, Warszawa 1996, s. 119.

² Z. Beczkiewicz, *Szkice z ekonomiki wojennej*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1965; Ch. J. Hitach, R. N. McKean, *Ekonomika obrony w erze jądrowej*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1965; B. Libicki, *Ekonomiczne aspekty wojny*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1964; W. Stankiewicz, *Ekonomika wojenna*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1970.

ślonych celów politycznych. Jednak skala strat do jakich przyczyniły się I i II Wojna Światowa oraz stan permanentnego zagrożenia kolejną wojną światową po 1945 roku spowodowały, że ludzkość zwłaszcza w obszarze euroatlantyckim, czyni wiele aby nauczyć się funkcjonować w stanach labilnych stosując środki z obszaru perswazji, szantażu czy obietnic i osiągać swe cele inaczej niż z wykorzystaniem takiej formy realizacji polityki jaką jest wojna.

Powyższe rodzi liczne wątpliwości, a właściwie niejednoznaczności, które można wyrazić szeregiem pytań, czy:

- pokój jest emanacją bezpieczeństwa czy jedynie jego formą?
- bezpieczeństwo współczesnego Polaka i Polski oraz współczesnego Palestyńczyka i Palestyny jest tym samym bezpieczeństwem?
- bezpieczeństwo w zaborze pruskim i w zaborze rosyjskim było tym samym bezpieczeństwem?
- bezpieczeństwo Polaka w okresie zaborów było porównywalne z bezpieczeństwem Polaka w okupowanej Warszawie okresu II wojny światowej?
- w tej samej Warszawie życie Żyda w getcie i życie Polaka w strefie poza nią charakteryzowało się tym samym bezpieczeństwem?
- bezpieczeństwo człowieka lub państwa niezamożnego i zamożnego jest analogiczne?
- bezpieczeństwo człowieka, jego rodziny, narodu lub państwa jest tożsame?

Powyższe pytania odwołują się w zasadzie do problemu czym jest bezpieczeństwo a czym niebezpieczeństwo? W związku z tym taktując państwo jako złożoną wewnątrznie grupę społeczną, ograniczoną przestrzennie granicami o określonych celach politycznych i posiadającą ograniczone możliwości realizacji tych celów, przytoczone wcześniej pytania można transponować na grunt gospodarującego człowieka i zadać uszczegóławiające badania kolejne pytania:

- czy bezpieczeństwo człowieka w różnych epokach, w różnych miejscach czy w różnych okolicznościach jest tym samym bezpieczeństwem?

- czy bezpieczeństwo człowieka funkcjonującego w grupie (społeczeństwie) jest tak samo postrzegane jak przez całą grupę?
- czy grupa potrafi wyrazić jednolity pogląd na temat bezpieczeństwa?
- czy bezpieczeństwo rzeczywiście jest stanem wolnym od zagrożeń i czy wolność ta jest czymś uwarunkowana?
- czy bezpieczeństwo jest wartością, a jeśli tak, to czy można mu przypisać wartość ekonomiczną?
- czy bezpieczeństwo budowane przez człowieka, grupę czy państwo wymaga różnych zabiegów i kiedy którykolwiek z wymienionych podmiotów może stwierdzić, że jest bezpieczny?

Między innymi powyższe pytania stały się inspiracją do próby innego podejścia do zagadnienia bezpieczeństwa czego efektem jest niniejsza praca. Niektóre z tych pytań były przedmiotem naukowych poszukiwań innych badaczy i na część z nich można znaleźć odpowiedź w literaturze, choć w pewnej mierze są to odpowiedzi niejednoznaczne. Okazuje się, że kwestia bezpieczeństwa jest niezmiernie trudną do rozstrzygnięcia między innymi ze względu na charakterystyczny dla niej wysoki poziom emocji niesprzyjających odkrywaniu prawdy. Mówiąc nawet o zbiorowościach, których członkowie wyznają podobne poglądy i dążą do podobnych celów, to różnice w motywacji funkcjonowania w grupie doprowadzają badania do stanu, w którym należy przyjąć upraszczające określone uogólnienia i założenia. Jak pisze T. Sedláček: „(...) człowiek od samego początku był istotą odbiegającą od natury i przejawiającą skłonność do otaczania się majątkiem pochodzącym z zewnętrznego świata. Nienasycenie materialne i duchowe jest więc podstawą, charakterystyczną dla człowieka metacechą (...)”³. Stąd koncepcja *homo oeconomicus* znalazła tak istotne miejsce w ekonomicznym odczytywaniu postaw, decyzji, wyborów i działania ludzi jako racjonalnych jednostek poszukujących maksymalizacji korzyści podsztych indywidualnymi pobudkami ekonomicznymi.

Niemniej nie można też jednoznacznie stwierdzić, że bezpieczeństwo jest jedynie tak długo akceptowane dopóty w tym stanie suma korzyści przekracza sumę nakładów jego utrzymania. Konflikt bądź wojna niesie wątpli-

³ T. Sedláček, *Ekonomia dobra i zła. W poszukiwaniu istoty ekonomii od Gilgamesza do Wall Street*, Wydawnictwo Studio EMKA, Warszawa 2011, s. 25.

we korzyści dla społeczeństwa jako całości. Częściej są one korzystne dla wąskich grup nacisku, aczkolwiek w imię obrony wartości najwyższych nie są kontestowane, co tym bardziej nie zaprzecza tezie, że bezpieczeństwo lepiej sprzyja wzrostowi i rozwojowi indywidualnemu i społecznemu niż niebezpieczeństwo uznane z tego powodu nieakceptowanym złem. Zatem między innymi z powyższych względów w niniejszej pracy tylko sporadycznie posługiwano się przykładem konkretnego państwa z określonymi cechami społeczno-gospodarczymi, będąc ilustracją podejmowanych problemów lub podmiotem studium przypadku pozwalającego na ekstrapolację i uogólnienia.

Celem głównym prowadzonych rozważań jest wskazanie zwrotnego wpływu ekonomicznych zasad na bezpieczeństwo podmiotowe w kontekście obiektywnego prawa rzadkości, wymuszającego kompromisy między społeczeństwem i instytucjonalnym państwem, między państwami lub między państwem a organizacją międzynarodową. Stąd w tytule pracy odwołanie do ekonomicznych implikacji bezpieczeństwa a nie implikacji gospodarczych.

Takie podejście do bezpieczeństwa jest odzwierciedleniem przesunięcia z dotychczasowego dychotomicznego bezpieczeństwa narodowego rozumianego jako pokój – wojna, na zagregowane bezpieczeństwo narodowe. Jednak ten stan tworzy nowe środowisko poszukiwań naukowych. Nowy wymiar przedmiotu badań wymusza ciągłą weryfikację spojrzenia na dotychczasowe osiągnięcia. W tym kontekście irenologia i polemologia wygląda jak matka filozofii bezpieczeństwa, natomiast ekonomika bezpieczeństwa ciągle jest na etapie precyzowania przedmiotu i podmiotu badań, co na gruncie ekonomiki wojskowej, wojennej czy obrony nie stanowiło zasadniczej osi dyskursu naukowego. Zatem obecny stan rozwoju nauk o bezpieczeństwie należy uznać jako „infantylny”, w którym bliżej im do nauk idiograficznych niż do nomotetycznych. Wyznaczanie granic nauk o bezpieczeństwie poprzez próby precyzowania jej przedmiotu i podmiotu, definiowanie podstawowych pojęć, które tworzą język nauk o bezpieczeństwie, czy też częstsze stosowanie typologii niż klasyfikacji wskazuje, że poszukiwanie ich tożsamości jest ciągle na początkowym etapie. Dobrze wpisuje się w dzisiejszy stan nauk o bezpieczeństwie stwierdzenie Arystotelesa, że „(...) *mądrość*

polega na poznaniu pierwszych przyczyn i zasad. (...) Oczywiście więc, że mądrość jest wiedzą o jakichś przyczynach i zasadach. Wreszcie nauką naczelną i nadrzędną jest to, w której poznaje się cel, dla którego czynić należy wszystko cokolwiek się czyni. Celem zaś każdego bytu jest jego dobro (...) A dobro i cel jest jedne z przyczyn”⁴.

W kontekście powyższego należy uprzedzić, że w niniejszej pracy nie pokuszono się o nową typologię bezpieczeństwa podmiotowego bądź przedmiotowego według nowego kryterium. Autor uznaje, że z punktu widzenia rozwoju nauki każda klasyfikacja jest wartościowsza od typologii. Zatem w pracy wykorzystywano dotychczasowy dorobek nauk o bezpieczeństwie w zakresie zastosowanych podziałów jeżeli były realne, czyli spełniały bezwzględnie co najmniej warunek jednoznaczności i warunek rozłączności zachodzący wówczas gdy każda para jego członów pozostaje w zakresowym stosunku wykluczenia oraz warunek zupełności, który jest spełniony wtedy tylko, gdy suma logiczna wszystkich jego członów jest zakresowo tożsama z dzieloną całością⁵.

Posługiwano się także stosownym aparatem pojęciowym, jednak w takim zakresie kiedy nie stał on w sprzeczności z wnioskowaniem na gruncie prowadzonych dociekań co wielokroć wymagało nowego podejścia i w konsekwencji redefiniowania.

Jednym z bardziej złożonych problemów, z którym należało się zmierzyć w trakcie badań było przełamanie utrwalonego w wyniku wychowania, edukacji i wyszkolenia wojskowego absolutystycznego podejścia do kwestii bezpieczeństwa, zwłaszcza narodowego. Dotyczyło to szczególnie założenia, że bezpieczeństwo jest bytem złożonym, któremu można przypisać wartość ekonomiczną będącą konsekwencją wartości części składowych bezpieczeństwa traktowanego przedmiotowo. Do konstatacji takiej można dojść w wyniku rozszerzenia liberalnego założenia, że społeczeństwo jest sumą indywidualnych postaw, w związku tym jeżeli każdy człowiek potrafi określić własne potrzeby i uporządkować je według kolejności intensywności z potrzebą istnienia jako kardynalną, to o zagregowanym charakte-

⁴ Arystoteles, *Metafizyka*, przekład T. Żeleźnik, Wyd. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1986, T. 1, ks. 1, s. 3.

⁵ Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 60-61.

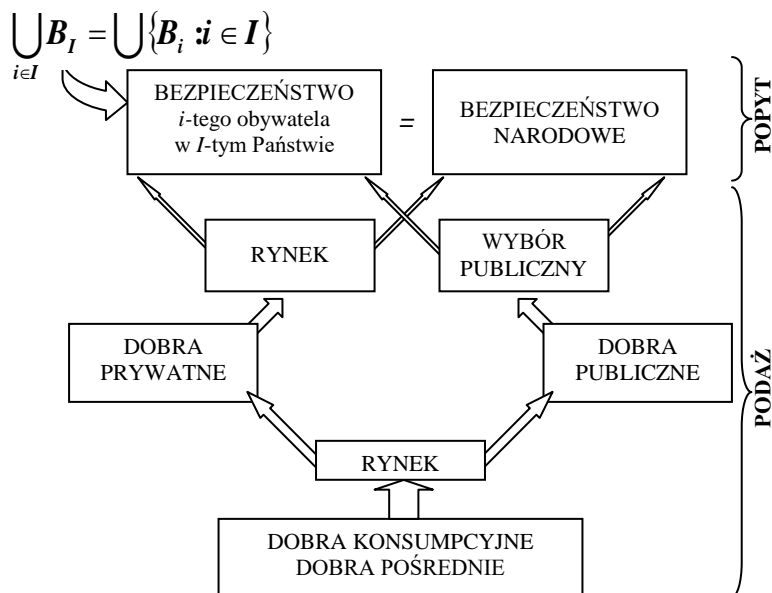
rze potrzeby państwa stanowiąc będą między innymi potrzeby indywidualne. Z tego powodu jednym z problemów wymagających rozpoznania był problem głosowania w przypadku chęci ujednoczenia zbiorowego osądu bezpieczeństwa oraz zwerbalizowania preferencji zbiorowych w zakresie środków sprzyjających osiągnięciu oczekiwanego bezpieczeństwa. Jest to szczególnie istotne z punktu widzenia poszukiwania wypadkowej lub dominującej preferencji we współczesnych społeczeństwach demokratycznych. Problem głosowania ściśle wiąże się z postawą rządzących jako reprezentantów określonych priorytetów politycznych będących pochodną postaw oraz prawidłowo rozpoznanych i domniemyanych sądów wyborców.

W wyniku takich założeń wygenerowano **główny problem** naukowych poszukiwań związków między ekonomią a bezpieczeństwem, który sprowadzał się do pytania: **w jakim stopniu narzędzia analizy ekonomicznej pozwalają na poznanie istoty bezpieczeństwa oraz w związku z tym najlepszą alokację zasobów w celu zaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa człowieka czy też bezpieczeństwa narodowego kiedy dobrem zaspokajającym jest dobro prywatne lub dobro publiczne a środowiskiem zmiany potencjału (wartości) bezpieczeństwa jest wolny rynek lub umowa społeczna i wybór publiczny?**

Tak zwerbalizowany problem badawczym może być rozwiązany na drodze weryfikacji adekwatnych hipotez. W związku tym, że problem badawczy kładzie akcent na termin bezpieczeństwo z jego podziałem na bezpieczeństwo człowieka i bezpieczeństwo narodowe, któremu nadaje się cechy potrzeby oraz na pojęcie dobra z jego podziałem na dobra prywatne i dobra publiczne będące środkami zaspokojenia potrzeb, a także na środowisko (miejsce, warunki) zaspokajania, czyli rynek i umowę społeczną hipotezy odwołują się do tychże zagadnień. W sposób schematyczny przedstawiono to na rysunku 1.

Jak wynika z rysunku 1., zakłada się, że bezpieczeństwo (**B**) jest potrzebą, zatem osiągnięcie bezpieczeństwa pełnego wymaga relatywnego jego zaspokojenia do poziomu niższej intensywności niż innych potrzeb. Zaspokajanie potrzeby bezpieczeństwa człowieka może odbywać się w warunkach rynkowych lub w wyniku umowy społecznej. Człowiek dzięki arbitralnej umiejętności wyceny wartości potrzeby jak i wartości dóbr ją zaspokajają-

ych posiada względną umiejętność stwierdzenia osiągnięcia akceptowalnego bezpieczeństwa (relatywnie) i jakim kosztem lub jaką wielkością poświęcenia się to odbywa.



Rys. 1. Rozkład związków między strukturą podaży dóbr i zgłaszanym na nie popytem przez potrzebę bezpieczeństwa

Źródło: Opracowanie własne

W związku z tym wysunięto **hipotezę, iż uznając bezpieczeństwo narodowe jako sumę bezpieczeństw indywidualnych i instytucjonalnych podmiotów państwa, można zastosować podobne podejście do bezpieczeństwa narodowego jak do bezpieczeństwa człowieka.** Taka hipoteza była także konsekwencją założenia, które zdobywa coraz więcej zwolenników, a mianowicie że bezpieczeństwo jest kategorią złożoną, która nie występuje jedynie w dwóch postaciach bezpieczeństwo i brak bezpieczeństwa. Innymi słowy **uznano, że bezpieczeństwo może przybierać dowolną wartość w zamkniętym przedziale od zera do jeden.**

Wątpliwość rodzi się co do dopuszczalności takiego zestawienia jak ekonomia i bezpieczeństwo. Zwłaszcza, że dotychczas zajmowano się

poszukiwaniem wpływu gospodarki na bezpieczeństwo oraz zwrotnego oddziaływania bezpieczeństwa na stan gospodarki. Jak wcześniej wspomniano współcześnie tak jak pokój nie jest jedynym desygnatem bezpieczeństwa tak wojna nie dotyczy tylko konfliktu zbrojnego, a wręcz skutki konfliktów czy też wojen gospodarczych mogą okazać się większym kataklizmem dla ludzkości niż wojny w ujęciu militarnym.

Jak widać z powyższych sygnalizacji obszarów poszukiwań, mamy do czynienia z szerokim wachlarzem relacji bezpieczeństwa i ekonomii. Według niektórych ortodoksyjnych poglądów ekonomia nie jest nauką, gdyż nie potrzebujemy skomplikowanej wiedzy aby stwierdzić, że coś jest korzystne lub, że jest korzystniejsze od czegoś innego. Czy w związku z tym można porzucić badania bo także potrafimy powiedzieć, że dana okoliczność czy też dane uwarunkowania pogarszają moje bezpieczeństwo? Odpowiedź jest jednoznacznie negatywna, gdyż tylko poprzez poszukiwanie istoty rzeczy możemy się czegośkolwiek o niej dowiedzieć a tym samym i sobie samych.

Wyniki poszukiwań, dociekań i przeprowadzonego wnioskowania zostały zaprezentowane w trzech rozdziałach. W rozdziale pierwszym starano się odkryć istotę bezpieczeństwa i jego rolę w istnieniu i rozwoju podmiotów tegoż bezpieczeństwa. Następnie przeprowadzono porównanie nauk o bezpieczeństwie i ekonomii jako dwóch dyscyplin pochodzących z obszaru nauk społecznych. Rozdział pierwszy z punktu widzenia dalszych rozważań zakończono informacyjnym omówieniem bezpieczeństwa ekonomicznego, jako jednego z rodzajów bezpieczeństwa narodowego lub bezpieczeństwa człowieka z jednoczesnym podkreśleniem jego znaczenia dla podmiotów bezpieczeństwa. Nie przesądzano o jego nadrzędności w stosunku do innych przedmiotowych rodzajów bezpieczeństwa, a wręcz starano się wykazać, że część bezpieczeństwa ekonomicznego wespół z częściami innych rodzajów przedmiotowego bezpieczeństwa tworzą bezpieczeństwo narodowe.

Rozdział drugi stanowi efekt dociekań poszukujących odpowiedzi na pytanie co to jest potrzeba w ogóle, a co to jest potrzeba bezpieczeństwa w szczególności i w związku z tym jak można ją zaspokajać? Zatem rozdział drugi to przybliżenie obszaru potrzeb i dóbr jako środków ich zaspokojenia. W podrozdziale 2.3. wyrażono pogląd dotyczący miejsca i znaczenia ekonomiki bezpieczeństwa jako tej szczegółowej dyscypliny ekonomii, która

mogłaby umożliwić skuteczne poszukiwanie sposobów, technik i technologii takiego łączenia czynników wytwórczych w procesie generowania bezpieczeństwa aby odbywało się to w stanie komparatywnej równowagi między tworzącymi popyt i podaż dóbr mogących zaspokoić potrzebę bezpieczeństwa.

Rozdział trzeci rozpoczyna rozważania na temat finansowania potrzeby bezpieczeństwa i wpływu sposobów alokacji zasobów na rzecz bezpieczeństwa na wielkość konsumpcji innych dóbr. W podobnym duchu dokonano analizy mikroekonomicznej bezpieczeństwa w podrozdziale drugim. Przy czym uwzględniono bezpieczeństwo jako potrzebę prywatną i potrzebę publiczną, zaspokajanie potrzeb dobrami prywatnymi i dobrami publicznymi i w związku z tym zakres zastosowania ekwimarginalizmu w stosunku do wspomnianych przypadków. Jak widać zatem, państwo potraktowano jako równoprawnego uczestnika rynku, który zgłasza swe potrzeby i finansuje je ze środków pochodzących z publicznych danin. Rozdział trzeci poświęcony został w swej końcowej części analizie makroekonomicznej, dzięki czemu tym razem zaprezentowano państwo jako podmiot o imperatywnych możliwościach, który poprzez odpowiednie regulacje z zakresu bezpośrednich jak i autonomicznych środków oddziaływania kształtuje stan bezpieczeństwa własnego jak i swego otoczenia.

Każdy podrozdział kończą syntetyczne wnioski ułatwiające poruszanie się po niniejszym tekście a jednocześnie przyczyniają się do odpowiedzi na pytanie stanowiące główny problem badawczy, a tym samym osiągnięcie założonego celu przyjętego procesu badawczego.

Podstawowymi materiałami źródłowymi w badaniach nad podjętym problemem badawczym były: teorie bezpieczeństwa narodowego, teorie wyboru publicznego, wybrane teorie ekonomiczne, systemy bezpieczeństwa wybranych państw, jak również charakterystyki ich systemów politycznych i gospodarczych.

Weryfikacja przyjętej hipotezy badawczej umożliwiła wypełnienie istniejącej w obszarze teorii bezpieczeństwa luki, jaką jest niedostateczne rozwinięcie identyfikacji istoty bezpieczeństwa, szczególnie bezpieczeństwa narodowego traktowanego jako potrzeba. Zazwyczaj ten aspekt bezpieczeństwa ujmowany jest jako konieczność podejmowania przez podmiot bezpie-

czeństwa czynności i procesów zmierzających do przezwyciężenia zagrożeń. Jednak istota poznania bezpieczeństwa nie sprowadza się jedynie do określenia jego struktury, charakteru czy klasyfikacji z uwzględnieniem cech wyróżniających. Istota bezpieczeństwa musi odwoływać się również do praw i zasad jakim ono podlega, zwłaszcza kiedy o subiektywnej wartości bezpieczeństwa decyduje jego podmiot. Takie rozszerzenie obszaru poszukiwań wymusza dobór metod i sposobów identyfikacji interesującego wycinka rzeczywistości poprzez zapożyczenia metodologiczne z ekonomii, czyli nauki poszukującej odpowiedzi na pytanie jak rozstrzygnąć problem rzadkości sprowadzający się do konieczności racjonalnego rozdziału ograniczonych dóbr pośród nieograniczonej potrzeby.

Niemniej zasadniczym kryterium wyboru **metod badawczych** była konieczność uzyskania obiektywnej weryfikacji przyjętej hipotezy badawczej oraz osiągnięcia założonego celu badań. Celowość postępowania badawczego ukształtowała określoną sekwencję czynności z wykorzystaniem adekwatnych metod badawczych i metod wnioskowania.

Przeprowadzona na etapie badań wstępnych analiza i krytyka literatury przedmiotu ukazała interdyscyplinarny charakter podjętego problemu badawczego. Wymusiło to zastosowanie w procesie badawczym szerokiej gamy teoretycznych i empirycznych metod badawczych charakterystycznych dla ogólnej metodologii nauk ale i metod szczegółowych jak analiza mikro i makroekonomiczna. Ich wykorzystanie uzależnione było od charakteru rozwiązywanego problemu. Rozwiązanie podjętego problemu badawczego oraz weryfikacja postawionej hipotezy badawczej wymagała wykorzystania następujących metod badawczych: **analizy** (w tym analizy i krytyki literatury, analizy instytucjonalno-prawnej, historycznej, porównawczej, systemowej, metody analizy i konstrukcji logicznej oraz analizy ekonomicznej), **syntezy i uogólnień**.

Badania wstępne wykazały, iż podjęta problematyka badawcza nie oczekiwała się kompleksowego ujęcia w literaturze przedmiotu. Zazwyczaj dorobek różnych nauk traktujących o problemie bezpieczeństwa sprowadza się do podejmowania prób poszukiwania zależności istniejącego poziomu bezpieczeństwa państwa w funkcji zdolności gospodarczych, albo poszukiwania związku odwrotnego lub szczegółowego traktowania bezpieczeństwa ekono-

micznego⁶. **Analiza i krytyka** dostępnej **literatury** polskiej i obcojęzycznej oraz innych materiałów źródłowych posłużyła również do pozyskania materiału badawczego będącego efektem myślowej dekompozycji zdarzeń i procesów o dużej złożoności z obszaru polityki, gospodarki i zjawisk społecznych determinowanych bezpieczeństwem lub nań wpływających.

Analiza instytucjonalno-prawna wykorzystana została do oceny postanowień traktatowych odnoszących się do pozycji państwa w kształtowaniu bezpieczeństwa własnego jako podmiotu prawnomiędzynarodowego z uwzględnieniem jego uwarunkowań zewnętrznych jak i wewnętrznych. Pozwoliła ona także określić rolę państwa oraz wyspecjalizowanych jego instytucji w różnych konfiguracjach relacyjnych w zakresie zaspokajania potrzeby bezpieczeństwa.

Analiza historyczna pozwoliła na określenie genezy badanych zjawisk, a przede wszystkim zaś na zidentyfikowanie zależności przyczynowo-skutkowych między zjawiskami mającymi miejsce w przeszłości; tym samym dostarczyła materiału porównawczego dla wykrycia analogii i prawidłowości odnoszących się do teraźniejszości i przyszłości różnych podmiotów bezpieczeństwa.

Analiza statystyczna pozwoliła na wykrycie zależności pomiędzy zjawiskami, a w konsekwencji umożliwiła dokonanie uogólnień w oparciu o wyodrębnione zbiory danych poszczególnych zmiennych odnoszących się

⁶ Poszczególni autorzy rozpatrywali problem bezpieczeństwa kompleksowo, jak np.: D. Fischer, *Non-military aspects of security*, New York 1993; H.J. Monrgethau, *Politics among nations*, Wyd. VIII, New York 1993; R. Jakubczak [red.], J. Flis [red.], *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku. Wyzwania i strategie*, Bellona, Warszawa 2006; G. Evans, *Współpraca dla pokoju*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1994; S. Koziej, *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja*, *Bezpieczeństwo Narodowe* nr 18, BBN, Warszawa 2011, albo koncentrowali się na jego wybranych aspektach, jak np.: D. Bugajski, *Okręt-pojęcie i status w prawie międzynarodowym i polskim*, „Przegląd Morski” 12/2001; K. Ficoń, *Badania operacyjne stosowane. Modele i aplikacje*, BEL Studio, Warszawa 2006; E. Frejtag-Mika, Z. Kołodziejak, W. Putkiewicz, *Bezpieczeństwo ekonomiczne we współczesnym świecie*, Wyd. Politechniki Radomskiej im. K. Pułaskiego, Radom 1996; A. Makowski, *Siły morskie państwa nadbrzeżnego-zarys teorii*, „Przegląd Morski” 6/2000; J. Sojka, E. Waloszczyk, *Bezpieczeństwo ekonomiczne państwa w procesie globalizacji gospodarki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008; C. T. Szyjko, *Gospodarcze podstawy bezpieczeństwa państwa a kultura zarządzania zasobami ludzkimi w kryzysie*, *Zszyty Naukowe Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Siedlcach* nr 89: Administracja i Zarządzanie, Siedlce 2011.

z jednej strony do potrzeby bezpieczeństwa, a z drugiej środków jego zaspokajania, zarówno w ujęciu mikro jak i makroekonomicznym. Pozwoliła tym samym odnieść się do problemu relacyjnego podejścia różnych podmiotów bezpieczeństwa do kwestii gospodarowania i alokowania zasobów pośród alternatywne potrzeby.

Analiza systemowa pozwoliła na ujęcie analizowanych zjawisk jako elementów systemu rozumianego jako uporządkowany wewnętrznie układ elementów mających określoną strukturę i celowe działanie. Była ona szczególnie użyteczna przy analizie makroekonomicznej. Polegała ona na konstruowaniu modelu pojęciowego, w którym poszczególne elementy traktowane były jako zintegrowane wewnętrznie całości wyróżniające się z otoczenia i kierujące się swoistymi prawidłowościami mogącymi być badanymi z wykorzystaniem wybranych teorii ekonomicznych.

Wykorzystanie **syntezy** umożliwiło łączenie w całość wyodrębnionych i zebranych wcześniej elementów, dzięki czemu możliwe było dokonanie uogólnień. Stworzyła ona ponadto warunki dla sformułowania definicji, sądów i wniosków dotyczących problematyki podjętej w dysertacji.

Metoda porównawcza (analogii) pozwoliła na określenie podobieństw i różnic między procesami i zjawiskami. Dzięki jej wykorzystaniu możliwa była weryfikacja uzyskanych wyników badań i sformułowanych wniosków na bazie podobnych, znanych odniesień w już istniejącej wiedzy. Wykorzystano ją na różnych etapach procesu badawczego tworząc logiczny paralelizm nauk o bezpieczeństwie i ekonomii.

Z porównaniem i syntezą ściśle powiązana jest **metoda uogólnień**. Dzięki jej zastosowaniu możliwe było przechodzenie od pojedynczych twierdzeń czy obserwacji związanych z konkretnym przypadkiem do twierdzeń o wyższym poziomie ogólności, a tym samym możliwe było identyfikowanie uniwersalnych determinant, ograniczeń oraz prawidłowości.

W procesach myślowych prowadzących do wyciągania wniosków z przesłanek wynikających z zebranego materiału źródłowego oraz do formułowania definicji, sądów naukowych i uogólnień wykorzystane zostały **metody logiki formalnej**.

Dedukcja zastosowana została podczas przechodzenia od racji ogólnej do rzeczywistości konkretnej. W przypadku niniejszej rozprawy doty-

czyło to przede wszystkim bezpieczeństwa podmiotu jakim jest państwo ale i jego elementów z obszaru gospodarki, polityki i społeczeństwa. Szczególnie użyteczna okazała się w przedmiotowym zakresie, w okolicznościach braku stosownego dorobku w tym względzie w obszarze nauk o bezpieczeństwie.

Indukcję wykorzystano na etapie opracowywania uogólnionych sformułowań, przy wprowadzaniu nowych pojęć, twierdzeń lub sugerowania możliwości zaistnienia nowych faktów na podstawie intuicyjnej analizy przesłanek wejściowych.

W trakcie procesu badawczego wykorzystano również **metody empiryczne** polegające na badaniu sądów poprzez wywiad skategoryzowany. Metodę **badania sądów** wykorzystano jako dodatkowy sposób weryfikacji rezultatów użycia innych metod badawczych. Szczególnie istotna z punktu widzenia poprawności weryfikacji stawianej hipotezy okazała się metoda **wywiadu skategoryzowanego**, która stanowiła podstawę do przeprowadzenia jakościowej konfrontacji teorii i weryfikacji stawianych tez oraz wysuwanych bieżących bądź cząstkowych wniosków w świetle dorobku przedstawicieli poszczególnych dyscyplin z obszaru nauk o bezpieczeństwie, nauk o obronności, stosunków międzynarodowych czy też finansów publicznych. Wywiady te dokonywane były w ramach seminariów naukowych, konferencji, codziennych spotkań z naukowcami Wydziału Dowodzenia i Operacji Morskich Akademii Marynarki Wojennej, a także w trakcie odbytego stażu naukowego w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie.

Organizacja i przebieg badań są pochodną przyjętego problemu badawczego, zadań oraz zastosowanych metod badawczych⁷. Punktem wyj-

⁷ Metodologia, organizacja i przebieg badań opracowane zostały w oparciu o: J. Apanowicz, *Metodologia nauk*, Dom Organizatora, Toruń 2003; G. Babiński, *Etapy procesu badawczego*, [w:] M. Malikowski, N. Niezgodą, *Badania empiryczne w socjologii*, t. I, WSGG Tyczyn, Tyczyn 1997; A. J. Chodubski, *Wstęp do badań politologicznych*, Wyd. UG, Gdańsk 2004; Ch. Frankfort-Nachmias, D. Nachmias, *Metody badawcze w naukach społecznych*, Zysk i S-ka, Poznań 2001; Z. Hajduk, *Ogólna metodologia nauk*, Wyd. KUL, Lublin 2001; T. Kotarbiński, *Dziela wszystkie, Prakseologia cz. II*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2003; J. Majkut, *O teorii i praktyce badań naukowych*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 1992; L. Ostasz, *Homo methodicus: między filozofią, humanistyką i naukami ścisłymi*, Wyd. UWM, Olsztyn 1999; J. Pieter, *Ogólna metodologia pracy naukowej*, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław –Warszawa-Kraków Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1967; S. Stachak, *Podstawy metodologii nauk ekonomicznych*, Książka i Wiedza, Warszawa

ścią **wstępnego etapu badań** było skonkretyzowanie obszaru problemowego. Osiągnięto to w wyniku: analizy i krytyki literatury, analizy instytucjonalno-prawnej i historycznej, analizy systemowej, obserwacji oraz badania sądów. Pozwoliło to w pierwszym rzędzie na dokonanie oceny stanu wiedzy, poglądów oraz teorii z zakresu podjętej problematyki badawczej, a w konsekwencji na określenie obszaru badań i sformułowanie problemu badawczego, ustalenie tematu rozprawy oraz przyjęcie założeń metodologicznych i organizacji badań. Metody wykorzystane na tym etapie badań pozwoliły określić:

- wpływ wyzwań i zagrożeń bezpieczeństwa na stan państwa, w tym jego swobodę podejmowania decyzji alokacyjnych;
- postrzeganie istoty bezpieczeństwa, w tym istoty bezpieczeństwa państwa traktowanego jako potrzebę;
- zasadnicze cele polityki państwa jako podmiotu, który relatywnie i celowo dokonuje zaspokajania potrzeb publicznych i tworzy warunki do indywidualnego zaspokajania potrzeby bezpieczeństwa przez elementy państwa lub poprzez rynek.

Etap badań właściwych obejmował realizację przedsięwzięć badawczych sformułowanych na etapie wstępnym. Jednak najważniejszą jego część stanowiła próba identyfikacji uogólnionych związków zachodzących pomiędzy dorobkiem ekonomii w zakresie teorii podejmowania decyzji przez podmioty co do rozdziału zasobów na rzecz identyfikowalnej potrzeby bezpieczeństwa oraz potrzeby bezpieczeństwa antycypowanej. Na tym etapie badań opracowano również poszczególne rozdziały merytoryczne prezentowanej rozprawy.

Osiągnięcie sformułowanego w dysertacji celu głównego wymagało przede wszystkim wykorzystania metody porównawczej oraz analizy i konstrukcji logicznej do zweryfikowania postawionej hipotezy badawczej jako uprawdopodobnionego rozwiązania problemu badawczego. Dzięki nim, w drodze porównania oraz abstrahowania, wypracowano nowy aparat pojęciowy wyjaśniający bezpieczeństwo traktowane jako potrzebę prywatną

2004; Z. Stachowiak, *Metodologia pisania prac kwalifikacyjnych*, AON, Warszawa 2001; K. Szaniawski, *O nauce, rozumowaniu i wartościach*, PWN, Warszawa 1994; J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Śląsk Wydawnictwo Naukowe, Katowice 2005.

i publiczną. Zostały wygenerowane uogólnienia, twierdzenia i wnioski dotyczące istniejących powiązań między naukami o bezpieczeństwie i ekonomią.

W niniejszej dysertacji ze względu na wymóg zwartości i konsekwencji postępowania badawczego przyjęto określone ograniczenia metodologiczne. W pracy skoncentrowano się zatem na bezpieczeństwie traktowanym jako potrzeba o określonej wartości komparatywnej. Pominięto zatem szczegółową analizę bezpieczeństwa traktowanego instytucjonalnie bądź procesowo. Ponadto przyjęto, że potrzeba bezpieczeństwa nie ma charakteru autotelicznego zatem może podlegać relatywnej ocenie w stosunku do innych potrzeb analizowanych podmiotów, a ponadto umożliwiło to poszukiwania w zakresie optymalizacji jej zaspokajania. Kolejnym ograniczeniem przyjętym w pracy jest ograniczenie podmiotowe, co skutkowało stosowaniem odniesień do podmiotu bezpieczeństwa jako jednostki. Nie unikało traktowania państwa jako podmiotu złożonego o różnorodnych potrzebach i funkcjach, którego decyzje zbiorowe mają charakter wyboru publicznego odzwierciedlającego oddziaływanie różnych grup nacisku, jednak z punktu widzenia zaspokajania potrzeby bezpieczeństwa decyzje państwa traktowano także indywidualnie. Pozwoliło to uwolnić się od ograniczeń klasycznego podejścia do dóbr publicznych. W pracy często posługiwano się studium przypadku odwołując się do przykładów z obszaru bezpieczeństwa zewnętrznego państwa, jednak odpowiednia adaptacja wniosków pozwala na ich ekstrapolację na inne obszary bezpieczeństwa podmiotowego.

ROZDZIAŁ 1.

DYSKURS NAD BEZPIECZEŃSTWEM

Odkrywanie istoty bezpieczeństwa i jego roli w istnieniu oraz rozwoju podmiotów tegoż bezpieczeństwa może się odbywać na gruncie różnych nauk. W literaturze podkreśla się jego interdyscyplinarny charakter ale można zastosować również podejście transdyscyplinarne. Obowiązująca klasyfikacja nauk wskazuje, że bezpieczeństwo jest przedmiotem badań w naukach o bezpieczeństwie, które mogą swobodnie czerpać jednocześnie z dorobku innych dyscyplin naukowych, ale także może być przedmiotem analiz z punktu widzenia wykorzystania metodologii szczegółowej homogenicznej dyscypliny. Podejmowana próba odkrycia istoty bezpieczeństwa jako wypadkowej podejścia na gruncie nauk o bezpieczeństwie i ekonomii oddaje jego osobniczy charakter definiowany przez każdy podmiot bezpieczeństwa. Wprowadzone uogólnienia w rozdziale pierwszym staną się zasadniczą kanwą dalszych rozważań dotyczących ekonomicznych implikacji bezpieczeństwa, czyli takiego postępowania logicznego, w którym bezpieczeństwo będzie niewykluczającym się jednocześnie elementem analizy ekonomicznej i analizy na gruncie teorii bezpieczeństwa.

1.1. Istota bezpieczeństwa

Trafnie o problemach precyzyjnej definiowalności i niedookreśloności bezpieczeństwa na gruncie różnych dyscyplin naukowych powiedział R. Kuźniar stwierdzając, że *security studies są niczym mityczny Król Midas*

– *czegokolwiek by się nie dotknęły, staje się to problemem bezpieczeństwa*⁸. Bezpieczeństwo traktowane jest często jako wartość najwyższa lub stan warunkujący osiągnięcie jakichkolwiek innych celów jakiegokolwiek podmiotu bezpieczeństwa przybierając postać naukowego aksjomatu czy wręcz filozoficznego absolutu. Wspomniany już R. Kuźniar w swym artykule z 1996 roku w *Rzeczpospolitej* stwierdza: «*W powodzi haseł w rodzaju „po pierwsze, gospodarka” lub „po pierwsze, człowiek” szybko zapominamy, że fundamentem tego wszystkiego, co „po pierwsze”, jest bezpieczeństwo. Jest ono pierwotną, egzystencjalną potrzebą jednostek, grup społecznych, wreszcie państw. Idzie przy tym nie tylko o przetrwanie, integralność czy niezawisłość, lecz także o bezpieczeństwo rozwoju, który zapewnia ochronę i wzbogacenie tożsamości jednostki czy narodu. Owo bezpieczeństwo zależy od tego, co dzieje się wokół nas, od środowiska zewnętrznego ale zależy też od nas samych - naszego zdrowia i gotowości sprostania zagrożeniom*»⁹. Artykuł był koniecznym głosem w debacie poprzedzającej wstąpienie Polski do struktur NATO w okolicznościach intensywnych zabiegów Rosji o zmianę optyki państw zachodnich, nieugruntowanej praktyki cywilnej kontroli nad armią czy oskarżeń pod adresem Prezesa Rady Ministrów Polski o agenturalność na rzecz Rosji. Niemniej najczęściej w literaturze bezpieczeństwo traktowane jest idealistycznie jako fundament wszelkiej egzystencji w sensie ilościowym ale i jakościowym.

Dodatkowo, uwzględniając historyczne ujęcie badań nad bezpieczeństwem, a zwłaszcza zmiennie różne podejście do problemu bezpieczeństwa w naukowych nurtach amerykańskich i europejskich oraz eksponując problem bezpieczeństwa w różnych dyscyplinach naukowych można podkreślić jego istotność ale nie jednoznaczność. Oczywiście nie jest to zarzut, a zwłaszcza na gruncie nieskrępowanej dyskusji naukowej nie należy ogra-

⁸ R. Kuźniar, *Wstęp* [w:] R. Kuźniar i inni, *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011, s. 11.

⁹ Zagrożenia w niniejszej pracy będą traktowane podobnie, czyli jako rzeczywiste lub antycypowane przesłanki negatywne tworzące stan niebezpieczny, który można nazwać antytezą bezpieczeństwa. Bardziej adekwatnym słowem byłaby *groźba*, która według *Słownika języka polskiego* oznacza zapowiedź niebezpieczeństwa jednak ze względu na powszechność stosowania w publikacjach dotyczących teorii bezpieczeństwa pojęcia zagrożenie autor będzie posługiwał się tym terminem. Zob. R. Kuźniar, *Po pierwsze, bezpieczeństwo*, *Rzeczpospolita* z 09 stycznia 1996 r., nr 7 (4261), s. 7.

niczać poszukiwań, które mogą przybliżyć nas do prawdy obiektywnej. Niemniej naukowe środowiska amerykańskie, jak stwierdza J. Czaputowicz, prowadzą dyskusję o bezpieczeństwie w ramach nurtów pozytywistycznych, poszukując instrumentalnego rozwiązywania problemów polityki, natomiast w Europie debata przybiera najczęściej postać rozważań teoretycznych, poszukujących odpowiedzi na pytanie o istotę bezpieczeństwa. Dodatkowo w ramach nurtu europejskiego można wyróżnić konkurujące ze sobą szkoły: walijską, kopenhaską i paryską, z których pierwsza skupia się na krytycyzmie, druga na sekurytyzacji a ostatnia na poststrukturalizmie¹⁰. Różnorodność dyskusji naukowej wynika zapewne nie tylko z tego, że bezpieczeństwo stanowi samodzielny przedmiot badań z punktu widzenia jego epistemologicznej (teorii poznania) czy ontologicznej perspektywy ale także ze względu na traktowanie bezpieczeństwa jako pożądanego stanu podmiotów, które stanowią główną ośnowę poszukiwań naukowych w różnych dyscyplinach naukowych. Biorąc choćby pod uwagę obowiązującą w Polsce w sposób normatywny klasyfikację nauk, nawet na gruncie nauk społecznych¹¹ można dostrzec niejednoznaczne podejście do problemu bezpieczeństwa. Bez szczegółowej prezentacji sposobów definiowania pojęcia bezpieczeństwa na gruncie wymienionych dyscyplin naukowych, w sposób intuicyjny można stwierdzić, że bezpieczeństwo w pełnym jego zakresie i sposobie podejścia nie będzie tym samym dla psychologa czy przedstawiciela nauk o obronności. W literaturze przedmiotu można odnaleźć szereg grup czynników warunkujących poszukiwania odpowiedzi na zasadnicze problemy bezpieczeństwa, a mianowicie:

- poziom rozwoju cywilizacyjnego;
- polityka, doktryny, strategie, interesy, systemy społeczne i gospodarcze;
- poziom zasobów oraz możliwości i umiejętności ich wykorzystania;

¹⁰ J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 14-16.

¹¹ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 8 sierpnia 2011 roku w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych (Dz. U. z 2011 nr 179 poz. 1065) W ramach dziedziny nauk społecznych wyróżniamy: nauki o bezpieczeństwie, nauki o obronności, nauki o mediach, nauki o polityce, nauki o polityce publicznej, nauki o poznaniu i komunikacji społecznej, pedagogika, psychologia, socjologia.

- technologia i wiedza naukowa generująca zagrożenia i przeciwdziałająca im;
- częstotliwość wydarzeń katalizujących zagrożenia;
- dynamika debaty akademickiej i poziom upowszechniania badań;
- stan wiedzy i poziom rozwoju świadomości otaczającego świata;
- organizacja i instytucjonalizacja badań bezpieczeństwa¹².

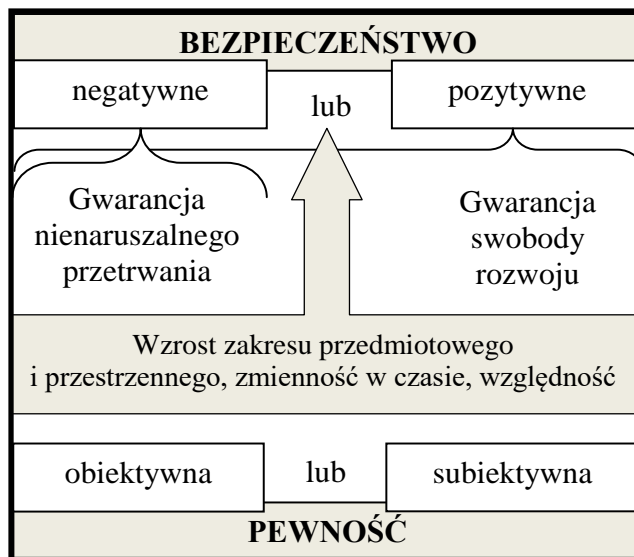
W zakresie poszukiwań przyczyn różnorodności podejścia do bezpieczeństwa nie sposób pominąć badań nad pokojem. Współcześnie różnice między studiami (badaniami) nad bezpieczeństwem i badaniami nad pokojem ulegają zacieraniu. Jednak dorobek badań nad pokojem mimo dość długiej opozycji do badań nad bezpieczeństwem miał istotny wpływ na ontologiczne ujęcie pojęcia bezpieczeństwa. Pokój był traktowany jako emanacja bezpieczeństwa egzystencjalnego państwa, społeczeństwa i człowieka a także jednocześnie jako antyteza wojny, co między innymi w ocenie autora jest przyczyną najczęstszego podejścia do bezpieczeństwa traktowanego jako stan wolny od zagrożeń. Jeżeli można zaryzykować uznanie pokoju za idealny stan do rozwoju państwa i osiągnięcia przezeń zasadniczych celów dla których ludzie organizują się między innymi w państwa i społeczeństwa, to bezpieczeństwo poprzez analogię można uznać za stan idealny umożliwiający osiągnięcie celów podmiotu bezpieczeństwa w okolicznościach braku zagrożeń (włącznie z państwem). Ciekawą ewolucję podejścia do pokoju można zaobserwować w kontekście rozróżnienia pokoju na jego postać negatywną i pozytywną. Pokój w jego negatywnej konotacji to taki, który istnieje w okolicznościach braku wojny i przemocy fizycznej natomiast pokój pozytywny to taki, który spełnia warunki pokoju negatywnego i rozszerza je o warunki umożliwiające rozwój procesów integracji społecznej oraz ograniczenie niesprawiedliwości i nierówności jako źródeł przemocy strukturalnej, szczególnie w dziedzinie gospodarczej, wraz z uwzględnieniem sposobów przewyciężenia tej przemocy¹³. Zatem przedmiotem badań nad pokojem nie był jedynie pokój z uwzględnieniem jego złożoności czy wojna

¹² B. Buzan, L. Hnasen, *The Evolution of International Security Studies*, Cambridge University Press, Cambridge 2010, s. 39-65.

¹³ Szerzej patrz prace J. Galtunga, a szczególnie *Peace by Peaceful Means: Peace and Conflict, Development and Civilization*, International Peace Research Institute, Oslo 1996.

z uwzględnieniem jej przyczyn, rodzajów, sposobów ograniczania jej skutków, sposobów przeciwdziałania jej wybuchom, ale również inne aspekty społeczne, w tym gospodarcze ograniczające możliwość zaistnienia pokoju, zwłaszcza w jego pozytywnej postaci. Pokój pozytywny jest zatem efektem takiego zrównoważonego bezpieczeństwa, którego stymulacja odbywa się na drodze niepreferencyjnych umów w różnych obszarach międzynarodowego współistnienia. Wydaje się, że charakter destabilizujący w stosunkach międzynarodowych mają zasadniczo umowy preferencyjne, które mogą być zarówno pochodną jak i przyczyną stanu nierównowagi między państwami i braku ufności w intencje drugiej strony. Zatem zasadniczym celem umowy preferencyjnej o charakterze destabilizującym jest cel polityczny zazwyczaj wymuszający określone zachowanie drugiej strony w relacjach międzynarodowych. W obszarze gospodarczym natomiast mogą zdarzyć się umowy preferencyjne bez kontekstu politycznego wynikające z niedoszacowanego prawdopodobieństwa wystąpienia błędów skutkujących gorszą sytuacją na wyjściu w stosunku do oczekiwań. Taka sytuacja powinna być wręcz wkalkulowana w ryzyko relacji gospodarczych. Ponadto umowy, które w trakcie realizacji okazują się być niekorzystne, a jednocześnie nie są efektem różnych stanów i form zależności, posiadają klauzule wypowiedzenia warunków umowy, klauzule renegotjacyjne warunki umowy, klauzule odwoławcze, itp. Umowy preferencyjne są ponadto pochodną umów adhezyjnych, a więc takiego typu umów których szczegółowe warunki ustalane są przez jedną ze stron. W przypadku umów gospodarczych najczęściej druga strona może alternatywnie przystąpić do takiej umowy albo nie, natomiast w okolicznościach takiego poziomu zależności, który skutkuje destabilizacją warunków realizacji założonych celów druga strona musi przystąpić do umowy preferencyjnej. Przykładem takich umów mogą być umowy energetyczne, surowcowe, ale przykładem umów gospodarczych o kontekście politycznym mogą być umowy ograniczające swobodę zawierania umów z innymi podmiotami międzynarodowymi.

Podobne podejście do bezpieczeństwa jak do pokoju, reprezentowanego przez J. Galtunga, ma J. Stańczyk, który bezpieczeństwo dzieli na bezpieczeństwo negatywne i pozytywne, co schematycznie można przedstawić jak na rysunku 2.



Rys. 2. Model istoty ogólnego pojęcia bezpieczeństwa

Źródło: Opracowanie własne na podstawie J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1996, s. 91.

Uwzględniając wzrost zakresu przedmiotowego i przestrzennego, a także historyczną zmienność bezpieczeństwa jego negatywna postać charakteryzuje się tworzeniem gwarancji nienaruszalnego przetrwania natomiast drugi rodzaj bezpieczeństwa prócz gwarancji przetrwania uwzględnia również gwarancje swobody rozwoju.

Wydaje się, że bez względu na kontekst ujęcia pojęcia bezpieczeństwa, czy to politologiczny, psychologiczny, społeczny, prawny czy ekonomiczny, bezpieczeństwo (zwłaszcza kiedy desygnatem jest państwo), należy łączyć z pojęciem suwerenności. Suwerenność państwa można tłumaczyć jako niezależność od innego państwa, innej władzy, instytucji itp. lub w wymiarze indywidualnym jako niezależny w swych decyzjach, opiniach¹⁴. Ponadto w prawie międzynarodowym suwerenność jest tożsama ze zdolnością do występowania jako podmiot prawa międzynarodowego,

¹⁴ *Słownik 100 tysięcy przydatnych słów*, [red.]. J. Bralczyk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 803.

która oznacza samodzielność wykonywania czynności ze skutkiem prawnym. Odnosząc się dodatkowo do etymologii terminu suwerenność, wskazuje się, że jest ono pochodną łacińskiego „*superanus*” oznaczającego wyższy, który z czasem uzyskał znaczenie najwyższy. Porównując zatem bezpieczeństwo i suwerenność można wskazać, że poruszamy się w obszarze wartości podstawowych i sprzężonych zwrotnie, co oznacza, że dla tworzenia stanów bezpiecznych państwa warunkiem wystarczającym jest suwerenność i odwrotnie (aczkolwiek nie jest to warunek konieczny). Można w tym miejscu zadać pytanie: czy bycie bezpiecznym można osiągnąć w warunkach ograniczonej suwerenności oraz czy suwerenne sprawowanie władzy może odbywać się w warunkach ograniczonego bezpieczeństwa? Historyczne przykłady wskazują, że jest to możliwe, a co za tym idzie dodatkowo może to potwierdzać tezę (wskazaną na rysunku 2.) o względności bezpieczeństwa a nie jego bezwzględności¹⁵. Wniosek taki wydaje się także uzasadniony w odniesieniu do suwerenności. Ponadto współczesne poglądy na temat koncepcji suwerenności państwowej wskazują na jej ewolucję od kategorii bezwzględnych do relatywnych. Według W. Anioła jest to między innymi konsekwencją słabnięcia, erozji, starzenia się, upadku czy nawet zgonu państwa jako uczestnika stosunków międzynarodowych¹⁶. Jednak poglądu tego nie można uznać za trafny zwłaszcza w kontekście zagrożenia niestabilnością państwa wynikających z kłopotów gospodarczych po 2008 roku. Zwłaszcza zawirowania w sferze gospodarczej wzmagają częstotliwość podnoszenia argumentów o konieczności dbania przede wszystkim o interes narodowy (państwowy), nawet kosztem skali solidarności międzynarodowej. Przykład długotrwałej i uciążliwej dyskusji nad pomocą kredytową dla Grecji, mimo dużego prawdopodobieństwa rozpadu strefy monetarnej w Unii Europejskiej związanej z niebezpiecznym zadłużeniem niektórych państw świadczy, że fundamenty wspólnoty europejskiej muszą być ciągle umacniane. Równoległe wszelkie procesy składające się na zjawisko globalizacji wskazują na ryzyko niekontrolowanego i niechcianego ograniczania suwerenności państw powodującego tym samym konieczność poszukiwania nowej formuły zaspokajania potrzeby bezpieczeństwa.

¹⁵ Przykładem może być państwo palestyńskie.

¹⁶ W. Anioł, *Państwo postsuwerenne? Rozproszenie władzy w środowisku międzynarodowym*, „Sprawy Międzynarodowe”, 2002, nr 4, s. 6.

Podstawą poszukiwania istoty bezpieczeństwa bez względu na jego podmiot jest wyspecyfikowanie atrybutów bezpieczeństwa odzwierciedlających jego postrzeganie w głównych nurtach rozważań akademickich. W tabeli 1. dokonano zestawienia wybranych sposobów podejścia do pojęcia bezpieczeństwa.

Tabela 1. Bezpieczeństwo jako desygnat różnych definicji

Lp.	Autor	Ujęcie bezpieczeństwa	Atrybut
1.	<i>A Dictionary of the Social Sciences</i> , London 1964	... brak zagrożeń ...	stan/potrzeba
2.	S. De Modariaga, <i>Current Problems and Progress in Disarmament</i> , w: <i>The Problems of peace</i> , 1927	... przeciwieństwo zagrożeń ...	antyteza/stan
3.	D. Frei, <i>Sicherheit, Gruntfragen der Weltpolitik</i> , Verlag W. Kohlhammer, Stuttgart 1977	... przeciwieństwo zagrożenia ...	antyteza
4.	Jones R. E., <i>Principles of Foreign Policy. The Civil State in Its World Setting</i> , London 1979	... stan umysłu ...	stan
5.	L. Korzeniowski, <i>Zarządzanie bezpieczeństwem. Rynek, ryzyko, zagrożenie, ochrona w: Zarządzanie bezpieczeństwem</i> , Kraków 2000	...stan obiektywny polegający na braku zagrożeń ...	stan
6.	Kukułka J. <i>Bezpieczeństwo a współpraca europejska: współzależności i sprzeczności interesów</i> , Sprawy Międzynarodowe, Z. 7, Warszawa 1982	... ciągły proces społeczny ...	proces
7.	J. Kukułka, <i>Bezpieczeństwo a współpraca europejska: współzależności i sprzeczności interesów</i> , Sprawy Międzynarodowe, Z. 7, Warszawa 1982	... naczelna potrzeba ..., ... najwyższy cel ...	potrzeba, cel
8.	R. Kuźniar, <i>Po pierwsze, bezpieczeństwo</i> , Rzeczpospolita z 09 stycznia 1996 r., nr 7 (4261),	... pierwotna, egzystencjalna potrzeba ...	potrzeba
9.	McNamara R. S. <i>The Essence of</i>	... standard życia...	stan

Lp.	Autor	Ujęcie bezpieczeństwa	Atrybut
	<i>Security</i> , London 1968		
10.	B. Wiśniewski [red.], <i>Bezpieczeństwo w teorii i badaniach</i> , Szczytno 2011	...subiektywny stan jakiegoś podmiotu...	stan
11.	A. Rotfeld, <i>Międzynarodowe czynniki bezpieczeństwa Polski</i> . Warszawa 1986,	... potrzeba istnienia, przetrwania, pewności, stabilności, tożsamości, niezależności, ochrony poziomu i jakości życia.	potrzeba
12.	<i>Słownik Języka Polskiego</i> , Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012	... stan wolny od zagrożeń.	stan
13.	J. Stefanowicz, <i>Bezpieczeństwo współczesnych państwa</i> , Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1984	... pierwotna wola przetrwania...	potrzeba
14.	<i>Theories of Peace and Securities</i> , A. Readere in <i>Contenmorary Straegic Thought</i> . Ed. by John Garnett, London 1970	... warunek przetrwania ...	warunek
15.	R. Zięba, <i>Pojęcie i istota bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych</i> , Sprawy międzynarodowe z. 10, Warszawa 1989	... podstawowa potrzeba ...	potrzeba
16.	K. Żukrowska [red.], <i>Bezpieczeństwo międzynarodowe. przegląd aktualnego stanu</i> , Wydawnictwo IUSatTAX, Warszawa 2011	... stan wolny od zagrożeń.	stan

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1996,;
L. F. Korzeniowski, *Securitologia. Nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych*, Wydawnictwo EAS, Kraków 2008; *Bezpieczeństwo w teorii i badaniach*
B. Wiśniewski [red.], WSPoL, Szczytno 2011.

Ze względu na bogate piśmiennictwo z zakresu definiowania bezpieczeństwa i częste jego powielanie, autor ograniczył się do poszukiwania atrybutów bezpieczeństwa, wokół których poszczególni autorzy budowali

definicje. W dokonanym zestawieniu zasadniczo odwoływano się do ogólnego pojmowania istoty bezpieczeństwa, aczkolwiek ze względu na obszary wiedzy reprezentowane przez poszczególnych naukowców nie można wykluczyć oddziaływania i podkreślania takiego rozumienia bezpieczeństwa, które można uznać za koherentne na gruncie takich dyscyplin, jak: psychologia, pedagogika, politologia, stosunki międzynarodowe, nauki wojskowe¹⁷ i inne. Analizie poddano treści dobranych w sposób losowy definicji, które zatem nie stanowią pełnego i zamkniętego wykazu jaki spotykamy w literaturze. Niemniej jak wynika z analizy zaprezentowanych w sposób literalny, ale także i innych definicji, bezpieczeństwo w sensie statycznym traktowane jest jako stan, wartość najwyższa, potrzeba podstawowa lub antyteza niebezpieczeństwa.

Bezpieczeństwo jako stan w jakim funkcjonuje podmiot bezpieczeństwa winien gwarantować jego istnienie, osiągnięcie celów i wypełnianie funkcji w sposób progresywny, co dodatkowo podkreśla wspomniany wcześniej jego pozytywny i negatywny charakter uwzględniający istnienie i rozwój antycypowany obiektywnie i/lub subiektywnie. Biorąc pod uwagę potencjalną kombinatorykę wspomnianej walidacji bezpieczeństwa wyróżnić można za D. Freiem cztery jego stany:

- stan braku bezpieczeństwa, wówczas gdy występuje rzeczywiście duże zagrożenie, a postrzeganie tego zagrożenia jest prawidłowe;
- stan obsesji występuje wtedy, kiedy nieznaczne zagrożenie jest postrzegane jako duże;
- stan fałszywego bezpieczeństwa występuje wówczas, gdy zagrożenie jest poważne, a postrzegane jako niewielkie;
- stan bezpieczeństwa występuje wtedy, kiedy zagrożenie zewnętrzne jest nieznaczne, a jego postrzeganie jest prawidłowe¹⁸.

Podobnie do bezpieczeństwa uwarunkowanego obiektywizmem desygnatu i/lub subiektywizmem desygnatora w kontekście stosunków międzynarodowych w ujęciu D. Freia, podszedł L. Korzeniowski wyróżniając

¹⁷ nauki wojskowe w 2011 roku usunięto z legalnej klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych. Natomiast klasyfikację dziedziny nauki społeczne rozszerzono o nauki o bezpieczeństwie, nauki o obronności i nauki o polityce co z punktu widzenia teorii bezpieczeństwa uznać należy za nienaturalne i wymuszone.

¹⁸ Frei D., *Sicherheit, Grundfragen der Weltpolitik*, Verlag W. Kohlhammer, Stuttgart 1977.

czterosegmentowy statyczny model poczucia zagrożeń przez podmiot bezpieczeństwa jakim jest człowiek¹⁹:

- stan bezpieczeństwa, gdy poziom zagrożeń jest mały i postrzegany jest jako niewielki;
- fałszywe bezpieczeństwo, gdy poziom zagrożeń jest duży a postrzegany jest jako mały;
- stan zagrożenia, gdy poziom zagrożeń jest duży a postrzeganie tych zagrożeń jest prawidłowe (adekwatne);
- fałszywe zagrożenie, gdy zagrożenia są małe ale są postrzegane jako duże²⁰.

Przyjmując powyższe klasyfikacje jako prawdziwe można dość do wniosku, że bezpieczeństwo jest stanem będącym ilorazem obiektywnego poziomu zagrożenia i jego subiektywnego odwzorowania poprzez podmiot bezpieczeństwa lub ewentualnie wydaje się uprawniony wniosek, że bezpieczeństwo jest antytezą niebezpieczeństwa, które z kolei jest sumą zagrożeń.

Niemniej uprawnionym wydaje się jeszcze inny wniosek a mianowicie, że klasyfikacje zastosowane przez D. Freia i L. Korzeniowskiego odwołują się zasadniczo do rodzaju bezpieczeństwa, który możemy nazwać subiektywnym ze względu na uwzględnienie ułomnego czynnika ludzkiego w zakresie poprawnej walidacji zagrożeń. Dyskusyjny jest zatem pogląd wyartykułowany choćby przez L. Korzeniowskiego, że bezpieczeństwo to stan obiektywny polegający na braku zagrożeń, gdyż takie założenie można raczej nazwać bezpieczeństwem idealnym, czyli takim które jest przypadkiem szczególnym takiego rodzaju bezpieczeństwa, które z kolei można nazwać obiektywnym. Bezpieczeństwo obiektywne jest zatem kategorią

¹⁹ Subiektywizm bezpieczeństwa wynikający z ograniczeń w percepcji zagrożeń znajduje także swoje odzwierciedlenie w pracy A. Wolfersa dotyczącej bezpieczeństwa państwa. Zob. A. Wolfers, *National Security as an Ambiguous Symbol*, Political Science Quarterly, No 4, Academy of Political Science, New York 1952, s. 485.

²⁰ L. Korzeniowski, *Securitology-The concept of safety*, Communications-Scientific Letters of the University of Žilina Writer's Guidelines 2005, No 3, s. 22. Zarówno podział D. Freia jak i L. Korzeniowskiego może być weryfikowalny jedynie w ograniczonym zakresie ze względu na obarczenie błędem subiektywizmu oceniającego oraz zakłóceń wprowadzanych środkami przeciwdziałania zagrożeniom.

teoretyczną uwzględniającą w sposób pozytywny lub normatywny²¹ komparatywne współistnienie bezpieczeństwa i niebezpieczeństwa będących pochodną sumy zagrożeń. Zatem o istocie bezpieczeństwa decydować będą zagrożenia z uwzględnieniem ich liczby, natężenia jednostkowego, ich konfiguracji i intensywności złożonej natomiast postrzeganie bezpieczeństwa tworzy jego postać subiektywną uzależnioną od percepcji podmiotu bezpieczeństwa.

Dlatego jeżeli bezpieczeństwo idealne oznaczymy jako B_i , bezpieczeństwo subiektywne oznaczymy jako B_s , bezpieczeństwo obiektywne jako B_o , N jako sumę zagrożeń Z , a jako operator kierunkowy oznaczających wypadkową intensywność zagrożenia złożonego, a percepcję uwzględniającą rodzaj zagrożenia i jego intensywność jako p , wówczas:

- bezpieczeństwo idealne to:

$$B_i=1 \text{ przy } N \rightarrow 0 \text{ lub } B_i=0 \text{ przy } N \rightarrow \max \dots\dots\dots(1)$$

- bezpieczeństwo obiektywne to:

$$B_o=B_i-N \text{ przy czym } 0 < B_o < 1 \quad (2)$$

- bezpieczeństwo subiektywne to:

$$B_s=B_i-p \sum aN \text{ przy czym } 0 < B_s < 1 \quad (3)$$

- niebezpieczeństwo to:

$$N=Z_1+Z_2+\dots+Z_n+Z_{n+1} \quad (4)$$

Chcąc zsyntetyzować przytoczone klasyfikacje bezpieczeństwa należy stwierdzić, że zasadniczym kryterium podziału jest kategoria niebezpieczeństwa i percepcja w zakresie jego oceny. W tabeli 2. zaprezentowano

²¹ pozytywny sposób poszukiwań naukowych odpowiada na pytanie jak jest lub jak było, natomiast normatywny wymiar nauki odwołuje się do prób poszukiwań odpowiedzi na pytanie jak może być lub ewentualnie jak powinno być.

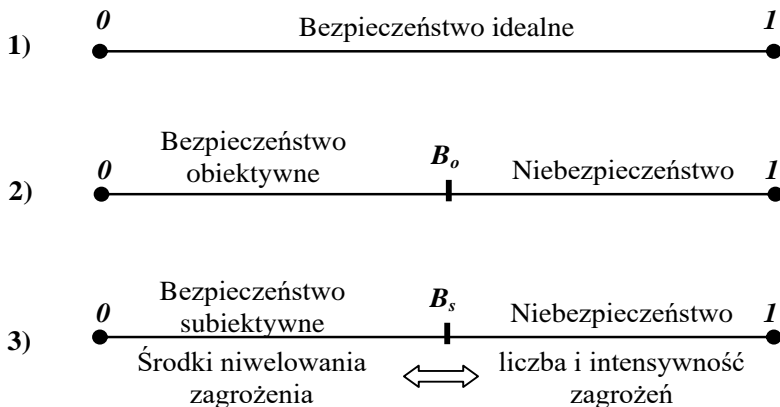
występujące związki między klasyfikacją wg D. Freia i klasyfikacją zaproponowaną przez L. Korzeniowskiego. Jednocześnie należy dodać, że obie klasyfikacje ze względu na uwzględnienie czynnika ludzkiego uczestniczącego w czynnościach mających na celu ocenę zagrożeń co do ryzyka ich wystąpienia i natężenia są klasyfikacją bezpieczeństwa subiektywnego.

Tabela 2. Relacje klasyfikacji bezpieczeństwa
D. Freia i L. Korzeniowskiego

Lp.	Niebezpieczeństwo	Poprawność oceny	D. Frei	L. Korzeniowski
1.	$N \rightarrow 1$	Prawda	Brak bezpieczeństwa	Stan zagrożenia
2.	$N \rightarrow 0$	Fałsz	Stan obsesji	Fałszywe zagrożenie
3.	$N \rightarrow 1$	Fałsz	Fałszywe bezpieczeństwo	Fałszywe bezpieczeństwo
4.	$N \rightarrow 0$	Prawda	Bezpieczeństwo	Bezpieczeństwo

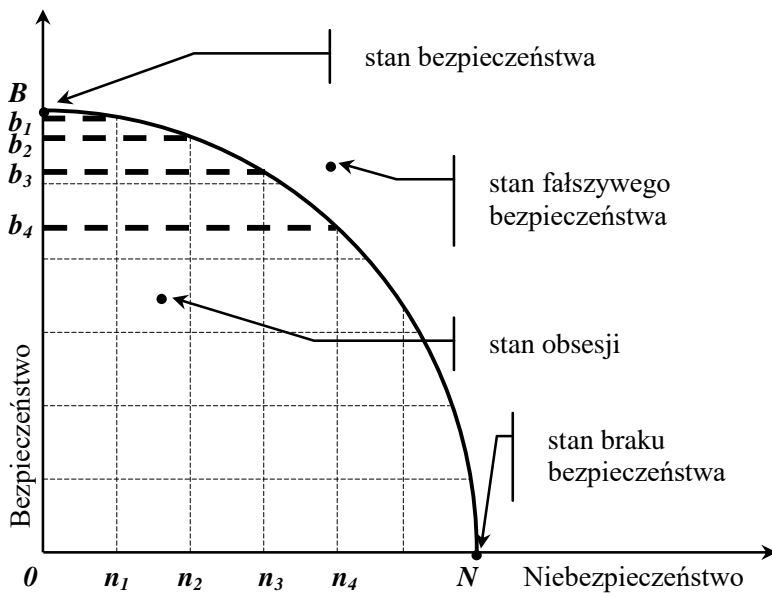
Źródło: Opracowanie własne

Ponadto w oparciu o powyższy rozkład logiczny można dojść do wniosku, że **o obiektywnej postaci bezpieczeństwa decydują zagrożenia a o bezpieczeństwie subiektywnym iloczyn percepcji zagrożeń i przypisywanej im subiektywnie wartości, zatem bezpieczeństwo jest funkcją zagrożenia lub inaczej bezpieczeństwo jest antytezą niebezpieczeństwa.** Graficznie z uwzględnieniem zastrzeżeń jakie wniósł do teorii bezpieczeństwa D. Frei i L. Korzeniowski, zależność między poziomem bezpieczeństwa a poziomem zagrożeń można przedstawić jak na rysunku 3. i 4., z których pierwszy przedstawia graficzne odzwierciedlenie równań (1), (2) i (3) natomiast drugi odzwierciedla oddziaływanie zagrożeń na obszar bezpieczeństwa wskazując jego zmienną przeciwstawną niebezpieczeństwu.



Rys. 3. Graficzne zobrazowanie równania (1), (2) i (3)

Źródło: Opracowanie własne



Rys. 4. Bezpieczeństwo w funkcji zagrożeń - krzywa transformacji bezpieczeństwa

Źródło: Opracowanie własne

Zaprezentowany wykres na rysunku 4. można nazwać **krzywą transformacji bezpieczeństwa, która wskazuje na przekształcenie wartości bezpieczeństwa wraz ze zmianą wartości zagrożenia tworząc stan niebezpieczny**. Ponadto krzywa transformacji bezpieczeństwa wskazuje na zmienną substytucję bezpieczeństwa i niebezpieczeństwa, która charakteryzuje się ponadproporcjonalnym spadkiem bezpieczeństwa wraz ze wzrostem natężenia zagrożenia. Innymi słowy, wraz ze wzrostem liczby i skali zagrożeń dochodzi do ich kumulacji tworząc coraz bardziej niebezpieczne stany, a tym samym powodując spadek bezpieczeństwa w tempie większym niż przyrost niebezpieczeństwa. Na rysunku 4. zobrazowane jest to zmienną stopą substytucji, gdzie zmiana o ten sam poziom zagrożeń wraz z procesem ich kumulacji powoduje coraz większą utratę bezpieczeństwa.

Algebraicznie można to wyrazić następującym wzorem:

$$\frac{Bb_1}{0n_1} \langle \frac{b_1 b_2}{n_1 n_2} \langle \frac{b_2 b_3}{n_2 n_3} \langle \dots \langle \frac{b_n 0}{n_n N} \rangle \dots \rangle \rangle \rangle \quad (5)$$

Wzór ten wskazuje, że zmiana poziomu bezpieczeństwa ze stanu równego 0 do stanu równego n_1 oraz kolejno ze stanu n_1 do stanu n_2 aż do stanu N równego max powoduje coraz większy spadek bezpieczeństwa zobrazowany przejściem ze stanu B równego max do b_1 oraz kolejno ze stanu n_1 do stanu n_2 aż do stanu b równego 0.

Analizując różnorodne sposoby definiowania bezpieczeństwa i sytuowania go w kontekście rozpatrywanych problemów charakterystycznych dla poszczególnych nauk, bezpieczeństwo wydaje się być jednocześnie stanem jak i wartością warunkującą realizację celów indywidualnych i ogólnospołecznych, nie wyłączając politycznych celów państw. Ponadto dokonując analizy literatury różnych dyscyplin naukowych odnosi się wrażenie, że pojęcie bezpieczeństwa jest swoiste dla wszystkich podmiotów będących metodologicznym centrum wybranego wycinka rzeczywistości stanowiącego obszar poszukiwań badawczych. Mnogość definicji bezpieczeństwa oraz próby jego introdukcji na grunt różnych nauk powodują, że zagadnienie bezpieczeństwa jest różnie rozumiane. Poszukiwanie prawideł, zasad, reguł oraz interakcji bez względu czy dotyczą bezpieczeństwa jako przedmiotu badań

czy też bezpieczeństwa jako elementu determinującego przedmiot poszukiwań w różnych dyscyplinach, kształtuje odwieczne dążenie do odnalezienia odpowiedzi na pytanie – jak jest? Jest to wyraz pozytywnych poszukiwań pozwalających zidentyfikować rzeczywistość taką jaką ona jest, odkryć jej istotę, wewnętrzną strukturę, zależności między elementami danego wycinka rzeczywistości bądź relacji z elementami innych wycinków rzeczywistości poznawczej. Jednak jak zauważył psycholog G. A. Kelly interpretacja siebie i otoczenia odbywa się w zgodzie z własnym zindywidualizowanym systemem kategorii poznawczych i emocjonalnych. Każdy człowiek w oparciu o doświadczenie i umiejętność nauki nieustannie tworzy własne teorie na dowolny temat²². Możemy zatem bez większego prawdopodobieństwa popełnienia błędu przyjąć, że każdy podmiot bezpieczeństwa dokonuje własnej jego oceny (wyceny) w oparciu o swoisty kontekstowy system wartości zindywidualizowany umiejętnościami, zdolnościami oceny siebie, otoczenia bliższego i dalszego. Zatem takie subiektywne podejście może dotyczyć nie tylko człowieka jako podmiotu bezpieczeństwa ale również społeczeństwa i państwa. Przy czym dla układów zbiorowych należy przyjąć, że ocena bezpieczeństwa będzie miała albo charakter normatywny, czyli będzie odzwierciedleniem poszukiwania koherentności z obowiązującym normatywnym systemem wartości (normy prawne, aksjomat naukowe, normy religijne) albo będzie miała charakter naturalny wynikający z tradycji, kultury, zwyczajów z uwzględnieniem ułomności poznawczych, o których wspomina choćby D. Frei.

Przechodząc do bezpieczeństwa traktowanego jako wartość najwyższa inaczej absolut warunkujący istnienie i rozwój każdego podmiotu można sparafrazować dowód ontologiczny Anzelm z Canterbury i stwierdzić, że w samym pojęciu bezpieczeństwa tkwi konieczność jego istnienia, zatem samo pojęcie bezpieczeństwa jest dowodem jego istnienia²³. To ontologiczne

²² G. A. Kelly, *A Brief Introduction to Personal Construct Theory*, [w:] *Perspectives in Personal Construct Theory*, D. Bannister (ed.), Academic Press, London 1970 s. 107.

²³ J. I. Saranyana, J. L. Illanes, *Historia teologii*, Wydawnictwo M, Kraków, 1997, s. 46, J. Świniarski, W. Chojnacki, *Filozofia bezpieczeństwa. Podręcznik akademicki*, Wyd. AON, Warszawa 2004, s. 8. Św. Anzelm w *Proslogionie* stwierdził, że istnienie Boga można wydedukować z istnienia samego pojęcia Bóg, gdyż jeżeli istnieje w języku pojęcie Bóg a cechą desygnatu pojęcia Bóg jest absolutna doskonałość oznaczająca byt doskonały, to temu bytowi nie może niczego brakować, w szczególności zaś nie może brakować mu

sformułowanie spotkało się z liczną krytyką²⁴, dlatego posiłkując się empirycznymi przykładami można przyjąć, że istota bezpieczeństwa nie wyklucza możliwości realizacji celów człowieka, grup ludzi i państw w stanie innym niż bezpieczeństwo. Współczesny osąd stwierdzenia Św. Tomasza z Akwinu, że „(...) w każdym człowieku istnieje naturalna skłonność do postępowania zgodnego z rozumem (...)”²⁵ wskazuje, że odbiega ono od jego pierwotnego zamysłu utożsamiającego postępowanie rozumne z postępowaniem cnotliwym, natomiast wskazuje raczej na naturalną skłonność do postępowania racjonalnego rozumianego jako nie działanie na własną szkodę. Można zaryzykować zatem stwierdzenie, że każdy człowiek indywidualnie (ale chyba i jako zbiorowość) stara się tak dokonywać zaspokajania potrzeb aby osiągać jego optimum z poszanowaniem przede wszystkim podmiotowego egoizmu²⁶. **Idealistyczny charakter bezpieczeństwa zaburzony jest realizmem ludzkiej egzystencji.** Doświadczenie wskazuje, że koncepcja „człowieka dobrego” będącego częścią doskonałości stworzenia ulega przewartościowaniu na rzecz koncepcji człowieka o genetycznej skłonności do ulegania negatywnemu oddziaływaniu obyczajowemu oraz uaktywniania się zła w relacjach społecznych. Można uznać to za jedną z przyczyn agresywności i militarizmu wielu epok, na co wskazują koncepcje sekurytyzacji szkoły kopenhaskiej. Zakładając uprawnienie paraleli o absolutyzmie bezpieczeństwa to posiłkując się stwierdzeniem amerykańskiego filozofa Ch. Hartshorma można przyjąć, że jeżeli bezpieczeństwo jest możliwe do osiągnięcia to oznacza, że jednocześnie bezpieczeństwo jest

przymiotu istnienia. Musi więc on istnieć. Jak wskazują J. Świniarski i W. Chojnacki takie podejście jest charakterystyczne dla fenomenalizmu – poglądu zakładającego, że nie ma potrzeby rozróżniania między istotą a zjawiskiem, bo „istota sama się zjawia”. Niemniej z absolutyzowaniem bezpieczeństwa spotykamy się i we współczesnych dociekaniach naukowych, które stwierdzają, że bezpieczeństwo to stan wolny od zagrożeń, a to wydaje się być jedynie postacią szczególną bezpieczeństwa. J. Świniarski, W. Chojnacki, *Filozofia bezpieczeństwa*, AON, Warszawa 2004, s. 56.

²⁴ patrz krytyka sformułowana przez Gauniliona, św. Tomasza z Akwinu, Kanta i innych. L. Kołakowski. *Jeśli Boga nie ma...* Wydawnictwo ZNAK, Kraków, 1988, s. 97-99, I. Kant, *Jedyna możliwa podstawa dowodu na istnienie Boga*, Kęty 2004, s. 49, S. Kowalczyk, *Koncepcja Absolutu w pismach Hegla*, KUL, Lublin 1991, s. 92.

²⁵ Św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna w skrócie*, Wyd. Antyk, Warszawa 2006, s. 342.

²⁶ optymalizacja zaspokajania potrzeb zbiorowych omówiona jest w dalszej części niniejszej pracy.

konieczne²⁷. Oczywiście można niesprzecznie akceptować pojęcie istoty bezpieczeństwa odrzucając dowód ontologiczny św. Anzelmą gdyż wiara w moc nieomylnej ludzkiej inteligencji wydaje się być fałszywą. Mówiąc wprost ludzie są tak słabi intelektualnie, że mogą być niebezpiecznymi, czy wręcz dążyć do wojny i defraudować korzyści płynące ze stanu bezpieczeństwa. Zatem jeżeli idealizm bezpieczeństwa poddaje się realizmowi niebezpieczeństwa to świadczyć to może o jego relatywności i zamienialności z niebezpieczeństwem.

Zatem można przyjąć, że **bezpieczeństwo zwłaszcza w jego postaci subiektywnej charakteryzuje się:**

- komparatywnością – jest porównywalne z innymi wartościami;
- wymienialnością – jako wartość może podlegać wymianie na inne wartości;
- akceptowalnością – niezbędny jest minimalny poziom bezpieczeństwa warunkujący co najmniej istnienie podmiotu bezpieczeństwa;
- historyczną zmiennością – poprzez zmienność zagrożeń i zmienność sposobów przeciwdziałania zagrożeniom samo bezpieczeństwo ulega przewartościowaniu;
- stopniowalnością – wraz ze zmianą zagrożenia poziom bezpieczeństwa osiąga inny poziom;
- marginalnością (krańcowością) – wraz ze zmianą wielkości zagrożenia ulega zmianie wielkość bezpieczeństwa ze zmienną stopą;
- sumarycznością – bezpieczeństwo danego podmiotu jest sumą wielkości bezpieczeństwa przedmiotowego.

Rekapituluując dotychczasowe rozważania dotyczące bezpieczeństwa ujmowanego jako wartość, trudno zgodzić się z częstym podejściem wskazującym, że bezpieczeństwo jest wartością autoteliczną, czyli wartością samą w sobie lub zajmującą najważniejsze miejsce w hierarchii wartości, gdyż za taką w przypadku człowieka można uznać jedynie jego własne życie, a w przypadku państwa jego istnienie. Wartość jest autoteliczną z powodu swego istnienia i nie jest oceniana z punktu widzenia prakseolo-

²⁷ Ch. Hartshorne, *The Divine Relativity: A Social Conception of God* [w:] *The Terry Lectures Series*, Yale University Press, New Haven 1982.

gii. Natomiast ujmując bezpieczeństwo prakseologicznie²⁸, dokonujemy jego podziału wskazującego na jego złożoność i sumaryczność wartości²⁹, niemniej ze względu na swój deterministyczny charakter w stosunku do życia bądź istnienia państwa uznać je zatem można za wartość podstawową, ale nie autoteliczną. Ponadto jak zauważa J. A. Schumpeter wartości ze swej istoty mają charakter indywidualny wynikających z osobniczej świadomości ich istnienia i akceptacji³⁰. Trudno zatem mówić o wartościach społecznych, kiedy poprawnym wydaje się jednak być system społeczny wartości indywidualnych³¹.

Jak wynika z analizy atrybutów zawartych w tabeli 1. kolejnym najczęstszym ujęciem istoty bezpieczeństwa jest podkreślenie jego nieodzowności w zakresie zaspokajania potrzeb podstawowych (egzystencjalnych), a więc potrzeby istnienia. Interdyscyplinarny charakter bezpieczeństwa może być zaprezentowany choćby poprzez przykład podziału potrzeb według A. H. Masłowa (rysunek 5), który klasyfikuje bardzo ogólnie potrzeby człowieka i to w kontekście psychologicznym. Jednak przy stosownej interpretacji klasyfikacja Masłowa może dotyczyć potrzeb grup społecznych czy wręcz państw.

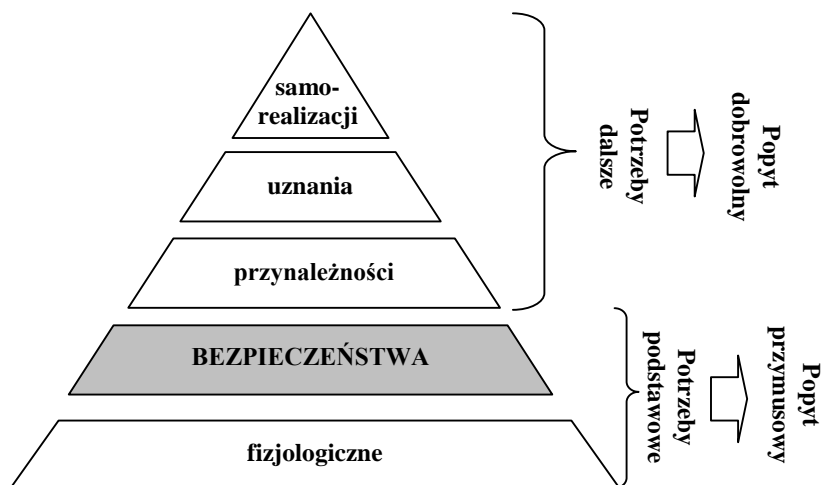
Potrzeba jako stan braku jest zaspokajana poprzez dostarczenie określonego dobra (usługi). Jak widać bezpieczeństwo jako stan warunkujący istnienie różnych podmiotów może być rozpatrywane jako przedmiot badań psychologów, przedstawicieli nauk o polityce, stosunków międzynarodowych, socjologów czy też ekonomistów.

²⁸ K. Ficoń, *Elementy potencjalowej teorii bezpieczeństwa wielkich systemów prakseologicznych*, ZN AMW nr 3/2011, Gdynia, s. 163-188.

²⁹ Patrz więcej m.in. W. Kitler, *Ochrona ludności jako podstawowa misja bezpieczeństwa narodowego* [w:] *Ochrona ludności w czasie pokoju oraz w okresie kryzysu i wojny*, Konferencja z okazji 61. rocznicy podpisania Konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 roku o ochronie ofiar wojny, Materiał pokonferencyjny pod redakcją naukową A. Skrabacz, Warszawa 2010; T. Szubrycht, *Bezpieczeństwo morskie państwa zarys problemu*, AMW, Gdynia 2011.

³⁰ J. A. Schumpeter, *Teorie rozwoju gospodarczego*, PWN, Warszawa 1960, s. 87-88.

³¹ L. F. Korzeniowski, *Podstawy nauk o bezpieczeństwie. Zarządzanie bezpieczeństwem*, Difin, Warszawa 2012, 127.



Rys. 5. Piramida potrzeb A. H. Maslowa

Źródło: Opracowanie własne na podstawie A. H. Maslow, *Motivation and Personality*, II ed., Harper, New York 1970, s. 37

Optymalizacja procesu zaspokajania potrzeb stanowi przedmiot badań ekonomicznych z uwagi na konieczność alokacji ograniczonych zasobów na opcjonalne, konkurencyjne i nieograniczone potrzeby. Rysunek 5. wskazuje, że bezpieczeństwo, obok potrzeb fizjologicznych, stanowi rodzaj potrzeb podstawowych determinujących powstawanie popytu przymusowego (koniecznego). Zatem zaspokajanie innych potrzeb (dalszych/popyt dobrowolny) może być realizowane jedynie wówczas gdy zaspokojone są potrzeby podstawowe. Przy czym należy podkreślić, że zaspokajanie potrzeb może odbywać się szeregowo jak i równolegle. To samo dotyczy potrzeb dalszych ale jedynie po zaspokojeniu potrzeb podstawowych.

Bezpieczeństwo z powyższych konstatacji jawi się zasadniczo jako stan, potrzeba i/lub wartość podstawowa, a według niektórych nawet jako proces warunkujący możliwość istnienia i rozwoju jakiegokolwiek podmiotu, niekoniecznie potrafiącego oceniać i antycypować bezpieczeństwo³².

³² M. in. M. Cieślarczyk, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badań problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2009, s. 129; J. Maciejewski, *Procesy społeczne a zmiany świadomości w kwestii bezpieczeństwa*, Kon-

Jednak wydaje się, że powyższych charakterystyk bezpieczeństwa, nie powinno się traktować alternatywnie, gdyż jest ono stanem o podstawowym znaczeniu dla istnienia podmiotu bezpieczeństwa, ale także warunkującym jego rozwój. Z tego powodu bezpieczeństwo stanowi wartość zarówno o charakterze obiektywnym jak i subiektywnym. Jednak ze względu na to, że wartość ta może ulegać zmianom wraz ze zmianą liczby i intensywności zagrożeń, bezpieczeństwo staje się potrzebą wymagającą zaspokojenia co z kolei odzwierciedla jego cechę a mianowicie ograniczoność czy inaczej rzadkość. Równanie (1) wskazuje, że bezpieczeństwo idealne stanowi stan, w którym w sposób niezakłócony mogą być osiągnięte inne cele podmiotu zarówno z obszaru potrzeb podstawowych jak i dalszych. Jednak w każdym innym przypadku mamy do czynienia z bezpieczeństwem wykazującym na powstanie dysfunkcji oznaczającej stan braku (potrzeby), który wymaga zaspokojenia poprzez wielkość dobra równoważącą wielkość zagrożenia. Przy czym bezpieczeństwo niepełne może być traktowane jako bezpieczeństwo obiektywne lub bezpieczeństwo subiektywne z elementem różnicującym jego charakter percepcją podmiotu. Wykorzystując zapis równania (2) i (3) oraz wprowadzając wartość D oznaczającą wielkość dobra niwelującego ubytek bezpieczeństwa stanowiący różnicę między bezpieczeństwem idealnym a bezpieczeństwem niepełnym, który można oznaczyć jako B_n ³³ wówczas:

$$B_i - 1/pZ = B_n \quad (6)$$

natomiast jeśli

$$D = 1/pZ \quad (7)$$

to

$$B_n + D = B_i \quad (8)$$

tekst socjologiczny, Acta Universitatis Wratislaviensis No 3036, Socjologia XLV, Wrocław 2009, s. 7; K. Malak, *Bezpieczeństwo jako kategoria i zjawisko społeczne*, Piotrowskie Studia Międzynarodowe nr 2, Piotrków Trybunalski 2007, s. 91-95; W. Pokruszyński, *Teoretyczne aspekty bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi w Józefowie, Józefów 2010, s. 9.

³³ B_n – bezpieczeństwo niepełne to zamiennie bezpieczeństwo subiektywne, z uwagi na rzeczywisty jego charakter powodujący rozpoczęcie optymalizujących poszukiwań sposobów przezwyciężenia ubytku i dążenia do osiągnięcia bezpieczeństwa idealnego.

gdzie: B_i - bezpieczeństwo idealne;
 p – postrzeżenie zagrożeń;
 Z – zagrożenia;
 B_n – bezpieczeństwo niepełne.

Graficznie zapisy równań 1-8 można przedstawić jak na rysunku 6.



Rys. 6. Wpływ zależności między zagrożeniem i dobrem zaspokajającym potrzebę bezpieczeństwa

Źródło: Opracowanie własne

Z dotychczasowych rozważań wynika, że bezpieczeństwo idealne jest raczej stanem abstrakcyjnym, nieosiągalnym w rzeczywistości, zatem wszelkie postępowanie podmiotów bezpieczeństwa sprowadza się do zastosowania takiego zestawu środków przewyciężenia zagrożeniom aby w sposób względnie (komparatywnie) bezpieczny móc realizować swe funkcje i osiągać cele z zakresu potrzeb podstawowych i dalszych. Zatem rysunek 6. może być potraktowany jako zobrazowanie dążenia do efektywnego równoważenia zagrożeń środkami zaspokajania potrzeb. Ewentualnie można uznać, że bezpieczeństwo idealne jest równe pełnemu bezpieczeństwu wynikającemu z subiektywnej oceny podmiotu. Niemniej powstały uszczerbek w wielkości bezpieczeństwa w wyniku oddziaływania zagrożeń będzie stymulował do jego zrekompensowania stosownym nakładem adekwatnych dóbr.

Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie jak w sposób najlepszy dokonać podziału ograniczonych zasobów (dóbr) w celu zaspokojenia konkuren-

cyjnych potrzeb stanowi zasadnicze pytanie jakie legło u podstaw naukowego poszukiwania w obszarze nauk ekonomicznych.

Wnioski cząstkowe:

- *bezpieczeństwo jako stan wolny od zagrożeń jest kategorią idealną;*
- *bezpieczeństwo obiektywne to stan podmiotu bezpieczeństwa o charakterze teoretycznym umożliwiającym modelowanie w kategoriach retrospektywnych i/lub predykcyjnych. Przy czym ze względu na nieliniowy charakter zmiennych intensywnych jak i ekstensywnych należy zdawać sobie sprawę z ograniczoności tej kategorii opisu bezpieczeństwa;*
- *bezpieczeństwo subiektywne, odzwierciedla stan bezpieczeństwa z uwzględnieniem możliwości identyfikacyjnych zagrożeń co do ich intensywności indywidualnej i zbiorowej uznanej jako suma zagrożeń oraz ich kierunku i zwrotu zmian;*
- *bezpieczeństwo niepełne jest różnicą między stanem idealnym a sumą zagrożeń w sensie obiektywnym lub subiektywnym;*
- *potrzeba jest stanem braku, który wywołuje konieczność jego uzupełnienia przy wykorzystaniu dostępnych zasobów i technologii;*
- *bieżąca wartość bezpieczeństwa wynika ze zmniejszenia jego potencjału wskutek oddziaływania zagrożeń;*
- *niebezpieczeństwo jest antytezą bezpieczeństwa i co do wartości jest równe wielkości zmniejszenia bezpieczeństwa w wyniku oddziaływania zagrożeń;*
- *przywrócenie bezpieczeństwa do poziomu sprzed oddziaływania zagrożeń wymaga dostarczenia dobra równego wartości utraconego bezpieczeństwa;*
- *bezpieczeństwo jest stopniowalnym stanem warunkującym istnienie oraz oczekiwany rozwój podmiotu bezpieczeństwa i w tych kategoriach może być traktowane jako wartość podstawowa.*

1.2. Nauki o bezpieczeństwie a ekonomia

Zasadniczym problemem, który zdecydował o wyodrębnieniu się ekonomii jako dziedziny nauki był (i jest) problem rzadkości czyli taka obiektywna nierówność między wielkością potrzeb, a wielkością środków ich zaspokajania, która powoduje konieczność alokacji, wymusza dokonywanie wyborów i powoduje powstanie kosztu alternatywnego. Wydawałoby się pozornie, że jest to właściwie problem o charakterze technicznym czy ewentualnie racjonalizacyjnym co uzasadniane może być intuicyjną umiejętnością ludzi do pozanaukowego, a jednak optymalizującego dostosowywania zasobów do własnych potrzeb. Niestety życie obfituje w zbyt wiele tragedii na poziomie indywidualnym czy społecznym aby można było taką tezę zaakceptować. Postawienie pytania czy ekonomia jest nauką wydaje się dla ekonomistów czystą prowokacją, ale dla reprezentantów innych dyscyplin naukowych już nie. Zwłaszcza przedstawiciele nauk matematyczno-przyrodniczych często kwestionują naukowość ekonomii, choć zdarza się to i ekonomistom³⁴. Zatem co powoduje, że mówimy o nauce, co można nazwać nauką a co nienauką? Spór ten toczy się w środowisku naukowym bardzo długo, wystarczy wymienić choćby kilka nazwisk, naukowców, którzy podejmowali próby postawienia wyraźnej granicy między tym co naukowe a tym co nienaukowe, a więc między tym czy pewien rodzaj postępowania według akceptowalnego modelu zbliża nas do prawdy obiektywnej czy też efekty poznania w sposób nienaukowy można uznać za prawdę. W nauce akceptuje się współcześnie wiele teorii prawdy, jednak pomijając epistemologiczne podejście do teorii poznania i teorii prawdy, można przyjąć, że w obszarze pozytywnego poznania gospodarki, ale i bezpieczeństwa, staramy się stosować jedną z najstarszych koncepcji prawdy wywiedzionej przez Arystotelesa. Według niego prawdziwy jest jedynie pogląd o pełnej zgodności z rzeczywistością, np. *Zdanie A jest prawdziwe wtedy i tylko wtedy*

³⁴ R. Russ, *The Invisible Heart: An Economic Romance*, The MIT Press, Cambridge Massachusetts London, 2001, s. 169.

dy, gdy stan faktyczny opisany przez zdanie *A* ma rzeczywiście miejsce. Mimo pewnych ułomności i alternatywnych teorii, i to w obszarze tzw. klasycznej teorii prawdy (np. Św. Tomasza z Akwinu³⁵, A. Tarskiego), arystotelesowskie ujęcie prawdy jako wyraz realizmu stosujemy do dziś³⁶. Istotą nauki nie jest jedynie prawda obiektywna, ale także jak wcześniej wspomniano sam sposób jej poznania. Metodologiczny dyskurs jest chyba tak stary jak sama nauka. Pomijając zasadniczo okres starożytności i średniowiecza można uznać, że właściwie do Kartezjusza³⁷ mamy do czynienia z poszukiwaniami naukowymi opartymi o doświadczenie i logikę. Kartezjusz natomiast poprzez matematyzację nauki uznał za naukowe tylko to co można wywieść z rozważań abstrakcyjno-logicznych. Późniejsze pokolenia tworzyły swoje koncepcje oparte o dorobek Kartezjusza, zwłaszcza opartych na horyzoncie 3. idei kartezjańskich: idei metody, *cogito* i wolności. Idea metody zaowocowała w czasach nowożytnych tendencjami scjentyistycznymi, idea *cogito* otworzyła drogę filozofii podmiotu, a także nowej, nieprzedmiotowej metafizyce, zaś idea wolności zrodziła tendencje woluntarystyczne i egzystencjalistyczne³⁸. Niemniej w obliczu dynamicznego rozwoju nauki w ogóle i rozprzestrzeniania się jej zainteresowania na coraz nowsze obszary poznawcze można uznać, że matematyzacja nauki także nie okazała się najlepszym sposobem na wykazanie linii demarkacyjnej między tym co naukowe a tym co nieanaukowe. Między innymi Immanuel Kant podważał uznanie za naukowe twierdzenia oparte wyłącznie o empiryzm lub jedynie rozważania teoretyczno-logiczne. Postulował budowanie spójnych logicznie hipotez, które poprzez empiryczną weryfikację umożliwiłyby

³⁵ Klasyczna koncepcja prawdy przedstawiona u Św. Tomasza z Akwinu wskazuje na jej potrójne rozumienie: 1. metafizycznie – *verum est id, quod est*. (Prawdą jest to, co jest.) Prawdziwe jest to, co istnieje. Prawda jest zamienna z bytem. Każda rzecz, o ile istnieje, jest prawdziwa. Prawda jest *transcendentalium*. 2. teoriopoznawczo – *verum est adaequatio intellectus et rei*. Prawda zachodzi wówczas, jeżeli to co jest w naszym intelekcie jest zgodne z rzeczywistością. 3. logicznie – *verum est manifestativum et declarativum esse*. Wszystko co wskazuje na prawdę, ukazuje ją, prowadzi do niej. Św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna w skrócie*, Wyd. Antyk, Warszawa 2006.

³⁶ A. Ayer, *Filozofia w XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.

³⁷ W. Strzałkowski, *Podstawy filozofii Descartes'a*, Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie, Londyn 1988, s. 64.

³⁸ *Powszechna Encyklopedia Filozofii T. 5.*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2000, s. 515-522.

odrzucając hipotezy fałszywe i akceptując hipotezy prawdziwe przy-
czynając się do budowania spójnej teorii jako podstawy nauki³⁹.

Naukowcem, który wzbudził szeroką dyskusję nad kwestiami naukowości i pseudonaukowości był K. Popper. Poszukując uzasadnienia do zastosowania odpowiedniego podejścia metodologicznego przybliżającego do prawdy wskazywał, że wyłącznie poszukiwanie prawdy na drodze falsyfikacji może być jedynie naukowe. Przy czym jeżeli dla jakiegoś twierdzenia nie możemy znaleźć empirycznej negacji to twierdzenie jest już nienaukowe⁴⁰.

Natomiast T. Kuhn poprzez teorię paradygmatów, będących zbiorem uznanych poglądów na gruncie dotychczasowego doświadczenia, które pozwalając na naukowy wybór, ocenę i krytykę oraz poprzez rewolucyjne przechodzenie w wyniku odkryć od starego poglądu do nowego zmieniając i wzbogacając świat naukowy jakościowo i ilościowo fundamentalnymi faktami jak i teoriami możemy określić cokolwiek naukowym. Gdyż jak sam mówi: „*Jedynym historycznym procesem, który rzeczywiście doprowadza do zarzucenia poprzednio akceptowanej teorii i do przyjęcia nowej, jest współzawodnictwo między poszczególnymi odłamami środowiska naukowego*”⁴¹ co miałyby wskazywać, że teorie naukowe mogą powstawać jedynie na drodze ciągłego ścierania się poglądów, bez względu na poziom powszechnej akceptacji w środowisku naukowym istniejących dokonań.

Twórcą podejścia, które z punktu widzenia ekonomii, ale i chyba nauk o bezpieczeństwie najprawdopodobniej w sposób najbardziej adekwatny ujmują problem rzadkości i poznawcze problemy bezpieczeństwa jest I. Lakatos. Jego teoria programów badawczych, którą możemy określić jako wypadkową (kompromisową) między falsyfikacjonizmem Poppera a teorią rewolucji naukowych Kuhna odwołuje się do koncepcji „twardego rdzenia” tworzącego powszechnie uznane podstawy rozwoju nauki, które możemy nazwać paradygmatami. Jednak w momencie pojawiania się danych sprzecznych z podstawowymi założeniami, naukowcy, zdaniem I. Lakatosa,

³⁹ I. Kant, *Krytyka praktycznego rozumu*, Wydawnictwo naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 87.

⁴⁰ K. R. Popper, *Droga do wiedzy. Domysły i refutacje*, PWN, Warszawa 1963, s. 401-405.

⁴¹ T. S. Kuhn, *Struktura rewolucji naukowych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968, s. 24.

budują hipotezy pomocnicze, które mają chronić uznane idee przed odrzuceniem. I. Lakatos sądził, że warto jest trzymać się programu badawczego, jeżeli jest on postępowy. Dopiero kiedy wokół twardego rdzenia zaczynają narastać niespójne hipotezy pomocnicze, należy go odrzucić i poszukać nowej drogi rozwoju, nowego „twardego rdzenia”⁴². Koncepcja programów badawczych jest szczególnie przydatną z punktu widzenia ekonomii i nauk o bezpieczeństwie ze względu na to, że problemy rozpatrywane przez te nauki są z obszaru, jak to nazwał G. Kołodko, „wędrującego świata”⁴³, czyli takiego obszaru rzeczywistości, w którym splatają się wielkości o charakterze policzalnym jak i wielkości niepoliczalne, w której zachodzi jednocześnie wiele zjawisk determinowanych zmiennymi oddziaływaniami z wnętrza podmiotu bezpieczeństwa (podmiotu gospodarczego⁴⁴) oraz jego otoczenia bliższego i dalszego, z których większość ma charakter nieliniowy. Zatem metodologiczne podejście I. Lakatosa pozwala na gruncie dotychczasowego dorobku dokonywać weryfikacji zauważalnych anomalii będących niezgodnościami teorii z faktami lub odwrotnie i ewolucyjnie zbliżać nas do poznania prawdy obiektywnej nie wykluczając kuhnowskich rewolucji, konieczności zmian twardego rdzenia, popełniania błędów, które mogą być falsyfikowane na drodze naukowego dyskursu.

Wprowadzenie do niniejszego podrozdziału wskazuje, że każde uporządkowane i celowe działanie naukowe wymaga przyjęcia ontologicznych, epistemologicznych i metodologicznych podstaw. Ontologia wskazuje na istotę i strukturę badanej rzeczywistości, poszukuje jej cech umożliwiających wskazanie, czy mamy do czynienia z obiektywnym i niezależnym od podmiotu poznania bytem. W sensie ontologicznym bytem podlegającym poznaniu na gruncie niniejszych rozważań jest społeczeństwo, wewnątrz którego mamy do czynienia ze złożonymi zjawiskami charakterystycznymi dla poszczególnych jego jednostek ale też dla społeczeństwa jako całości bez względu na sposób i formę jego organizacji, w tym postać państwa. Episte-

⁴² Zob. W. Sady, *Jak Imre Lakatos odróżnić chciał naukę od pseudonauki?*, Akademia Rolnicza, Poznań 2009, s. 6-9, I. Lakatos, *Nauka a pseudonauka, Zagadnienia filozoficzne w nauce* nr IX/1987, Wydawnictwo BIBLOS, Tarnów 1987, s. 2-11.

⁴³ G. Kołodko, *Wędrujący świat*, Pruszyński i S-ka, Warszawa 2008, s. 12.

⁴⁴ Podmiotem gospodarczym jest gospodarstwo domowe (jedno lub wieloosobowe), przedsiębiorstwo i państwo.

mologia pyta czego i w jaki sposób można dowiedzieć się o świecie oraz czy i jak można ustalić rzeczywiste relacje między zjawiskami. Szczególnie interesujące z punktu widzenia ekonomii i nauk o bezpieczeństwie jest czy przekonanie o zjawiskach społecznych może być oceniane w drodze obiektywnych procedur. Często w epistemologii wyróżnia się dwa główne nurty empiryzm metodologiczny (aposterioryzm) mówiący, że źródłem poznania jest doświadczenie i racjonalizm metodologiczny (aprioryzm), który twierdzi, że jest nim rozum. Jednak konstruktywistyczne stanowisko, w oparciu o tezy przyjęte apriori lub intuicyjnie, nie wyklucza możliwości dedukcyjnego wyprowadzania z nich konsekwentnych konstrukcji charakteryzujących się koherencją⁴⁵. Metodologiczne uwarunkowania rozważań nad bezpieczeństwem jako przedmiotem badań wynikają natomiast najczęściej z charakterystycznych cech poszczególnych dyscyplin naukowych dla których bezpieczeństwo stało się elementem procesu badawczego. Przy czym wydaje się, że metoda naukowa powinna spełniać co najmniej jeden cel a mianowicie pozwalać na zobiektywizowanie informacji o badanej rzeczywistości (rzeczywistości referencyjnej). Najkorzystniejszym z punktu widzenia rozszerzania naszej świadomości o otaczającym świecie byłoby gdyby takie postępowanie miało nie tylko np. charakter porządkujący, systematyzujący często nazywany deskryptywnym, ale pozwalało na osiągnięcie nowych informacji w sensie poznawczym. G. Kołodko stwierdza, że: „*Nauka to tworzenie wiedzy, a nie odtwarzanie poglądów zapożyczonych od innych, choćby one same w sobie były wielce naukowe. Nauka to obserwowanie i wychwytywanie obiektywnych prawidłowości rządzących zjawiskami i procesami oraz formułowanie z ich wiązek praw, na podstawie, których budować można teorię.*”⁴⁶. Można zrozumieć taki postulatywny charakter wypowiedzi G. Kołodki z punktu widzenia progresywnych oczekiwań wobec nauki, jednak nawet żmudna „rzemieślnicza” praca poprzez choćby systematyzowanie dotychczasowego dorobku pozwala na poszerzanie lakatowskich programów badawczych, a tym samym weryfikowanie hipotez pomocniczych i tworzenie nowej płaszczyzny odniesienia dla kolejnych naukowych dociekań.

⁴⁵ S. Judycki, *Epistemologia XX wieku: przegląd stanowisk*, Roczniki Filozoficzne nr 46/47(1998/1999), KUL, Lublin, s.6-66.

⁴⁶ W. Kołodko, *Świat na wyciągnięcie myśli*, Pruszyński i S-ka, Warszawa 2010, s. 33.

Ekonomia jak i nauki o bezpieczeństwie wydają się być nie tylko w sensie normatywnym naukami wywodzącymi z obszaru nauk społecznych, ale także ze względu na zbieżność poszukiwań, których przedmiotem są zjawiska, procesy, prawidłowości i innego rodzaju problemy charakterystyczne dla człowieka indywidualnie i społeczeństw zbiorowo. W polskich uwarunkowaniach nauki o bezpieczeństwie stały się w sposób normatywny wydzieloną dyscypliną naukową obok nauk o obronności na mocy rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 8 sierpnia 2011 roku⁴⁷. Podział ten wydaje się być następstwem ewolucyjnych zmian wynikających w przekształcania się studiów nad bezpieczeństwem, badań nad pokojem i nauk wojskowych. Tak jak wyodrębnienie się studiów nad bezpieczeństwem ze stosunków międzynarodowych po zakończeniu drugiej wojny światowej było efektem zmian w zakresie nowego postrzegania kwestii bezpieczeństwa tak dalsza specjalizacji odzwierciedlająca dynamiczne zmiany po okresie zimnowojennym doprowadziła do tego, że dzisiejsze podejście do bezpieczeństwa jako elementu społecznej rzeczywistości stało się przedmiotem poszukiwań nauk o bezpieczeństwie, nauk o obronności, nauk o polityce i nauk o polityce publicznej. To powoduje, że bezpieczeństwo stało się z jednej strony materią kontekstową, opisywaną i kształtowaną poprzez epistemologiczne podstawy poszczególnych nauk, wskazujących, że bezpieczeństwo jest jednym z wielu elementów badanej rzeczywistości, a z drugiej strony jest czynnikiem sprawczym zjawiska sekurytyzacji polegającego na instrumentalnym wykorzystaniu bezpieczeństwa jako warunku istnienia i funkcjonowaniu dowolnego podmiotu. Szerokiego przeglądu bezpieczeństwa we współczesnych koncepcjach teoretycznych dokonał J. Czaputowicz, przy czym należy podkreślić, że autor ten zasadniczo zajął się problemem bezpieczeństwa międzynarodowego, aczkolwiek wspomina i o innych niepaństwowocentrycznych ujęciach bezpieczeństwa⁴⁸. Bogaty dorobek w zakresie badań nad bezpieczeństwem jest zasadniczo udziałem przedstawicieli stosunków międzynarodowych (co było również dla charakte-

⁴⁷ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 8 sierpnia 2011 roku w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych (Dz.U.2011.179.1065 z 30 sierpnia 2011 r.).

⁴⁸ J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

rystyczne polskiej myśli⁴⁹), ale przekształcenia po rozpadzie binarnego świata i po 11 września 2001 roku zaowocowały dorobkiem również z innej perspektywy⁵⁰ poszukiwania istoty, zależności wewnętrznych i zewnętrznych bezpieczeństwa.

Spróbujmy poszukując związków między ekonomią a naukami o bezpieczeństwie zająć się w pierwszej kolejności ekonomią jako obszarem poszukiwań odpowiedzi na zasadnicze pytania jak społeczeństwa gospodarujące rozwiązują problem co, jak i dla kogo produkować? Rozpoczynając zajęcia z kursu ekonomii często zadawane jest pytanie studentom czym według nich intuicyjnie jest ekonomia?

Najczęściej stwierdzają, że ekonomia:

- bada produkcję i handel;
- analizuje ceny, produkcję, bezrobocie;
- zajmuje się pieniądzem, stopami procentowymi, kapitałem i bogactwem;
- to nauka zajmująca się głodem i innymi problemami ludzkości.

Kilka tych subiektywnych i zindywidualizowanych odpowiedzi wskazuje, że najprawdopodobniej ekonomia powinna rozwiązać te problemy, które w opinii młodych ludzi są najważniejsze, dostrzegalne przez nich jako bóle osobiste lub zbiorowości, w których funkcjonują, ale są także efektem kształtowania opinii codzienną, nie zawsze prawdziwą informacją ze środków masowego przekazu. Oczywiście jest to część problemów, którymi ekonomia jako nauka społeczna zajmuje się, jednak precyzyjne defi-

⁴⁹ D. B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba [red.], *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Fundacja Stosunków Międzynarodowych, Warszawa 1997; J. Czaputowicz, *System czy nieład. Bezpieczeństwo międzynarodowe u progu XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998; R. Kuźniar, Z. Lachowski [red.], *Bezpieczeństwo międzynarodowe czasu przemian. Zagrożenia - koncepcje - instytucje*, PISM, Warszawa 2003; R. Kuźniar, *Polityka i siła. Studia strategiczne - zarys problematyki*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.

⁵⁰ M. Madej, *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państwa obszaru transatlantyckiego*, PISM, Warszawa 2007; R. Zięba [red.], *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008; K. Żukrowska [red.], *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Przegląd aktualnego stanu*, Wydawnictwo IUSatAX, Warszawa 2011; W. Kostecki, *Strach i potęga. Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI wieku*, Warszawa: Wydawnictwo Poltex 2012; R. Kuźniar i in., *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, Wydawnictwo Naukowe, Scholar, Warszawa 2012.

niowanie ekonomii, która jest częścią kulturowego dorobku ludzkości, wraz ze wzrostem stopnia uszczegóławiania analizy i pogłębiania się tendencji interdyscyplinarnych, jest coraz bardziej niejednoznaczne. Niemniej istnieje konsensus co do pewnej definicji ekonomii o ogólnym charakterze. Za P. A. Samuelsonem i W. D. Nordhausem można stwierdzić, że „(...) ekonomia jest nauką o tym, jak jednostki i społeczeństwo decydują o wykorzystaniu rzadkich zasobów - które mogą mieć także inne, alternatywne, zastosowania - w celu wytwarzania różnych dóbr i rozdzielania ich na konsumpcję, obecną lub przyszłą, pomiędzy różne osoby i różne grupy w społeczeństwie”⁵¹.

Ekonomia jako dyscyplina akademicka liczy sobie zaledwie dwa wieki. Co prawda mieliśmy wcześniej do czynienia z rozważaniami na tematy gospodarcze, które dziś określamy choćby merkantylizmem bądź fizjokratyzmem, jednak to dopiero w roku 1776 A. Smith⁵² ogłosił pierwszy kompletny i spójny wywód ekonomiczny w dziele: *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*⁵³, otwierając drzwi do naukowych poszukiwań ekonomicznych. Dorobek A. Smitha stał się inspiracją do rozszerzeń, uzupełnień, zaprzeczeń bądź innego ujęcia problemów podnoszonych przez niego. Należałoby zatem wskazać, również i innych, których dorobek pozwolił na zbudowanie „twardego rdzenia” ekonomii, choćby D. Ricardo⁵⁴, który wyjaśnił przyczyny wymiany międzynarodowej, J. B. Sayer⁵⁵ z jego prawem rynków, twórców i kontynuatorów szkoły marginalizmu z L. von Misesem i F. von Haykiem⁵⁶ na czele, K. Marksa zasadniczego krytyka kapitalizmu⁵⁷,

⁵¹ P.A. Samuelson, W. D. Nordhaus, *Ekonomia. Tom 1*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 25.

⁵² Smith Adam (1723-1790), ekonomista brytyjski. Twórca i najwybitniejszy przedstawiciel klasycznej szkoły angielskiej. W systemie ekonomicznym Smitha istnieją dwie, wzajemnie uwarunkowane części: teoretyczna (ekonomia polityczna) i aplikacyjna (polityka ekonomiczna). Smith jest zwolennikiem liberalizmu gospodarczego, widzi jednak potrzebę aktywnej polityki gospodarczej państwa, zwłaszcza w dziedzinie obronności. *Popularna Encyklopedia Powszechna*, Wydawnictwo Fogra, Kraków 1997, Tom 16, s. 311.

⁵³ A. Smith, *Badaniach nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, T. 1., PWN, Warszawa 1954.

⁵⁴ D. Ricardo, *Zasady ekonomii politycznej i opodatkowania*, PWN, Warszawa 1957.

⁵⁵ H. Landreth, D.C. Colander: *Historia myśli ekonomicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 154.

⁵⁶ J. Kacperski, *Szkola austriacka wobec socjalizmu, interwencjonizmu i współczesnych problemach wolnego rynku*, Wydawnictwo Prohibita, Warszawa 2009.

J. M. Keynesa⁵⁸, który dokonał wyłomu w zakresie absolutyzmu mechanizmu rynkowego czy M. Friedmana twórcę monetaryzmu⁵⁹. Ekonomia przeszła przez wiele stadiów rozwoju aby zasadniczo dyskutować o tych samych problemach przez pryzmat różnego poglądu na udział państwa w gospodarce.

Przytoczona powyżej konsensualna definicja ekonomii wyznaczając granice przedmiotowego poznania odwołuje się do gospodarowania zasobami przez społeczeństwo inspirowane i stymulowane potrzebami indywidualnymi i zbiorowymi. Zatem społeczeństwo poprzez ekonomię poszukuje odpowiedzi na tzw. triadę pytań podstawowych: *co?*, *jak?* i *dla kogo wytwarzać?* Jednocześnie ta klasyczna triada pytań stanowi pierwszą płaszczyznę różnicującą poszczególne nurty i szkoły ekonomiczne.

Jedyną wydawałoby się bezdyskusyjną kwestią jest wspomniany wcześniej problem rzadkości, jednak postawienie pytania *co* jest wytwarzane, a tym bardziej co powinno być wytwarzane i w jakich ilościach stanowi już pole do dyskursu naukowego. To proste pytanie oczywiście możemy ująć w sposób pozytywny i poszukiwać wyjaśnienia rzeczywistych, obiektywnych i teraźniejszych rzeczowych relacji między nieograniczonymi potrzebami a środkami ich zaspokojenia, ale ekonomia zwłaszcza ekonomia normatywna, stawia sobie już za cel w oparciu o rozpoznane przesłanki wnioskuwania z przeszłości podjąć próbę wskazywania najlepszych sposobów alokacji zasobów w przyszłości.

Pytanie dotyczące *jak* wytwarzać wybrane dobra i usługi, przy wykorzystaniu jakich części pracy, ziemi i kapitału zostaną wyprodukowane, z zastosowaniem jakich technologii, jest ważnym pytaniem także z punktu widzenia podziału ról członków społeczeństwa, inaczej specjalizacji pracy czy innych zasobów. Pytanie *jak*, to generalnie pytanie o koszt.

Natomiast pytanie *dla kogo* to pytanie o podział wytworzonych dóbr. Z punktu widzenia społeczeństwa jest ono najtrudniejsze, gdyż to pytanie o sprawiedliwość i wybór takiej metody podziału, która z jednej strony

⁵⁷ K. Marks, *Kapitał - Krytyka ekonomii politycznej*, Książka i Wiedza, Warszawa 1951.

⁵⁸ J. M. Keynes, *Ogólna teoria zatrudnienia, pieniądza i procentu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

⁵⁹ P. Ptak, *Ile państwa w gospodarce? Milton Friedman o ekonomicznej roli państwa*, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2008.

uwzględnia co najmniej zwrot poniesionych kosztów, ale z drugiej strony uwzględnia zaspokajanie potrzeb indywidualnych i zbiorowych, nabywanych na drodze prawnoprywatnej jak i prawnopublicznej.

W literaturze przedmiotu⁶⁰ pojawia się jeszcze jedno pytanie ekonomiczne a mianowicie *kiedy* wytwarzać? Wiąże się ono z nieodtwarzalnością niektórych zasobów, zwłaszcza zasobów ziemi, ponadto wskazuje ono na duże znaczenie negatywnych efektów zewnętrznych wytwarzania dóbr i usług. Jest to także ważne pytanie z punktu widzenia tempa wzrostu i rozwoju gospodarki światowej w ogóle i gospodarek poszczególnych regionów czy państw.

A. Smitha przypisuje własnemu (indywidualnemu) interesowi moc sprawczą aktywności gospodarczej. Jak pisze w *Badaniach nad naturą (...)* - *Nie od przychylności rzeźnika, piwowara czy piekarza oczekujemy naszego obiadu, lecz od ich dbałości o własny interes*⁶¹. A. Smith podchodzi do zagadnień ekonomicznych zasadniczo z punktu widzenia etycznego i wbrew powszechnie przypisywanemu mu apologizowaniu egoizmu, zwłaszcza rozumianemu współcześnie, A. Smith wskazywał tę cechę jakby skierowaną do wnętrza człowieka jako inspirację do działania, a nie sposób postępowania wobec otoczenia. Natomiast osiągnięte korzyści należy utożsamiać z ludzkimi potrzebami. Pojęcie potrzeby posiada społeczny, socjologiczny rodowód i należy je traktować jako wyjaśnienie odczulanego stanu braku, będącego inicjatorem działalności zmierzającej do jej zaspokojenia. Na taki charakter pojęcia potrzeby wskazuje choćby definicja podkreślająca silny związek między stanem braku a strukturą organizmu, indywidualnym doświadczeniem oraz miejscem jednostki w społeczeństwie a niezbędnością jej zaspokojenia w celu zachowania organizmu przy życiu, umożliwienia rozwoju oraz osiągnięcia i utrzymania określonej pozycji społecznej⁶². Nawet podejmowane próby definiowania pojęcia ekonomii, co prawda skupiają się na problemie rzadkości zasobów i odpowiednim ich podziale, jed-

⁶⁰ *Makro- i mikroekonomia. Podstawowe problemy*, (red) S. Marciniak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, również G. Kołodko w swych ostatnich pracach akcentuje wyraźnie proekologiczne determinanty wzrostu i rozwoju gospodarczego. np. *Dokąd zmierzają Świat. Ekonomia polityczna przyszłości*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2013, *Świat na wyciągnięcie ręki*, op. cit., *Wędrujący świat*, op. cit.

⁶¹ A. Smith, *Badania...*, op. cit., s. 21.

⁶² *Nowy Leksykon PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s.1376.

nak nie artykułując tego wprost odwołują się do zjawiska potrzeb i konieczności ich zaspokajania jako naturalnego celu działania człowieka⁶³. Z powyższych konstatacji wynika, że potrzeba jako stan braku ma charakter pierwotny i sprawczy w zakresie aktywności podmiotu identyfikującego daną potrzebę ale jednocześnie jest celem tej aktywności. Jak mówi mistrz szkoły austriackiej C. Megger potrzeby są „(...) *postawą podstaw, znaczenie jakie ich zaspokajanie ma dla nas jest ostateczną miarą spraw, a zabezpieczenie ich zaspokojenia stanowi cel ostateczny całej ludzkiej gospodarki*”⁶⁴.

Identyfikacji potrzeb możemy doszukiwać się w różnych obszarach i sferach, jednak dla pewnego uproszczenia można przyjąć, że potrzeby - ich rodzaj, intensywność odczuwania - wynikać będą z przesłanek wskazujących, że człowiek jest:

- jednostką biologiczną;
- myślącą jednostką biologiczną;
- myślącą jednostką biologiczną funkcjonującą w społeczeństwie.

Ten podział implikacji potrzeb ma oczywiście charakter uproszczony i niepełny. Tym bardziej ze względu na liczbę potrzeb i ich cechy, podejmowanie prób wypracowania klasyfikacji spełniającej warunki jednoznaczności, zupełności i rozłączności wydaje się zadaniem wykraczającym poza niniejsze opracowanie.

Najczęściej jednak można spotkać się z podziałami dychotomicznymi wywodzącymi się z zastosowania różnych kryteriów podziału, i tak potrzeby można podzielić na:

- biologiczne i biospołeczne;
- potrzeby o charakterze wewnętrznym i zewnętrznym;
- podstawowe i dalsze;
- niższego rzędu i wyższego rzędu;
- fizyczne i psychiczne;

⁶³ Ekonomia jest nauką o tym jak jednostki i społeczeństwo decydują o (...) wytwarzaniu różnych dóbr i rozdzielaniu ich na konsumpcję, obecną i przyszłą, pomiędzy różne osoby i różne grupy w społeczeństwie. P.A. Samuelson, W.D. Nordhause, *Ekonomia, T. 1*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s.26; Ekonomia nauka (...) jak społeczeństwo gospodarujące decyduje o tym, co, jak i dla kogo wytwarzać D. Begg, S. Fischer, A. Dornbusch, *Mikroekonomia*, PWE, Warszawa 1997, s. 29

⁶⁴ C. Menger, *Grundsätze der Volkswirtschaftslehre*, Wien-Leipzig 1923, s. 1

- materialne i kulturalne;
- jednorazowe i powtarzalne;
- komplementarne i substytucyjne;
- indywidualne i zbiorowe.

Dla pełnej prezentacji zjawiska potrzeb należy wspomnieć, że bez względu na przyjęte kryteria podziału potrzeb wszystkie one charakteryzują się wspólnym zbiorem cech, do których można zliczyć:

- obiektywny charakter – odczuwanie jak i identyfikacja potrzeb co do ich rodzaju i intensywności jest swoista jednostce jednak odzwierciedlają obiektywny i silny związek z otoczeniem i społeczeństwem;
- społeczny charakter – potrzeby powstają i są zaspokajane przez człowieka żyjącego w społeczeństwie, implikowane są przez strukturę społeczną i miejsce jakie zajmuje jednostka w społeczeństwie;
- zmienny charakter historyczny – wraz ze zmianami poziomu życia społecznego i materialnego, kulturowego, czy szerzej cywilizacyjnego potrzeby zgłaszane przez jednostkę ulegały modyfikacji. Ponadto poszerzanie obszarów wolnościowych człowieka umożliwiło odkrywanie przez nas ciągle czegoś nowego;
- charakter dynamiczny – przyczyn tej cechy należy także upatrywać w rozwoju cywilizacyjnym, który umożliwił wprowadzanie nowych produktów, stanowiących zarazem źródło dla nowych rodzajów potrzeb;
- są nieograniczone – jest to najistotniejsza cecha potrzeb, która w zestawieniu z problemem rzadkości środków zaspokojenia potrzeb stanowi zasadnicze pytanie, na które odpowiedzi poszukuje ekonomia.

Przytoczone rozważania nasuwają wniosek, że istnienie potrzeb, jak wskazano wcześniej, generuje przedsięwzięcia ich zaspokojenia oraz samo zaspokajanie odbywa się w odpowiednim porządku. Ze zjawiskiem potrzeb, a właściwie zmienności intensywności ich odczuwania przed ich zaspokojeniem i w trakcie ich zaspokajania a także kolejności zaspokajania potrzeb wiążą się prawa, wygenerowane przez niemieckiego uczonego

H. H. Gossena⁶⁵. Prawo malejącej użyteczności krańcowej (zwane pierwszym prawem Gossena) mówi, iż w miarę wzrostu konsumpcji⁶⁶ danego dobra jego użyteczność⁶⁷ krańcowa maleje⁶⁸. Inaczej można stwierdzić, że każda potrzeba po pewnym czasie jest nasycalna, tzn. jest relatywna. Siła jej odczuwania przez człowieka ulega zmianie wraz ze zmianą wielkości konsumowanego dobra zaspokajającego potrzebę. Zmienność ta wynika także z relacji intensywności odczuwania zaspokajanej potrzeby do intensywności odczuwania innych potrzeb. Jest to wynikiem materialnej ograniczoności ciała ludzkiego w stosunku do potrzeb cielesnych i ograniczoności siły percepcji w stosunku do innych potrzeb. Zmianę użyteczności marginalnej wraz ze zmianą wielkości konsumpcji dobra zaspokajającego daną potrzebę przedstawiono na rysunku 7.

Z rysunku 7 wynika, że wraz ze wzrostem konsumpcji użyteczność z każdej kolejnej jednostki dobra maleje i osiąga wartość zerową w momencie pełnego zaspokojenia potrzeby, wówczas gdy użyteczność całkowita z konsumpcji wszystkich jednostek dobra wpływających na obniżenie poziomu odczuwania potrzeby osiąga ekstremum (maksimum). Ponadto jak widać przy dalszej konsumpcji mamy do czynienia ze spadkiem wartości użyteczności całkowitej oraz z ujemną wartością użyteczności krańcowej. Powyższe konstatacje stają się szczególnie interesujące gdy odniesiemy je do kwestii bezpieczeństwa gdyż inspirują do zadania pytań o granice bezpieczeństwa, o to czy można osiągnąć stan nadbezpieczeństwa, czy nieuwzględnienie nasycalności potrzeb może powodować straty w zakresie niezharmonizowanych nakładów na bezpieczeństwo? Te i wiele innych

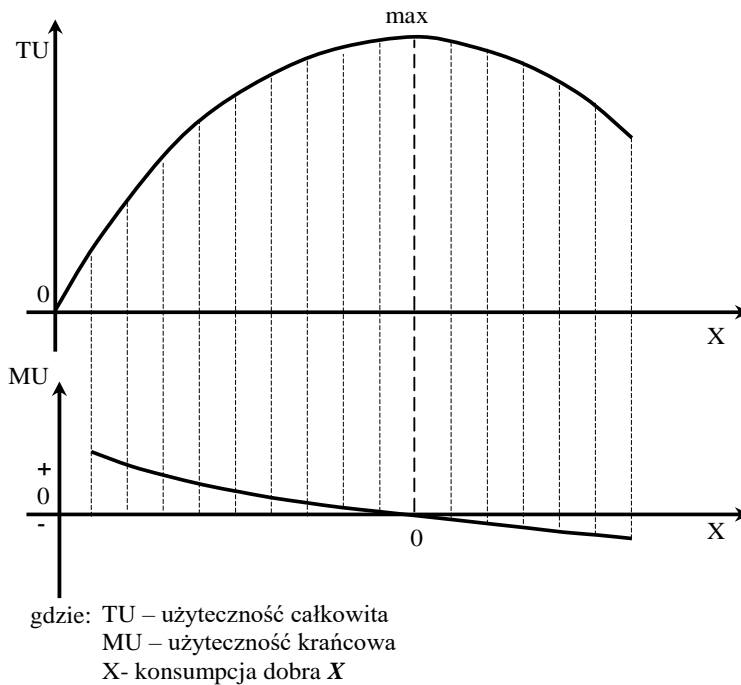
⁶⁵ H. H. Gossen (1810-1858), ekonomista niemiecki, matematyk z zamiłowania, prekursor szkół psychologicznej i matematycznej w subiektywistycznym kierunku poglądów ekonomicznych.

⁶⁶ *Konsumpcja* jest aktem zaspokajania potrzeby, zatem kojarzenie konsumpcji jedynie z zaspokajaniem potrzeb żywieniowych z punktu widzenia rozważań ekonomicznych jest błędne.

⁶⁷ *Użyteczność* w kontekście potrzeby bezpieczeństwa zostanie omówiona dokładniej w dalszej części niniejszego opracowania jednak sygnalizacyjnie w celu jednoznacznego rozumienia wywodu *użyteczność* należy traktować jako satysfakcję (lub inną motywację) w wyniku konsumpcji towarów i usług. P. A. Samuelson, W. D. Nordhaus, *Ekonomia*, op. cit. s. 640.

⁶⁸ T. Kątniak, E. Ignaciuk, *Podstawy mikroekonomii w zadaniach z rozwiązaniami i komentarzem*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2001, s.14.

kwestii w zakresie poszukiwania interakcji między teorią bezpieczeństwa a teoriami ekonomicznymi będą przedmiotem rozważań w dalszej części pracy.



Rys. 7. Użyteczność krańcowa

Źródło: Opracowanie własne

Do rozważań dotyczących pierwszego prawa Gossena należy wnieść uwagę, że jest to prawo krótkiego okresu, gdyż jeżeli będziemy rozpatrywać zaspokajanie potrzeb w długim okresie czasu wówczas potrzeby nie są zaspokajalne ze względu na zmienność potrzeb, ich nieograniczonosc, relatywnosc w stosunku do innych potrzeb i zmienność wraz ze zmianą konsumpcji. Ponadto potrzeby nieustannie ulegają istotnemu wpływowi rozwoju technicznego, dzięki niemu uzyskujemy niekończący się strumień coraz bardziej interesujących i atrakcyjnych sposobów zaspokajania potrzeb. Dzisiejsze dobra uznawane za niezbędne np. GPS, telefonia komórkowa czy inne

wynalazki wspomagające instytucjonalne zaspokajanie potrzeby bezpieczeństwa jeszcze 50 lat temu nie istniały bądź były dobrami niedostępnymi dla większości.

Zaspokajanie danej potrzeby prowadzi do zmniejszenia jej odczuwania jednak jednocześnie relatywnie wzrasta intensywność odczuwania innych potrzeb, co wymusza poszukiwanie zarówno sposobów jaki i środków zaspokojenia określonego zestawu potrzeb o najwyższym poziomie ich odczuwania w okolicznościach ograniczonej zasobów lub inaczej dostępności dóbr. Poszukiwania takie można nazwać gospodarowaniem czyli takim postępowaniem, w wyniku którego intensywność potrzeb pokrytych jest mniejsza niż jakiegokolwiek potrzeby niepokrytej. Postępowanie to powinno zmierzać w kierunku równoważenia stopnia intensywności odczuwania wszystkich potrzeb. Jest to tzw. zmodyfikowane drugie prawo Gossena stwierdzające, że potrzeby ludzkie są zaspokajane w kolejności wielkości intensywności ich odczuwania aż do momentu zrównania się użyteczności krańcowych dóbr w przeliczeniu na jednostkę nakładu⁶⁹. II prawo Gossena ma swe zastosowanie nie tylko wobec jednostki ale także wobec zbiorowości, jak np. wobec rodziny poszukującej najlepszego wykorzystania posiadanych zasobów w celu zaspokojenia potrzeb indywidualnych swych członków oraz potrzeb o charakterze wspólnym dla całej rodziny. Jednak wydaje się, że ograniczoność zastosowania praw Gossena zaczyna się pojawiać wraz ze zmianą sposobu zaspokojenia potrzeb ze sfery prawnoprywatnej do prawopublicznej. Wynika o to możliwości poprawnej oceny użyteczności jedynie przez podmiot odczuwający potrzebę. Zatem w przypadku np. państwa jako podmiotu zgłaszającego zapotrzebowanie na dobra w celu zaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa mamy do czynienia jedynie z szacowaniem użyteczności dóbr według kryteriów ich wyceny przez dokonujących podziału dóbr publicznych (rząd). Zatem dostarczanie dóbr zaspokajających potrzebę bezpieczeństwa odbywa się nie według użyteczności społeczeństwa, a tym bardziej nie według użyteczności każdego człowieka lecz według oceny użyteczności świadczeniodawcy. Trudno w związku z tym mówić o zachowaniu matematycznej formuły prawa ekwimarginalizmu mówią-

⁶⁹ II prawo Gossena inaczej zwane prawem ekwimarginalizmu czyli wyrównywaniu się użyteczności krańcowej w przeliczeniu na jednostki pieniężne nabycia każdego dobra.

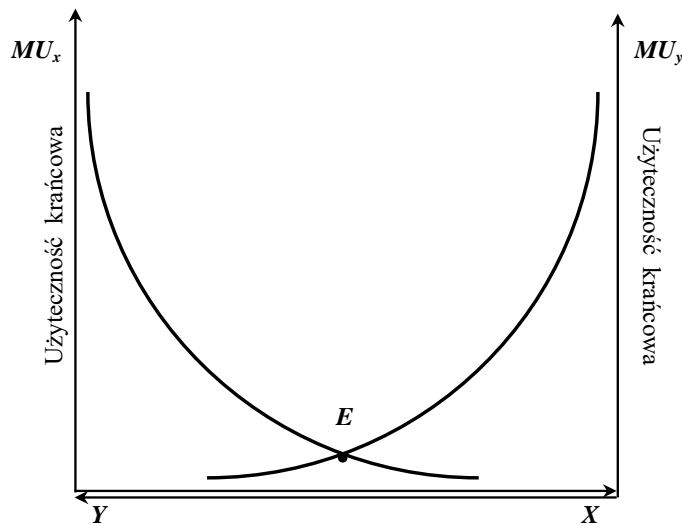
cej, że zmiana użyteczności krańcowej osiągananej ze zmiany konsumpcji dobra x dokonuje się tak długo wraz z jednoczesną zmianą użyteczności krańcowej osiągananej w wyniku zmiany konsumpcji dobra y aż dojdzie do zrównania użyteczności krańcowych x i y w przeliczeniu na jednostkę pieniężną⁷⁰, co można wyrazić następującym wzorem:

$$\frac{MU_x}{P_x} = \frac{MU_y}{P_y} \quad (9)$$

gdzie:

- MU_x – użyteczność krańcowa osiąganana z konsumpcji dobra x ;
- MU_y – użyteczność krańcowa osiąganana z konsumpcji dobra y ;
- P_x - cena dobra x ;
- P_y - cena dobra y ;
- E – stan równowagi konsumenta.

Zależność między konsumpcją dóbr zaspokajających różne potrzeby a poziomem użyteczności krańcowej zobrazowano na rysunku 8.



Rys. 8. Prawo ekwimarginalizmu

Źródło: Opracowanie własne

⁷⁰ należy pamiętać o niepodzielności niektórych dóbr zaspokajających potrzeby i w związku z tym o uwzględnianiu w analizach raczej ceny jednostkowej niż jednostki pieniężnej.

Rysunek 8. wskazuje, że podmiot traktujący bezpieczeństwo jako potrzebę relatywną, podobnie jak każdą inną, której natężenie jest w stanie indywidualnie określić, będzie dążyć do osiągnięcia takiego stanu równowagi w zakresie konsumpcji różnych dóbr aby użyteczność z wydatkowania ostatniej jednostki pieniężnej na nie była jednakowa.

Wskazywana w powyższym wywodzie kategoria określana jako intensywność odczuwanej potrzeby odwołuje się do teorii użyteczności, wywodzącej się z subiektywnego nurtu ekonomii klasycznej i filozofii utilitaryzmu. W centrum rozważań oczywiście jest teoria użyteczności krańcowej stanowiąca podstawę budowania teorii wymiany i wyznaczania cen zarówno dóbr konsumpcyjnych jak i czynników produkcji. Użyteczność jest kategorią, która pojawiła się w ekonomii w konsekwencji poszukiwań odpowiedzi o motywacje i sposoby wyboru określonej kombinacji dóbr mogących zaspokoić alternatywne potrzeby. Ze względu na brak uniwersalnej miary użyteczności jej badanie odbywa się zasadniczo w kategoriach „mniejsze-większe”. Odpowiada to tezie J. Benthama, że motywem postępowania ludzi jest maksymalizacja szczęścia przez zdobywanie zadowolenia po najmniejszym koszcie przykrości⁷¹.

Za J. Benthamem można wskazać kilka wybranych zasad użyteczności:

- użyteczność pozwala oceniać wszelką działalność zależnie od tego, jaki wpływ ma ona na szczęście danej podmiotu konsumpcji (człowieka, grupy społecznej, społeczeństwa);
- użyteczność jest właściwością jakiegoś dobra dzięki, której sprzyja ono wytwarzaniu szczęścia lub zapobieganiu szkodom danej strony;
- użyteczność społeczeństwa jako sumą użyteczności składających się na nie jednostek.
- działania rządu są podyktowane zasadą użyteczności w zależności od tego czy sprzyjają pomnażaniu dobrobytu;
- jednostki w większości wypadków nawet nieświadomie kierują się zasadą użyteczności, nie ma natomiast jednostek które kierowałyby się tą zasadą konsekwentnie;

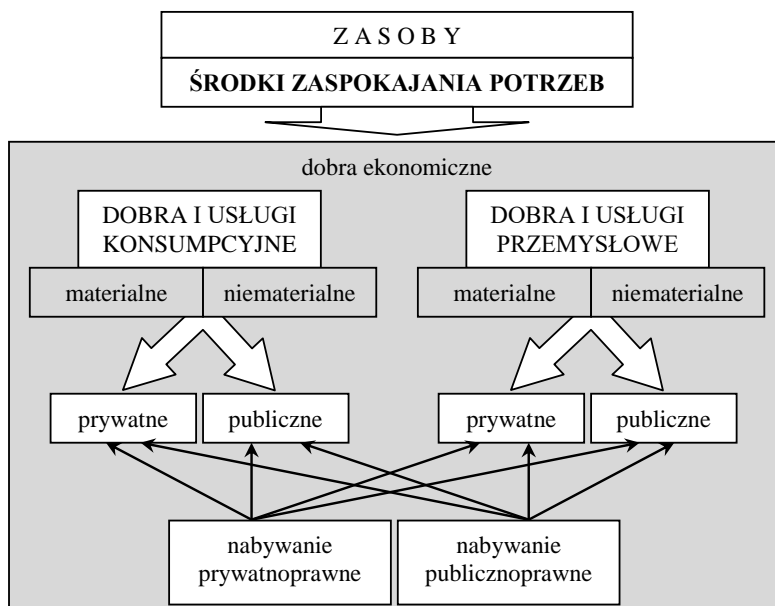
⁷¹ J. Bentham, *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958, s. 34.

- czyny ludzkie powinny być oceniane ze względu na użyteczność, jaką przynoszą jednostce i społeczeństwu;
- dobro społeczne niezależne od dobra jednostek nie istnieje;
- użyteczność jest funkcją prawa w społeczeństwie, podstawą racjonalnej i skutecznej polityki zabezpieczającej rozwój społeczeństwa, zwłaszcza ekonomiczny.

Zasady użyteczności oczywiście nie są pozbawione wad, zwłaszcza w kontekście dóbr i potrzeb publicznych o czym wspomniano powyżej, podkreślenia wymaga także pewien poziom niepraktyczności zasad użyteczności wynikającej z ograniczonych możliwości szacowania pozytywnych i negatywnych konsekwencji podejmowanych decyzji a tym bardziej kiedy miałyby się to odbywać w stosunku do każdego efektu indywidualnej decyzji.

Jednak prowadzenie jakichkolwiek rozważań dotyczących zaspokajania potrzeb człowieka, kolejności ich zaspokajania, wpływu na stopień intensywności odczuwania potrzeb wymaga poznania i analizy środków ich zaspokajania, czyli dóbr. Można się zastanawiać nad relacjami zachodzącymi między potrzebą a środkiem jej zaspokojenia, można oczywiście także wysuwać wątpliwości co do pierwotności potrzeby wywołującej popyt lub podaż dóbr, można w końcu rozważać problemy dotyczące gospodarowania, kierowania zaspokajaniem potrzeb, jednak wskazywanie prawdopodobnych odpowiedzi na stawiane problemy bez znajomości przedmiotu rozważań jest wielce ograniczone.

W literaturze przedmiotu można się spotkać z różnorodnymi klasyfikacjami środków zaspokajania potrzeb, które determinowane są różnymi kryteriami, jednak dla uproszczenia wyводу można przyjąć, że potrzeby człowieka zaspokajane są przez dobra i usługi, które ogólnie można nazwać zasobami. Z punktu widzenia potrzeb niniejszego opracowania zasoby zostaną sklasyfikowane dychotomicznie według kryterium sposobu dostarczenia ich finalnemu odbiorcy. Dodatkowo należy zaznaczyć, że prowadzone rozważania nie dotyczą dóbr wolnych lecz ekonomicznych, a więc takich, które występują w niedostatecznej ilości w stosunku do zgłaszanego popytu co wymusza konieczność racjonalnego ich rozdziału - najczęściej za pomocą cen. W sposób schematyczny klasyfikację zasobów podlegających gospodarowaniu przedstawiono na rysunku 9.



Rys. 9. Podział środków zaspokajania potrzeb

Źródło: Opracowanie własne

Dobra to materialne środki zaspokajania potrzeb ludzi, których gospodarczą postać dzielimy na dobra prywatne, które są wytwarzane i wykorzystywane lub kupowane przez pojedynczych ludzi i tylko im przysparzające użyteczności oraz publiczne, które są kupowane lub wytwarzane i wykorzystywane przez wielu ludzi jednocześnie i mogą jednocześnie przynosić korzyść wszystkim. Zasadniczym kryterium podziału dóbr jak widać jest możliwość skutecznego wyłączenia z procesu dostarczania dobra i konkurencyjność w konsumpcji, co przedstawiono w tabeli 3.

Prócz dóbr, które mogą obniżyć poziom odczuwania potrzeby podobną rolę spełniają usługi. Usługa to świadczenie czynności użytecznej nie związanej bezpośrednio z wytwarzaniem dóbr gospodarczych przez jednostki fizyczne lub prawne trudniące się tym zawodowo oraz podmioty specjalnie do tego powołane. Dzieli się je ze względu na kryterium postaci na materialne i niematerialne natomiast ze względu na sposób dostarczenia na usługi nabywane w drodze prywatnoprawnej np. usługa lekarska czy ad-

wokacka i nabywane w drodze publicznoprawnej np. usługi administracyjne świadczone przez urzędnika państwowego lub usługa obrony narodowej.

Tabela 3. Podział dóbr

Klasyczny podział dóbr		Możliwość wyłączenia z konsumpcji	
		TAK	NIE
Konkurencyjność w konsumpcji	TAK	dobra prywatne	wspólne zasoby
	NIE	dobra klubowe	dobra publiczne

Źródło: Opracowanie własne na podstawie N. G. Mankiw, M. P. Taylor, *Mikroekonomia*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2009, s. 294.

Powyższy podział ze względu na zastosowane kryterium umożliwia w dalszej części na odniesienie się zasadniczo do dóbr i usług publicznych (czy nabywanych w drodze publicznoprawnej). Jednak nie jest to jedyny podział i w praktyce gospodarczej regulowanej przez stosowne akty prawne stosowana jest klasyfikacja usług gdzie za podstawę podziału przyjęto kryterium podmiotowe. Według polskiej klasyfikacji działalności wyróżniamy sekcje, działy i grupy uwzględniające rodzaje działalności z jednej strony jak wspomniano ułatwiające identyfikację danego podmiotu gospodarczego wg. rodzaju działalności, ale z drugiej strony umożliwiającej stosownym organom państwa, zwłaszcza podatkowym, obciążać wytwory odpowiedniej działalności właściwą stawką podatkową. Podział gospodarki według obowiązującej PKD 2007 zorganizowano według następujących sekcji⁷²:

- A - Rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo;
- B - Górnictwo i wydobywanie;
- D - Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klimatyzacyjnych;

⁷² w wyliczeniu zaprezentowano szczegółowo jedynie te sekcje, w których przejawia się aktywność państwa jako świadczeniodawcy. Sekcje oznaczono alfabetycznie od A do U. Niektóre z nich mogą być potraktowane jako obszary potencjalnie mogące oddziaływać na sferę bezpieczeństwa jednak pominięto je z uwagi na ich charakter *sensu stricte* rynkowy.

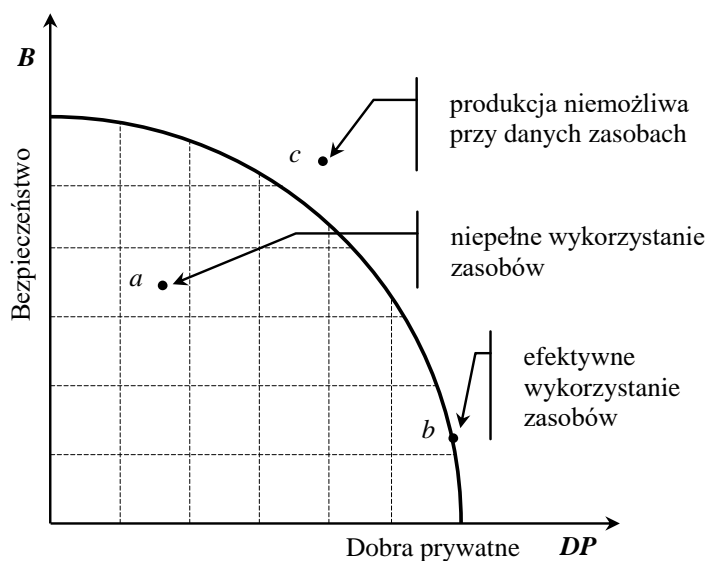
- E - Dostawa wody; gospodarowanie ściekami i odpadami oraz działalność związana z rekultywacją;
- M - Działalność profesjonalna, naukowa i techniczna;
- N - Działalność w zakresie usług administrowania i działalność wspierająca;
- O - Administracja publiczna i obrona narodowa; obowiązkowe zabezpieczenia społeczne:
 - Grupa 84.1 - Administracja publiczna oraz polityka gospodarcza i społeczna;
 - Grupa 84.2 - Usługi na rzecz całego społeczeństwa;
 - Grupa 84.3 - Obowiązkowe zabezpieczenia społeczne;
- P – Edukacja;
- Q – Opieka zdrowotna i pomoc społeczna⁷³.

Kolejnym istotnym problemem, który wymaga wyjaśnienia z punktu widzenia rozważnych zagadnień zaspokajania potrzeb, szczególnie zaspokajania potrzeby bezpieczeństwa, jest umiejętne kierowanie strumieniem zasobów. Z uwagi na ograniczoność zasobów nie możemy zaspokoić wszystkich swoich potrzeb i musimy decydować o wyborze tego co przysparza nam największej użyteczności w danych okolicznościach. Podczas dokonywania wyborów zatem musimy z czegoś zrezygnować. Wartość kolejnego najlepszego zastosowania dobra ekonomicznego, które przy wyborze alternatywnym zostało odrzucone lub wartość utraconej korzyści jest naszym poświęceniem wynikającym z ograniczoności zasobów, które nazywamy kosztem naszego poświęcenia lub inaczej kosztem alternatywnym. Koszt alternatywny jest szczególnie przydatny w przypadku wyceny dóbr nierynkowych, a więc dóbr publicznych takich jak zdrowe środowisko lub obrona narodowa.

Powyższe wnioski pozwalają na poruszenie jeszcze jednego problemu istotnego z punktu widzenia wyceny bezpieczeństwa, wyceny utraty bezpieczeństwa, racjonalności w zakresie wykorzystania posiadanych zasobów w celu osiągnięcia oczekiwanego poziomu bezpieczeństwa w wyniku

⁷³ Polska Klasyfikacja Działalności (zwana PKD 2007) obowiązuje od 1 stycznia 2008 roku i została wprowadzona rozporządzeniem Rady Ministrów z 24 grudnia 2007 roku (Dz. U. z 2007 roku Nr 251, poz. 1885 z 31 grudnia 2007 roku z późn. zm.).

znielowania potrzeby bezpieczeństwa, poprzez dostarczenie odpowiedniej ilości dóbr i usług mogących przewyciężyć zidentyfikowane lub antycypowane zagrożenia wywołujące uszczerbek na bezpieczeństwie. Problem ten wynika z poziomu umiejętności łączenia zasobów w taki sposób aby maksymalizować efekt produkcyjny sprzyjający zaspokojeniu zidentyfikowanych i potencjalnych potrzeb. Różne kombinacje dóbr, które mogą być wytwarzane, gdy wszystkie zasoby są w pełni wykorzystywane jest krzywa możliwości produkcyjnych (zwana inaczej granicą możliwości produkcyjnych lub krzywą transformacji produktu). Pokazuje ona wszystkie osiągalne kombinacje maksymalnych ilości wytwarzania dóbr i usług, gdy wszystkie dostępne zasoby są wykorzystane w maksymalnie produktywny sposób (dana wiedza i technologia)⁷⁴. Przykładem krzywej możliwości produkcyjnej danej gospodarki może być kombinacja maksymalnych wielkości dostarczanych na rynek dóbr publicznych i dóbr prywatnych, co przedstawiono na rysunku 10.



Rys. 10. Krzywa możliwości produkcyjnych dóbr publicznych i dóbr prywatnych

Źródło: Opracowanie własne

⁷⁴ P. A. Samuleson, W. D. Nordhaus, *Ekonomia, op. cit.*, s. 36.

W stosunku do krzywych możliwości produkcyjnych zobrazowanych na rysunku 10 możemy wysnuć kilka prawidłowości, takich jak:

- wszystkie krzywe możliwości produkcyjnych są krzywymi o nachyleniu ujemnym;
- gdy zasoby są w pełni efektywnie wykorzystane, zwiększenie wielkości wytwarzania jednego dobra może się odbyć jedynie pod warunkiem zmniejszenia wielkości produkcji innego (drugiego) dobra;
- jeżeli krzywa jest zobrazowaniem funkcji liniowej wskazuje przypadki kiedy ilość dobra, z której trzeba zrezygnować w zamian za konkretną ilość drugiego dobra jest w stałej proporcji. Relacja wielkości pozostaje stała w miarę wzrostu produkcji;
- jeżeli krzywa jest wklęsła obrazuje przypadki kiedy zwiększając produkcję jednego dobra musimy zrezygnować z coraz to większej ilości drugiego dobra.

Rysunek 10. w punktach a, b, c wskazuje odpowiednio rodzaje gospodarki nieefektywnej, efektywnej i niemożliwej. Dane państwo dysponując określoną ilością zasobów może je przeznaczyć na wytwarzanie dóbr prywatnych i/lub dóbr publicznych, mając świadomość konieczności zmniejszenia wielkości dóbr prywatnych na rynku w okolicznościach przeznaczania części zasobów na produkcję dóbr publicznych. Ten kardynalny dylemat dotyczący określenia wielkości udziału państwa w gospodarce i przejmowania na siebie dostarczania określonych ilości dóbr jest jednym z trudniejszych z jakim borykamy się współcześnie. Jest odzwierciedleniem tendencji do poszerzania zakresu władzy wykonawczej w państwie ale także tendencji oddolnych wskazujących na chętnie przerzucanie odpowiedzialności za dostarczanie dóbr konsumowanych indywidualnie na podmiot zewnętrzny jeżeli może to przysporzyć wzrostu użyteczności przy danym poziomie zasobów indywidualnych⁷⁵. Jednocześnie krzywa transformacji wskazuje, że bardzo istotnym jest osiągnięcie oczekiwanego stanu bezpieczeństwa przy możliwie jak najmniejszych nakładach lub osiągnięcia maksymal-

⁷⁵ W literaturze takie przypadki omawia się przytaczając przykłady tzw. efektu gapowicza lub tzw. dobra klubowego – co dotyczy generalnie korzystanie z dobra, za które indywidualnie się nie płaci lub gdy płacona cena jest niższa od wartości dobra pozyskiwanego w wyniku publicznej organizacji wytwarzania.

nego możliwego stanu bezpieczeństwa przy danym poziomie nakładów. Jest to w przypadku państwa wybór sposobu osiągnięcia efektywnych kompromisowych rozwiązań podziału zasobów między dobra publiczne i dobra prywatne.

Podsumowując tę część wyводу dotyczącego wskazania wybranych problemów z zakresu ekonomii, które będą pomocne przy dalszych analizach skoncentrowanych na bezpieczeństwie, należy wskazać, że ekonomia jest stosunkowo młodą nauką. Przyjmując za początek pierwszą spójną teorię ekonomiczną opracowaną przez A. Smitha liczy sobie około 250 lat i wiele problemów naukowych do rozstrzygnięcia pozostaje przed ekonomistami, zwłaszcza z obszaru ekonomii politycznej. Niemniej dotychczasowy dorobek ekonomii wskazuje, że istnieje wspólny obszar ekonomii i nauk o bezpieczeństwie z uwagi na wspólne pochodzenie problemów ze sfery społecznej, ich rozstrzyganie poprzez alternatywne wybory wynikające z ograniczoności zasobów, które przeznaczane są na alternatywne zastosowania. Zwłaszcza, że we współczesnym świecie ze względu na relatywnie niski poziom odczuwania niebezpieczeństwa wydatki na bezpieczeństwo nie mają charakteru wydatków bezwzględnych a względnych. Wydaje się zatem, że uprawnionym jest traktowanie bezpieczeństwa jako pewnego stanu charakterystycznego dla podmiotu, który w okolicznościach zagrożenia jego istnienia lub ograniczenia tempa rozwoju jest w stanie określić pożądany stan bezpieczeństwa, który może być osiągnięty poprzez zmniejszenie nakładów na inne sfery funkcjonalne. Takie podejście usprawiedliwia zatem przywołanie wybranych problemów ekonomii, takich jak:

- krańcowość wielkości ekonomicznych;
- optymalizacja decyzji alokacyjnych;
- użyteczność;
- alternatywność zastosowania zasobów;
- możliwości wytwórcze;

- klasyfikacja potrzeb i klasyfikacja zasobów oraz relacje między nimi prowadzące się do popytu, podaży, kosztów, produkcji, cen, równowagi ekonomicznej, itp.⁷⁶

Wskazane problemy przybliżają nas do prostego zestawienia człowiek (społeczeństwo, państwo)-rzecz. Jeżeli u dowolnego wymienionego podmiotu istnieje wiedza o potrzebie lub jej przewidywanie, jeżeli rzecz ma obiektywne właściwości zaspokojenia jego potrzeby, a podmiot o tym wie, i wreszcie jeśli dana rzecz jest dostępna to stanowi ona dobro. Jeżeli następnie pod pojęciem dobra będziemy utożsamiać usługę bezpieczeństwa zaspokajającą potrzebę bezpieczeństwa to mamy odwołanie do kategorii użyteczności. Zbiór dóbr stanowi (z wyłączeniem dóbr wolnych) zbiór dóbr gospodarczych, które cechuje rzadkość wywołująca powstawanie kosztu alternatywnego. Zestawienie popytu na usługę bezpieczeństwa charakterystycznego dla podmiotu bezpieczeństwa powoduje powstanie podaży usług bezpieczeństwa, i stąd bezpośredni związek z cenami i subiektywną teorią wartości tak charakterystyczną dla nauk o bezpieczeństwie.

Po przedstawieniu ontologicznych, epistemologicznych i metodologicznych podstaw ekonomii wskazujących na istotę i strukturę podmiotu, przedmiotu oraz problemów rozważań w ekonomii przy zastosowaniu podobnego schematu zaprezentowane zostaną zasadnicze problemy będące przedmiotem poszukiwań w naukach o bezpieczeństwie.

Cywilizacyjna ewolucja pojęcia bezpieczeństwa w relacjach między państwowymi lub międzykulturowymi wręcz aż do zakończenia zimnej wojny utożsamiana była raczej ze zjawiskiem pokoju i jego przeciwwagą - wojną. Być może wynika to z tego, że pierwotną implikacją wojny były potrzeby biologiczne, dopiero wraz z rozwojem cywilizacyjnym mamy do czynienia z relatywnym wzrostem intensywności potrzeb terytorialnych, a następnie potrzeb kulturowych i obyczajowych, które często są wyrazem pozycji w hierarchii społecznej bądź międzynarodowej, co samo w sobie też może implikować agresję, czy wręcz wojnę. Rozwój cywilizacyjny umożliwił osiągnięcie celów zaspokajania potrzeb innymi narzędziami niż wojna,

⁷⁶ Wielkości krańcowe (marginalne), rodzaj kategorii ekonomicznych (o charakterze współczynników), wyrażających relację dodatnich lub ujemnych zmian globalnych wielkości ekonomicznych powiązanych zależnością funkcyjną.

co prawdopodobnie także może być determinowane dostrzegalnymi korzyściami wynikającymi z racjonalności postępowania. Jednocześnie nie wyklucza to metodologicznej równoważności wojny i pokoju, gdyż to holistyczne podejście uwzględnia zarówno istnienie zjawiska wojny jak i pokoju jako sposobu realizacji celów społecznych. Ponadto na dwoistość rzeczywistości w rozważanym zakresie może wskazywać to, że jeżeli wojna jest antytezą pokoju i odwrotnie to również antytezą bezpieczeństwa jest niebezpieczeństwo. Współczesny dorobek w zakresie nauk o bezpieczeństwie raczej stosuje pojęcie bezpieczeństwa z doprecyzowującym dookreśleniem uwzględniającym zjawiska zachodzące w otoczeniu podmiotu bezpieczeństwa oraz pojęcie niebezpieczeństwa niewykluczającego jego szczególnej postaci jaką jest wojna. Przy czym pojęcie niebezpieczeństwa jest pochodną zagrożeń jako zdefiniowanych form destabilizujących bezpieczeństwo oraz wyzwań jako niezdefiniowanych precyzyjnie co do rodzaju, zakresu i konsekwencji oddziaływań na różne obszary bezpieczeństwa. Pomijając idealistyczny aspekt podejmowania prób wartościowania bezpieczeństwa, jak np. *zły pokój lepszy od najskuteczniejszej wojny*⁷⁷, można przyjąć, że wojna każdorazowo będzie zastosowana jako rozwiązanie ofensywne w polityce jak długo inne narzędzia przynieść mogą mniejsze korzyści w zakresie osiągnięcia i utrzymania pokoju. Oczywiście powyższe nie zaprzecza możliwości stosowania racjonalnych wyborów, które uwzględniają:

- znajomość dotychczasowego dorobku empirycznego i teoretycznego stosunków międzynarodowych;
- umiejętność uczenia się na błędach;
- zdolność do nie popełniania błędów w przyszłości;
- konsensualne założenia oczekiwanego modelu przyszłości;
- poprawne prognozowanie i adekwatne decyzje⁷⁸.

Wydaje się, że zwłaszcza podejście realistyczne z elementami podejścia instytucjonalizmu, dostatecznie tłumaczy współczesne ontologiczne

⁷⁷ W. Stróżewski, *W kręgu wartości*, Znak, Kraków 1992, s. 133.

⁷⁸ Istnieje przekonanie o irracjonalności wojny, jednak w odczuciu autora wojna jest zawsze irracjonalna na płaszczyźnie postulatywnej i deklaratywnej jednak na płaszczyźnie realnej wojna zawsze znajduje racjonalne wyjaśnienie, zwłaszcza w ustach przedstawicieli strony ofensywnej (przy czym obronną wojnę wyprzedzającą także można uznać za ofensywną).

ujęcie bezpieczeństwa. Jeżeli przyjmiemy, że bezpieczeństwo to niestopniowalny stan jednostki, społeczeństw i państw wolnych od zagrożeń, wówczas można zaryzykować konstatację, iż bezpieczeństwo jest stanem idealistycznym natomiast stanem realnym jest niebezpieczeństwo. Jeżeli, jak wcześniej wspomniano, antytezą bezpieczeństwa jest niebezpieczeństwo oraz jeżeli bezpieczeństwo jest stanem niestopniowanym wówczas niebezpieczeństwo także należy ujmować w relacji zerojedynkowej. Zatem występowanie jakiegokolwiek formy wyzwania lub zagrożenia wyklucza stan bezpieczeństwa a urealnia stan niebezpieczeństwa, a wszelkie próby definiowania bezpieczeństwa stają się próbami zdefiniowania absolutu. Jednak takie podejście było zasadne wówczas kiedy niebezpieczeństwo utożsamiano ze stanem wojny. Natomiast współczesne niehomogeniczne podejście do kwestii bezpieczeństwa, a tym samym niebezpieczeństwa w kontekście ich różnorodnej podmiotowej introdukcji wymusza zastanowienie się nad możliwością stopniowania nie tylko zagrożeń ale również bezpieczeństwa i niebezpieczeństwa. Jeżeli zatem przyjmiemy, że mamy do czynienia ze stanem stopniowalnym wówczas oczekiwanym dążeniem państwa winno być przy użyciu posiadanego potencjału instytucjonalnego, imperatywnej pozycji prawnej takie kształtowanie obszaru gospodarczego, politycznego i społecznego aby maksymalizować obiektywne postrzeganie poziomów zagrożeń w identyfikowalnych obszarach.

Pomijając rozwój podejścia ontologicznego do zagadnień wojny i pokoju w historii filozofii, należy jeszcze raz podkreślić, że współczesne jego podejście wskazuje na równoprawność i równoważność funkcjonalnego wykorzystywania zarówno pokoju jak i wojny do osiągania celów indywidualnych jak i zbiorowych, co jest konsekwencją często równoległego dążenia do bezpieczeństwa jak i destrukcji. Postępowanie takie wynika z egoistycznego i racjonalnego podejścia człowieka, rodziny, społeczności i państw do zaspokajania potrzeb, traktowanego jako postępowanie nie na własną szkodę w celu maksymalizacji użyteczności indywidualnej lub zbiorowej.

Ontologiczne ujęcie bezpieczeństwa z elementami epistemologicznymi zostało szerzej omówione w poprzednim podrozdziale co ma zasadnicze znaczenie dla metodologicznego ujęcia bezpieczeństwa w naukach o bezpieczeństwie. Nauka jest szczególnego rodzaju aktywnością kulturową

człowieka pozwalającą na osiąganie zobiiektywizowanych określonych wytworów wiedzy. Nauka traktowana może być także jako szczególnego rodzaju działalność zbiorowa ludzi, mniej lub bardziej zinstytucjonalizowaną, wytwarzającą taką wiedzę. Wskazuje to, że stałymi elementami każdej nauki jest:

- podmiot badań;
- przedmiot badań,
- problem badawczy;
- metoda badań (metodologia);
- specyficzny aparat pojęciowy (język formalny);
- kontestowanie.

Jeżeli z kolei utożsamiamy naukę z podstawowym źródłem poszerzania zakresu zobiiektywizowanych informacji o rzeczywistości, co nazwać możemy wiedzą, wówczas stałym elementem nauki będą także zinstytucjonalizowane formy jej rozpowszechniania.

Odnieśmy powyższe wyspecyfikowane elementy procesu poznawczego do nauk o bezpieczeństwie⁷⁹. Podmiotem badań w naukach o bezpieczeństwie, które są częścią nauk społecznych będą wszystkie elementy społeczeństwa jak i samo społeczeństwo. Posiłkując się socjologiczną definicją społeczeństwa⁸⁰ można wskazać, że podmiotem bezpieczeństwa jest człowiek, zbiorowości ludzi o wspólnych cechach będących podstawą wyróżnienia (np. rodzina, firma, mieszkańcy tego samego bloku itp.), społeczeństwo traktowane jako ogół mieszkańców tego samego kraju, ale także szersze ujęcie społeczeństwa wykraczające poza granice państwa, co upoważnia do stwierdzenia np. bezpieczeństwo społeczeństwa europejskiego⁸¹.

⁷⁹ Wyliczenie nie ma charakteru zamkniętego, gdyż chyba jednoznacznie nie można stwierdzić co czyni naukowym, a tym bardziej co uszczegóławia naukę na dziedziny i dyscypliny.

⁸⁰ W socjologii — zorganizowana zbiorowość, którą charakteryzuje stosunkowo wysoki stopień złożoności, poczucie odrębności oraz względna intensywność oddziaływań wzajemnych pomiędzy jego członkami, połączonymi podobieństwem warunków życia, podziałem pracy, normami postępowania. *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN T. 5.*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 969.

⁸¹ Należałoby się ewentualnie zastanowić czy podmiotem badań mogą być jedynie ci ludzie i te części społeczeństwa, które mają poczucie istnienia ewentualnie istotności bezpieczeństwa w ich funkcjonowaniu? Jednak takie ograniczenie wydaje się być zbyt daleko posunię-

Jak wskazuje M. Cieślarczyk przedmiotem badań w naukach o bezpieczeństwie jest fenomen bezpieczeństwa oraz składające się na niego fakty (zdarzenia), procesy i bardziej szczegółowe zjawiska w sferze bezpieczeństwa, w jego różnych wymiarach przedmiotowych i między nimi, rozpatrywane w odniesieniu do konkretnych podmiotów, z punktu widzenia których analizujemy bezpieczeństwo, przy uwzględnieniu także wpływu warunków środowiskowych. Oczywiście jest, że przedmiotem badań będą także relacje między podmiotem a jego otoczeniem (środowiskiem), charakter tego otoczenia, ale także cechy danego podmiotu bezpieczeństwa⁸². W innej części swej pracy M. Cieślarczyk wskazuje dodatkowo, że myśląc o przedmiocie badań nasza uwaga kieruje się zazwyczaj w stronę otoczenia podmiotu, w stronę jego środowiska, w tym do środowiska społecznego, a w nim do bezpieczeństwa społecznego, ekonomicznego, politycznego i militarnego oraz do środowiska kulturowego, a w nim np. bezpieczeństwa technicznego, informacyjnego i wielu innych⁸³. Zatem mamy do czynienia ze swoistym przykładem przedmiotu badań w naukach o bezpieczeństwie gdyż nie tylko złożoność otoczenia i oddziaływania na podmiot bezpieczeństwa może być przedmiotem badań ale również konglomerat cech podmiotu bezpieczeństwa może być przedmiotem rozważań naukowych, jak to nazywa M. Cieślarczyk *dobrostan podmiotu*. W literaturze przedmiotu oprócz zaprezentowanego pojemnego ujęcia przedmiotu badań w naukach o bezpieczeństwie występuje także bardzo wąskie podejścia odwołujące się albo do samego bezpieczeństwa bądź uznaje się, że przedmiotem badań są zagrożenia. Ze względu na ciągłe poszukiwania tożsamości nauk o bezpieczeństwie praktyczniejszym wydaje się szerokie podejście zaprezentowane przez M. Cieślarczyka, gdyż wieloaspektowe, interdyscyplinarne a często transdyscyplinarne badanie bezpieczeństwa może przybliżyć nas do uzyskania szeregu odpowiedzi, które dziś ciągle frapują coraz szersze badaczy bezpieczeństwa.

Zasadniczymi problemami z punktu widzenia głównego dyskursu niniejszej pracy jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie dotyczące zapew-

te, mimo tego, że może to skutkować w skrajnych postaciach sekurytyzacji podejmowaniem np. prób włączenia do sfery podmiotowej nauk o bezpieczeństwie świata zwierząt.

⁸² M. Cieślarczyk, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania ...*, op. cit. s. 212.

⁸³ M. Cieślarczyk, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania ...*, op. cit. s. 73.

nienia bezpieczeństwa podmiotowi bezpieczeństwa w sposób adekwatny i racjonalny dobierając właściwy zbiór dóbr i usług jako przeciwwagi zagrożeniom i wyzwaniom. Przy czym na problem ten składają się następujące ograniczenia empiryczne:

- dobór metod pomiaru bezpieczeństwa;
- zastosowanie miernika bezpieczeństwa;
- metody pomiaru zagrożeń;
- ocena ryzyka wystąpienia zagrożenia;
- ocena prawdopodobnego natężenia zagrożenia;
- racjonalizacja środków przywracania bezpieczeństwa;
- wyznaczanie poziomu bezpieczeństwa akceptowalnego;
- obiektywność i subiektywność bezpieczeństwa;
- obiektywność i subiektywność zagrożeń.

W zależności od przedmiotowej konotacji bezpieczeństwa definiowane problemy mogą dotyczyć również innych kwestii niż wskazane powyżej, a zwłaszcza detaliczne precyzowanie problemów może dotyczyć wręcz niewyobrażalnej liczby pytań szczegółowych. Rozszerzenie zakresu problemowego może także wynikać ze stopnia złożoności wewnętrznej podmiotu bezpieczeństwa, np. bezpieczeństwo ekologiczne człowieka nie musi być zakresowo tożsame z bezpieczeństwem ekologicznym państwa.

Zakres problemowy determinuje oczywiście dobór właściwej metody badawczej, którą możemy rozumieć klasycznie za T. Kotarbińskim jako systematycznie stosowany sposób podejścia⁸⁴. Inaczej metoda badawcza to zespół teoretycznie uzasadnionych zabiegów koncepcyjnych i instrumentalnych obejmujących najogólniej całość postępowania badawczego zmierzających do rozwiązania określonego problemu badawczego⁸⁵ lub metoda badawcza to system założeń i reguł pozwalających na takie uporządkowanie praktycznych i teoretycznych działań, aby można było osiągnąć cel do jakiej-

⁸⁴ T. Kotarbiński, *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1990, s. 82.

⁸⁵ S. Kamiński, *Nauka i metoda. Pojęcie i klasyfikacja nauk*, Lublin 1992, s. 34.

go się świadomie zmierza⁸⁶. Dobór metody badawczej w obszarze nauk o bezpieczeństwie nie jest jednoznaczny ze względu na wspomnianą wieloaspektowość bezpieczeństwa jak i złożoność podmiotu bezpieczeństwa. Wydaje się jednak, że bez względu na klasyfikacyjne podporządkowanie nauki metoda powinna odzwierciedlać taki sposób postępowania, o którym można powiedzieć, że adekwatnie, celowo, systematycznie i skutecznie osiągnięto cel badań, czyli najczęściej rozwiązano problem badawczy. Cel badań w obszarze nauk o bezpieczeństwie może być poznawczy ale też może mieć założenie instrumentalne pozwalające na dostarczanie twórcom i realizatorom wiedzy znajdującej swoje zakorzenienie w prowadzonych badaniach np. na weryfikację treści decyzji politycznych, z uwzględnieniem polityki prorozwojowej kraju, w szczególności dotyczącej zwiększania jego pozycji międzynarodowej ale też zwiększenia konkurencyjności, wzrostu jego potencjału, w tym zasobów materialnych i niematerialnych, problematyki edukacyjnej, społecznej i ekonomicznej, zwłaszcza w wymiarach mających szczególne znaczenie dla obywateli i instytucji wykonujących zadania publiczne, w tym dostarczanie dobra publicznego na rzecz bezpieczeństwa.

Kolejnym elementem kształtującym naukę jest jej swoisty język, na który składa się aparat pojęciowy pozwalający opisywać badaną rzeczywistość z punktu widzenia podmiotu, przedmiotu, problemów i celu badań. Najczęściej w poszczególnych dyscyplinach naukowych mamy do czynienia z częścią wspólną pojęć, charakterystyczną dla danej dziedziny czy obszaru wiedzy oraz z częścią swoistą, odróżniającą daną dyscyplinę od innych obszarów nauki.

Wyszczególniona cecha nauki jaką jest nieprzerwane kontestowanie, odwołuje się do wskazywanych wcześniej w pracy podejść metodologicznych, choćby przez I. Kanta, K. Poppera, T. Kuhna czy I. Lakatosa. Mimo różnic w opisie sposobów przybliżania się do prawdy obiektywnej, wykazują na wspólną cechę, a mianowicie konieczności ciągłego zadawania pytań czy to co wiemy jest prawdą obiektywną. Podejście takie zatem akceptując pewien poziom aksjomatyzacji osiągnięć, nie uznaje dotychczasowego dorobku nauki w sensie absolutnym. Szczególnie wydaje się to charaktery-

⁸⁶ J. Sztumski. *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Wyd. Śląsk, Katowice 2005, s. 68.

styczne dla tak młodych nauk jak nauki o bezpieczeństwie. Poszukiwania wspólnych obszarów nauk o bezpieczeństwie i ekonomii w istocie wskazują na poszukiwanie takiego zakresu rozwiązań metodologicznych charakterystycznych dla ekonomii, które mogą, bez straty w zakresie poprawności interpretacyjnej zostać adaptowane na grunt nauk o bezpieczeństwie. Wydaje się, że częścią wspólną jest podmiot badań, zbieżności przedmiotowe jak np. zasoby oraz jeżeli uznamy stratę bezpieczeństwa jako potrzebę, wówczas możemy zastosować ekonomiczną teorię użyteczności, krańcowości a także kategorię, nakładu, ceny, popytu i podaży. Ponadto gossenowskie podejście do zaspokajania potrzeb według kolejności ich intensywności, można odnieść także do przewyciężania zagrożeń, które także będą niwelowane w kolejności ich intensywności definiowanej wielkością potencjalnych strat. Oznacza to, że mamy do czynienia z pewną relatywnością podejścia wynikającą z komparatywnej oceny zagrożeń. Oczywiście biorąc pod uwagę przeciwny związek poziomu zagrożeń i poziomu bezpieczeństwa także bezpieczeństwo w jej przedmiotowej klasyfikacji należy traktować relatywnie.

Wnioski cząstkowe:

- *ekonomia jak i nauki o bezpieczeństwie są naukami społecznymi, których podmiotem badań jest człowiek, grupy społeczne i społeczeństwo rozumiane w kategorii państwa jak i ponadpaństwowej;*
- *bezpieczeństwo jest potrzebą, która ze względów ontologicznych i epistemologicznych może być przedmiotem badań na gruncie ekonomii jak i nauk o bezpieczeństwie;*
- *ze względu na zbieżność przedmiotową nauki o bezpieczeństwie mogą w sposób celowy adaptować dorobek metodologiczny ekonomii;*
- *prawo rzadkości jak i wybrane teorie ekonomiczne odnoszące się do analizy potrzeb, środków ich zaspokajania jak i procesu optymalizacji procesu wytwarzania jak i konsumpcji dotyczą również potrzeby bezpieczeństwa;*
- *zasadnym wydaje się wykorzystanie aparatu ekonometrycznego do opisu istoty potrzeb jak i decyzji alokacyjnych i konsumpcyjnych.*

1.3. Bezpieczeństwo ekonomiczne

Bezpieczeństwo ekonomiczne podobnie jak ogólne pojęcie bezpieczeństwa stanowi przedmiot poszukiwań w zakresie znaczenia tego pojęcia, jego rozpiętości podmiotowej oraz zakresu przedmiotowego. Podejmując próbę opisu zakresu znaczenia pojęcia bezpieczeństwa ekonomicznego trudno uciec od dotychczasowych klasyfikacji i odniesień dotyczących samego pojęcia bezpieczeństwa. Po pierwsze można wskazać na jego pozytywny i negatywny charakter. Definiowanie bezpieczeństwa ekonomicznego odwołujące się do jego negatywnej proveniencji wskazuje na zdolność podmiotu do takiego pozyskiwania i dysponowania zasobami, które zabezpieczają jego istnienie. Pozytywny charakter bezpieczeństwa ekonomicznego natomiast uzupełnia negatywne rozumienie bezpieczeństwa o aspekty prorozwojowe podmiotu bezpieczeństwa, odwołując się do efektywnych umiejętności takiego pozyskiwania i alokacji zasobów, które umożliwiają progresywne (bez start) osiąganie celów z zakresu zaspokajania potrzeb dalszych. Zatem podobnie jak w przypadku ogólnego pojęcia bezpieczeństwa tak i w przypadku bezpieczeństwa ekonomicznego, zwłaszcza bezpieczeństwa ekonomicznego człowieka, rodziny można stwierdzić że jego postać negatywna odnosi się do zaspokajania potrzeb podstawowych natomiast w konotacji pozytywnej dodatkowo odnosi się do potrzeb dalszych.

Z tej prostej analizy wynika, że bezpieczeństwo ekonomiczne jest pochodną bezpieczeństwa w sensie ogólnym i zwłaszcza kiedy dotyczy tego samego podmiotu badań wykazuje korelacyjny sposób ewolucji jego znaczenia. Można zatem powiedzieć, że bezpieczeństwo ekonomiczne wyrasta z pojęć bezpieczeństwa ogólnego rozumianego jako bezpieczeństwo podmiotowe, i w jakimś stopniu przenosi ich nieprecyzyjności, zbyt wąskie lub zbyt szerokie rozumienie⁸⁷, co powoduje, że literatura przedmiotu zawiera definicje, które można by nazwać definicjami dedykowanymi lub definicja-

⁸⁷E. Frejtag-Mika, Z. Kołodziejak, W. Putkiewicz, *Bezpieczeństwo ekonomiczne we współczesnym świecie*, Wyd. Politechniki Radomskiej im. K. Pułaskiego, Radom 1996, s. 8.

mi referencyjnymi. Przykładem takiego ujęcia może być definicja bezpieczeństwa ekonomicznego kraju wskazująca, na zdolność gospodarki do suwerennego przewycięzania skutków wynikających z ekspansji napięć w międzynarodowych stosunkach ekonomicznych⁸⁸. Przytoczona definicja powstała u schyłku socjalistycznych stosunków społeczno-gospodarczych jednak pozwala wykazać zmienność rozumienia bezpieczeństwa ekonomicznego, jego relatywność i pochodność w stosunku do bieżących uwarunkowań, nie tylko gospodarczych. Pozwala dodatkowo wskazać na jej bardzo wąski charakter, nieprzystający do współczesnych tendencji integracyjnych, internacjonalizacyjnych i globalizacyjnych.

Dodatkowo należy zaznaczyć, że prezentowana definicja odnosi się do szczególnego rodzaju podmiotu bezpieczeństwa ekonomicznego jakim jest państwo z jego złożonością społeczną, polityczną i gospodarczą. Na historyczną zmienność pojmowania bezpieczeństwa ekonomicznego państwa wskazuje wielu autorów⁸⁹, podkreślając, że początkowo jego zakres był wyznaczany głównie poprzez kategorie polityczne, w tym szczególnie militarne. Bezpieczeństwo ekonomiczne oznaczało zdolność gospodarki do zaspokojenia potrzeb militarnymi, w tym przejście od gospodarki pokojowej do gospodarki pogotowia wojennego i mobilizacji gospodarczej, a także prowadzenia wojny. Okres po II wojnie światowej obfituje z kolei w odniesienia przy definiowaniu bezpieczeństwa ekonomicznego państwa do problemu będącego konsekwencją kryzysu energetycznego lat siedemdziesiątych, kryzysu polskiej gospodarki lat osiemdziesiątych, narastania dystansu cywilizacyjnego między Wschodem i zachodem oraz Południem i Północą oraz wzrostu świadomości wagi gospodarki jako względnie samodzielnego segmentu bezpieczeństwa⁹⁰. Konsekwencją takich sytuacji stało się poszerzenie zakresu pojęciowego bezpieczeństwa ekonomicznego. Przykładem

⁸⁸R. Zieliński, *Kierowanie gospodarką socjalistyczną w świetle teorii bezpieczeństwa ekonomicznego*, [w:] *Bezpieczeństwo ekonomiczne. Teoria i praktyka*, red. Z. Kolodziejak, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1986, s. 74.

⁸⁹J. Świniarski, *O naturze bezpieczeństwa*, Lulmak, Warszawa 1997; M. Cieślarczyk, *Psychospołeczne i organizacyjne elementy bezpieczeństwa i obronności*, AON, Warszawa 1998; J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa...* op. cit.

⁹⁰J. Świniarski, *Ekonomia wojenna i ekonomia pokojowa w systemie ogólnej teorii bezpieczeństwa*, [w:] *Ekonomika wojskowa i logistyka wojskowa – podobieństwa i różnice*, Materiały sympozjum, AON, Warszawa 1998.

może być bardzo pojemna definicja J. Sperlinga i E. Kirchnera, która uwzględnia wieloaspektowość bezpieczeństwa ekonomicznego państwa⁹¹. Po pierwsze, bezpieczeństwo ekonomiczne oznacza zdolność państwa do obrony socjalnej oraz ekonomicznej struktury społeczeństwa. Drugi aspekt, to zdolność państw do efektywnego regulowania rynku oraz utrzymania integralności społeczeństwa. Trzeci aspekt bezpieczeństwa ekonomicznego przejawia się poprzez zdolność państwa do współpracy z innymi w celu ustanowienia międzynarodowego środowiska ekonomicznego, którego efektem ma być wzmocnienie współpracy w sektorze militarnym, jak również wyciągnięcie korzyści z międzynarodowej współpracy⁹². Wieloznaczność bezpieczeństwa ekonomicznego wynika także z koncentrowania się w opisie na cechach podmiotu bezpieczeństw ekonomicznego wskazujących na gospodarcze umiejętności osiągania założonych celów lub na cechach otoczenia związanych z jego potencjałem, które może stanowić źródło zagrożeń lub szans dla podmiotu bezpieczeństwa ekonomicznego.

Wnikliwej analizie definiowania bezpieczeństwa ekonomicznego, którego podmiotem jest państwo dokonał K. M. Książkowski⁹³, wskazując na pojawianie się czterech tendencji, dla których osią przewodnią jest rozumienie bezpieczeństwa ekonomicznego jako:

- pochodnej zagrożeń;
- konsekwencji zagrożeń i możliwości przeciwdziałania nim;
- wyniku zdolności państwa do funkcjonowania;
- odwołania się do konkretnego przypadku państwa, są to tzw. definicje jednostronne.

Przykładem definicji z pierwszego nurtu może być ujęcie bezpieczeństwa ekonomicznego państwa jako efektu zagrożeń bezpieczeństwa gospodarki państwa powodujących brak możliwości rozwoju, generowania zysków i oszczędności z przeznaczeniem na inwestycje lub narażających na szwank obywateli i przedsiębiorstwa, a nawet mogących zagrozić fizycz-

⁹¹ I. Ioannides, *EU Security Governance - By E. Kirchner and J. Sperling*, Journal of Common Market Studies, , vol. 47, Wiley Blackwell 2009, s. 677-678.

⁹² J. Sperling, E. Kirchner, *Economic Security and the Problem of Cooperation in Post-Cold War Europe*, Review of International Studies 1988, t. 24, nr 1, s. 221-237.

⁹³ K. M. Książkowski, *Bezpieczeństwo ekonomiczne*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2011, s. 27-36.

nemu istnieniu państwa⁹⁴. Natomiast wskazanie na konieczność równoważenia zagrożeń zawiera przytaczana już wieloaspektowa definicja J. Sperlinga i E. Kirchnera. Podejścia optymistycznego, które można nazwać bezpieczeństwem podmiotu do komfortu ekonomicznego można doszukiwać się w definicji K. M. Księżopolskiego, który stwierdza, że bezpieczeństwo ekonomiczne polega na zapewnieniu niezakłóconego funkcjonowania gospodarki oraz na utrzymaniu komparatywnej równowagi z gospodarkami innych państw. Przy czym pojęcie niezakłóconego funkcjonowania gospodarki należy utożsamiać z utrzymaniem podstawowych wskaźników rozwojowych, takich jak: dochód narodowy na jednego mieszkańca, siła nabywcza na niezmiennym lub wyższym poziomie (lista wskaźników nie jest listą zamkniętą)⁹⁵.

Powyższa egzemplifikacja prób definiowania bezpieczeństwa ekonomicznego wskazuje, że bezpieczeństwo ekonomiczne w przypadku podmiotu jakim jest państwo jest silnie skorelowane z uwarunkowaniami ekonomicznymi, politycznymi ale i innymi, które są aktualne dla czasu jego definiowania. Współczesne pojęcie bezpieczeństwa ekonomicznego definiowane przez stosunki międzynarodowe jest najczęściej w ujęciu zaprezentowanym przez K. M. Księżopolskiego. Wynika to najprawdopodobniej z objęcia analizą przede wszystkim państw z obszaru systemów demokratycznych, stabilnych i przewidywalnych, które wskazują, że mamy do czynienia z tradycyjnymi zagrożeniami ekonomicznymi jak również z ewolucją innego rodzaju zagrożeń, a mianowicie z coraz częstszym upatrywaniem w każdym rodzaju zagrożenia jego strony ekonomicznej czyli z przykładami ekonomizacji lub wręcz z ekonomizmem.

Pojawiają się opinie⁹⁶ sugerujące wyłączenie z podmiotowej klasyfikacji bezpieczeństwa ekonomicznego bezpieczeństwa człowieka i bezpieczeństwa socjalnego. Jeżeli za elementarne składniki bezpieczeństwa eko-

⁹⁴ E. Haliżak, *Ekonomiczny wymiar bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego*, [w:] D. B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba, *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1997, s. 77-92.

⁹⁵ K. Księżopolski, *Ekonomiczne zagrożenia bezpieczeństwa państw. Metody i środki przeciwdziałania*. Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2004, s. 12.

⁹⁶ K. M. Księżopolski, *Bezpieczeństwo ...*, *op. cit.*, s. 35; O. Waever, *Societal Security: the concept*, [w:] O. Waever, B. Buzan, M. Kelstrup, P. Lamaitre, *Identity, Migration and the New Security Agenda in Europe*, Pinter, London 1993.

nomicznego uznamy zagrożenia ekonomiczne i/lub zdolność do ich przezwycięzania, umiejętność takiego wykorzystywania zasobów, które gwarantuje co najmniej istnienie podmiotu bezpieczeństwa, a także niezakłócone koegzystencjalne funkcjonowanie z co najmniej najbliższym otoczeniem wówczas trudno zgodzić się jedynie z państwocentrycznym podejściem do bezpieczeństwa ekonomicznego. Zwłaszcza, że państwo należy uznać jako podmiot historycznej i ewolucyjnej tendencji ludzi do poszukiwania sposobów na realizację ich indywidualnych potrzeb, których nie mógł dostarczyć rynek (dobra publiczne) oraz w celu ochrony form tożsamości spajających społeczeństwo jakim są język, kultura, często religia oraz terytorium. Jak wskazano w podrozdziale pierwszym niniejszego rozdziału, mimo istnienia tendencji, nawet w systemach demokratycznych, do anihilacji celu państwa traktowanego jako instytucji, to trudno się zgodzić z jedną z głównych tez, które legły u podstaw teorii A. Smitha, że społeczeństwo jest jedynie sumą indywidualności. Powołanie do życia różnych form wspólnot począwszy od wspólnoty pierwotnej a skończywszy na dzisiejszych formach państw powoduje, że mamy do czynienia nie tylko z prostą sumą interesów indywidualnych, ale powstaje również interes wspólnoty. Zatem choćby płacenie podatków jest świadomą koniecznością uwzględniania interesów wykraczających poza interes indywidualny⁹⁷. Oczywiście jest to pewne uproszczenie, które nie do końca uwzględnia założenia koncepcji umów społecznych, kontraktów społecznych czy domniemanych umów społecznych, jedynka pozwala wskazać, że bezpieczeństwo ekonomiczne jest stanem charakterystycznym dla każdego podmiotu, który w oparciu o gospodarcze formy zaspokajania potrzeb prywatnych i publicznych oczekuje wzrostu użyteczności z konsumpcji zarówno dobra prywatnego jak i publicznego. Uwzględniając powyższe zastrzeżenia można mówić o podmiotowym bezpieczeństwie ekonomicznym w skali mikro, mezo, makro i w skali globalnej. Bezpieczeństwo w skali mikro dotyczyć będzie takich podmiotów jak człowiek, gospodarstwo domowe przedsiębiorstwo, w skali mezo dotyczyć będzie branż regionów wewnątrz państwa, w skali makro dotyczyć będzie państwa i grupy państw związanych formą pełnej

⁹⁷ F. H. M. Grapperhaus, *Opowieści podatkowe drugiego Millenium*, Wydawnictwo TNOiK, Toruń 2000, s. 1

integracji gospodarczej i politycznej oraz w skali globalnej. Podział taki wydaje się także usprawiedliwiony ze względu na analogię w zakresie klasyfikacji konkurencji rozumianej jako zdolność do zrównoważonego rozwoju w długim okresie czasu⁹⁸.

Powyższe wprowadzenie do tematu pozwala na podjęcie próby analizy klasyfikacji przedmiotowej bezpieczeństwa ekonomicznego, które samo w sobie jest przedmiotowym rodzajem bezpieczeństwa państwa (narodowego⁹⁹) obok bezpieczeństwa: politycznego, militarnego, społecznego, kulturowego, ideologiczne, ekologicznego i innych¹⁰⁰.

Natomiast przedmiotowy podział bezpieczeństwa ekonomicznego uwzględnia takie jego rodzaje, jak:

- surowcowe w tym np. bezpieczeństwo energetyczne;
- technologiczne w tym np. bezpieczeństwo intelektualne;
- rolne, w tym np. bezpieczeństwo żywnościowe;
- pieniężne w tym np. bezpieczeństwo kursowe¹⁰¹.

Jak widać ekonomiczne bezpieczeństwo przedmiotowe jest konkretyzowane rodzajem i charakterem odpowiednich środków potrzebnych do zaspokajania różnorodnych potrzeb i w zależności od tych kryteriów w literaturze można spotkać bardziej uogólnione przedmiotowe klasyfikacje w stosunku do zaproponowanego powyżej. W zależności od charakteru i rodzaju dóbr do zaspokajania potrzeb uprawniony wydaje się podział na bezpieczeństwo ekonomiczne państwa o:

- charakterze pierwotnym: bezpieczeństwo surowcowo-energetyczne, żywnościowe itd.;

⁹⁸ M. Lubiński, *Konkurencyjność gospodarki. Pojęcia i sposoby mierzenia*, [w:] *Międzynarodowa konkurencyjność gospodarki Polski-uwarunkowania i perspektywy*, Raporty. Studia nad konkurencyjnością, IRiSS, Warszawa 1995, s. 10-11.

⁹⁹ Czasami zamiennie stosowane określenie bezpieczeństwo państwa/ bezpieczeństwo narodowe a czasami rozróżniane będzie przedmiotem analizy w dalszej części pracy.

¹⁰⁰ D. B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba, *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe ...*, *op. cit.*, s. 6-7.

¹⁰¹ Nie jest to jedyna przedmiotowa klasyfikacja bezpieczeństwa ekonomicznego np. u K. A. Kłosińskiego nie uwzględnia się bezpieczeństwa technologicznego, które zwłaszcza w dobie cyberprzestępczości staje się szczególnie narażone na oddziaływanie podmiotów państwowych i niepaństwowych. K. A. Kłosiński, *Światowe determinanty bezpieczeństwa ekonomicznego* [w:] *Bezpieczeństwo ekonomiczne państw*, red. T. Guz, K. A. Kłosiński, P. Marzec, KUL, Tomaszów Lubelski-Lublin 2006, s. 43-44.

- charakterze wtórnym: bezpieczeństwo kredytowo-płatnicze, technologiczne itd.¹⁰².

Ponadto biorąc pod uwagę źródła zagrożeń ich rodzaje oraz inne czynniki kształtujące bezpieczeństwo ekonomiczne państwa można podzielić je na wewnętrzne oraz zewnętrzne bezpieczeństwo ekonomiczne państwa. Czynniki o charakterze gospodarczym mogą być stan zadłużenia publicznego państwa z jego podziałem na dług wewnętrzny i dług zewnętrzny, stopa inflacji, stopa bezrobocia, kurs walutowy, ceny dóbr eksportowanych i ceny dóbr importowanych, w tym strategicznych, energetycznych, stosunek inwestycji zagranicznych bezpośrednich do portfelowych itp. Jak widać zatem podział na wewnętrzne i zewnętrzne bezpieczeństwo ekonomiczne ma charakter umowny, zwłaszcza jeżeli wziąć pod uwagę otwartość gospodarek.

Ponadto odnosząc się do przedmiotowego podziału bezpieczeństwa państwa należy zauważyć, że w każdym jego rodzaju dostrzec można ekonomiczne determinanty kształtujące zarówno stan jak i stabilność tego bezpieczeństwa, co przedstawiono na rysunku 11. Zarówno bezpieczeństwo polityczne, militarne, ekologiczne a zwłaszcza społeczne silnie uzależnione jest od otoczenia ekonomicznego. Zasadnym wydaje się w związku z tym wniosek, że utrzymanie stabilnej równowagi o charakterze ogólnym, we wszystkich rodzajach bezpieczeństwa warunkowane jest względami ekonomicznymi. **Każda dysproporcja i wykorzystanie zasobów ekonomicznych do zaspokajania potrzeb występujących w jednym z rodzajów bezpieczeństwa osłabia stan bezpieczeństwa w pozostałych rodzajach - postępowanie takie nazwać możemy stymulowaniem nierównowagi.** Stymulowanie równowagi także podlega obiektywnemu prawu ekonomicznemu, a mianowicie prawu rzadkości zasobów. Dowodów z rzeczywistości jest aż nadto aby wskazać, że choćby zwiększanie wydatków w obszarze bezpieczeństwa militarnego w większym tempie niż przyrost dochodu ogólnego prowadzi do zwiększenia problemów społecznych, politycznych i innych. Oczywiście należy pamiętać, że determinanty nie są jedynymi, które kształtują stan przedmiotowego podziału bezpieczeństwa państwa.

¹⁰² S. Kurek, *Bezpieczeństwo ekonomiczne państwa*, [w:] J. Płaczek (red), *Zarys ekonomiki bezpieczeństwa*, AON, Warszawa 2011, s. 111

Bezpieczeństwo państwa w zakresie jego kształtowania podlega również wzajemnym oddziaływaniom między poszczególnymi przedmiotowymi obszarami bezpieczeństwa jak i instytucjonalnymi formami reprezentującymi przedmiotowe części bezpieczeństwa państwa



Rys. 11. Oddziaływanie czynników gospodarczych na stan elementów przedmiotowego podziału bezpieczeństwa narodowego

Źródło: opracowanie własne

Postulat zrównoważonego rozwój wszystkich obszarów bezpieczeństwa najwyraźniej widać w obszarach funkcjonowania rozwiązań demokratycznych, gdzie mamy do czynienia zarówno z wysokim rozwojem technologii militarnych oraz z ograniczonym przyzwoleniem społecznym na utrzymywanie akceptowalnego poziomu bezpieczeństwa i rozstrzygania sporów innymi metodami niż dyplomatyczne. Ponadto wzrost międzynarodowych współzależności w konsekwencji globalizacji i internacjonalizacji gospodarki nie sprzyja stosowaniu takich metod, które naruszyłyby wspólne, bądź własne interesy poszczególnych państw. Siła związków zwłaszcza gospodarczych staje się tak intensywna i powszechna, że próby naruszenia tego stanu powodowałyby straty w sferze ekonomicznej wywierające negatywny wpływ na inne obszary aktywności międzynarodowej. W związku

z tym mamy do czynienia ze wzrostem znaczenia procesu, który można określić jako ekonomizację bezpieczeństwa.

W stosunku do innych segmentów bezpieczeństwa państwa można wyekstrahować szereg cech różnicujących bezpieczeństwo ekonomiczne, które wskazują na wzrost jego znaczenia w stosunkach międzynarodowych oraz dodatkowo uzasadniają jego przedmiotowe wyróżnienie. Cechą charakterystyczną bezpieczeństwa politycznego i militarnego w Europie w ostatnim półwieczu, w odróżnieniu od bezpieczeństwa ekonomicznego, jest relatywna stabilność (niezmiennność) i względna pewność. Natomiast istotą procesów gospodarowania w gospodarce rynkowej, jak wcześniej wspomniano, jest ryzyko, konkurencja i wahania cykliczne. Stąd też adaptacyjność, podatność na zmiany a także spadek produkcji oczyszczający z elementów nieefektywnych, budują zdolność do rozwoju, a przez to bezpieczeństwo ekonomiczne. Poziom bezpieczeństwa militarnego i politycznego dopasowuje się do wyzwań płynących z otoczenia zewnętrznego. Natomiast bezpieczeństwo ekonomiczne z kolei warunkuje poziom rozwoju cywilizacyjnego i możliwości zaspokajania aspiracji społeczeństwa, co wskazuje na nieograniczoność potrzeb, a więc w stosunku do bezpieczeństwa ekonomicznego nie można sformułować warunku wystarczalności. Bezpieczeństwo ekonomiczne warunkuje oczekiwany poziom życia, rozwój gospodarczy i zdolność do dostarczenia środków niezbędnych do zachowania bezpieczeństwa danego podmiotu. W sferze politycznej i militarnej silne powiązania z wybranymi partnerami zagranicznymi są bardzo pożądane. Jednak w sferze gospodarczej może to prowadzić do uzależnienia. Rodzi to sprzeczności pomiędzy potrzebnym włączeniem gospodarki w międzynarodową wymianę warunkującą efektywność i dostęp do rynków zagranicznych (dóbr konsumpcyjnych i produkcyjnych, dostęp do kapitałów potrzebnych na rozwój) a wynikającą z tego stanu zależnością od partnera mającego własne, odmienne interesy, co podwyższa wrażliwość na naciski i zaburzenia zewnętrzne. Różnice jakie występują między bezpieczeństwem ekonomicznym a bezpieczeństwem polityczno-militarnym przedstawiono na rysunku 12.



Rys. 12. Różnice między rywalizacją gospodarczą a polityczno-militarną w XXI wieku

Źródło: opracowanie własne

Państwo jest głównym podmiotem kształtowania bezpieczeństwa politycznego i militarnego¹⁰³, i nikt nie może go w tej roli zastąpić. Bezpieczeństwo ekonomiczne wyróżnia ograniczona i odmienna rola państwa w jego kształtowaniu. Wynika to z ograniczonego zakresu regulacji procesów gospodarczych, a także kurczącego się pola suwerenności ekonomicznej¹⁰⁴.

Traktując bezpieczeństwo ekonomiczne państwa jako bilans potrzeb rozwojowych państwa i możliwości ich zaspokojenia, celowe jest wyróżnie-

¹⁰³ Innymi podmiotami kształtowania bezpieczeństwa politycznego i militarnego mogą być sojusze wojskowe jak Traktat Północnoatlantycki, czy sojusze polityczne jak Unia Europejska czy Organizacja Narodów Zjednoczonych. Jednak i w takich podmiotach złożonych główną rolę odgrywają państwa narodowe.

¹⁰⁴ Z. Stachowiak, S. Kurek, S. Kurek, *Bezpieczeństwo ekonomiczne Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2003, s. 42.

nie czterech obszarów funkcjonowania jego wyznaczników, mianowicie: możliwości rozwojowe, potrzeby rozwojowe, infrastruktura oraz bieżące bilansowanie. Ich rozpoznanie umożliwi odpowiednio dobrany zbiór mierników i wskaźników, w których należy dostrzegać wielkości opisujące pewien poziom cech zjawisk w gospodarce narodowej. Ogół tych wskaźników można podzielić na dwie główne grupy: bezwzględne i względne, w wymiarze ogólnym i progowym.

1.3.1. Ekonomizacja bezpieczeństwa

Zasadniczo do zakończenia okresu Zimnej Wojny najistotniejszy dla bezpieczeństwa narodowego był jego potencjał polityczny, także w kontekście militarnym, jednak obserwowane zmiany w rozwoju stosunków międzynarodowych wskazują na wzrost znaczenia determinantów ekonomicznych, socjalnych i ekologicznych. Względnie długi okres pokoju, którego beneficjentami są przede wszystkim kraje wysokorozwinięte, powoduje, że bezpieczeństwo militarne państwa staje się relatywnie mniej znaczącym. Co prawda do rozwiązywania sytuacji ekstremalnych, takich jakie wystąpiły np. w Iraku, byłej Jugosławii, Somalii, Kongo czy Afganistanie nadal wykorzystuje się argumenty militarne¹⁰⁵. Niemniej należy zaznaczyć, że przeciwdziałanie wspomnianym zagrożeniom ma miejsce zasadniczo na obrzeżach systemów demokratycznych. Dodatkowo ostatnie lata obfitują eskalacją znaczenia problemów gospodarczych, zdrowotnych, ekologicznych czy demograficznych w funkcjonowaniu państw. Wystarczy wspomnieć:

- kryzys finansowy z roku 2008, który przełożył się na długotrwałe spowolnienie gospodarcze;
- problem niebezpiecznego dla równowagi finansowej zadłużenia publicznego wielu państw z gospodarką grecką na czele;
- problem globalnego ocieplenia;

¹⁰⁵ Intencją autora nie jest precyzowanie ani zasadności, ani skuteczności użycia siły w tych państwach a jedynie wskazanie, że użycie siły militarnej jest relatywnie rzadkie po II wojnie światowej na skalę znaną z ostatniej wojny światowej.

- nasilenie zjawisk spekulacyjnych w obrocie giełdowym, zwłaszcza towarowym;
- przesunięcie strefy produkcji w obszar Dalekiego Wschodu;
- starzenie się społeczeństwa europejskiego powodujące problemy w zakresie zaspokojenia potrzeb zdrowotnych i stawiające pod znakiem zapytania wydolność systemów emerytalnych.

Wspominane tendencje w konfrontacji z ewolucją podejścia teoretycznego do problemów bezpieczeństwa skłaniają do zastanowienia się, czy tradycyjnie pojmowane bezpieczeństwo¹⁰⁶ ulega marginalizacji na rzecz nowoodkrywanych obszarów bezpieczeństwa, czy też może mamy do czynienia jedynie z jego nową postacią, w końcu czy być może ciągle mówimy o tym samym bezpieczeństwie?

Zarówno język potoczny jak i źródła naukowe, od których wymagamy precyzji i nie budzących wątpliwości interpretacji znaczenia stosowanych pojęć, obfituje w odmiany na wszelkie możliwe przypadki termin ekonomia, ekonomiczny, ekonomizm, ekonomizacja, ekonomiczne postępowanie, ekonomiczne podejście, itp. Słownik wyrazów obcych, ekonomizm traktuje jako doktrynerskie podejście metodologiczne polegające na celowym doborze argumentów uzasadniających pogląd, że o rozwoju społecznym w ostatecznym rozrachunku decyduje jedynie rozwój gospodarczy. Ekonomizm to inaczej materializm ekonomiczny usiłujący wyjaśnić zjawiska i przemiany społeczne przez bezpośrednie sprowadzanie ich do podłoża ekonomicznego i traktowanie procesów ekonomicznych jako jedynego czynnika rozwoju. Negując rolę świadomości społecznej ekonomizm utożsamia walkę polityczną wyłącznie z programem poprawy materialnych warunków bytu społeczeństwa¹⁰⁷. Ten nurt poglądów z przełomu XIX i XX wieku współcześnie często wykorzystywany jest przez tzw. „polityków eko-

¹⁰⁶ Tradycyjne bezpieczeństwo państwa to bezpieczeństwo militarne jako bezpieczeństwo zewnętrzne i bezpieczeństwo wewnętrzne.

¹⁰⁷ Ekonomizm to inaczej materializm ekonomiczny usiłujący wyjaśnić zjawiska i przemiany społeczne przez bezpośrednie sprowadzanie ich do podłoża ekonomicznego i traktowanie procesów ekonomicznych jako jedynego czynnika rozwoju. Negując rolę świadomości społecznej utożsamiał walkę polityczną wyłącznie z programem poprawy materialnych warunków bytu społeczeństwa. *Słownik wyrazów obcych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 275.

nomicznych”, którzy absolutyzują rozwój gospodarki do jedyne go czynnika rozwoju społecznego, a często uznają go za jedyny czynnik jakiegokolwiek rozwoju¹⁰⁸. Ekonomiczny to natomiast cecha zjawiska wskazująca na jego charakter, inaczej odnosząca się do ekonomii, gospodarki. Ekonomiczne postępowanie to postępowanie uwzględniające poszanowanie zasady uzyskiwania jak najkorzystniejszego stosunku wielkości nakładu do osiągniętego efektu działania. Aczkolwiek w tym przypadku bardziej poprawnym określeniem wydaje się być użycie pojęcia oszczędnie niż ekonomicznie. Podobnie niejednoznacznie określenie gospodarki państwa potocznie używamy zamiennego terminu ekonomia państwa. Ostatnia uwaga porządkująca dotyczy spotykanego się w literaturze pojęcia zagrożeń ekonomicznych, co wskazywałoby, że przedmiotem zagrożeń jest ekonomia. Gdybyśmy jednak podeszli do pojęcia ekonomii doktrynalnie – definicyjnie to należy podkreślić, że ekonomia jest nauką, której przedmiotem zainteresowania jest gospodarka. W związku z tym jakiegokolwiek symptomy jakie można by uznać za wyzwanie, zagrożenie czy niebezpieczeństwo pochodzą z gospodarki. Dlatego wydaje się, że bardziej trafnymi określeniami oddającymi faktyczny charakter zjawiska byłyby nazwy zagrożenie gospodarcze bądź niebezpieczeństwo gospodarcze¹⁰⁹. Ponadto należy zdać sobie sprawę z nieprecyzyjności powyższego stwierdzenia, a właściwie z pewnej tautologii polegającej na tym, że immanentną cechą gospodarki jest działalność w okolicznościach ryzyka. Inaczej gospodarka to sfera o dużej niepewności i zwiększonym ryzyku podejmowanych decyzji. Zwróćmy uwagę choćby na takie stwierdzenia, jak: rywalizacja, konkurencja, ekspansja rynkowa, wrogie przejęcie itp., które pochodzą z języka ekonomicznego a bardzo im blisko do języka militarnego, niemniej świadczą o tym, że wspomniane stany są czymś naturalnym w gospodarce.

Dodatkowo trudno wskazać jednoznaczną granicę między procesami gospodarczymi opartymi na rywalizacji, wykorzystywaniu nieumiejętności

¹⁰⁸ Parafrazą takiej postawy jest wyborcze hasło Prezydenta USA B. Clintona - „*przede wszystkim gospodarka głupcze*”. S. Tuszyński, *Przede wszystkim gospodarka głupcze! Nowa inicjatywa B. Obamy*, <http://globaleconomy.pl/content/view/4104/27/> (podgląd 16.02.2012 roku)

¹⁰⁹ Należy tu podkreślić rozróżnienie zagrożenia gospodarczego od zagrożenia dla gospodarki - o czym w dalszej części pracy.

poruszania się na rynku przez konkurencję, wykorzystywaniu własnej przewagi do osiągnięcia pozycji dominującej na rynku a zjawiskami, które można uznać za jednoznaczne akty agresji gospodarczej (ekonomicznej). W pewnym uproszczeniu można przyjąć, że identyfikacja bezpieczeństwa ekonomicznego państwa może mieć miejsce tylko wówczas kiedy zachodzi oddziaływanie na stan gospodarki danego państwa, którego cel jest inny niż gospodarczy. W innych przypadkach jest to jedynie rywalizacja gospodarcza polegająca na wykorzystywaniu danych okoliczności do maksymalizacji zysku w krótkim bądź w długim okresie czasu. Oczywiście czym innym jest, czy poszczególne państwa godzą się na taki stan rzeczy i czy np. uruchamiają swój aparat administracyjny w celu ograniczenia wpływu podmiotów zagranicznych na kondycje gospodarczą rodzimych podmiotów. Rywalizacja gospodarcza może mieć również wpływ pośredni na bezpieczeństwo państwa z uwagi na możliwość gospodarczego osłabienia potencjału wytwórczego danego państwa. Przykładem zachowania o charakterze prewencyjnym jest np. wytypowanie w Polsce listy przedsiębiorstw o strategicznym znaczeniu dla bezpieczeństwa państwa i to bez względu na strukturę właścicielską takich przedsiębiorstw, których działalność gospodarcza jest monitorowana przez instytucje państwa¹¹⁰.

Analiza współczesnych uwarunkowań bezpieczeństwa, zwłaszcza bezpieczeństwa systemów demokratycznych, które są względnie stabilne i przewidywalne, wskazuje, że mamy do czynienia zarówno ze zmiennością znaczenia zagrożeń o charakterze ekonomicznym i pozostałych przedmiotowych rodzajów zagrożeń, a więc ze zmiennością rodzajową bezpieczeństwa w czasie, uwarunkowanego potencjałem jego ekonomicznych determinantów, co nazwać możemy **ekonomizacją bezpieczeństwa**. Tym samym można zaryzykować stwierdzenie, że ekonomizacja bezpieczeństwa jest procesem osiągnięcia założonych stanów bezpieczeństwa w okolicznościach uwzględniania czynnika relatywnych nakładów. Warunkiem ekonomizacji, w kontekście powyższej próby jego definiowania, jest osiągnięcie założonych stanów bezpieczeństwa z poszanowaniem innych jego determinant. Gdyby zatem podjąć próbę uproszczonego porównania ekonomizacji z zasadniczym

¹¹⁰ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 października 2010 r. w sprawie wykazu przedsiębiorców o szczególnym znaczeniu gospodarczo-obronnym (Dz. U. z 2010 roku nr 298 poz. 1314 z późn. zm.).

przesłaniem ekonomizmu, wówczas można stwierdzić, że uwzględnianie uwarunkowań ekonomicznych w procesie osiągnięcia założonego stanu bezpieczeństwa w koncepcji ekonomizmu jest konieczne i jedyne, a w przypadku ekonomizacji wystarczające i współtowarzyszące.

Zastanowienia wymaga odpowiedź na pytanie: czy ekonomizacja bezpieczeństwa jest zjawiskiem nowym? Analiza historii teorii ekonomicznych wskazuje, że niezakłócony rozwój gospodarczy państwa utożsamiany był jako warunek konieczny rozwoju innych jego sfer funkcjonowania albo traktowano rozwój gospodarczy jako zasadniczy cel funkcjonowania państwa. Jeżeli mielibyśmy połączyć stan gospodarki ze stanem bezpieczeństwa państwa wówczas należy wskazać, że właściwie do przełomu XX i XXI wieku gospodarka stanowiła narzędzie utrzymania bezpieczeństwa rozumianego jako bezpieczeństwo militarne państwa lub była obiektem oddziaływania między państwami w celu osłabienia potencjału wojennego przeciwnika. Oddziaływanie to miało miejsce zarówno w okresie pokoju jak i wojny, przy czym stany te charakteryzowały się innymi narzędziami oddziaływania na gospodarkę przeciwnika. Od starożytności w celu stworzenia nierównowagi w potencjale wojenno-gospodarczym między państwami stosowana była dyskryminacja handlowa na granicach, ograniczenie wymiany handlowej drogą morską poprzez kontrolę szlaków morskich bądź blokadę portów, odcinanie dostaw żywności do oblężonych miast czy też inne sposoby oddziaływania na czynniki lub siły wytwórcze włącznie z celowym niszczeniem potencjału gospodarczego przeciwnika¹¹¹. Przy czym zarówno w czasie wojny jak i w czasie pokoju skuteczność tych zabiegów jest funkcją różnicy sum potencjałów poszczególnych sfer funkcjonalnych państwa¹¹². Ponadto można uznać, że postępowanie takie mogło być zasadne tak długo jak długo wojnę uznawano za naturalną bądź choćby akceptowalną metodę osiągnięcia celów politycznych. Wiek XX np. problem bezpieczeństwa sprowadzał zasadniczo do poszukiwania w wymiarze praktycznym jak i w wymiarze teoretycznym sposobów zaspokajania osobowych i rzeczowych potrzeb

¹¹¹ M. Skarżyński, *Ewolucja związków między obroną a gospodarką* [w:] J. Płaczek [red.], *Zarys ekonomiki*, op. cit. s. 25-42.

¹¹² Problem potencjałowego ujęcia sfer państwa w celu zapewnienia bezpieczeństwa narodowego przybliży K. Ficoń między innymi w *Elementy potencjałowej teorii bezpieczeństwa wielkich systemów prakseologicznych*, Zeszyty Naukowe AMW Nr 1 z 2012 roku.

prowadzenia wojny, utrzymania licznych armii w czasie pokoju a także produkcji i gromadzenia zapasów środków walki i żywności na potrzeby przyszłej wojny. Współcześnie zarysowała się jednak tendencja w rywalizacji między państwami o charakterze innym niż wojna w tradycyjnym znaczeniu. Czego nie należy oczywiście traktować jako definitywne porzucenie takiego wariantu jak konflikt zbrojny. Zauważalną tendencją jest również pojawianie się zagrożeń gospodarczych bezpieczeństwa narodowego oraz zagrożeń bezpośredniego oddziaływania na potencjał gospodarczy państw ze strony podmiotów niepaństwowych. Ten obszar właściwie można zakwalifikować do zagrożeń asymetrycznych o relatywnie dużym stopniu odporności na przeciwdziałanie państw. Niemniej to także można uznać za przejaw ekonomizacji bezpieczeństwa ze względu na wzrost prakseologicznych możliwości budowy potencjału gospodarczego umożliwiającego skuteczną rywalizację na różnych rodzajach rynków, ale również determinowanie przez potencjał gospodarczy różnych sfer działalności państwa, co w warunkach pokoju przejawiać się będzie możliwościami rozwoju cywilizacyjnego państwa natomiast w warunkach wojny możliwością osiągnięcia w niej zwycięstwa.

Uwarunkowania europejskie lub szerzej atlantycko-europejskie natomiast wskazują na prawdziwość wniosku o ekonomizacji i ekonomizmie bezpieczeństwa, a tym samym niebezpieczeństwa (jako sumy zagrożeń). Oczywiście nieuzasadnionym byłoby stwierdzenie, iż jedynym zagrożeniem dla bezpieczeństwa narodowego jest niestabilność gospodarcza. Jednak kilka przesłanek można uznać za uprawdopodobniające postawioną tezę o ewolucyjnym charakterze zagrożeń z jednoczesnym wzrostem znaczenia zagrożeń gospodarczych. Ponadto demokratyczne rozwiązania zarówno w zakresie polityki wewnętrznej jak i zewnętrznej wskazują na wspomnianą już marginalizację rozwiązań siłowych na rzecz innych niemilitarnych sposobów. Wskazuje na to choćby długotrwały proces zmniejszania wydatków wojсковych zarówno w Europie, USA jak i w Rosji (dawniej ZSRR). W stosunku do końcowych lat zimnowojennych potencjał ilościowy zmniejszył się o 2/3, zwłaszcza w arsenale nuklearnym. Równoległe mamy do czynienia z rekompensującą spadek potencjału ilościowego ewolucją technologiczną wyposażenia sił zbrojnych szczególnie w Stanach Zjednoczonych.

Wydatki wojskowe na świecie, w państwach Unii Europejskiej i w Polsce w latach 1990-2011 przedstawiono w tabeli 4. a ich rozkład zaprezentowano graficznie na rysunku 13.

Tabela 4. Procentowy udział wydatków wojskowych w PKB na świecie, w Unii Europejskiej (UE) i Polsce w końcu XX wieku i na początku XXI wieku

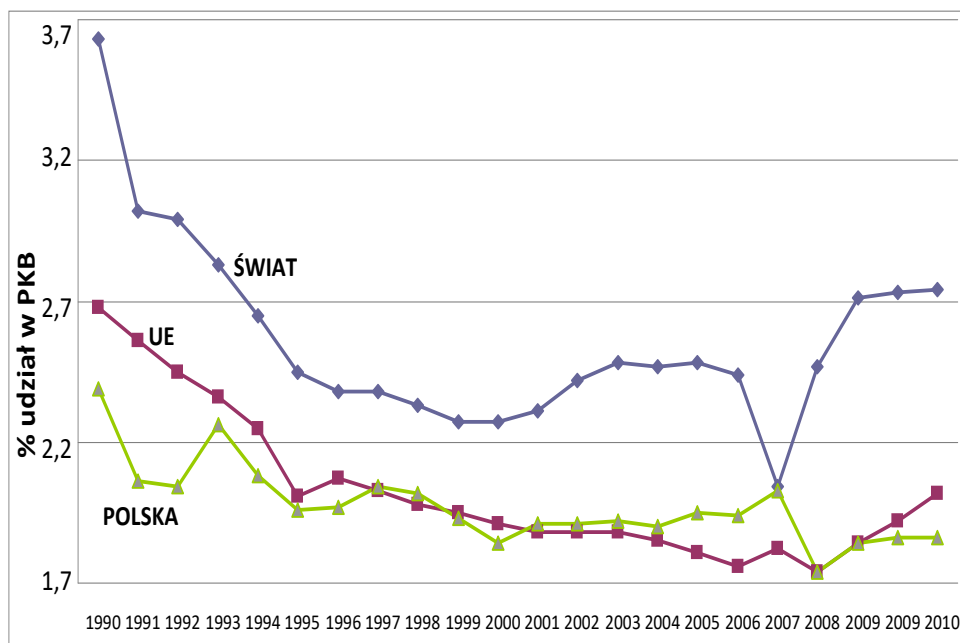
Podmiot	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000
Świat	3,63	3,02	2,99	2,83	2,65	2,45	2,38	2,38	2,33	2,27	2,27
UE	2,68	2,56	2,45	2,36	2,25	2,01	2,07	2,03	1,98	1,95	1,91
Polska	2,39	2,06	2,04	2,26	2,08	1,96	1,97	2,04	2,02	1,93	1,84

Podmiot	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011
Świat	2,31	2,42	2,48	2,47	2,48	2,44	2,04	2,47	2,71	2,73	2,74
UE	1,88	1,88	1,88	1,85	1,81	1,76	1,82	1,74	1,84	1,92	2,02
Polska	1,91	1,91	1,92	1,9	1,95	1,94	2,03	1,74	1,84	1,86	1,86

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Badań nad Pokojem, <http://www.sipri.org/databases>

Z zestawień danych zawartych w tabeli 4. wynika, że od początku lat 90., gdy światowe wydatki w 1990 roku wynosiły 3,63% PKB, wydatki wojskowe zmniejszyły się do poziomu 2,27% w 1999 roku. Spadek ten związany był zasadniczo z zakończeniem zimnej wojny. Od 2000 roku wydatki wojskowe znowu zaczynają rosnać, ale w niewielkim tempie (ok. 0,05%/rok). Regionem, w którym wydatki wojskowe pochłaniają największą część PKB (6,08% w 2009 roku) jest Środkowy Wschód i Afryka Północna. Powodem tej sytuacji jest napięta atmosfera w tych rejonach świata, a szczególnie nieprzyjazne stosunki pomiędzy krajami arabskimi i Izraelem. Najwyższymi wydatkami charakteryzuje się właśnie Izrael (6,34%). Wydatki pozostałych krajów są nieco niższe. Prognozy jednak wskazują na spadek wydatków na zbrojenia w tym regionie w najbliższym czasie. Regionem, którego udział wydatków w PKB jest mniejszy od państw Afryki, ale wciąż charakteryzuje się trendem rosnącym jest Ameryka Północna

co podyktowane jest głównie wysokimi wydatkami zbrojeniowymi Stanów Zjednoczonych.



Rys. 13. Rozkład procentowego udziału wydatków wojskowych w PKB w latach 1990-2011 na świecie, Unii Europejskiej i w Polsce

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Badań nad Pokojem, <http://www.sipri.org/databases>

Kolejnym regionem wyróżniającym się pod względem wydatków wojskowych jest Azja Południowa, a wśród krajów tego regionu Indie, które dążą do umocnienia swojej pozycji jako nowego światowego mocarstwa. W pozostałych regionach świata wydatki oscylują między 2% (Europa i Azja Środkowa) a 1,49% (Ameryka Łacińska i Karaiby). Regiony te charakteryzują się stabilnością wydatków na armię. W otoczeniu Polski najwyższy wskaźnik wydatków militarnych występuje u naszych wschodnich sąsiadów: Rosji (4,37%) i Ukrainy (2,86%)¹¹³. Wyraźny spadek nakładów woj-

¹¹³ Dane Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Badań nad Pokojem, <http://www.sipri.org/databases>

skowych w latach 2007-2008 należy najprawdopodobniej przypisać ujawnieniu się kryzysu finansowego na świecie, co uznano za większe bieżące zagrożenie bezpieczeństwa państw niż zagrożenia militarne.

Konieczność współzależnego traktowania wszystkich rodzajów bezpieczeństwa z wyraźnym wzrostem znaczenia czynnika ekonomicznego, dodatkowo może potwierdzać zarysowująca się tendencja w gospodarce światowej w postaci wzrostu znaczenia podmiotów transgranicznych, których wielkość dochodów przekracza dochody niejednego państwa. Duże podmioty transgraniczne o dużym potencjale finansowym, dużych możliwościach mobilnych, ograniczonej sile związków ze społeczeństwem i państwem na terytorium, którego inwestują tworzą nową sytuację z punktu widzenia bezpieczeństwa ekonomicznego państwa. Ponadto współzależności na rynkach finansowych, a także kryzysy walutowe, które mogą być zarzewiem nieobliczalnych konfliktów, wskazują również na wzrost czynników ekonomicznych, a tym samym na ekonomizację zagrożeń. Ponadto należy przypuszczać, że ugruntowane rozwiązania na rynkach finansowych dotyczące swobody przepływu kapitału finansowego raczej nie ulegną osłabieniu, co nadal może sprzyjać dużej fluktuacji kapitału i niestabilności np. kursowej. Ponadto skala zadłużenia poszczególnych państw nadal stanowi realną groźbę wystąpienia osłabień aktywności gospodarczej w państwach dłużniczych. Niemniej dynamiczny rozwój procesów globalizacji i internacjonalizacji z lat dziewięćdziesiątych w ostatnich latach stracił na tempie i ponownie w sposób widoczny na znaczeniu zyskują interesy narodowe. Przykładem takiego stanu rzeczy może być sytuacja na rynkach podmiotów energetycznych czy finansowych w Europie¹¹⁴.

Wnioski cząstkowe:

- *bezpieczeństwo ekonomiczne jest stanem państwa umożliwiającym poprzez posiadany potencjał gospodarczy jak i instrumenty oddziaływania na zmienność tego potencjału tak kształtować inne przed-*

¹¹⁴ Dobrym przykładem jest ciągle istniejąca monopolizacja rynków energetycznych mimo dyrektyw europejskich w sprawie liberalizacji tego rynku. Należy przypuszczać, że E.ON w Niemczech, EDF we Francji, Enel we Włoszech czy Electrabel w Belgii nadal będą monopolistami ze wszystkimi konsekwencjami takich struktur rynkowych.

miotowe rodzaje bezpieczeństwa aby bezpieczeństwo narodowe jako ich wypadkowa umożliwiło istnienie państwa (negatywne ujęcie bezpieczeństwa ekonomicznego) oraz jego rozwój (pozytywne ujęcie bezpieczeństwa ekonomicznego);

- ekonomizacja bezpieczeństwa jest procesem wskazującym na wzrost znaczenia czynników gospodarczych w kształtowaniu bezpieczeństwa narodowego w stosunku do innych determinant, co inaczej można by nazwać „gospodarkochłonnością bezpieczeństwa”;*
- współczesny stan zależności między państwami wynikający z funkcjonowania w układach politycznych, a zwłaszcza w różnych formach integracji gospodarczych systematycznie przesuwają punkt ciężkości bezpieczeństwa z obszarów militarnych i politycznych w obszary gospodarcze, społeczne i ekologiczne;*
- do zagadnień bezpieczeństwa należy podejść kompleksowo, nie lekceważąc znaczenia żadnego z nich, gdyż niejednokrotnie w historii mieliśmy do czynienia z wybuchem konfliktów o różnym podłożu przyczynowym;*
- w agregacji zagrożeń należy zauważać wzrastające znaczenie utrzymywania współzależności w obszarach gospodarczych, tak aby nie przerodziły się w asymetrię sprzyjającą powstawaniu sytuacji agresywnych bądź konfliktowych;*
- bezpieczeństwo ekonomiczne kształtują zarówno czynniki usytuowane wewnątrz kraju, jak i poza jego granicami (zasoby, współzależności, sposób funkcjonowania). Należy zatem, podobnie jak w przypadku bezpieczeństwa państwa, wyróżnić ekonomiczne bezpieczeństwo wewnętrzne oraz ekonomiczne bezpieczeństwo zewnętrzne;*
- niezagrożony rozwój gospodarczy, wymagający ciągłej aktywności podmiotów gospodarczych w tym państwa, jest stymulatorem utrzymywania odpowiedniego stanu rozwoju również w innych obszarach aktywności państwowej.*

ROZDZIAŁ 2.

EKONOMICZNE UWARUNKOWANIA BEZPIECZEŃSTWA

Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie czym jest potrzeba w ogóle, a czym jest potrzeba bezpieczeństwa w szczególności pozwala na dokonywanie uogólnień na gruncie teorii bezpieczeństwa po zastosowaniu elementów analizy ekonomicznej. Ponadto twórcze wykorzystanie podejścia do bezpieczeństwa, na gruncie ekonomii skutecznie może wspomagać rozwiązanie problemu łączenia czynników wytwórczych w procesie generowania warunków sprzyjających budowaniu bezpieczeństwa aby odbywało się to w stanie komparatywnej równowagi między elementami tworzącymi popyt i podaż dóbr zaspokajających różne potrzeby. Dotychczasowe próby wypracowania teoretycznych podstaw ekonomiki bezpieczeństwa z jednej strony ukazują kierunek najbliższych badań, a z drugiej pozwalają na dokonywanie uogólnień i prowadzenie dyskusji na temat luk w wypracowanych koncepcjach. Zatem rozdział drugi dotyczy odkrywania bezpieczeństwa jako potrzeby definiowanej przez jego podmiot oraz jest ułatwiającym elastyczne przejście do mikro i makroekonomicznych analiz w rozdziale trzecim.

2.1. Bezpieczeństwo narodowe potrzebą państwa

Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie czy bezpieczeństwo państwa jest potrzebą¹¹⁵ o charakterze publicznym oraz jak w związku z tym potrzeba

¹¹⁵ Encyklopedia wskazuje, że potrzeba jest odczuwanym przez jednostkę stanem braku czegoś, co w związku ze strukturą organizmu, indywidualnym doświadczeniem oraz miejscem jednostki w społeczeństwie, jest niezbędne do utrzymania jej przy życiu, umożliwienia

bezpieczeństwa jest zaspokajana może być ułatwione dzięki rozstrzygnięciu genezy państwa. Przy czym w kontekście prowadzonych rozważań nie jest interesujące jak powstało państwo polskie lub jakiegokolwiek inne, ale jaka jest geneza samego państwa jako takiego. Niestety ten problem nie jest jednoznacznie rozstrzygnięty w literaturze. Za P. Winczorkiem można wskazać główne teorie powstania państwa. Jedną z koncepcji jest teoria sakralizacji czyli utożsamianie powstania państwa jako tworu pochodzącego od Boga, który jednocześnie w tym samym akcie wskazał swego przedstawiciela, który miał sprawować władzę. Inną teorią jest teoria umowy społecznej Tomasa Hobbsa będąca przeciwwagą dla wcześniejszego postrzegania przyczyn powstania państwa w powszechnej dzikości i walce wszystkich ze wszystkimi. Jan Jakub Rousseau także był zwolennikiem teorii umowy społecznej jako mocy sprawczej powstania państwa, jednak takiej, która była poprzedzona z kolei okresem powszechnej szczęśliwości, i która została zamieniona na umowę o suwerenności narodu i ustroju demokracji kierowanej wolą powszechną. W literaturze spotykamy także tzw. teorie patriarchalne wskazujące na rozpoczęcie państwowotwórczego procesu w wyniku poszerzania wspólnoty rodzinnej i więzów krwi. Inna jeszcze teoria wskazuje, że państwo wyłoniło się jako rezultat podziału społecznego na antagonistyczne klasy społeczne – właścicieli i nie właścicieli środków produkcji¹¹⁶.

Jednakże przyjmując założenie, że państwo jest tworem, w którym do wcześniejszych form zorganizowania lub też braku jakiegokolwiek zorganizowania ludzi oraz biorąc za punkt ciężkości pierwotny czynnik konieczności zaspokajania potrzeb podstawowych wykraczających poza możliwości jednostki, wówczas wydaje się, że najbardziej prawdopodobną teorią powstania państwa jest teoria podboju. Co prawda P. Winczorek podważa ją z uwagi na wątpliwość dotyczącą pierwszego podboju, który już musiałby być efektem dobrego zorganizowania jednego ludu, który podbijał inny

jej rozwoju, utrzymania określonej roli społecznej, zachowania równowagi psychicznej. W bardzo podobnym charakterze ujmuje się to wieloznaczne i funkcjonujące w wielu dyscyplinach naukowych pojęcie również w obszarze ekonomii. Potrzeba zatem może być traktowana jako stan albo poczucie niedoboru lub braku jakichś wartości czy dóbr koniecznych do utrzymania co najmniej podstawowego standardu biologicznego, psychicznego, materialnego funkcjonowania człowieka ale także społeczeństwa czy państwa. *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, T. 5, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 279.

¹¹⁶ P. Winczorek, *Nauka o państwie*, Wydawnictwo Liber, Warszawa 2005, s. 79-90.

mniej zorganizowany lud, co wskazywałoby, że już wcześniej musiało istnieć jakieś organizacyjnie uporządkowanie podmiotów zbiorowych zdolnych do prowadzenia „operacji” militarnych. Wydaje się jednak, że powstawanie państw miało charakter ewolucyjny i przeplatany walkami o żywność, walkami o środki produkcji, w tym późniejszymi wojnami o ziemię. Impulsem wydaje się być użyteczność, bo nawet przyjmując założenie, że środki zaspokajania potrzeb o charakterze egzystencjalnym mogły występować we względnym nadmiarze to i tak zachęcającą do ekspansji, podboju i tworzenia coraz bardziej złożonych struktur społecznych mogły być korzyści wynikające z ułatwienia samego procesu zaspokajania potrzeb. Wzrost użyteczności związany ze wzrostem konsumpcji może być efektem nie tylko wzrostu wielkości fizycznych ale również zmniejszania kosztu alternatywnego pozyskiwania środków zaspokajania potrzeb w związku z przerzuceniem obowiązku zapewnienia tych środków na kogoś innego, innych ludzi, rodziny, klany, plemiona, narody. Do powstania państwa oczywiście jeszcze droga daleka, wynikająca choćby z konieczności wyznaczenia ról w społeczeństwie, zastosowania praw sprawiedliwości wyrównawczej (karanie wyłamujących się z przestrzegania obowiązujących zwyczajów, tradycji, praw), zorganizowania systemu zaspokajania potrzeb podstawowych w tym potrzeby bezpieczeństwa czy stwarzania warunków do sprawowania władzy najlepiej w okolicznościach suwerenności.

Współczesne pojmowanie państwa w stosunku do np. początków państwa polskiego, różni sposób sprawowania władzy, sposób wyznaczania ról w społeczeństwie, zakres funkcji państwa i oczywiście organizacja ustrojowa państwa. Jednak zaspokajanie potrzeby bezpieczeństwa, biorąc pod uwagę pewien ogólny schemat, wydaje się, że nie zmieniło się zbyt diametralnie. Jeżeli przyjmiemy, że ludzie nie byli zorganizowani w państwa wówczas potrzeba bezpieczeństwa musiała być albo zaspokajana indywidualnie (prywatnie) albo przenoszono ten obowiązek odpłatnie (co nie zawsze oznacza pieniądze) na innego człowieka bądź inny podmiot, który potrafił zorganizować to bezpieczeństwo skuteczniej i taniej niż indywidualnie. Najprawdopodobniej korzyści osiągane z takiej specjalizacji stały się impulsem do wyznaczania specjalizacyjnych ról, aż do współczesnej zinstytucjonalizacji

zowanej postaci podmiotów odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa w strukturze państwa.

Zastanówmy się zatem jakie współcześnie funkcje pełni państwo i jakie miejsce w tym zorganizowanym systemie zajmuje bezpieczeństwo traktowane jako potrzeba a jednocześnie jakie wywołuje reakcje po stronie państwa, czyli podmiotu będącego dostarczycielem dóbr zaspokajających potrzebę bezpieczeństwa? Jak zatem w jednym zwartym strukturalnie i relacyjnie podmiocie, jakim jest państwo, identyfikuje się podmioty bezpieczeństwa, jak dokonuje się szacowania zagrożeń, jak dokonuje się równowazenia niebezpieczeństwa? Inaczej mówiąc jak odbywa się określanie miejsc powstawania i wielkości popytu na bezpieczeństwo i jak wyznacza się wielkość podaży dóbr zaspokajających popyt w oparciu o dostępne czynniki wytwórcze będące w dyspozycji państwa?

Biorąc pod uwagę zasięg i głębokość skutków wynikających z reagowania państwa na wyzwania pochodzące z otoczenia wyróżnić można pewne formy postaw państwa, które scharakteryzowane są jako postawa adaptacyjna, regulacyjna i innowacyjna. Postawa adaptacyjna odzwierciedla raczej bierne zachowanie państwa wynikające albo z braku odpowiednich sił i środków, jak również przyjętej koncepcji reagowania aktywnego, bądź z przyjętej świadomie strategii braku działania zwłaszcza w obszarze społecznym i gospodarczym. Postawa regulacyjna wskazuje, że państwo przestaje biernie poddawać się oddziaływaniu otoczenia na rzecz aktywnego oddziaływania nań. Przy czym aktywność państwa nie sprowadza się do inicjującego działania, ale raczej do współtworzenia z otoczeniem warunków funkcjonowania sfer państwa. Aktywność państwa w ramach takiej postawy pozwala nie tylko na zachowanie stanu równowagi wobec otoczenia ale i na modelowanie tegoż otoczenia w granicach skuteczności posiadanego potencjału (środków, sił i zdolności). Natomiast postawa innowacyjna sprowadza się do działania wyprzedzającego w celu tworzenia owych stanów rzeczy, nowych jakości, których otoczenie nie wytworzyłoby samodzielnie bez stosownej aktywności państwa. Z punktu widzenia historycznego rozwój państwa mógł się charakteryzować różnymi postawami w różnych okresach. Ponadto jak wskazuje rzeczywistość możemy mieć do czynienia z postawami mieszanymi i niekoniecznie konsekwentnymi w długim okresie czasu.

Państwa w różnych okolicznościach wobec różnych zdarzeń politycznych, społecznych czy gospodarczych (zewnętrznych i wewnętrznych) mogą różnie reagować. Przedstawione postawy często uwarunkowane są reprezentowanym przez dane państwo systemem społeczno-gospodarczym, przybierającym formę ustroju państwa.

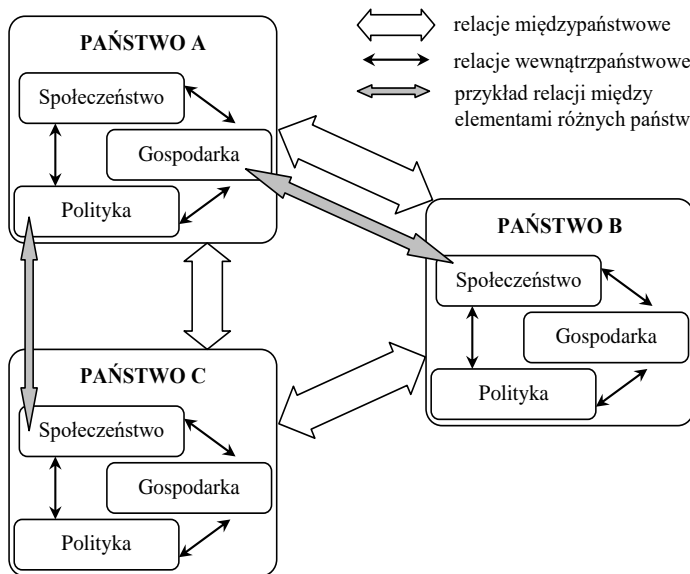
Biorąc jednak pod uwagę przeważające stosunki społeczno-gospodarcze we współczesnym świecie polegające na połączeniu systemów demokratycznych w obszarze społecznym z wolnorynkowymi w obszarze gospodarki można przyjąć, że mamy do czynienia ze wzrastającym etatyzmem, który wręcz wyklucza postawy bierne, a tworzy pewien stan koegzystencji postaw regulacyjnych i innowacyjnych państwa. W związku z tym mamy do czynienia najczęściej z aktywnością państwa, która sprowadza się do trzech grup funkcji, a mianowicie:

- tradycyjnych (administracja, polityka zagraniczna, wymiar sprawiedliwości, obrona narodowa, bezpieczeństwo wewnętrzne);
- stymulacyjnych (pasywne i aktywne oddziaływanie na sferę gospodarki);
- socjalnych, przyporządkowanych współcześnie do tzw. funkcji z obszaru państw dobrobytu (edukacja, służba zdrowia, kultura, zabezpieczenie społeczne).

Powyższe funkcje mogą być także klasyfikowane na funkcje polityczne, społeczne i gospodarcze, które w połączeniu z obiektywną wielkością sił i środków realizacji zadań składających się na wspomniane funkcje powodują, że państwo w sposób celowy przyjmuje analogiczne wewnętrzne uporządkowanie. Na rysunku 14., zaprezentowano zasadnicze elementy modelowego państwa wraz z przykładami wewnętrznych i zewnętrznych relacji jakie mogą między nimi zachodzić.

Oczywiście nie bez znaczenia, prócz wskazanych rodzajów współzależności odgrywać będzie ich natężenie tworząc w relacjach międzynarodowych różnego rodzaju stany komparatywnych korzyści, strat lub stany komparatywnej równowagi. Rysunek 14. prezentuje w prostej formie złożoność współzależności występujących zarówno wewnątrz państwa jak i w stosunkach z innymi państwami. Model ten uwzględnia współzależności polityczne, kulturalne, towarowe, podatkowe, administracyjne czy jakichkolwiek

inne występujące wewnątrz państwa ale również w układach międzynarodowych. Niemniej puentowany model wskazuje, że mimo istnienia różnych form integracji między państwami, jednostką homogeniczną o jasno zdefiniowanych interesach w układach międzynarodowych, a tym samym regionalnych, jest państwo narodowe traktowane jako podmiot prawa międzynarodowego.



Rys. 14. Model wewnątrzpaństwowych i międzypaństwowych relacji

Źródło: Opracowanie własne

Powyższy model wskazuje dodatkowo, że to państwa starają się poprzez prowadzoną politykę zagraniczną, gospodarczą, kulturalną i inne jej rodzaje, zaspokajając potrzeby własne jako całości oraz potrzeby swoich elementów¹¹⁷. Natomiast w ramach sprawowanych funkcji, w których nie są w stanie samodzielnie realizować założonych celów, bądź ze względu

¹¹⁷ Autor uznaje państwo za podmiot prawa międzynarodowego, którego interesy ogólne mogą czasami stać w sprzeczności z interesami poszczególnych jego elementów, zatem zaspokajanie wszystkich potrzeb wszystkich elementów państwa, tym bardziej w pełnym zakresie, nie ma charakteru imperatywnego.

na możliwości osiągnięcia relatywnie większych korzyści z wymiany środka zaspokajania potrzeb, pozyskiwane są one u partnerów zagranicznych. Dobrym przykładem, który wskazuje na konieczność umiejętnego wykorzystywania komparatywnych korzyści w relacjach międzypaństwowych jest obszar bezpieczeństwa, który państwa budują poprzez różne relacyjne związki.

Podmiotowość państwa w układach międzynarodowych wyznaczana jest generalnie przez swobodę stanowienia i egzekwowania prawa wewnętrznego na określonym terytorium oraz równoprawnego występowania w relacjach międzynarodowych w celu realizacji celów społecznych. Szczegółowo określają to kryteria państwowości jakie można wywieść z zapisów Konwencji z Montevideo z 1933, która dotyczyła zasadniczo kwestii południowoamerykańskich jednak z czasem znalazła uznanie w prawie międzynarodowym i ma znamiona powszechnej akceptacji.

Artykuł 1 wspomianej Konwencji wskazuje, że immanentnymi i wymagającymi łącznego wystąpienia atrybutów państwa są następujące elementy:

- stała ludność;
- określone terytorium oddzielone granicą od innych podmiotów prawa międzynarodowego;
- suwerenna władza;
- zdolność wchodzenia w relacje międzynarodowe¹¹⁸.

W kontekście prowadzonych dotychczas rozważań dotyczących bezpieczeństwa państwa można stwierdzić, że suwerenność to nieodłączny jego atrybut, potwierdzający sam fakt jego istnienia¹¹⁹ i warunkujący jego rozwój, a zatem silnie skorelowany z bezpieczeństwem i to w układzie zwrotnym. Pojęcie suwerenności nierozzerwalnie można także łączyć z innymi cechami państwa jakimi jest wolność, samodzielność, autonomiczność, samorządność

¹¹⁸ *Montevideo Convention on the Rights and Duties of States*,

<http://www.taiwandocuments.org/montevideo01.htm> (pobrane 15.02.2012 roku).

¹¹⁹ A. Kłysik, *Suwerenność a proces integracji europejskiej*, [w:] W. Dębski, W. Włodarczyk-Guzek [red.], *Wybrane zagadnienia z zakresu międzynarodowych stosunków gospodarczych*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Oeconomica, Nr 180, s. 146.

i niepodległość¹²⁰. Ponadto jak wskazują inni autorzy suwerenność można klasyfikować ze względu na jej wymiar wewnętrzny połączony z dobrowolnością, równorzędnością i wzajemnością oraz na zewnętrzny wymiar suwerenności wyrażony samowładnością i pełną zdolnością do funkcjonowania na arenie międzynarodowej¹²¹. Przy czym warunkiem omawianych aspektów suwerenności, który ewoluuje wraz z pogłębianiem się procesów globalizacji, jest powszechna uznawalność państwa (wewnętrzna i zewnętrzna) przez międzynarodowe podmioty państwowe i niepaństwowe. W kontekście powyższego w literaturze coraz częściej pojawiają się wskazania obszarów destabilizujących, które prócz zagrożeń suwerenności można uznać szerzej za źródła zagrożeń bezpieczeństwa. Zatem postępująca globalizacja, rosnący wpływ otoczenia międzynarodowego oraz zmniejszająca się skuteczność państw pozwala na postawienie między innymi następujących prognoz:

- pojedyncze państwo będzie borykało się z coraz większymi problemami związanymi z wdrażaniem mechanizmów kontrolnych i regulacyjnych rynku globalnego;
- pojedyncze państwo będzie za słabe, by stawić czoła interesom gospodarczym podmiotów transgranicznych;
- pojedyncze państwo będzie za słabe, by ochronić swoją krajową gospodarkę i rynek przed ekspansją i wrogim wpływem obcego kapitału i decydentów¹²².

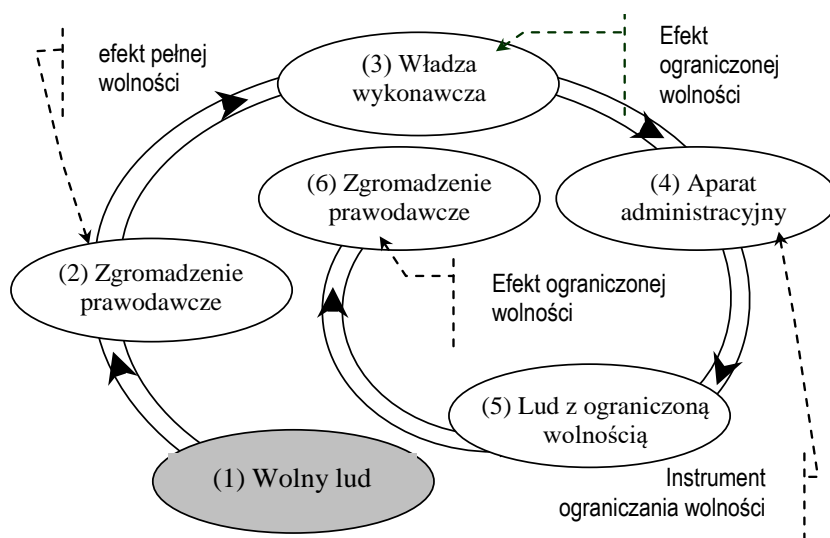
Prócz problemów wynikających z globalizacji, internacjonalizacji gospodarki, pogłębiających się aliansów w ramach różnych form integracji politycznej i gospodarczej oraz innych obszarów zagrożeń omówionych dotychczas, z punktu widzenia skuteczności przeciwdziałania zagrożeniom zewnętrznym, na uwagę zasługują również procesy przenoszenia władzy w ramach systemu demokratycznego. Mechanizm przenoszenia władzy i delegacji uprawnień można także uznać za obszar potencjalnych zagrożeń.

¹²⁰ A. Monarcha-Matlak, *Kilka uwag o suwerenności* [w:], I. Gawłowicz, I. Wierzchowska [red.], *Koncepcje suwerenności*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2005, s. 19.

¹²¹ I. E. Wakuluk, *Nowe ujęcie suwerenności państw w naukach prawnych i ekonomicznych*, *Oeconomia Copernicana* Nr 4/2011, s. 50.

¹²² I. M. Smandarek, *Instytucjonalizacja procesu globalizacji*, *Prace naukowe Akademii Ekonomicznej im. K. Adamieckiego w Katowicach*, Katowice 2009, s. 139.

L. Ciborowski odniósł się do powyższego poprzez sugestywny schemat cyklu sprawowania władzy zainicjowanej wyborami demokratycznymi. Schemat ten został zaprezentowany na rysunku 15. Interpretację zaprezentowanego schematu należy rozpocząć od wprowadzenia zastrzeżenia, że tak jak w organizacji międzynarodowej państwo przekazuje w sposób celowy, określony i konieczny zakres suwerenności aby osiągać wartość dodaną z tytułu funkcjonowania w ramach podmiotu zbiorowego, tak podobny mechanizm może wystąpić kiedy w ramach systemu demokratycznego dochodzi do samoograniczenia wolności osobistej poprzez akt wyborczy.



Rys 15. Cykl przekazania władzy w systemie demokratycznym

Źródło: Opracowanie własne na podstawie L. Ciborowski, *Cywilizacja i zagrożenia*, Wykład otwarty, AMW, Gdynia 27.04.2012 r.

Spółczeństwo funkcjonując jako element państwa w zamian za wartość świadczeń pieniężnych i osobistych na rzecz wspólnoty oraz w zamian za rezygnację z części wolności osobistej oczekuje od państwa zaspokajania zasadniczo tego rodzaju potrzeb, których w ramach stosunków prywatnych nie jest w stanie zaspokoić wolny rynek. Jednym z rodzajów takich potrzeb, których zaspokojenie odbywa się poprzez dobra publiczne jest potrzeba bez-

pieczeństwa. Niemniej dodatkowo należy uwzględnić między innymi deterministyczny charakter uwarunkowań ustrojowych w jakich zaspokajanie potrzeb publicznych się odbywa. Rysunek 15. wskazuje zatem, że wolny lud (1) w celu realizacji celów wspólnych (państwowych) jak i indywidualnych, które na drodze umowy społecznej zaspokaja państwo, przekazuje swe uprawnienia w zakresie sprawowania władzy stosownemu ciału prawodawczemu inaczej władzy ustawodawczej (2)¹²³. Następnie zgromadzenie prawodawcze przekazuje uprawnienie bieżącego zarządzania państwem władzy wykonawczej (3). Na tym etapie dochodzi do wtórnego przeniesienia części wolności społeczeństwa na rzecz władzy, która bezpośrednio przez społeczeństwo nie jest wybierana. Dalej władza wykonawcza poprzez stosowne instrumentarium (ustawy pochodzące od władzy prawodawczej, rozporządzenia i decyzje będące właściwością władzy wykonawczej) oraz zinstytucjonalizowane formy administracyjnego sprawowania władzy nad społeczeństwem (4) pogłębia ograniczenie wolności ludu (5). Kolejny cykl wyboru zgromadzenia prawodawczego odbywa się już w warunkach ograniczeń w zakresie kwalifikacji kandydatów spośród, których odbywa się wybór zgromadzenia prawodawczego (biernie prawo wyborcze), zasad i kryteriów na jakich odbywają się wybory (ordynacja wyborcza), oraz cech ludu uprawnionego do głosowania (czynne prawo wyborcze) (6). Na istniejące zagrożenia w zakresie systemów wyborczych, systemów partyjnych i organizacji przenoszenia władzy wskazuje także P. Mickiewicz, który podkreśla wzrastającą tendencję umacniania reprezentacji dużych partii i marginalizację reprezentacji nielicznych¹²⁴.

Zaprezentowany ciąg zdarzeń wskazuje, że demokracja wymaga ciągłej weryfikacji i odwoływania się do podstawowych wartości dla jakich ten ustrój społeczny wykształcił się, jako dominująca forma relacji między różnymi grupami interesów wewnątrz państwa. Co prawda w państwach demokratycznych ugruntowany jest odpowiedni podział władzy, z podkreśleniem wyjątkowej roli niezależnej i niezawisłej władzy sądowniczej oraz nieskrę-

¹²³ Rysunek 15 pomija wybory jednoosobowych organów samorządowych (wójt, burmistrz, starosta, marszałek województwa) czy też prezydenta państwa.

¹²⁴ P. Mickiewicz, *System bezpieczeństwa narodowego w rozwiązaniach ustrojowych wybranych państw*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2012, s. 21-27.

powanego sposobu wyrażania opinii, nawet krytycznych wobec władzy, co sprawia, że relatywnie i historycznie demokrację w połączeniu z wolno-rynkowym sposobem zaspokajania potrzeb gospodarczych można uznać za najlepszą dotychczas formę ustroju społeczno-gospodarczego¹²⁵. Jednak jak stwierdził już w 1803 roku A. J. Czartoryski, jakakolwiek forma sprawowania władzy powinna zapewniać bezpieczeństwo i dobrobyt. Przestrzegając zatem, że polityką powinien kierować nie tylko interes, ale i moralność, co oznacza, że polityka nakazuje nie tylko mieć cel prawy i godziwy, ale także środki dostępne do tego celu prowadzące¹²⁶. W podobnym duchu przed wynaturzeniami demokracji, która sama w sobie może tworzyć zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa, ostrzega N. Chomski. Stwierdza, że niejednokrotnie w historii możemy znaleźć przykłady takiej polityki, która jest zgodna z ideałami jedynie wówczas, kiedy ideały te są zgodne z interesami. Pojęcie interesu natomiast nie dotyczy interesów społeczeństwa, lecz „interesów narodowych”, czyli interesów tych, którzy w swoich rękach skupiają władzę pozwalającą im dominować nad społeczeństwem¹²⁷. Stwierdzenie N. Chomskiego wydaje się zbyt radykalne i bez przykładu we współczesnym obszarze euroatlantyckim, niemniej wskazuje granicę w zakresie delegowania zakresu samodzielności, suwerenności i innych atrybutów wolności społeczeństwa. Zwłaszcza rozpatrując udział państwa w gospodarce należy mieć świadomość, jak pisze K. Raczkowski, że każda działalność państwa może wywoływać poczucie bezpieczeństwa, zadowolenia, optymizmu, jak i zagrożenia, frustracji, niepewności czy zniechęcenia¹²⁸.

¹²⁵ Więcej patrz F. Fukuyama, *Koniec historii*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2009. Z Pracy F. Fukuyamy wynika między innymi wniosek, że połączenie demokracji z wolnym rynkiem jest najlepszą formą ustroju społeczno-gospodarczego co wynika z tego, że średni poziom swobód obywatelskich w połączeniu ze średnim poziomem bogactwa (wielkość konsumpcji) jest największy w stosunku do innych form ustrojowych państwa.

¹²⁶ *O systemie politycznym, który winna stosować Rosja. Przedstawione i odczytane tegoż [1803] roku Cesarzowi Aleksandrowi*, [tłum. Zofia Libiszowska] [w:] Adam Jerzy Czartoryski, *Pamiętniki i memoriały polityczne 1776-1809*, Wybrał, opracował, wstępem i przypisami opatrzył Jerzy Skowronek, Pax, Warszawa 1986, s.532-536.

¹²⁷ N. Chomski, *Interwencje*, Wydawnictwo Sonia Draga, Katowice 2008, s.187.

¹²⁸ K. Raczkowski, *Determinanty bezpieczeństwa ekonomiczno-społecznego w globalnej koncentracji gospodarcze* [w:] *Studia i Materiały Polskiego Stowarzyszenia Zarządzania*

Powyższe rozważania dotyczą zasadniczo państwa jako podmiotu bezpieczeństwa jednak należy pamiętać o podejściu do kwestii bezpieczeństwa, jaki prezentowano w rozdziale 1., które uwzględnia jego różnorodność determinowaną poprzez rodzaj podmiotu, przedmiot bezpieczeństwa, zasięg czy postrzeganie zagrożeń. Próbując połączyć wnioski z analizy której przedmiotem było bezpieczeństwo oraz państwo jako podmiot tego bezpieczeństwa należy poziom rozważań przenieść na łączną ich kategorię a mianowicie bezpieczeństwo państwa. Bezpieczeństwo państwa w literaturze przedmiotu wywołuje dyskusję już na temat samego pojęcia¹²⁹. Zadawane jest pytanie czy poprawnym określeniem jest bezpieczeństwo państwa czy bezpieczeństwo narodowe? Wydaje się, że zasadnym byłoby rozdzielenie tych pojęć ze względu na uwarunkowania na jakie wskazuje choćby W. Kitler¹³⁰ czy T. Szubrycht¹³¹. Autorzy ci wskazują albo na zmienną historycznie funkcję państwa wynikającą z ewolucji rozwiązań ustrojowych państwa bądź odwołują się do pojęcia interesu czasami różnie interpretowanego przez instytucję państwa a inaczej przez zantagonizowany naród (lub jego część) funkcjonujący w ramach społeczeństwa. Nie włączając się w te szczegółowe rozważania, na gruncie niniejszej pracy bezpieczeństwo państwa i bezpieczeństwo narodowe traktowane będzie równoważnie z uwagi na poszukiwanie ekonomicznych implikacji bezpieczeństwa państwa będącego taką formą zorganizowania społeczeństwa, które nie tylko stwarza warunki do zaspokajania potrzeb społeczeństwa rozumianemu jako zbiorowość ale uwzględniającego także indywidualne potrzeby, a zatem państwa demokratycznego z wolnorynkowym systemem społeczno-gospodarczym. Ponadto państwo jako podmiot bezpieczeństwa tylko wówczas ma rację bytu kiedy stwarza warunki do osiągnięcia celów żywotnych z punktu widzenia samego państwa jak i społeczeństwa, ale także harmonizuje osiągnięcie celów

Wiedzą, red. J. W. Owiński, Polskie Stowarzyszenie Zarządzania Wiedzą, Bydgoszcz 2010, s. 20.

¹²⁹ Ciekawym przykładem zestawienia bezpieczeństwa państwa i bezpieczeństwa narodowego jest art. 135. Konstytucji RP, który stwierdza, że organem doradczym Prezydenta Rzeczypospolitej w zakresie wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa państwa jest Rada Bezpieczeństwa Narodowego. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* z dnia 2 kwietnia 1997 roku (Dz. U. z 1997, NR 78 poz. 483).

¹³⁰ W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP*. ..., *op. cit.*, s. 26-31.

¹³¹ T. Szubrycht, *Bezpieczeństwo morskie państwa*. ..., *op. cit.*, s. 18-19.

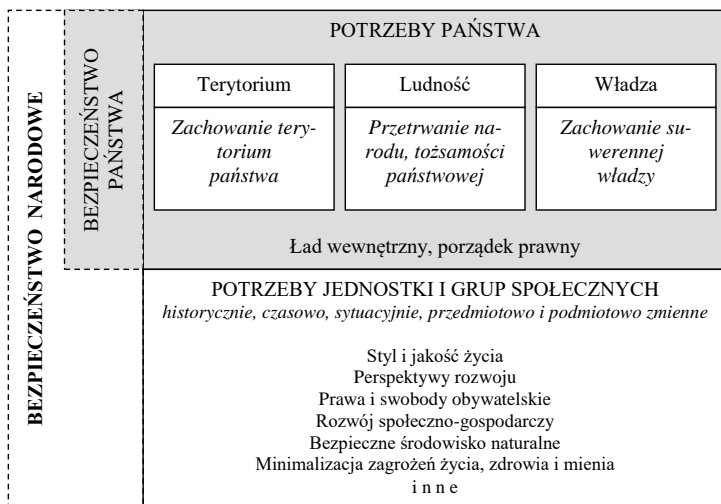
ważnych i pozostałych w długim okresie czasu. Zatem bezpieczeństwo państwa to nie tylko potrzeba bieżąca, ale również potrzeba o różnym stopniu natężenia jednak niegasnąca. Innymi słowy jest potrzebą zaspokajalną relatywnie w krótkim okresie czasu natomiast w długim okresie jest niezaspokajalna z uwagi na zmienność zagrożeń oraz niemożliwość ich pełnego i definitywnego wykluczenia. Dodatkowo należy podkreślić, że takie podejście uwzględnia także negatywny i pozytywny charakter wyrażenia bezpieczeństwo narodowe.

Do rozważań dotyczących bezpieczeństwa państwa (narodowego) można włączyć jeszcze jeden aspekt, a mianowicie historyczną zmienność bezpieczeństwa. Właściwie do przełomu wieku XX i XXI stosowano termin bezpieczeństwo państwa, który był konsekwencją istniejących teorii politologicznych zwłaszcza nurtu realizmu politycznego. Utożsamiał on bezpieczeństwo z zagrożeniami militarnymi ze strony innych uczestników stosunków międzynarodowych oddziaływujących na integralność granic i suwerenność państwa, a jednocześnie bezpieczeństwo państwa rozumiane było jako stan sprawowania władzy i utrzymania ładu wewnętrznego państwa. Dzisiejsze rozumienie bezpieczeństwa narodowego jako kategorii szerszej niż bezpieczeństwo państwa uwzględnia różne rodzaje zagrożeń. Zatem można stwierdzić, że to właśnie zagrożenia, ich rodzaj i skala decydują o bezpieczeństwie państwa (narodowym). Jednocześnie należy podkreślić, że na prawdziwość tego wniosku wpływać będzie zarówno historyczna zmienność zagrożeń jak i ewoluująca ocena samego bezpieczeństwa takiego podmiotu jakim jest państwo. Wątpliwości dotyczące rozróżniania bezpieczeństwa narodowego i bezpieczeństwa państwa obrazowo przedstawić można jak na rysunku 16.

W. Kitler w swych rozważaniach¹³² podkreśla także, że nie każdy element bezpieczeństwa podmiotowego rozumianego jako całość stanowi bezpieczeństwo narodowe. Tylko te ich elementy, które warunkują bezpieczeństwo narodowe rozumiane czynnościowo jako troska o niezakłócony byt i rozwój narodowy, a w konsekwencji te wartości, które poszczególni ludzie

¹³² W. Kitler, *Ochrona ludności jako podstawowa misja bezpieczeństwa narodowego* [w:] *Ochrona ludności w czasie pokoju oraz w okresie kryzysu i wojny*, Konferencja z okazji 61. rocznicy podpisania Konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 roku o ochronie ofiar wojny, Materiał pokonferencyjny pod redakcją naukową A. Skrabacz, Warszawa 2010.

i grupy ludzi uznają za wspólne i wymagające wspólnych zabiegów o ich realizację, ale nawet i te, które mają istotne znaczenie dla państwa jako instytucji politycznej, nawet wówczas kiedy zachodzi konflikt z interesami indywidualnymi.



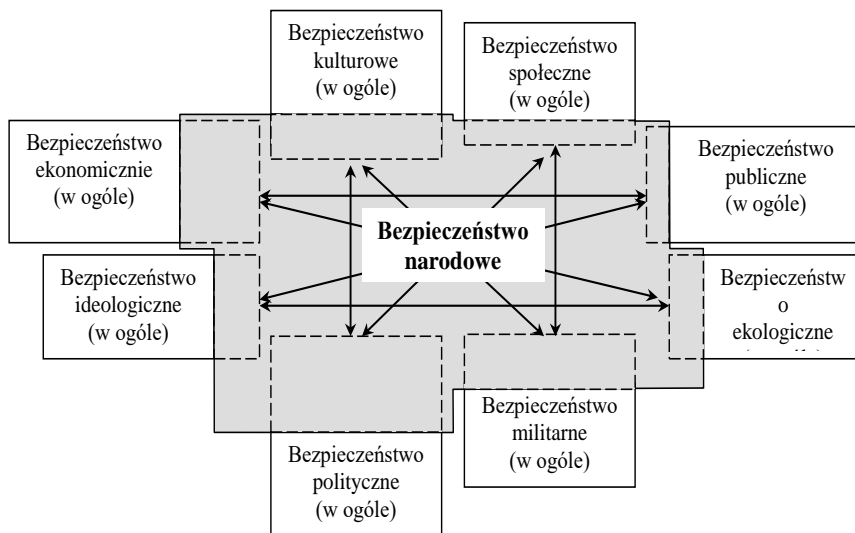
Rys. 16. Bezpieczeństwo narodowe a tradycyjnie pojmowane bezpieczeństwo państwa

Źródło: W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP. ...*, op. cit., s. 29.

Uwzględniając konsekwencję w realizacji założeń badawczych w dalszym wywodzie za J. Kukułką można uznać, że **bezpieczeństwo narodowe to potrzeba narodowa i priorytetowy cel działalności państwa demokratycznego, jednostek i grup społecznych, który jest zaspokajany poprzez różnorodne środki, sprzyjające dążeniom do trwałego, wolnego od destrukcyjnych zakłóceń bytu i rozwoju narodowego (państwowego), godzących w definiowane przez niego interesy podlegające ochronie i obronie**¹³³. Bezpieczeństwo takie wręcz można by uznać za zagregowane bezpieczeństwo narodowe. Dobrze ten stan ilustruje rysunek 17., który

¹³³ J. Kukułka, *Bezpieczeństwo a współpraca europejska – współzależność i sprzeczność interesów*, Sprawy Międzynarodowe nr 7.

wskazuje, że bezpieczeństwo narodowe jest pochodną elementów bezpieczeństwa przedmiotowego i relacji występujących między nimi, które warunkują osiągnięcie „niezakłóconego bytu i rozwoju narodowego”.



Rys. 17. Bezpieczeństwo narodowe w ogóle jako konsekwencja relacji podmiotowych i przedmiotowych rodzajów bezpieczeństwa

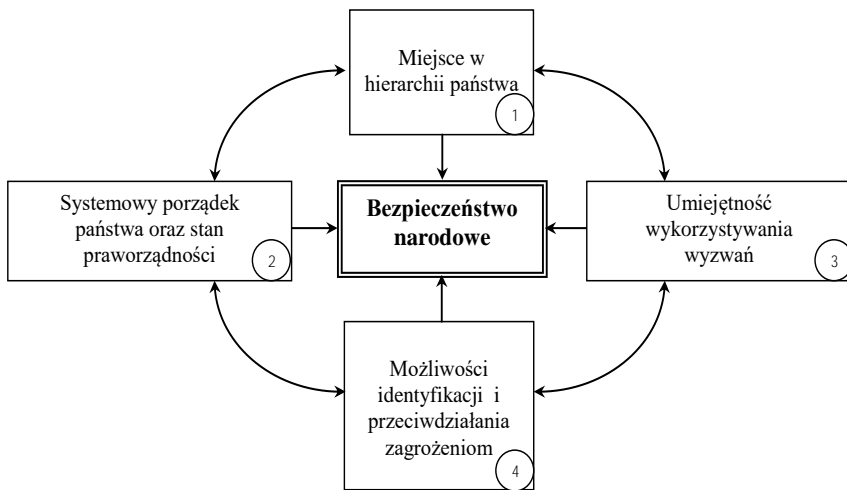
Źródło: opracowanie własne na podstawie W. Kitler, *Ochrona ludności jako ...*, op. cit.

Konstatacją odwołującą się do zależności przedstawionych z kolei na rysunku 18., godną wspomnienia jest także to, że bezpieczeństwo narodowe jako suma wybranych części bezpieczeństw przedmiotowych jest również pochodną ich relatywnych i zwrotnych oddziaływań uwzględniających:

- usytuowanie jego istotności w stosunku do innych obszarów funkcjonalnych państwa;
- związki wewnętrzne o charakterze przedmiotowym i podmiotowym;
- możliwości przeciwdziałania zagrożeniom i niebezpieczeństwom;
- wykorzystywanie wyzwań osiągnięcia jak najwyższych jego parametrów.

Zależność pierwsza podkreślona na rysunku 18. wskazuje na miejsce bezpieczeństwa w komparatywnym związku do innych obszarów funkcjo-

nalnych państwa, a zatem uosabia zmienną w czasie dbałość państwa o instytucjonalne elementy państwa odpowiedzialne za identyfikację zagrożeń, przeciwdziałanie im, ograniczanie prawdopodobieństwa występowania realnych niebezpieczeństw i niwelowanie ich skutków. Oczywiście użyte pojęcie dbałości powinno być rozumiane jako wszelkiego rodzaju zabiegi umożliwiające wzrost poczucia bezpieczeństwa narodowego w jego elementach składowych jak i w ogóle.



Rys. 18. Bezpieczeństwo narodowe jako pochodna oddziaływań komparatywnych

Źródło: Opracowanie własne

Drugi element wskazuje na podmiotowe i przedmiotowe relacje jakie występują wewnątrz państwa. Przy czym za immanentną cechą tych związków należy uznać ich różne natężenie w zależności od względnego stosunku rodzajowego i znaczeniowego poszczególnych składników bezpieczeństwa narodowego oraz rodzaju funkcjonującego w danym państwie systemu społeczno-polityczno-gospodarczo-technicznego¹³⁴.

¹³⁴ Zazwyczaj mówiąc o systemie państwa mówimy o jego aspektach politycznych, społecznych i gospodarczych, jednak ze względu na znaczenie techniki i technologii w zakresie

W sposób nierozzerwalny z wymienionymi podmiotowymi i przedmiotowymi elementami bezpieczeństwa narodowego wiąże się ich zdolność do identyfikacji i przeciwdziałania pojedynczym zagrożeniom rodzajowym jak i zagrożeniu bezpieczeństwa narodowego w ogóle.

Ostatni element oceny bezpieczeństwa narodowego wiąże się z poprzednimi i oznacza zdolność państwa do wykorzystywania szans pochodzących z wnętrza systemu państwa jak i z otoczenia międzynarodowego do stworzenia względnie trwałego stanu komparatywnej przewagi lub jak najdalej posuniętej współzależności międzypaństwowej, co ogranicza z kolei możliwości powstawania sytuacji niebezpiecznych.

Z powyższych konstatacji wynika, że mówiąc o zaspokajaniu potrzeby bezpieczeństwa narodowego mówimy o zorganizowanym, a przede wszystkim celowym działaniu zinstytucjonalizowanych elementów o specjalizacyjnym charakterze, które we współdziałaniu lub samodzielnie przeciwstawiają się określonym zagrożeniom w sposób profilaktyczny bądź bezpośredni lub też niwelując ich skutki. Zatem można mówić o podejmowaniu przez państwo różnorodnych przedsięwzięć w ujęciu prakseologicznym, które są głównymi zadaniami państwa w zakresie kształtowania bezpieczeństwa narodowego w kontekście różnorodnych oddziaływań czynników negatywnych. Wyznaczane są zatem kierunki działania w celu osiągnięcia takiego relatywnego poziomu bezpieczeństwa, który byłby akceptowalny przez państwo na danym poziomie rozwoju cywilizacyjnego i w określonych warunkowaniach wewnętrznych i międzynarodowych. Niestety tak skonstruowane stwierdzenie budzi wiele wątpliwości, które dotyczą przede wszystkim rozumienia celu, celowego działania, racjonalności i sprawności działania oraz akceptowalności poziomu bezpieczeństwa. Ponadto problematycznym wydaje się także doprecyzowanie podmiotu bezpieczeństwa, który według przyjętych kryteriów ocenia czy dany cel jest poprawnie określony, czy działania skierowane na osiągnięcie celu są racjonalne i adekwatne oraz czy w założonym horyzoncie czasowym mamy do czynienia ze zgodnością celu antycypowanego i celu osiągniętego. Jak widać postawione wątpliwości dotyczą zasadniczo obszaru prakseologicznego lub inaczej mówiąc zastoso-

jakości atrybutów wymienionych aspektów, w ocenie autora należy do charakterystyki systemów państwa włączyć i ten element.

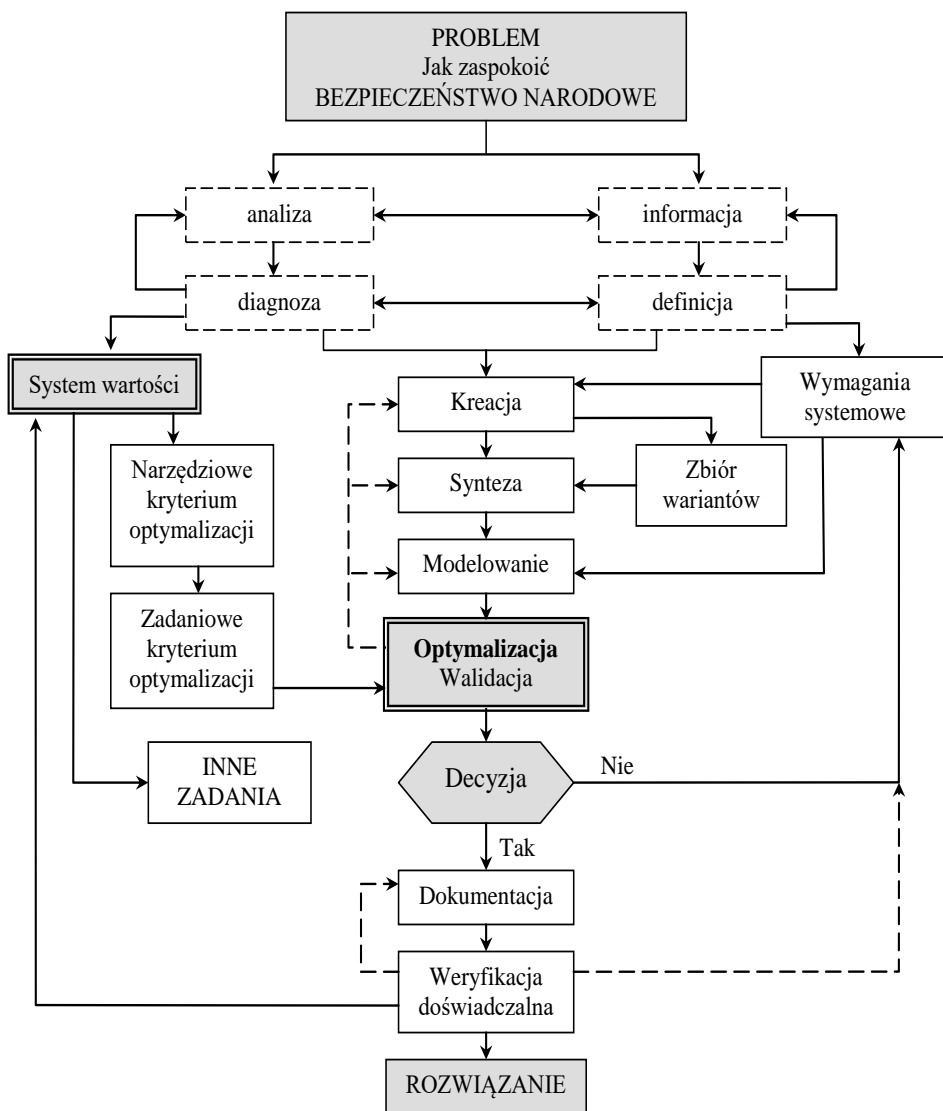
wania podejścia prakseologicznego w obszarze bezpieczeństwa narodowego. Klasyczny cykl prakseologiczny składa się z:

- diagnozowania (zebrania faktów);
- prognozowania (przewidywania);
- planowania i programowania;
- etapu realizacji;
- oceny efektów.

Ponadto każdy etap osobno jak i całość cyklu prakseologicznego podlega optymalizacji czyli wyborowi najlepszego wariantu (metody, wskaźników, miernika bądź rozwiązania problemu) spośród wariantów możliwych według wybranego kryterium jednorodnego (optymalizacja skalarna) lub kryteriów złożonych (optymalizacja wektorowa lub polioptymalizacja). Postępowania takie podlega dodatkowo ograniczeniom wynikającym z wyznaczenia zmiennych losowych ich kwantyfikacji oraz istniejących warunków wewnętrznych i warunków zewnętrznych precyzowanych zarówno w wielkościach mierzalnych jak i opisowych. Schematycznie strukturę optymalizacji prakseologicznego procesu rozwiązywania problemu przedstawiono na rysunku 19. Rysunek 19. wskazuje ponadto, że każdy z elementów klasycznego cyklu prakseologicznego wymaga celowej i twórczej adaptacji oraz każdemu z nich w zaproponowanym algorytmie może odpowiadać inny zakres przypisanych szczegółowych czynności. Przykładem najlepiej odzwierciedlającym zasadność takiego podejścia jest ocena efektów, która może dotyczyć poszczególnych etapów cyklu prakseologicznego lub może stanowić oddzielny wyodrębniony końcowy etap postępowania budowy algorytmu rozwiązywania problemu. Innymi słowy ocena efektów może być międzyetapowa lub wynikowa. Ponadto istotna z punktu widzenia skuteczności implementacji zaprojektowanego algorytmu rozwiązywania problemu jest bieżąca weryfikacja jego skuteczności i poprawności na etapie koncepcyjnym oraz elastyczne modyfikowanie decyzji w oparciu o zebrane doświadczenia, które nie wzięte były pod uwagę wcześniej lub są efektem zastosowania danego algorytmu w praktyce.

Odnosząc powyższy katalog zastrzeżeń do bezpieczeństwa narodowego traktowanego jako potrzeba należy wskazać, że na złożoność ekonomiczną optymalizacji podmiotu bezpieczeństwa wpływają problemy doty-

czące określenia poziomu bieżącego i oczekiwanego bezpieczeństwa, jego intensywność, komparatywność w stosunku do innych potrzeb oraz kosztu alternatywnego niezaspokojenia tej potrzeby, a także kosztu alternatywnego zaspokojenia tej potrzeby na różnym poziomie.



Rys.19. Optymalizacja prakseologicznego procesu projektowania

Źródło: opracowanie własne

Odwołując się do teorii użyteczności wszystkie te problemy można by rozwiązać gdyby podmiotem konsumpcji był człowiek, jako konsument potrafiący uporządkować swe potrzeby według kolejności ich intensywności, a tym samym w ramach posiadanych możliwości budżetowych określić kolejność i poziom zaspokajania potrzeb z uwzględnieniem różnego rodzaju osiągalnych kosztów dóbr i usług charakteryzujących się różną użytecznością. Jednak w przypadku państwa mamy do czynienia z podmiotem złożonym, którego potrzeby nie są precyzowane indywidualnie. Zwłaszcza w państwie demokratycznym (które jest podmiotem niniejszych rozważań) mamy do czynienia, jak to powiedziano wcześniej, z antagonistycznymi potrzebami wymagającymi podejścia bezwzględnego jak i relatywnego często na drodze negocjacji i kompromisu. Odwołując się choćby do wniosków W. Kitlera, które zobrazowano na rysunku 16. w zakresie definiowania bezpieczeństwa narodowego jako potrzeby mamy do czynienia z różnymi oczekiwaniami co do jego poziomu co wynika z wyekstrahowania bezpieczeństwa państwa spośród innych potrzeb (bezpieczeństw przedmiotowych), a w konsekwencji ze względu na jego negatywny i pozytywny podział. Ponadto wydaje się, że wraz z osłabieniem odczuwania intensywności zagrożeń, zwłaszcza zagrożeń bezpieczeństwa państwa mamy do czynienia z relatywizacją bezpieczeństwa narodowego. Dochodzi do zrównania znaczeniowego potrzeb podstawowych i dalszych, co wskazywałoby, że w ocenie podejmujących decyzje o wielkości środków zaspokajania potrzeb uznaje się, że poziom potrzeb o charakterze podstawowym jest akceptowalny. Wskazywać może na to albo brak skłonności do zwiększania nakładów środków zaspokajających potrzeby lub wręcz do ich zmniejszania. Jest to istotna konstatacja z uwagi na możliwość oceny bezpieczeństwa jako kategorii nie zerojedynkowej ale zmiennej w czasie i zmiennej w wyniku odniesienia jego poziomu do poziomu zaspokojenia innych potrzeb.

Kontynuując powyższe kwestie związków bezpieczeństwa narodowego jako potrzeby z innymi potrzebami definiowanym przez państwo jak i przez poszczególne elementy państwa należy podkreślić możliwość występowania kilku rodzajów oddziaływań. Biorąc za przykład związek bezpie-

czeństwa narodowego z bezpieczeństwem ekonomicznym państwa (rysunek 17.) można wygenerować szereg relacji jakie mogą między nimi wystąpić.

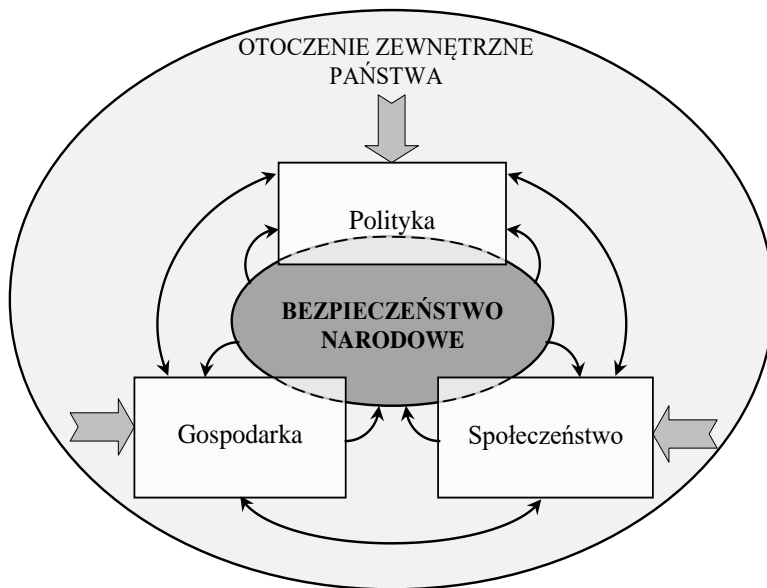
Mogą to być między innymi następujące związki:

- oddziaływanie bezpieczeństwa ekonomicznego państwa na stan bezpieczeństwa narodowego;
- oddziaływanie bezpieczeństwa narodowego na stan bezpieczeństwa ekonomicznego państwa;
- oddziaływanie innych składowych bezpieczeństwa przedmiotowego tworzących bezpieczeństwo narodowe na poziom bezpieczeństwa ekonomicznego państwa;
- oddziaływanie bezpieczeństwa ekonomicznego państwa na możliwości osiągania oczekiwanych stanów przez inne składowe bezpieczeństwa.

Inaczej mówiąc, jeżeli potraktujemy bezpieczeństwo narodowe jako złożony zbiór elementów, wówczas możemy wyróżnić oddziaływanie całości zbiorów na siebie lub oddziaływanie poszczególnych ich części na stan bezpieczeństwa wybranej części zbioru lub bezpieczeństwa narodowego lub bezpieczeństwa ekonomicznego państwa. Zatem bezpieczeństwo narodowe jak i bezpieczeństwo ekonomiczne państwa możemy traktować jako homogeniczne zbiory o zwrotnych wektorach oddziaływania. Zwłaszcza długotrwały okres pokoju w Obszarze Euroatlantyckim sprzyja intensywniejszej dbałości o stan bezpieczeństwa ekonomicznego państwa jako jednego z zasadniczych warunków osiągania akceptowalnego stanu bezpieczeństwa narodowego, jak i jego podmiotowych i przedmiotowych jego części. Uwzględniając treść rysunku 14. i 17. podobną analizę jak dla bezpieczeństwa narodowego i bezpieczeństwa ekonomicznego państwa można przeprowadzić również dla innych obszarów funkcjonowania państwa, ale także można wykazać związki między bezpieczeństwem ekonomicznym jednego państwa a bezpieczeństwem narodowym drugiego państwa.

Ponadto prócz powyższych relacji na rysunku 20. zaprezentowano bezpieczeństwo narodowe, które może stanowić zarówno środowisko funkcjonowania wybranych elementów państwa lub inaczej jako stan relacji wewnętrznych i zewnętrznych państwa umożliwiający swobodny (ewentualnie akceptowalny) rozwój państwa jako podmiotu prawa międzynarodowego

oraz ochronę interesów państwa w obszarach gospodarczych, politycznych i społecznych.



Rys. 20. Bezpieczeństwo narodowe jako środowisko, determinanta i pochodna zmiennych oddziaływań wewnętrznych i zewnętrznych państwa

Źródło: Opracowanie własne

Każde suwerenne państwo wybiera własny model osiągnięcia pożądanych stanów bezpieczeństwa narodowego, który z reguły ma charakter złożonego systemu oddziaływania poprzez różnorodne narzędzia z zakresu polityki (w tym narzędzia militarne), gospodarki, a także oddziaływania społecznego. Można zatem zaryzykować przypuszczenie, że **rzeczywiste bezpieczeństwo narodowe jest wypadkową interesów narodowych i możliwości ich osiągnięcia**. Wybór odpowiedniego modelu osiągnięcia bezpieczeństwa narodowego uzależniony jest od uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych (regionalnych i międzynarodowych) z obszaru czynników politycznych (w tym militarnych), społecznych i gospodarczych. Oczywiście bezpieczeństwo narodowe będzie inaczej traktowane w okresie pokoju, w różnego rodzaju stanach napięć czy w okresie wojny. Każdy z tych stanów bezpieczeństwa będzie inaczej oceniany ze względu na interes państwa

i podejmowane będą inne środki jego kształtowania. Także wyspecjalizowane instytucje państwa w zakresie kreacji bezpieczeństwa narodowego inaczej będą wykorzystywane w zależności od stanu zagrożenia militarnego, bądź innych rodzajów zagrożeń.

Stwierdzić należy dodatkowo, że powyżej wskazywane są w zasadzie grupy czynników możliwości zaspokajania potrzeb, gdyż szczegółowe odniesienie się do wszystkich możliwych do wygenerowania determinant, wymagałoby zbudowania złożonej macierzy danych w ujęciu taksonomicznym. Biorąc pod uwagę choćby stopę wzrostu gospodarczego, musimy uwzględnić dodatkowo zmianę wielkości oraz tempo zmiany wielkości a także efektywności kapitału, zatrudnienia i bogactw naturalnych oraz postęp techniczny i technologiczny. Wówczas - w uproszczonej postaci - funkcja produkcji środków zaspokajania potrzeb wyrażona będzie wzorem:

$$Y=F(N, K, A) \quad (10)$$

gdzie:

- Y - produkcja;
- N - nakłady pracy;
- K - nakłady kapitału;
- A - technologia.

Państwo instytucjonalnie decyduje o wielkości podaży dóbr publicznych (np. obrona narodowa czy SAR¹³⁵) natomiast poprzez regulacje umożliwiające uaktywnienie się mechanizmu rynkowego stymuluje podaż w zakresie dóbr prywatnych (np. usługa ochrony osób i mienia). Zatem stan równowagi w tym zakresie możemy określić stanem równowagi bezpieczeństwa, który charakteryzował się będzie zaspokojeniem zgłaszanego popytu na bezpieczeństwo stosowną wielkością podaży bezpieczeństwa w funkcji ceny. Problem ceny bezpieczeństwa, zwłaszcza bezpieczeństwa państwa jest niestety dotychczas nierozstrzygnięty jednoznacznie¹³⁶. Niemniej możemy stan równowagi bezpieczeństwa opisać następująco:

¹³⁵ Poszukiwanie i ratownictwo (SAR – *Search And Rescue*).

¹³⁶ S. Owsiak wskazuje na występowanie na rynku dóbr publicznych różnego poziomu cen, J. E. Stiglitz podejmuje próby wyznaczenia jednej ceny, jednak dotyczy to zasadniczo

$$AD_S = AS_S \quad (11)$$

gdzie:

- AD_S – popyt na bezpieczeństwo narodowe (zagregowany popyt bezpieczeństwa państwa oraz bezpieczeństwa indywidualnego i grup społecznych);
- AS_S – podaż bezpieczeństwa narodowego (zagregowana podaż dóbr publicznych i prywatnych zaspokajających popyt na bezpieczeństwo narodowe).

Konkludując można stwierdzić, że bezpieczeństwo państwa jest stanem warunkującym jego istnienie i rozwój, który w okolicznościach powstawania zagrożeń wykazuje powstanie różnicy między stanem rzeczywistym a stanem oczekiwanym. Różnica ta stanowi brak, który możemy nazwać potrzebą bezpieczeństwa. Potrzeba bezpieczeństwa wywołuje aktywność podmiotu bezpieczeństwa, w tym przypadku państwa jako całości lub poszczególnych jego elementów, które transponują stwierdzoną potrzebę na popyt na dobro mogące potrzebę bezpieczeństwa zaspokoić. Oczekiwane dobro natomiast może stanowić przedmiot obrotu publicznoprawnego lub prywatnoprawnego, zatem podmiotem dostarczającym dobro publiczne może być państwo i/lub podmiot prywatny natomiast podaż dóbr prywatnych tworzyć będą podmioty prywatne.

Wnioski cząstkowe:

- *państwo jest podmiotem, które w wyniku cywilizacyjnych zmian stało się integratorem zjawisk i procesów społecznych, politycznych i gospodarczych, przy czym funkcjonowanie państwa sprowadza się*

bezpieczeństwa indywidualnego. S. Owsiak, *Finanse publiczne. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 71; J. E. Stiglitz, *Wojna za trzy biliony ...*, *op. cit.*, s. 100-115.

*do realizacji ustalonych celów za pomocą określonych środków przez ośrodek decyzji sformalizowanej grupy społecznej*¹³⁷;

- *bezpieczeństwa podobnie jak suwerenność jest warunkiem wystarczającym realizacji funkcji państwa;*
- *bezpieczeństwo jest niezbędne do zapewnienia istnienia państwa oraz konieczne do realizacji celów rozwojowych państwa;*
- *bezpieczeństwo państwa może być determinowane zarówno czynnikami zewnętrznymi (z otoczenia systemu państwa) jak i czynnikami wewnętrznymi wynikającymi ze współzależności elementów państwa jak i przedmiotowych rodzajów bezpieczeństwa;*
- *warunkiem uzyskania stanu równowagi bezpieczeństwa państwa jest zrównoważenie wartości potencjału zagrożeń wywołujących powstanie agregowanego popytu bezpieczeństwa odpowiednią wartością potencjału czynników wytwórczych definiujących agregowaną podaż dóbr prywatnych i dóbr publicznych.*

2. 2. Usługa bezpieczeństwa jako dobro publiczne

Przed dalszą mikro i makroekonomiczną analizą struktury popytu oraz podaży usługi bezpieczeństwa zarówno jako dobra prywatnego jak i dobra publicznego omówienia wymaga istota tychże dóbr jako środków zaspokajania potrzeby bezpieczeństwa narodowego. Stan bezpieczeństwa narodowego uzależniony jest między innymi od wielkości nakładów, umiejętności ich wykorzystania, adekwatnego dostosowania nakładów do potrzeb, ogólnie mówiąc od poziomu rozwoju gospodarczego z pełnym spektrum zdolności oceny, diagnozy, organizacji i realizacji wyzwań bezpieczeństwa. Oczywiście błędem byłaby próba wskazywania, że jedynym czynnikiem decydującym o stanie bezpieczeństwa narodowego jest gospodarka, jednak współczesne stosunki społeczne i polityczne, zarówno wewnątrz państwa, jak i w układach międzynarodowych, wskazują, że o jako-

¹³⁷ K. Opałek, *Zagadnienia teorii prawa i teorii polityki*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1983, s. 311-312.

ści życia społeczeństwa oraz o skuteczności i jakości prowadzonej polityki w różnych obszarach zasadniczo decyduje jednak bieżący stan gospodarki oraz posiadane możliwości wzrostu i rozwoju gospodarczego¹³⁸.

W gospodarce i społeczeństwie (miejscu gdzie odbywa się gospodarowanie) potrzeby są pierwotnym czynnikiem determinującym popyt na dobra i usługi zarówno te zgłaszane indywidualnie jak i zbiorowo, w tym na usługę obrony i ochrony lub szerzej usługę bezpieczeństwa¹³⁹. Ekonomia jako nauka o gospodarowaniu poszukuje odpowiedzi na pytanie o najlepszy sposób zaspokajania potrzeb w okolicznościach posiadania danej ilości zasobu i możliwości jego wykorzystania starając się tę nierówność analizować na różnym poziomie ogólności¹⁴⁰. Problem rzadkości dotyczy zarówno światowych zasobów surowców nieodtwarzalnych¹⁴¹, zasobów np. kapitału na poziomie państwa jak ograniczoności zasobów, na które popyt zgłaszają gospodarstwa domowe czy przedsiębiorstwa. Oczywiście dla porządku należy wspomnieć o innym podejściu do problemu rzadkości wskazującym na istnienie zasadniczego problemu nie w ograniczoności zasobów ale w nier-

¹³⁸ Szerzej na ten temat autor przedstawił w: *Ekonomizm zagrożeń czy zagrożenia ekonomiczne?* [w:] *Reagowanie struktur administracji rządowej i samorządowej w czasie zagrożenia bezpieczeństwa państwa. Współpraca cywilno-wojskowa*, AMW Gdynia 2006; 20.03.2013 roku Szef MSZ Radosław Sikorski wygłosił w Sejmie informację nt. priorytetów polskiej dyplomacji w 2013 r., w której wskazywał na zasadnicze znaczenie międzynarodowych stosunków gospodarczych i stanu gospodarki na realizację założeń polityki zagranicznej państwa. Było to pierwsze wystąpienie, które wskazywało gospodarkę nie jako jeden z wielu czynników ale jako zasadniczy czynnik skuteczności państwa. Debata nad informacją szefa MSZ o polityce zagranicznej w 2013 roku <http://sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/komunikat.xsp?documentId=5CCB4F4FDC6C6D9BC1257B33004D1F36> (pobrane 20 marca 2013).

¹³⁹ Usługę bezpieczeństwa proponuje się rozumieć bardzo szeroko, jako publiczno-instytucjonalne nierzeczowe i rzeczowe świadczenia obniżające intensywność odczuwania stanu rzeczywistego niebezpieczeństwa lub choćby domniemanego zagrożenia bezpieczeństwa.

¹⁴⁰ Prócz zasobów rozumianych jako ilość czynników wytwórczych (pracy, kapitału i ziemi) wspomnieć należy również ich strumień czyli zmianę wykorzystania danego zasobu (-ów) w jednostce czasu, która z kolei uzależniona jest od technologii czyli umiejętności łączenia czynników wytwórczych w procesie produkcyjnym.

¹⁴¹ D. H. Meadows, D. L. Meadows, J. Randers, W. W. Behrens III, *Granice Wzrostu*, PWE, Warszawa 1973.

cjonalności potrzeb reprezentowanych przez pewne kategorie ludzi bądź instytucji¹⁴².

Zaspokajanie potrzeb, jak wcześniej wspomniano odbywa się w warunkach rynku, czyli takiego zespołu uwarunkowań, które pozwalają zrównać się wielkości popytu i wielkości podaży na dane dobro w funkcji ceny¹⁴³. Mechanizm rynkowy doprowadzający do samoczynnej efektywnej alokacji zasobów okazuje się jednak nie być doskonałym w przypadku każdego rodzaju rynku (zawodność rynku, *market failure*¹⁴⁴).

Ograniczeniami w tym zakresie jest:

- niedoskonałość konkurencyjna;
- efekty zewnętrzne działalności gospodarczej;
- asymetria informacji;
- dobra publiczne.

Niedoskonałość konkurencyjną należy utożsamiać z naturalnym procesem polegającym na wykorzystywaniu różnorodnych czynników (geograficznych, prawnych, politycznych, i/lub odśrodkowych w gospodarce) do monopolizacji (koncentracji) struktury gospodarczej. Powstawanie dużych podmiotów gospodarczych ogranicza konkurencyjność na rynku i przyczynia się do powstawania tzw. kosztów społecznych monopolizacji polegających na zmniejszeniu wielkości konsumpcji w stosunku do tej, która mogła-

¹⁴² Szerzej R. Gwiazdowski, *A nie mówiłem? Dlaczego nastąpił kryzys i jak najszybciej z niego wyjść?*, Wydawnictwo PROHIBITA Warszawa 2012. Trudno się jednak zgodzić z takim stanowiskiem gdyż racjonalność może dotyczyć raczej wydatków niż ogólnie pojętej konsumpcji. W tym względzie niestety od pierwszego praw rynków Saya nic się nie zmieniło.

¹⁴³ Należy odróżnić popyt od wielkości popytu gdyż pierwsza kategoria oznacza ilość dóbr, którą skłonni byliby nabyć kupujący przy różnym poziomie cen a druga kategoria odwołuje się do określonego (jednego) poziomu ceny; podobnie należy rozróżniać podaż od wielkości podaży.

¹⁴⁴ Pojęcie to pojawiło się po raz pierwszy w literaturze ekonomicznej w 1958 roku (Zob. F. M. Bator, *The Anatomy of Market Failure*, Quarterly Journal of Economics (3)1958, Oxford University Presss. 351– 379) i związane jest z twierdzeniem, wedle którego rynek zawodzi wówczas, gdy działanie jednostki kierującej się swoim prywatnym interesem prowadzi do skutków nieefektywnych, innymi słowy, może być udoskonalone poprzez działania uwzględniające interes społeczny. O zawodności rynku, jako pierwszy, pisał brytyjski ekonomista H. Sidgwick za: S. G. Medema, *The Hesitant Hand: Mill, Sidgwick, and the Evolution of the Theory of Market Failure*, 2007, History of Political Economy 39(3), Online Working Paper 2004, s. 331-358.

by być osiągnięta w strukturach rynkowych zbliżonych do tzw. konkurencji doskonałej, a ponadto powoduje zmniejszenie się możliwości produkcyjnych gospodarki, a tym samym zmniejszenie ogólnej efektywności gospodarki.

Pojęcie efektu zewnętrznego zostało wprowadzone do nauk ekonomicznych przez współtwórcę ekonomiki dobrobytu A. Pigou¹⁴⁵, który wprowadził kategorię „dobrobytu społecznego” uzależnionego od wielkości, stabilności i struktury podziału dywidendy narodowej¹⁴⁶. Umiarkowana interwencja państwa jest niezbędna w tych przypadkach, kiedy zawodzi wolna konkurencja. Efekty zewnętrzne gospodarki zatem to taka sytuacja kiedy nie wszystkie koszty wytworzenia dobra uwzględnione są w cenie. Klasycznym przykładem efektów zewnętrznych gospodarki jest degradacja środowiska naturalnego, którego obniżona wartość (koszt działalności gospodarczej) nie jest rekompensowana w płaconej cenie. Inaczej mówiąc mamy do czynienia z większym krańcowym kosztem społecznym niż z krańcowym kosztem prywatnym wytwarzania dobra, przy czym cena kształtuje się na poziomie krańcowego kosztu prywatnego. Wszystkie korzyści w kontekście dóbr publicznych mają charakter zewnętrzny, tzn. dobra te nie są wykorzystywane przez nabywców, ale przez wszystkich konsumentów. W przypadku efektów zewnętrznych można je likwidować lub wzmacniać przez właściwe wyznaczanie podatków i subsydiów lub mechanizmy przymusu z obszaru teorii regulacji¹⁴⁷.

Asymetria informacji jest kolejną przeszkodą uniemożliwiającą pełne uaktywnienie się mechanizmu rynkowego. Zjawisko to polega na nieuwzględnianiu w poziomie kosztu marginalnego negatywnych efektów

¹⁴⁵ A. Pigou, *Wealth and Welfare. Volume II*, CoismoClassics, New York 2005.

¹⁴⁶ Dywidenda pokoju – slogan polityczny spopularyzowany przez George’a H. W. Busha i premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher na początku lat dziewięćdziesiątych XX. wieku mający na celu unaocznienie korzyści ekonomiczne płynące ze zmniejszenia wydatków państwowych na sektor obronny. Stał się bardzo popularny, gdy zimna wojna dobiegała końca i wiele państw zachodnich znacząco redukowało wydatki na zbrojenia. J. E. Stiglitz, *Ekonomia Sektora Publicznego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 396.

¹⁴⁷ Teoria regulacji - krytykuje administracyjną regulację różnych dziedzin życia gospodarczego i społecznego, gdyż w większości wypadków nie służy ona interesom ogólnospołecznym, ale interesom tych grup, które są przedmiotem kontroli. Szkoła regulacji publicznej postuluje zatem deregulację gospodarki i poddanie jej działaniu mechanizmu konkurencji rynkowej. *Leksykon polityki gospodarczej* [red.] U. Kaliny-Prasznic, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2005, s. 182.

na etapie produkcji lub na etapie konsumpcji w wyniku różnic w ilości i jakości informacji jaką posiada producent w stosunku do pracowników, którzy uczestniczą w procesie produkcji nieświadomi jego niebezpieczeństwa albo w stosunku do konsumentów, którzy konsumują dobra nieświadomi negatywnych skutków konsumowanych dóbr.

Generalnie wśród ekonomistów nie ma większej sprzeczności¹⁴⁸, że w rzeczywistości wstępuje pewna kategoria dóbr, które w oparciu o komercyjne rozwiązania rynkowe charakteryzuje się mniejszą efektywnością¹⁴⁹ niż dostarczanie tych dóbr z udziałem państwa¹⁵⁰. Dobrami tymi są dobra publiczne. Zasadniczym czynnikiem, który wyklucza zaspokajanie potrzeb dobrami publicznymi z wykorzystaniem mechanizmu rynkowego jest tzw. efekt gapowicza, czyli niemożliwe wykluczenie z konsumpcji konsumenta niepłacącego ceny. Wyłączenie gapowiczów sprawia natomiast, że konsumpcja jest rywalizująca (konkurująca). O ile wyłączenie gapowiczów jest możliwe, o tyle włączenie ich do konsumpcji w przypadku dóbr publicznych musi odbyć się w warunkach, w których koszt krańcowy dołączenia gapowicza wynosi zero. Sprowadza się to do założenia, jak pisze H.H. Hoppe, że dołączenie kolejnego konsumenta nie obniży ani jakości, ani ilości konsumowanego dobra. Zdaniem teoretyków dóbr publicznych niedoskonałość rynku (czyli sektora prywatnego) polega na tym, że w warunkach rynkowych dodanie konsumenta wiąże się z dodatkowym kosztem, albo z ograniczeniem konsumpcji innych uczestników rynku natomiast w przypadku dóbr publicznych czystych koszt włączenia kolejnego konsumenta jest zerowy¹⁵¹.

Definiowanie dóbr publicznych w teorii ekonomii, mimo wspomnianej zgody co do ich obiektywnego występowania, znalazło różny wymiar

¹⁴⁸ Szerzej E. R. Tufte, *Political Control of the Economy*, New York 1978; R. Wade, *Governing the Market. Economic Theory and the Role of Government in East Asian Industrialization*, Princeton, New Jersey 1990; W. Wolf, *Markets or Government. Choosing between Imperfect Alternatives*, London 1994.

¹⁴⁹ Efektywność to relacja wielkości produktu (dóbr) do ponoszonych nakładów, która w przypadku dóbr publicznych osiąga większe wartości gdy ich dostarczaniem zajmuje się państwo niż rynek.

¹⁵⁰ J. E. Stiglitz, *Ekonomia sektora publicznego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 156-158.

¹⁵¹ Zob. Hoppe H. H., *The Economics and Ethics of Private Property. Studies In Political Economy and Philosophy*, Wyd. II., Ludwig von Mises Institute, Auburn 2006, s. 15-18.

i różną konotacją. Uznaje się jednak, że czyste dobra publiczne powinny cechować się pewną grupą atrybutów, wyróżniającą je z pośród innych dób ekonomicznych. Między innymi dobro publiczne powinno:

- przynosić korzyści podzielne;
- być przedmiotem łącznej konsumpcji;
- charakteryzować się równą konsumpcją (bez względu na to, czy konsumujący ma ochotę za nie płacić, czy nie);
- charakteryzować się nie racjonowaną podażą¹⁵²;
- charakteryzować się konsumpcją nie obciążoną rywalizacją¹⁵³.

Dobra publiczne nazywane są także dobrami nierynkowymi. Definiowane są wtedy jako dobra i usługi, które nie wiążą się z transakcjami rynkowymi i nie istnieją dla nich rynkowo określone miary wartości¹⁵⁴. Ta ostatnia definicja odzwierciedla tradycyjne przyporządkowanie do dóbr publicznych usługę bezpieczeństwa z uwagi na brak możliwości wykluczenia z korzystania z bezpieczeństwa tych, którzy za „produkcję” bezpieczeństwa i dostarczanie go nie płacą¹⁵⁵. Pogląd taki, reprezentują zasadniczo teoretycy ekonomii dobrobytu, którym zarzuca się umiejscowienie swych tez raczej w tradycji, moralnym nakazie społeczeństwa, przywileju czy prawie człowieka a nie na naukowej analizie¹⁵⁶. Trudno jednak się z taką krytyką do końca zgodzić ze względu na dostateczną liczbę przykładów nieefektywności rynku usług ochrony czy pojawiających się w ostatnim czasie prywatnych firm wojskowych¹⁵⁷. Ponadto akceptacja takiego poglądu stawiałaby pod znakiem zapytania instytucję państwa i jego znaczenie w funkcjonowa-

¹⁵² Aczkolwiek ten warunek wydaje się być dyskusyjny, gdyż inaczej dobra publiczne wykluczone byłyby z obszaru dóbr gospodarczych, a ponadto nawet polityczną decyzję o poziomie finansowania danego dobra publicznego także można nazwać reglamentacją.

¹⁵³ B. Fiedor [red.], *Podstawy ekonomii środowiska i zasobów naturalnych*. Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2002, s. 62.

¹⁵⁴ S. Łojewski, *Ekonomia zasobów i środowiska*, Wyd. KPSW, Bydgoszcz 2007, 153.

¹⁵⁵ Hoppe H. H., *The Economics and Ethics of Private Property. Studies In Political Economy and Philosophy*, Wyd. II., Ludwig von Mises Institute, Auburn 2006, s. 15-18.

¹⁵⁶ M. N. Rothbard, *Ekonomia wolnego rynku*, t. III, Fijor Publishing, Warszawa 2008, s. 442.

¹⁵⁷ J. S. Stiglitz, L. J. Bilmes, *Wojna za trzy biliony dolarów. Prawdziwy koszt konfliktu w Iraku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010. Gdyby rynek był najlepszym weryfikatorem efektywności gospodarki to czy wskazywana w powyższej publikacji firma Halliburton powinna funkcjonować na polskim rynku poszukiwań złóż gazu łupkowego?

niu społeczeństwa. Z tego też powodu między innymi nierówności w osiągnięciu korzyści, wywołują defekt, który zmusza państwo do wyrównywania różnic¹⁵⁸. G. Kołodko mówi wręcz, że gdyby się przyjrzeć bliżej źródłom sukcesów gospodarczych, to widać, że zawsze były one następstwem dobrego współdziałania „niewidzialnej ręki rynku” i „widzialnego” oddziaływania strategii państwa¹⁵⁹.

Konsekwencją aktywności państwa wywołanej istnieniem dóbr publicznych jest powstanie teorii dystrybucji, która przez ekonomistów antyetytystycznych uznawana jest za oddzielną od teorii produkcji¹⁶⁰. Jednak trudno nie zauważyć prawidłowości, że państwo występuje w przypadku czystego dobra publicznego, jakim jest usługa bezpieczeństwa jako podmiot zgłaszający nań popyt, a jednocześnie częściowo poprzez redystrybucję dochodu¹⁶¹ tworzy jej podaż co wskazuje, że nie do końca da się wykluczyć podejście racjonalistyczne. Niemniej redystrybucja jest potężnym narzędziem ekonomicznym i politycznym, o czym świadczą chociażby jej rozmiary. W większości krajów rozwiniętych, zwanych z tego powodu państwami opiekuńczymi (np. Szwecja, Dania czy Niemcy), koszty korygowania dystrybucji przekraczają często 60 % budżetu narodowego¹⁶².

Jak widać antyetytystyczne podejście do dostarczania dóbr w oparciu o komercyjne i wolnorynkowe rozwiązania wydaje się być zawodne w przypadku dóbr publicznych. Dodatkowo łącząc ten fakt z genezą i istotą państwa oraz jego współczesnym znaczeniem w organizacji zaspokajania potrzeb w różnych obszarach, kwestionowanie dóbr publicznych jako obsza-

¹⁵⁸ B. de Jouvenel, *The Ethics of Redistribution*, Liberty Fund, Indianapolis 1990. Aczkolwiek autor ten przyczyn interwencji państwa upatruje w naturalnej ludzkiej tendencji do sprawiedliwości i wyrzutów sumienia, co samo w sobie może być interesujące ze względu na przypisywanie cech człowieka całemu społeczeństwu.

¹⁵⁹ G. Kołodko, *Świat na wyciągnięcie myśli*, Wydawnictwo Pruszyński i S-ka, Warszawa 2010, s. 170.

¹⁶⁰ Teoria produkcji odwołuje się wprost do funkcji produkcji stanowiącej techniczno-bilansowy związek między strumieniami nakładów czynników produkcji a uzyskanym strumieniem produktów. T. Kamińska, B. Kubska-Maciejewicz, J. Laudańska-Tynka, *Teoria podejmowania decyzji przez podmioty gospodarcze*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2004, s. 68.

¹⁶¹ Interwencja państwa, zjawisko polegające na transferze części dochodu narodowego między różnymi grupami społecznymi, najczęściej od osób osiągających dochody powyżej pewnego pułapu (*ceiling*) do osób o dochodach poniżej pewnego poziomu (*floor*).

¹⁶² *Mały rocznik statystyczny Polski 2010*, GUS, Warszawa, 2011, s. 411.

ru zainteresowania państwa w zakresie ich popytowo-podażowych interakcji byłoby zaprzeczaniem faktów. Nawet jeżeli przyjmiemy wstępnie zasadność założeń liberalnych nurtów w ekonomii i wyznaczeniu w takim duchu funkcji państwa, nie sposób zaprzeczyć rzeczywistym czy wręcz naturalnym cechom dóbr publicznych i naturalnym procesom ich konsumpcji wynikającej z aktywnej roli państwa. Ponadto gdyby przyjąć założenie o najlepszej alokacji zasobów w celu zaspokajania potrzeb włącznie z potrzebami państwa poprzez rynek z wykorzystaniem mechanizmu rynkowego, wówczas nie miałyby szansy uaktywnić swej roli poszczególne elementy systemu bezpieczeństwa państwa, do którego zaliczamy:

- wymiar przedmiotowy, pod pojęciem którego rozumie się stan funkcjonowania organizacji państwowej w realizacji jej interesów, umożliwiających normalny, swobodny jej rozwój¹⁶³;
- wymiar instytucjonalny, do którego możemy zaliczyć podmioty bezpieczeństwa, czyli instytucje i osoby organizujące bezpieczeństwo w państwie¹⁶⁴;
- wymiar normatywny, który tworzą normy i zasady prawne regulujące strefę bezpieczeństwa w postaci regulacji konstytucyjnych, polityka zagraniczna oraz polityka wewnętrzna państwa i związane z nimi strategie oraz rozwiązania ustrojowe;
- wymiar funkcjonalny, czyli dostępne środki, praktyka funkcjonowania instytucji odpowiedzialnych za stan bezpieczeństwa oraz forma wykorzystywania przez nie przyznaných uprawnień¹⁶⁵.

Oczywiście można postulować konieczność uaktywnienia się mechanizmu rynkowego również w takim obszarze jak bezpieczeństwo państwa jednak jak można zauważyć mamy wówczas do czynienia z obszarem nor-

¹⁶³ A. Misiuk, *Administracja porządku publicznego i bezpieczeństwa publicznego*, Warszawa 2008, s. 16-17.

¹⁶⁴ Z. Nowakowski, H. i R. Szafran, *System bezpieczeństwa narodowego-zakres środków i metod zapewnienia bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo w XXI wieku, Strategie bezpieczeństwa narodowego Polski i wybranych państw*, s. 112-113.

¹⁶⁵ Prócz wymienionych rzeczowo elementów systemu bezpieczeństwa państwa p. Mickiewicz wskazuje konieczność uwzględniania ich rzeczywistego stanu potencjalowego i relacji występujących między nimi. P. Mickiewicz, *System bezpieczeństwa narodowego ...*, *op. cit.*, s. 34-35.

matywnym nauki a nie pozytywnym, co stawia takie podejście w kategoriach względnych i trudnosprawdzalnych.

W celu bliższego zaprezentowania różnic między dobrami należy odwołać się między innymi do ich ogólnej klasyfikacji. Dychotomiczny podział dóbr zaprezentowany na rysunku 9. uwzględnia podział na dobra i usługi konsumpcyjne (finalne) oraz dobra i usługi przemysłowe (pośrednie) gdyż tylko one podlegają zainteresowaniu ekonomii z pozycji racjonalizacji wyboru. Natomiast dobra wolne, czyli występujące w ilościach przekraczających bieżące na nie zapotrzebowanie są tak długo wolne od problemu rzadkości jak długo nie zostanie wyznaczona na nie cena. Dobra konsumpcyjne i dobra przemysłowe z kolei możemy podzielić na dobra prywatne i dobra publiczne i to nie ze względu na ich wytwarzanie a ze względu na sposób pozyskiwania i konsumpcji co powoduje, że stają się przedmiotem obrotu gospodarczego. Ponadto dobra publiczne w związku ze wzrostem udziału państwa w zakresie podejmowania decyzji o sposobie dostarczania społeczeństwu różnych dóbr stanowi dodatkowe kryterium rozróżnienia dóbr publicznych na dobra publiczne czyste (klasyczne) i dobra społeczne, zwane w literaturze też dobrami społecznie pożądanymi lub dobrami merytorycznymi¹⁶⁶. Tu należy zaznaczyć, że wspomniana uwaga o niekontrowersyjnym podejściu w teorii ekonomii, w zakresie udziału państwa w dostarczaniu dóbr dotyczy jedynie czystych dóbr publicznych, natomiast udział państwa w dostarczaniu dóbr społecznie poświadanych jest przedmiotem zacieklej dyskusji między nurtami etatystycznymi i antyetatystycznymi¹⁶⁷. Różnica między potrzebami publicznymi a społecznymi wynika w pewnym sensie z obiektywizmu tych pierwszych i przyjmowanej w ramach realizowanej polityki społecznej państwa fakultatywności tych drugich. Samuelson wska-

¹⁶⁶ Dobra społecznie poświadane to dobra, które w opinii społecznej powinny być przynależne wszystkim obywatelom bez względu na co sądzą o tym poszczególne jednostki. podobnie traktowane są dobra społecznie niepoświadane w stosunku, do których także decydujące jest zdanie ogółu a nie jednostek. Przykładem pierwszych dóbr może być edukacja a drugich narkotyki. D. Begg, S. Fischer, R. Dornbusch, *Makroekonomia*, PWE, Warszawa 2007, s. 27.

¹⁶⁷ A. Lipowski, *Ekonomiczna zawodność państwa-krytyczna analiza podejścia antyetatystycznego*, *Ekonomista* nr 2, Warszawa 2002; A. Lipowski, *O akademickiej koncepcji zawodności rynku krytycznie*, *Ekonomista* nr 3, Warszawa 2001.

zywał, że dobra należy dzielić jedynie na dobra prywatne i pozostałe¹⁶⁸. Natomiast np. R. A. Musgrave, uważany za współtwórcę teorii dóbr publicznych oraz twórcę kategorii dóbr merytorycznych (*merit goods*) preferował wyodrębnienie z ogółu wytwarzanych w gospodarce dóbr: czyste dobra rynkowe, dobra klubowe, prywatne dobra wspólne, dobra merytoryczne, czyste dobra publiczne¹⁶⁹. M. Jakubowski wymienia cztery rodzaje dóbr określonych według możliwości ich wyłączenia z konsumpcji; są to: dobra prywatne, klubowe, wspólne zasoby i dobra publiczne, co z uwzględnieniem kryterium podziału zaprezentowanego w tabeli 3. Ponadto akceptowalny wg. M. Jakubowskiego (...) *jest też ogólniejszy podział na dobra prywatne i dobra wspólne, których cechą jest współposiadanie. Przy czym do dóbr wspólnych należałoby zaliczyć zarówno dobra publiczne, jak i dobra klubowe i wspólne zasoby*¹⁷⁰. Z kolei teoria finansów publicznych wyróżnia z punktu widzenia wydatków publicznych trzy kategorie dóbr: publiczne, społeczne i prywatne. Jeszcze innym rodzajem klasyfikacji dóbr publicznych uwzględniających ich międzynarodowy charakter jest podział zastosowany przez J. E. Stiglitz, który wskazując na globalne dobra publiczne uwzględnia: środowisko, bezpieczeństwo międzynarodowe, wiedzę i międzynarodową stabilizację ekonomiczną¹⁷¹.

Charakterystyczną dla dóbr publicznych jest niemożność wyłączenia kogokolwiek z ich konsumpcji, jednocześnie nie są konkurencyjne w konsumpcji, a ponadto koszt wykluczenia kogokolwiek z konsumpcji jest prohibycyjnie nieopłacalny¹⁷². Pierwszy warunek oznacza, że dostawca dobra nie może legalnie zapobiec używaniu dobra przez innych. Drugi warunek ozna-

¹⁶⁸ P.A. Samuelson, *The Pure Theory of Public Expenditure*, Review of Economics and Statistics 36 (4)/1954, s. 387–389.

¹⁶⁹ R. A. Musgrave, *A Multiple Theory of Budget Determination*, FinanzArchiv/Public Finance Analysis, New Series, Bd. 17, H. 3 (1956/57), s. 333-343 R. A. Musgrave przedstawił koncepcję i znaczenie dóbr merytorycznych, które mają charakter mieszany – są rynkowe lecz zaspokajają potrzeby społeczne.

¹⁷⁰ M. Jakubowski, *Dobra publiczne i dobra wspólne*, [red.] J. Wiklin *Teoria wyboru publicznego. Wstęp do ekonomicznej teorii polityki i funkcjonowania sfery publicznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.

¹⁷¹ E. Stiglitz, *Ekonomia sektora publicznego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 157.

¹⁷² P.A. Samuelson, *The Pure Theory of Public Expenditure*, Review of Economics and Statistics 36 (4)/1954, s. 387–390.

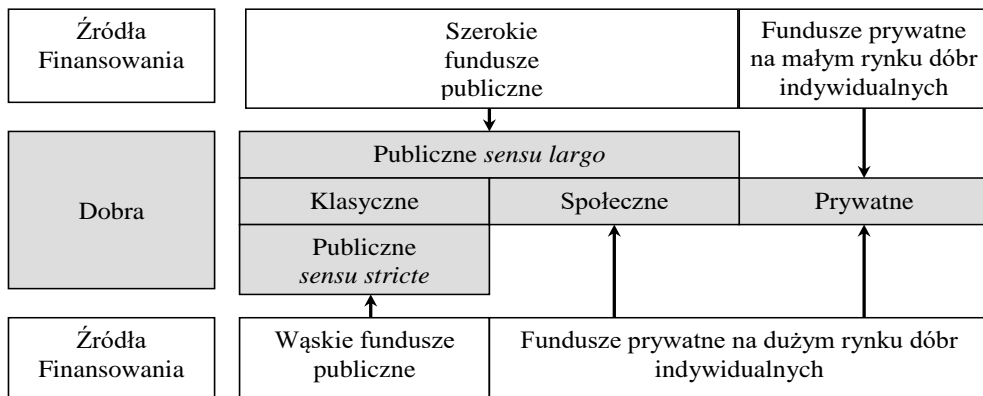
cza, że konsumpcja dobra przez jedną osobę, nie pozbawia innych osób możliwości konsumpcji tego samego dobra bez straty wielkości użyteczności dla kogokolwiek. Dobro publiczne może być konsumowane przez wiele osób jednocześnie. Przykładem czystego (klasycznego) dobra publicznego, na które wzrasta zapotrzebowanie wraz z intensywnością odczuwania potrzeby bezpieczeństwa lub inaczej mówiąc wzrostem intensywności zbiorowego odczuwania niebezpieczeństwa jest obrona narodowa lub szerzej usługa bezpieczeństwa. Miejsce dóbr publicznych w ogólnym podziale dóbr z uwzględnieniem kryterium niekonkurencyjność konsumpcji i niewyłączalność z konsumpcji oraz usytuowanie obrony narodowej przedstawiono w tabeli 5.

Tabela 5. Klasyfikacja dóbr i ich charakterystyka

		Możliwość wyłączenia z konsumpcji	
		TAK	NIE
Konkurencyjność konsumpcji	TAK	<p>Czyste dobra prywatne</p> <ul style="list-style-type: none"> – niskie koszty wyłączenia – produkowane przez firmy prywatne – dystrybucja przez rynek – finansowanie z przychodów ze sprzedaży – <i>np. żywność, samochody</i> 	<p>Dobra mieszane</p> <ul style="list-style-type: none"> – ograniczona zbiorowa konsumpcja – produkcja przez sektor prywatny lub publiczny – dystrybucja rynkowa lub przez instytucje publiczne – finansowanie z przychodów, opłat lub podatków – <i>np. parki publiczne</i>
	NIE	<p>Dobra klubowe</p> <ul style="list-style-type: none"> – dobra prywatne z efektami zewnętrznymi; – produkowane przez sektor prywatny – dystrybucja rynkowa z wykorzystaniem subsydiów lub podatków – finansowanie z przychodów ze sprzedaży – <i>np. szkoły prywatne</i> 	<p>Czyste dobra publiczne</p> <ul style="list-style-type: none"> – wysokie koszty wyłączenia – dostarczane przez rząd lub sektor prywatny na podstawie kontraktów (przetargów) – dystrybucja przez budżet – finansowanie z podatków – <i>np. obrona narodowa, sądownictwo</i>

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: B. Oyrzanowski, *Mikroekonomia*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1995, s. 184-188.

Inną cechą charakterystyczną dóbr publicznych znajdującą odzwierciedlenie w teorii finansów publicznych, na które wskazuje choćby J. Żyżyński, wydaje się być ich finansowanie ze wspólnych danin, aczkolwiek nie przez wszystkich, zasadniczo raczej w układzie *ex ante* niż *ex post*¹⁷³. Rozróżnienia potrzeb według kryterium finansowania dokonano na rysunku 20. Dlatego powinnością rządzących jest między innymi tworzenie odpowiedniego prawa wewnętrznego i międzynarodowego, powoływanie i utrzymywanie armii, policji i innych podmiotów świadczących usługi bezpieczeństwa. Ta cecha powoduje, że obywatele ze względu na przesunięte w czasie otrzymanie dobra w stosunku do wydatku skłonni są negocjować daniny jako niepotrzebne do czasu rzeczywistego wstąpienia potrzeby¹⁷⁴.



Rys. 21. Dobra publiczne i dobra społeczne a źródła finansowania

Źródło: Opracowanie własne na podstawie S. Owsiak, *Finanse publiczne. Teoria i praktyka*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 28

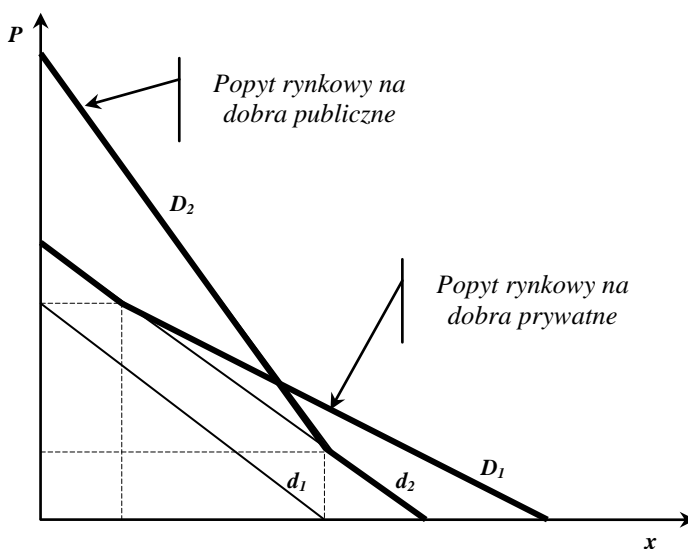
Mimo tych obiekcji wynikających zasadniczo z cech podatków, czyli przymusowości, bezzwrotności, braku bezpośredniego i natychmiastowego związku między wydatkiem a użytecznością i brakiem związku między wielkością wydatku a wielkością użyteczności, bezspornym wydają się

¹⁷³ J. Żyżyński, *Budżet i polityka podatkowa. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 36.

¹⁷⁴ J. Żyżyński, *op. cit.*, s. 36.

korzyści jakie osiągają wszyscy członkowie państwa z wprowadzanego i utrzymywanego przez państwo takiego poziomu bezpieczeństwa, prawa i porządku, który pozwala realizować w sposób cywilizowany działalność gospodarczą ale i maksymalizować w danych warunkach indywidualną użyteczność.

Rysunek 22. wskazuje na jeszcze jedną różnicę między dobrami prywatnymi a dobrami publicznymi, a mianowicie różnicę w sumowaniu popytów indywidualnych na poszczególne dobra.



Rys. 22. Popyt rynkowy na dobra prywatne i dobra publiczne gdzie:

- P – cena dobra (prywatnego/publicznego);
- x – ilość dobra(prywatnego/publicznego);
- d_1 – popyt indywidualny na dobro prywatne/publiczne;
- d_2 – popyt indywidualny na dobro prywatne/publiczne;
- D_1 – popyt rynkowy na dobro prywatne;
- D_2 – popyt rynkowy na dobro publiczne.

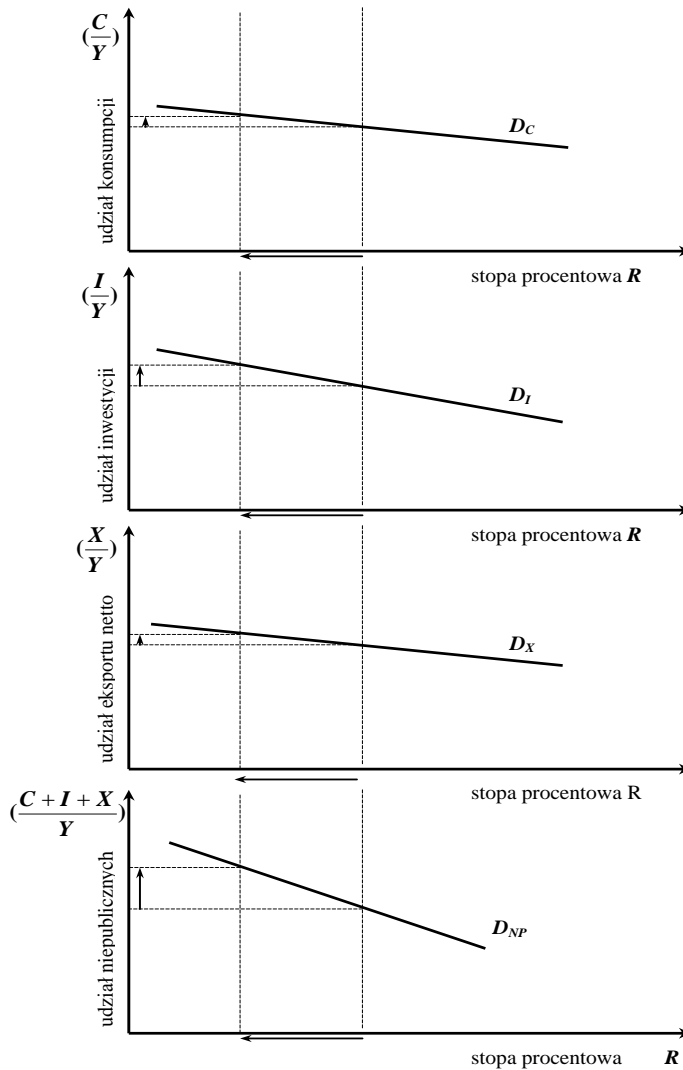
Źródło: Opracowanie własne

Wskazane na rysunku 22. sumowanie popytów indywidualnych na dobra prywatne odbywa się w układzie horyzontalnym, a więc mamy do czynienia z priorytetem ceny, natomiast sumowanie popytu na dobra publiczne odbywa się wertykalnie i w tym przypadku mamy do czynienia z priorytetem ilości. Te dwa sposoby sumowania dóbr wskazują także na różnice w zakresie osiągniętej użyteczności i różnicy między osiąganą użytecznością a ceną jaką byłby skłonny płacić konsument a ceną jaka jest wyznaczana przez rynek lub cenę określaną przez państwo na dane dobro publiczne (cena podatkowa).

Dobra publiczne pozostają w ujemnym związku z dobrami prywatnymi, gdyż konsumpcja dóbr publicznych ogranicza konsumpcję dóbr prywatnych (konsumpcyjnych i przemysłowych). Spadek dochodów indywidualnych wpływa na wolność wyboru jednostki poprzez ograniczenie możliwości wyboru celu przeznaczenia dochodów. Jak zaznaczono wcześniej zależność jest ujemna, zatem rozpatrując ten problem w skali państwa spadek wydatków na dobra publiczne powoduje wzrost wydatków na dobra niepubliczne oraz spadek stopy procentowej w wyniku zmniejszenia deficytu budżetowego, który nie jest charakterystyczny dla współczesnych budżetów państw demokratycznych. Możliwości wytwórcze dóbr prywatnych i dóbr publicznych przedstawiono poprzez krzywą transformacji na rysunku 10. natomiast związek między wydatkami na dobra publiczne i niepubliczne przedstawiono na rysunku 23. Biorąc pod uwagę, że dochód narodowy (Y) liczony metodą sumowania wydatków¹⁷⁵ jest sumą wydatków na dobra konsumpcyjne (C), dobra inwestycyjne (I), różnicy wydatków poniesionych przez obywateli innych państw na zakup dóbr wyprodukowanych w danym państwie i wydatków poniesionych przez obywateli danego państwa na dobra wytworzone za granicą (X) oraz wydatków państwowych (G), co wyrazić można wzorem:

$$Y = C + I + G + X \quad (12)$$

¹⁷⁵ Metoda sumowania wydatków wymaga konsekwentnego korzystania tylko z jednej z dwu submetod – liczenie dochodu narodowego winno odbyć się poprzez sumowanie wartości dóbr finalnych lub sumowanie wartości dodanych.



Rys. 23. Zmiana wydatków niepublicznych w wyniku spadku wydatków publicznych

gdzie: D_C – popyt konsumpcyjny, D_I – popyt inwestycyjny, D_X – eksport netto, D_{NP} – popyt dóbr prywatnych równy spadkowi wydatków rządowych.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie R. E. Hall, J. B. Taylor, *Makroekonomia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 117.

Ponadto spadek wydatków państwowych jest równy przyrostowi wydatków na dobra prywatne w takim stopniu jaka jest wrażliwość na zmianę stopy procentowej (R) poszczególnych rodzajów wydatków (wydatki konsumpcyjne charakteryzują się mniejszą elastycznością na zmiany stopy procentowej niż wydatki inwestycyjne). J. Buchanan podkreśla, że finanse publiczne, jako subdyscyplina klasycznej, neoklasycznej czy keynesowskiej ekonomii politycznej zawsze koncentrowały się na analizie wpływu różnych wariantów instytucji fiskalnych na zachowania jednostkowe lub grupowe w ramach prywatnej gospodarki rynkowej. Tymczasem jednostka wybiera, w jaki sposób ma alokować swą zdolność osiągnięcia dochodów pomiędzy zarobkowanie a czas wolny pod wpływem istniejących instytucji fiskalnych¹⁷⁶. J. Buchanan za publiczne uznaje (...) *każde dobro lub usługę, które jakaś zbiorowość jednostek decyduje się pozyskiwać podatkowo (składkowo) za pośrednictwem dowolnej organizacji kolektywnej*¹⁷⁷. W definicji tej mieszczą się zarówno te dobra, które przez innych zaliczane są do kolektywnych, których stopień kolektywności waha się od zera do stu procent.

Przed dalszą analizą ekonomiczną dóbr publicznych należy wskazać, że państwo osiągając swe cele jako organizacja nie korzysta tylko z przymusowych podatków. Wartością, którą także należy uwzględnić w analizach skuteczności państwa są związki o charakterze emocjonalnym jakie występują między obywatelem a państwem co wynika z siły patriotyzmu, atrakcyjności narodowej ideologii, więzów wspólnej kultury oraz niezbędności systemu prawa i porządku. Jednak nie jest to mimo wszystko wystarczający powód, dla którego państwo miałyby warunkować zapewnianie dóbr publicznych dobrowolnymi składkami czy wpłatami obywateli. Państwo jako wspólnota powoduje zatem to, że obywatele z jednej strony byliby skłoni unikać podatków z uwagi na korzyści wynikające z bycia „gapowiczem” w konsumpcji dóbr publicznych jednak z drugiej strony przed bezwzględnym unikaniem płacenia podatków powstrzymuje obywatela prawdopodobieństwo poszerzenia się grupy „gapowiczów” co skutkowałoby niewydolnością państwa do zapewniania dóbr publicznych, a tym samym powodowałoby powstanie start po stronie obywatela, włącznie z „gapowiczem”. Wyko-

¹⁷⁶ R. Gwiazdowski, <http://www.blog.gwiazdowski.pl/index.php?subcontent=1&id=105>

¹⁷⁷ J. Buchanan, R. Musgrave, *Finanse publiczne a wybór publiczny, dwie odmienne wizje państwa*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2005, s.62.

rzystanie tej ambiwalentnej sytuacji ułatwia państwu stosowanie przymusowych podatków, aczkolwiek emocjonalne zasoby¹⁷⁸, którymi dysponuje państwo, jak to określił M. Olson, nie są bez znaczenia nie tylko dla względnej akceptacji idei przymusowych danin¹⁷⁹, ale również dla skuteczności idei wspólnego państwa i to państwa narodowego.

Przenosząc powyższe rozważania na obszar potrzeby bezpieczeństwa i środków ją zaspokajających, wydaje się, że usługa bezpieczeństwa z punktu widzenia teorii regulacji jest dobrem publicznym o charakterze niehomoogenicznym, gdyż jeżeli potraktujemy ją jako odpowiedź na potrzebę bezpieczeństwa wówczas w wymiarze rzeczywistym (fizycznym) jest sumą sił i środków jakie państwo nabywa z rynku (ryнку pracy i rynku dóbr finalnych). Zatem usługa bezpieczeństwa w jej fizycznej postaci będzie odzwierciedleniem negatywnej i pozytywnej skuteczności różnych grup nacisku na obszar polityki w funkcji możliwości gospodarczych i akceptacji społecznej. **Mamy w związku z tym do czynienia z określonym systemem bezpieczeństwa, który z punktu widzenia ekonomicznego jest relacją wielkości popytu zgłaszanego przez państwo i społeczeństwo oraz zagregowanej wielkości podaży dóbr i usług bezpieczeństwa.** Można też stwierdzić, że uwzględniając ujęcie podmiotowe, relacje ekonomiczne i realizm teorii demokratycznych uczestnikami systemu bezpieczeństwa są, prócz wskazanych przez A. W. Jabłońskiego, aktywnych grup społecznych reprezentowanych głównie przez partie oraz grupy interesów i elity rządzące państwem¹⁸⁰ są również pozostali choćby bierni członkowie społeczeństwa zarówno indywidualnie jak zbiorowo. Wynika to z jasnego wyartykułowania oczekiwań wobec systemu bezpieczeństwa przez grupy aktywne jednak zarządzający systemem bezpieczeństwa państwa muszą brać pod uwagę wszystkie źródła potencjalnego zwerbalizowanego i niezwerbalizowanego popytu na usługę bezpieczeństwa.

¹⁷⁸ M. Olson, *Logika działania zbiorowego. Dobra publiczne i teoria grup*, Wydawnictwo naukowe Scholar, Warszawa 2012, s. 22.

¹⁷⁹ Przymusowość danin nie oznacza wyzysku, co prawda płacenie podatków odbywa się w okolicznościach dysproporcji siły podmiotów jednak przymusowość raczej wskazuje na obowiązkowość i nieuchronność podatków. Aczkolwiek obawa przed karą także ma swój wymiar w poziomie ściąganości podatków.

¹⁸⁰ A. W. Jabłoński, *Teoria systemów w analizie politologicznej*, [w:] *Systemy w przyrodzie, sztuce i naukach humanistycznych*, J. Gajda-Krynicka [red.], Wrocław 1993, s. 109.

Należy sobie zdać dodatkowo sprawę z pewnego niewyartykułowanego założenia, że **zmniejszone bezpieczeństwo w swym pozytywnym charakterze tak długo stanowi popyt na dobro, które może je zrównoważyć, jak długo indywidualne, bądź grupowe koszty uzyskania dobra publicznego będą mniejsze lub równe osiąganym korzyściom z uzyskiwanego dobra publicznego w okolicznościach przymusu podatkowego i arbitralnego rozdziału dobra publicznego.** W tym założeniu kryje się pytanie czy istnieje możliwość osiągnięcia stanu nadbezpieczeństwa? Jeżeli część obowiązkowych podatków przeznaczanych na wytworzenie dobra zaspokajającego potrzebę bezpieczeństwa będzie przekraczać korzyść z osiąganego bezpieczeństwa bez spadku jego ogólnej wartości umożliwiającej osiągnięcie innych celów indywidualnych bądź grupowych to spadnie skłonność do finansowania dobra publicznego jakim jest np. obrona narodu. Jak widać i w tym przypadku mamy do czynienia z ujawnieniem się praw ekwimarginalizmu nie tylko w wymiarze indywidualnym ale i grupowym. Dobrym przykładem może być sytuacja, w której w okolicznościach przewagi odczuwania dyskomfortu wynikającego z braku możliwości utrzymania dotychczasowego standardu życia będącego efektem spadku koniunktury gospodarczej nad relatywnie niższym odczuwaniem niebezpieczeństwa militarnego mamy do czynienia z intensywnymi oddziaływaniami grup nacisku np. związków zawodowych na siły polityczne w celu innego rozdziału dóbr publicznych. Wzrasta w takich okolicznościach skłonność do relatywizowania bezpieczeństwa przedmiotowego, które wywołuje racjonalne podejście człowieka i grup społecznych do poszukiwania stanu akceptacji ogólnego poziomu niebezpieczeństwa o charakterze niedestrukcyjnym osiąganego poprzez niwelowanie takiego typu zagrożeń przedmiotowych, których odczuwanie jest najintensywniejsze. Inaczej mówiąc bezpieczeństwo nie jest jednorodne, nawet wewnętrzny jego podział przedmiotowy wskazuje na skutecznie uaktywniane się różnych grup nacisku chcących pozyskać taką część dóbr publicznych, która w danych okolicznościach jest w stanie zrównoważyć tę wielkość uszczerbku bezpieczeństwa przedmiotowego, którego odczuwanie jest najintensywniejsze. Podobną analizę można przeprowadzić np. dla grup producenckich, które będą oczekiwać od państwa przeznaczenia takiej wielkości dóbr publicznych na rzecz własnej gru-

py, która będzie co najmniej równa różnicy między relatywnie wyższymi podatkami, które dana grupa płaci w stosunku do innych grup nacisku, a wielkością dóbr publicznych osiąganych równo z innymi grupami w zakresie bezpieczeństwa. Źródłem niwelowania tej różnicy mogą być np. zlecenia na dostarczanie rzeczowej postaci dóbr publicznych. Zatem grupy, obciążone większymi podatkami będą wykazywać skłonności do zwiększania nacisków na rząd w celu zrównoważenia ich kosztu podatkowego odpowiednią wielkością korzyścią jakie osiągają w ramach całego społeczeństwa. Przy czym należy jeszcze raz podkreślić, że **kategoria podatkowa jako koszt nabycia dobra publicznego ma wybitnie charakter pieniężny jednak korzyści osiągnane z dobra publicznego nie mogą być traktowane pieniężnie.**

Zastanawiająca z punktu widzenia uniwersalizmu może być bardzo popularna w obszarze politologii teoria grup nacisku czy grup lobbyngowych¹⁸¹, którą powyżej odniesiono do analizy ekonomicznej dóbr publicznych. Wspomniane grupy nacisku w politologii uznawane za podstawę istnienia państwa i wyjaśniające większość procesów i zjawisk z jakimi mamy do czynienia w obrębie państwa, niestety nie jest tak uniwersalna na gruncie ekonomii. Trudno mianowicie się zgodzić z założeniem, że mamy do czynienia ze zorganizowanymi grupami nacisku lub niezorganizowanymi grupami (tzw. grupami ukrytymi), których jedynym spoiwem jest interes grupowy¹⁸². Trudno także zgodzić się z założeniem, że interes państwa jest jedynym czynnikiem państwowotwórczym ewentualnie czynnikiem warunkującym jego trwanie. Interesy państwa, w tym interesy grupowe tylko tak długo mogą liczyć na akceptację i zgodę na przymusową daninę jak długo suma korzyści indywidualnych i grupowych (także traktowanych jako indy-

¹⁸¹ J. K. Galbraith, *American Capitalism; The Concept of Countervailing Power*, Hamish Hamilton, London 1952; A. F. Bentley, *The Process of Government*, Principia Press, Evanston 1949; E. Latham, *The Group Basis of Politics*, Cornell University Press, Ithaca, New York 1952.

¹⁸² W teoriach marksistowskich także mamy do czynienia z odwołaniami do rywalizacji różnych grup nacisku, jednak w stosunku do współczesnych teorii w tym przypadku mamy do czynienia z arbitralną oceną korzyści i/lub strat osiąganych z ponoszonych kosztów (nakładów pracy i kapitału) uzupełnioną o elementy sprawiedliwości i konieczności wyrównywania przez państwo różnic uzyskiwanych wartości dodanych w procesach produkcyjnych, w których zaangażowany był kapitał i praca.

widualna część korzyści grupowej) jest równa lub wyższa niż ponoszony koszt. Przy czym nie wolno kategorii korzyści i kosztów nabycia dobra publicznego traktować wyłącznie w kategoriach pieniężnych. Jak wcześniej wspomniano emocjonalny zasób także jest kategorią, która podlega indywidualnemu i zbiorowemu szacunkowi w transakcjach będących podstawą organizowania się w grupy i szacowania w rywalizacji dostępu do dóbr publicznych. Aczkolwiek należy się zgodzić ze stwierdzeniem M. Olsona w tym zakresie większą skutecznością charakteryzują się małe grupy nacisku w stosunku do dużych grup nacisku¹⁸³ jakimi np. są podatnicy traktowani jako całość. Wyjaśnienia tego można upatrywać w niskim stopniu zorganizowania lub skuteczniejszym oddziaływaniu na państwo jedynie w obszarach charakteryzowanych jako negatywne. Jeżeli dobro publiczne przeznaczone jest na zaspokojenie potrzeby bezpieczeństwa warunkującej istnienie jednostki lub grupy wówczas skuteczność dużych grup nacisku w takich okolicznościach jest relatywnie większa niż wówczas kiedy chodzi o dostęp do dóbr publicznych przeznaczanych na zaspokojenie potrzeb rozwoju.

Jak mówi R. Skidelsky, człowiek jest częścią społeczeństwa, nie jest wyekstrahowaną, homogeniczną jednostką niezważającą w swych decyzjach na oddziaływanie kultury, tradycji, rodziny, społeczności lokalnej czy choćby grup zainteresowań. **Własne interesy zawsze oceniamy w świetle własnych przynależności i to nie takich jakimi one są ale jakimi je uznajemy.** To wzajemne oddziaływanie nie jest oparte na jakimś prostym handlu¹⁸⁴. W życiu nie jesteśmy tylko handlarzami, gdyż nasze relacje z rodziną czy z państwem uwzględniają nie tylko korzyści mierzalne i pewne. Wskazywana powyżej relacja wielkości podatków, jako ceny płaconej za dobra publiczne nie jest jedynym rodzajem kosztu jaki płacimy za funkcjonowanie w takiej zbiorowości jaką jest państwo, ale korzyści jakie otrzymujemy w postaci dóbr publicznych nie są także jedynymi korzyściami jakie osiągamy z funkcjonowania w państwie. Jednak mimo wszystko w naszych decyzjach dokonujemy szacunku korzyści osiąganych z dóbr publicznych i ich kosztów, przy czym nie ma to zawsze wymiaru pieniężnego. Zwłaszcza kiedy dotyczy to kategorii bezpieczeństwa jako potrzeby i usługi bezpie-

¹⁸³ M. Olson, *Logika działania zbiorowego ...*, op. cit. s. 40-57.

¹⁸⁴ R. Skidelsky, *Keynes. Powrót mistrza*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2012; R. Skidelsky, *Jabłka nie zawsze spadają*, Polityka nr 13 (2901)/2013, s. 42-45.

czeństwa zaspokajającej bezpieczeństwo traktowane negatywnie. Obszar bezpieczeństwa jako pewna kategoria charakterystyczna dla społeczeństwa i tym samym państwa obarczony jest takim zestawem atrybutów, które wymykają się prostym zasadom gospodarowania zasobami, zwłaszcza takim które próbujemy modelować, które wydają się nam matematycznie opisywalne. Takimi atrybutami państwa jest patriotyzm, lojalność, wspólnota tradycji, religii, kultury, historii, języka, które są trudnokwantyfikowalne jednak ich potencjał zasobu emocjonalnego nie może i nie jest pomijany w decyzjach indywidualnych czy zbiorowych, kiedy dotyczy to zaspokajania potrzeb, w tym szczególnie potrzeby bezpieczeństwa.

Wnioski cząstkowe:

- *dobra publiczne są rodzajem środków zaspokajania potrzeb, których dostarczanie może się odbywać jedynie przez państwo, szczególnie kiedy dotyczy to tzw. dobra czystego, którego przykładem może być usługa bezpieczeństwa (instytucjonalnie np. obrona narodowa czy porządek publiczny);*
- *podaż usługi bezpieczeństwa jest racjonowana a jej wielkości jest uzależniona od wielkości nakładów, efektywności ich wykorzystania ale i od indywidualnej i zbiorowej oceny jej potencjału;*
- *usługa bezpieczeństwa nie jest homogeniczna i każdy jej przedmiotowy rodzaj jest efektem relatywnej oceny wielkości i intensywności potrzeby bezpieczeństwa danej grupy nacisku oraz jej skuteczności;*
- *zarówno bezpieczeństwo jako potrzeba oraz usługa bezpieczeństwa mają charakter niemierzalny jednak ich koszty, zwłaszcza alternatywne jak i korzyści, szczególnie korzyści komparatywne mają charakter antycypowany i są decydujące w podejmowaniu decyzji w tym obszarze indywidualnie jak i zbiorowo;*
- *postrzeganie usługi bezpieczeństwa jedynie przez pryzmat ekonomizmu jest nieracjonalne i niebezpieczne z punktu widzenia potrzeb podstawowych państwa natomiast próby ekonomizacji bezpieczeń-*

stwa muszą uwzględniać nie tylko potencjał zasobów rzeczowych państwa ale również potencjał zasobów emocjonalnych.

2.3. Ewolucja ekonomiki bezpieczeństwa

Ekonomika jest częścią ekonomii, czasami nazywaną nauką stosowaną dotyczącą warunków i możliwości wykorzystania praw i zasad ekonomicznych w podejmowaniu decyzji w określonych branżach gospodarki lub dziedzinach funkcjonowania państwa. Nie sposób się nie zgodzić z J. Płaczkem, który stwierdza, że ekonomika bezpieczeństwa jest nauką o historycznym rodowodzie, która ewoluowała wraz z zastosowaniem wątków ekonomicznych w obszarach dotyczących obronności państwa, przygotowania gospodarczego do realizacji wysiłku wojennego ale również do funkcjonowania państwa w obszarze szeroko rozumianego bezpieczeństwa¹⁸⁵.

Przygotowanie i prowadzenie walki bądź wojny bez względu na jej charakter zawsze wymagało odpowiednich nakładów sił i środków. Realizacja wysiłku militarnego może być oceniana czy analizowana z różnych punktów widzenia, które odpowiadają dzisiejszym subdyscyplinom nauk o bezpieczeństwie czy nauk o obronności. Wojna jest traktowana jako zjawisko społeczne ze względu na to, że przez społeczeństwa jest wywoływana, w ramach tych społeczeństw prowadzona i dzięki nim też ulega wygaszeniu. Przy czym o wyznaczeniu zwycięzcy decyduje czynnik kapitału lub/i czynnik pracy, bez względu na to czy jest to efektem intensywności prowadzonych operacji, intelektu dowódcy czy też skłonności lub braku skłonności do kompromisu świata polityki¹⁸⁶. Nie jest celem niniejszej pracy szczegó-

¹⁸⁵ J. Płaczek *Przedmiot, zakres i język ekonomiki bezpieczeństwa* [w:] *Zarys ekonomiki bezpieczeństwa*, red. J. Płaczek, AON, Warszawa 2009, s. 11

¹⁸⁶ W niniejszym przypadku wojnę potraktowano jak złożony proces, na który składają się różne kombinacje zasobów państwa uczestniczącego w takim konflikcie. Porównywanie potencjału wojennego przeciwników natrafia na trudności w okolicznościach zmiennych losowych i zmiennych niemierzalnych, do których należy np. talent dowódcy. Jeden z działów nauk o obronności nosi nazwę sztuka wojenna co wskazywałoby, że mamy do czynienia z procesem twórczym charakterystycznym dla czynnika pracy uprzedmioto-

łowa analiza społeczeństw o ofensywnych czy defensywnych postawach lub zachowaniach od prehistorycznych początków ludzkości jednak dla lepszego zrozumienia wykorzystania ekonomicznego aparatu metodologicznego w rozważaniach nad bezpieczeństwem nie można uniknąć odwołań przynajmniej do historii współczesnej. Trudno ustalić początki naukowych poszukiwań w zakresie zastosowania efektywniejszego wykorzystania zasobów państwa do prowadzenia działań wojennych. W roku 1893 J. G. Bloch¹⁸⁷ pisze, że pytanie o *wstrząśnienia* społeczne i ekonomiczne jakie mogą wyniknąć w państwach europejskich z chwilą mobilizacji armii, dotychczas nie zwróciło na siebie należytej uwagi i pozostaje jeszcze nierozstrzygnięte. Natomiast B. Libicki w połowie lat sześćdziesiątych XX wieku wskazuje, że ekonomika wojenna jako nauka licząca zaledwie kilka dziesiątków lat jest jedną z najmłodszych gałęzi wiedzy wojskowej i ekonomicznej¹⁸⁸. Zatem z ekonomiką zapewne jest tak jak z samą ekonomią, a mianowicie, że konieczność gospodarowania i gospodarka jest cechą immanentną ludzkości jednak ujmowanie tego w spójny system syntezy naukowej jest już efektem rozwoju kulturowego i pojawia się później.

Wracając do historycznych źródeł dzisiejszej ekonomiki bezpieczeństwa, należy wskazać, że zdecydowany wpływ na zmiany w podejściu do zagadnień prowadzenia wysiłku wojennego miały wojny napoleońskie oraz konflikty zbrojne z drugiej połowy XIX wieku¹⁸⁹. Ich rozmach terytorialny, dynamika prowadzonych działań, a zwłaszcza zmiany w zakresie wykorzystywanego uzbrojenia, których produkcja mogła odbywać się w większym tempie dzięki wynalazkom przemysłowym spowodowały, że mieliśmy do czynienia także z koniecznością zwiększenia podaży dóbr i usług wykorzystywanych w prowadzonych wojnach w stosunku do wojen z poprzednich epok. Powodowało to zmiany w zakresie politycznym, spo-

wionej. Zatem destrukcyjny charakter wojny jest efektem twórczego planowania i realizacji procesów łączenia czynników kapitału i pracy, włącznie z technologią.

¹⁸⁷ J. G. Bloch, *Przyszła wojna pod względem technicznym, ekonomicznym i politycznym*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2005, s. 250 (praca J. G. Blocha powstała w latach 1893-1894).

¹⁸⁸ B. Libicki, *Ekonomiczne aspekty wojny*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1964, s. 9.

¹⁸⁹ Wojna austriacko-piemoncka 1859 r., wojna prusko-austriacka 1866 r., wojna francusko-pruska 1870-1871, wojna rosyjsko-turecka 1877-1878.

łecznym, prawnym oraz mikroekonomicznym i makroekonomicznym uczestników wojen. Mieliśmy do czynienia z niespotykanym wcześniej zadłużaniem państw, przesuwaniem potencjału państwa na produkcję wojenną oraz obniżeniem pewności posiadania własności choćby poprzez wprowadzenie

restrykcyjnego prawa w zakresie rekwizycji, świadczeń osobistych i rzeczowych, włącznie np. z koniecznością przekazania majątku prywatnego na potrzeby publiczne na mocy decyzji Konwentu Narodowego jak to miało miejsce we Francji. Niezastosowanie się do tego traktowane było jako zdrada i karane śmiercią¹⁹⁰.. Zwłaszcza nadzwyczajnie powiększona liczebność armii powodowała, że po stronie sił zbrojnych mieliśmy do czynienia z dużym wzrostem popytu na wszelkiego rodzaju dobra i usługi natomiast możliwości wytwórcze z jednej strony zostały obniżone spadkiem podaży siły roboczej, a z drugiej strony doszło do przeorientowania produkcji z pokojowo-wojennej na wojenno-pokojową a w okresach intensywnego wysiłku wojennego na stricte wojenną. Takie okoliczności wręcz wymusiły poszukiwania naukowego dyskursu na temat najlepszego wykorzystania potencjału państwa na rzecz produkcji wojennej. Ponadto przełom wieków XIX i XX, relatywnie jak na warunki europejskie długi czas stabilizacji i pokoju pomiędzy wojną francusko-pruską a I wojną światową sprzyjał gwałtownemu rozwojowi nauki i techniki, nowym zdobyczom cywilizacyjnym, które stały się udziałem większości krajów europejskich, spowodował to, że epoka ta zyskała sobie miano *belle époque*. Warunki te także były sprawcze dla rozwoju ekonomiki wojennej. Oczywiście nie bez znaczenia dla zmian w potencjałach gospodarczych i w oddziaływaniu na sferę obronności państwa był dynamiczny rozwój gospodarki amerykańskiej oraz gospodarki brytyjskiej. Kolejną okolicznością wskazującą na bezpośredni związek między gospodarką a możliwościami realizacji działań zbrojnych jest I wojna światowa. O wielkości wysiłku wojennego w okresie I wojny światowej niech świadczą dane z tabeli 6. pokazujące udział produkcji wojskowej w ogólnej produkcji głównych państwa zachodnich uczestniczących w wojnie.

¹⁹⁰ J. G Bloch, *Przyszła wojna pod względem technicznym, ekonomicznym ...*, op. cit. s. 267

Tabela 6. wskazuje, że utrzymanie takiej struktury wytwórczości mimo nadrzędności realizacji wysiłku wojennego nie jest możliwe w dłuższym okresie czasu ze względu na powstające napięcia w gospodarce spowodowane: nierównowagą na rynkach towarowych a zwłaszcza rynkach finansowych, wzrostem roli państwa, ograniczeniem handlu zagranicznego, reglamentacją produkcji cywilnej oraz ostrym deficytem siły roboczej i surowców.

Tabela 6. Procentowy wskaźnik udziału produkcji wojskowej w produkcji ogółem w latach 1915-1918

Państwo	1915	1916	1917	1918
Niemcy	35	60	75	75
Anglia	25	40	60	65
Francja	30	45	70	75
USA	.	.	10	40

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: P. A. Bielów, *Woprosy ekonomiki w sowriemiennoj wojnie*, Moskwa 1951, s. 113

Okres międzywojenny, w jego początkowych latach to okres wielkiej traumy po milionach zabitych na polach I wojny światowej i wzrost nastrojów pacyfistycznych, konieczność uporządkowania nowej mapy politycznej Europy. Jednak w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku wielki kryzys spowodowały w obszarze politycznym radykalizację postaw nacjonalistycznych i wzrost militaryzacji niektórych państw. Aczkolwiek doszło też do przeorientowania ekonomiki wojennej na ekonomikę obrony oraz ze względu na specyficzne potrzeby sił zbrojnych, wykształciła się równoległe kolejna nauka, jaką była ekonomika wojskowa. Podkreślano wówczas potrzebę utrzymania i istoty odrębności badań ekonomiki wojskowej w stosunku do funkcjonującej już wcześniej ekonomiki obronnej. Głównym wątkiem dyskusji było wykazanie istnienia specyficznego, wyodrębnionego przedmiotu badań, jakim była gospodarka wojskowa (sił zbrojnych) ze wszystkimi jej specyficznymi aspektami. Niemniej W. Stankiewicz w swej pracy *Amerykańska ekonomika wojenna* podkreśla, że w okresie II wojny światowej w oparciu o dorobek europejskiej myśli ekonomicznej,

która twórczo została rozwinięta o zjawiska społeczno-gospodarcze wojny totalnej nadal mamy do czynienia z ekonomiką wojenną¹⁹¹. Amerykańska ekonomika wojenna zajmowała się między innymi problemami teorii potencjału wojenno-ekonomicznego, mobilizacji gospodarczej czy finansowania wojny¹⁹². Jednak odrębność takiej nauki tylko wówczas ma sens jeżeli jest ona odzwierciedleniem określonego wycinka rzeczywistości wobec, którego może spełniać swą funkcję poznawczą, kreatywną i aplikacyjną. Funkcje nauki w ogóle, a tym samym i ekonomiki sprowadzają się zatem do opisu rzeczywistości na podstawie danych z niej pochodzących, odpowiadając na pytanie: jak jest? Ponadto na podstawie celowego i metodologicznego uporządkowania wiedzy o rzeczywistości nauka podejmuje próbę skonstruowania sugestii, zaleceń i przestróg w celu odpowiedzi na pytanie co zrobić aby było lepiej? Natomiast funkcja aplikacyjna nauki sprowadza się do poszukiwania nowych form opisu, nowych metod, nowego aparatu pojęciowego, nowego definiowania w celu lepszego poznania tego co jest przedmiotem badań lub sprzyjania nowym odkryciom.

Wraz z ograniczeniami w zakresie samowystarczalności wojska polegającymi na marginalizacji znaczenia gospodarstw pomocniczych, zakładów budżetowych, wewnętrznej wytwórczości, przedstawicielstw wojskowych w zakładach cywilnych, zapasów wojskowych, zapasów wojennych, wojskowych zakładów produkcyjnych, wojskowych zakładów remontowych, funkcji założycielskich i nadzorczych na zakładami produkcyjnymi, udziału w rządzie wojskowych czy szkolnictwa wojskowego¹⁹³) lub innymi słowami w wyniku szerokich zmian postzimnowojennych mamy do czynienia ze defensywą ekonomiki wojskowej i wzrostem znaczenia ekonomiki obrony. W. Stankiewicz zdefiniował ekonomikę obrony jako dyscyplinę naukową poszukującą prawidłowości rządzących gospodarką obronną¹⁹⁴. Natomiast w *Słowniku terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego* eko-

¹⁹¹ W. Stankiewicz, *Amerykańska ekonomika wojenna*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1986, s. 227-251.

¹⁹² Odnosi się wrażenie, że w stosowaniu terminologii w okresie po II wojnie światowej doszło do pewnego rodzaju „poprawności” językowej i w przypadku dorobku euroatlantycznego stosowano terminologię ekonomiki wojennej natomiast we wschodnim obszarze obowiązywało określenie ekonomika obronna.

¹⁹³ A. Sokołowski, *Rachunek kosztów w oddziale gospodarczym*, AON, Warszawa 1996.

¹⁹⁴ *Ekonomika obrony*, red W. Stankiewicz, AON, Warszawa 1994, s. 33.

nomikę obrony definiuje się jako szczegółową naukę ekonomii, zajmującą się odzwierciedlaniem i uogólnianiem więzi między zjawiskami obrony państwa i gospodarki narodowej. Według innego podejścia ekonomika obrony poszukuje i bada prawidłowości rządzące gospodarką obronną z punktu widzenia potrzeb obronnych i możliwości ich zaspokajania, bada decyzje gospodarze dotyczące alokacji zasobów obronnych¹⁹⁵.

Pomijając skądinąd bardzo twórczy okres rozwoju ekonomiki obrony i ekonomiki wojskowej, charakterystyczny dla okresu zimnej wojny i okresu bezpośrednio po nim, to nowa rzeczywistość wynikająca ze zmian geopolitycznych, rozpadu „bloku wschodniego”, rozwijającej się globalizacji i zjawisk z nią związanych, zmian gospodarczo-społecznych w Europie, uaktywnienia się nowych form zagrożeń takich jak: terroryzm, cyberprzestępczość, zagrożenia ekologiczne, globalne kryzysy gospodarcze, a także ze względu na coraz skuteczniejsze metody minimalizowania konfliktów o charakterze militarnym, naturalną koniecznością stała się weryfikacja obszaru i przedmiotu badań i przededefiniowania ekonomiki obrony. Od kilku lat wśród naukowców reprezentujących nauki ekonomiczne, nauki o bezpieczeństwie, nauki o obronności, stosunki międzynarodowe czy nauki o polityce toczy się ożywiona dyskusja na temat udziału państwa i jego instytucji w procesie kształtowania ładu gospodarczego, społecznego i politycznego zapewniającego odpowiedni potencjał umożliwiający kształtowanie bezpiecznego istnienia i rozwój elementów państwa oraz państwa indywidualnie i koegzystencyjnie¹⁹⁶. Między innymi J. Płaczek podejmuje próbę zdefiniowania nowego bytu w nauce jakim staje się ekonomika bezpieczeństwa. Wskazuje,

¹⁹⁵ Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, AON, Warszawa 2002, s. 33.

¹⁹⁶ D. Olvey, J. R. Golden, R. C. Kelly, *The Economies of National Security*, Avery Publishing Group, 1984 roku; A. L. Ross, *The Political Economy of Defense*, NY: Greenwood 1991; R. Mańkowski, *Logistyka WLOP a zasady sztuki wojennej*, Wojskowy Przegląd Techniczny i Logistyczny nr 1, Warszawa 1997; M. Sułek, *Metodologiczne podstawy wyodrębnienia ekonomiki bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Ekonomika państwa średniej wielkości. Teoria i praktyka*, Warszawa Brno 2000; J. Płaczek, *Ewolucja polskiej myśli obronno-ekonomicznej w latach 1976-2000*, cz. 1, AON, Warszawa 2001; Z. Stachowiak, J. Płaczek [red.] *Wybrane problemy ekonomiki bezpieczeństwa*, AON, Warszawa.2002; W. Stankiewicz, *Ekonomika instytucjonalna. Zarys wykładu*, PWSBiA, Warszawa 2007; D. K. Nanto; *Economics and National Security: Issues and Implications for U.S. Policy*, Congressional Research Service January 4, 2011; M. Sanak, *Ekonomiczno-logistyczne determinanty nauk o obronności*, *Obronność. Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej* nr 2/2012, AON, Warszawa 2012;

że jest to szczegółowa dyscyplina naukowa, która bada zasady, formy i metody przygotowania i funkcjonowania gospodarki gotowej do spełnienia zadań

z zakresu bezpieczeństwa. Jako przedmiot jej zainteresowania wskazane zostały prawidłowości zachodzące w procesie budowy i funkcjonowania gospodarki zorientowanej na kształtowanie bezpieczeństwa w trzech różnych stanach państwa: pokoju, kryzysu i wojny¹⁹⁷. J. Płaczek wskazuje ponadto, że istota ekonomiki bezpieczeństwa nie jest tożsama z istotą ekonomiki obrony i obejmuje swym zainteresowaniem trzy główne nurty badań, do których zalicza:

- nurt wywodzący się z ekonomiki wojennej i obejmujący między innymi takie zagadnienia, jak: wojenna alokacja zasobów, zasoby ludzkie w gospodarce wojennej, wojenna polityka surowcowa, przemysł w okresie wojny, wojenna polityka rolna, wojenna dystrybucja i konsumpcja, teoria finansów wojennych, ekonomiczne problemy koalicji w czasie wojny;
- nurt wywodzący się z ekonomiki obrony poszerzony o nowe zagadnienia jak: ekonomika sojuszy, ekonomika rozbrojenia, rola państwa w stymulowaniu zadań obronnych w gospodarce, zarządzanie zasobami w sytuacjach kryzysowych, ekonomiczne problemy misji pokojowych, możliwości ograniczania finansowania terroryzmu na świecie;
- nurt dociekań ekonomicznych zagrożeń pozamilitarnych i obejmujący taką problematykę, jak: organizacja i funkcjonowanie organów państwa w okresie kryzysu, asortyment i urzutowanie rezerw państwowych, koszty funkcjonowania systemu reagowania kryzysowego w państwie¹⁹⁸.

Z kolei ekonomika bezpieczeństwa według M. Sułka definowana jest jako pewien rodzaj refleksji nad całokształtem relacji zachodzących między gospodarką kraju (czy wręcz jego całym potencjałem militarnym) a bezpieczeństwem¹⁹⁹. W tym przypadku zatem mamy do czynienia

¹⁹⁷ J. Płaczek, *Przedmiot, zakres i język ekonomiki bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 13-14.

¹⁹⁸ J. Płaczek, *Przedmiot, zakres i język ekonomiki bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 18.

¹⁹⁹ M. Sułek, *Programowanie gospodarczo-obronne*, Bellona, Warszawa 2008, s. 9.

z rodzajem interdyscyplinarnej nauki, która skupia się nad związkami między gospodarką a bezpieczeństwem, które należy rozumieć jako obszar poszukiwania takiego wykorzystania potencjału gospodarczego państwa, który umożliwi jednocześnie rozwój gospodarki w warunkach bezpieczeństwa oraz umożliwi obszarowi bezpieczeństwa zaspokajanie potrzeby o charakterze materialnym w celu sprostania oczekiwaniom państwa w zakresie bezpieczeństwa. Ekonomia bezpieczeństwa natomiast według Z. Stachowiaka to dyscyplina naukowa stosowana, której celem utilitytarnym jest poszukiwanie wskazówek dla praktyki gospodarczo-obronnej państwa wobec nieustannie pojawiających się nowych wyzwań cywilizacyjnych²⁰⁰.

Jak widać z powyższych zestawień wynika, że mamy do czynienia z początkowym okresem w rozwoju ekonomiki bezpieczeństwa, która stanowi pewien kompromis między starą ekonomiką wojskową i ekonomiką obrony a czasami nawet ekonomiką wojenną. Zazwyczaj rozwiązania kompromisowe nie są satysfakcjonujące ze względu na konieczność rezygnacji z niektórych obszarów istotnych. Bardzo dobrze widać to po jednej z pierwszych prób zwartego opracowania na temat ekonomiki bezpieczeństwa, a mianowicie: *Zarysu ekonomiki bezpieczeństwa* pod redakcją J. Płaczk²⁰¹. W tabeli 7 podjęto próbę usystematyzowania podjętych problemów we wspomnianym opracowaniu z uwzględnieniem korelacji z prekursorskimi dyscyplinami.

Tabela 7. Problemy ekonomiki bezpieczeństwa na tle dyscyplin prekursorskich

Ekonomia wojskowa	Ekonomia obrony	„Nowe” obszary bezpieczeństwa
Rynek uzbrojenia	Ewolucja między obroną a gospodarką	Przedmiot, zakres i język ekonomiki obrony
Możliwości wykorzystania rachunku ekono-	Współczesne wykorzystanie zasobów na rzecz	Bezpieczeństwo ekonomiczne państwa

²⁰⁰ Z. Stachowiak, *Ekonomia bezpieczeństwa - dylematy powstania, rozwoju i poszukiwania swego paradygmatu*, Rocznik Nauk Rolniczych, Seria G, Ekonomia Rolnictwa, Tom 97, Zeszyt 2, Warszawa 2010, s. 121.

²⁰¹ J. Płaczek, *Przedmiot, zakres i język ekonomiki bezpieczeństwa...*, op. cit.

Ekonomika wojskowa	Ekonomika obrony	„Nowe” obszary bezpieczeństwa
micznego w wojsku	obronności	
Rachunek koszt-efekt w procesie szkolenia wojsk	Polityka gospodarczo-obronna państwa	Monitoring zagrożeń bezpieczeństwa ekonomicznego
Ekonomiczne aspekty armii zawodowej	Międzynarodowa współpraca naukowa, badawcza i techniczna na rzecz bezpieczeństwa i obronności	Węzły gordyjskie w teorii i praktyce ekonomiki bezpieczeństwa
Ekonomiczne problemy współczesnych misji pokojowych	Wystarczalność obronna państwa w ujęciu analizy systemowej	Identyfikacja bezpieczeństwa energetycznego
Standaryzacja i kodyfikacja wyrobów obronnych NATO	Wydatki wojskowe jako standard informacji gospodarczo-obronnej	Sposoby kształtowania bezpieczeństwa ekologicznego
	Rola i zadania infrastruktury technicznej państwa na rzecz obronności	Współczesne problemy bezpieczeństwa informacyjnego
	Pojmowanie i możliwości kształtowania bezpieczeństwa żywnościowego państwa w ujęciu ekonomiki neoinstitutionalnej	Współpraca Państwowej Straży Pożarnej z Siłami Zbrojnymi RP w sytuacjach kryzysowych
	Znaczenie systemu logistycznego Sił Zbrojnych RP dla obronności państwa	
	Wybrane problemy ekonomiczne sojuszu obronnego	

Uwaga: Przyporządkowanie problemów do poszczególnych obszarów odbyło się w sposób arbitralny na podstawie ogólnego poglądu na temat poruszanych problemów i może budzić zastrzeżenia autorów poszczególnych rozdziałów książki *Zarys ekonomiki bezpieczeństwa*.

Źródło. Opracowanie własne.

Ponadto zaprezentowane zestawienie w tabeli 7 wskazuje, że nadal jesteśmy na etapie poszukiwań tożsamości ekonomiki bezpieczeństwa. Jeżeli

nawet zawężilibyśmy bezpieczeństwo do państwa do braku wielu istotnych dla tego podmiotu elementów. Dodatkowo ze względu na to, że zasadniczo mamy do czynienia z reprezentacją jednego środowiska naukowego poruszane problemy odnoszą się w przeważającej części do wojskowego lub szerzej militarnego wymiaru bezpieczeństwa, ewentualnie polityki obronnej państwa bez uwzględniania takich obszarów bezpieczeństwa jak bezpieczeństwo społeczne, kulturowe czy choćby bezpieczeństwo morskie państwa.

Współczesne podejście do rozstrzygnięcia problemów w ramach branżowych bądź obszarowych ekonomik cechuje interdyscyplinarność uwzględniająca kompleksowe rozpatrywanie aspektów ekonomicznych, zarządzania, polityki, strategii, kontroli, ekologii i modelowania systemów oraz stosowanie zaawansowanych metod analizy oraz programowania rozwoju bezpieczeństwa. Ponadto nie sposób unikać takich zagadnień jak: wpływ bezpieczeństwa na cywilizację, administracja bezpieczeństwem, organizacja bezpieczeństwa, koszty bezpieczeństwa, wyznaczanie ceny bezpieczeństwa, naruszenia bezpieczeństwa, analiza porównawcza elementów systemu bezpieczeństwa narodowego czy analiza porównawcza systemów bezpieczeństwa różnych państw, itp. Być może, że za pewien czas dojdzie do procesów koncentracji przedmiotowej i podmiotowej ekonomiki bezpieczeństwa i bez większych problemów będzie można w sposób względnie precyzyjny wskazać na indywidualne cechy ekonomii bezpieczeństwa różniące ją od ekonomii o ugruntowanej pozycji jak ekonomia: bankowości, przedsiębiorstwa, przemysłu, rolnictwa, transportu, turystyki, kultury, usług i kilku innych.

Po analizie definicji i obszarów zainteresowania poszczególnych ekonomii branżowych można adaptować cechy je różnicujące na grunt bezpieczeństwa i stwierdzić, że **ekonomika bezpieczeństwa to szczegółowa nomotetyczna dyscyplina ekonomiczna²⁰² pozwalająca na utylitarne jakościowe i ilościowe badania stosunków ekonomicznych w obszarze bezpieczeństwa.** Ekonomika bezpieczeństwa w ujęciu przedmiotowym bada bezpieczeństwo z punktu widzenia ekonomicznego, a jednocześnie posiada

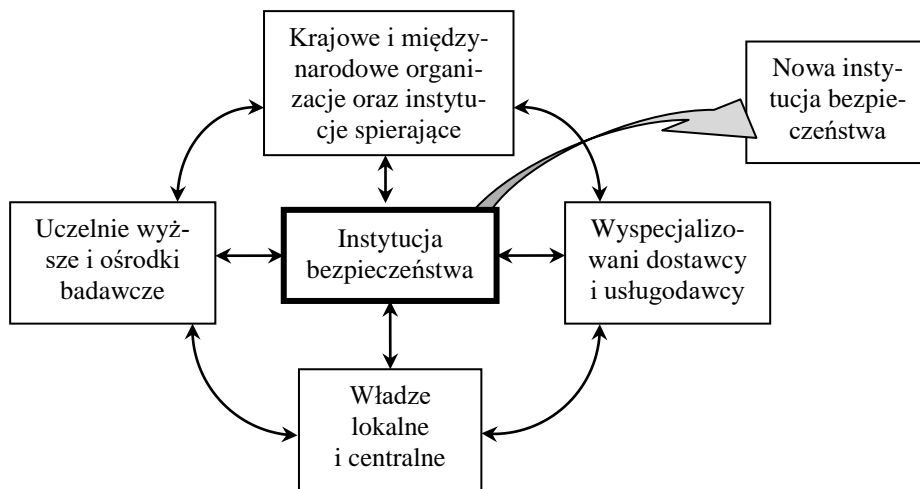
²⁰² Nauki nomotetyczne zajmują się formułowaniem ogólnych praw naukowych wyjaśniających dany wycinek rzeczywistości natomiast nauki idiograficzne opisują i wyjaśniają jednostkowe fakty. *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, T. 3., Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 9.

interdyscyplinarne powiązania z polityką, prawem, finansami i technologią pozwalające na ustalanie praw ogólnych na podstawie tego co wielorakie i wielokrotnie się powtarzające. Zakres podmiotowy ekonomiki bezpieczeństwa obejmuje natomiast wszelkie klasy podmiotów społecznych i gospodarczych, które uczestniczą w procesach kształtujących bezpieczeństwo indywidualnie ale i kooperacyjnie. W tym względzie ekonomika bezpieczeństwa bada instytucje bezpieczeństwa, które z jednej strony podlegają specjalizacji, ale także w ramach szeroko pojętego bezpieczeństwa zauważyć można zjawisko koncentracji na wzór klastrów przemysłowych²⁰³. Przykład klastra bezpieczeństwa z uwzględnieniem wyekstrahowania nowej instytucji bezpieczeństwa na skutek konieczności np. specjalizacji funkcji przedstawiono na rysunku 24.

Tworzenie klastrów sprowadza się to do takiego przestrzennego koncentrowania i koordynowania wysiłków instytucji i organizacji powiązanych siecią pionowych i poziomych zależności, często o charakterze nieformalnym, co poprzez koncentrację szczególnych zasobów pozwala osiągnąć względną przewagę bezpieczeństwa nad niebezpieczeństwem. Instytucje bezpieczeństwa dzielące te same umiejętności, technologię i infrastrukturę osiągają znacznie więcej niż wówczas gdyby miały pracować same. Koncentracja jednak wspomaga tworzenie nowych wyspecjalizowanych podmiotów i nowych „produktów” zaspokajających potrzebę bezpieczeństwa stanowiąc o sile państwa, regionów i miejscowości lub innych podmiotów bezpieczeństwa. Podyktowane to może być powstawaniem nowych rodzajów zagrożeń, których charakter wykracza poza zadania i możliwości danej instytucji bezpieczeństwa albo z możliwości uzyskania lepszych rezultatów pracy w wyniku wydzielenia nowego wyspecjalizowanego podmiotu. Lepsze wyniki pracy mogą być pochodną lepszego wykorzystania wydzielonego

²⁰³ M. E. Porter, *The Competitive Advantage of Nations*, Macmillan Press, Hampshire and London 1990; P. Krugman, *What's new about the new economic geography?*, Oxford Review of Economic Policy, Vol. 14, nr 2, Oxford 1998; J. Paytas, R. Gradeck, L. Andrews, *Universities and the Development of Industry Clusters*, A report for the Economic Development Administration, U.S. Department of Commerce, 2004, M. Grzybowski, *Klustry przemysłowo-usługowe jako organizacje wiedzy*, [w:] *E-gospodarka w Polsce. Stan obecny i perspektywy rozwoju*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu. Szczecińskiego nr 597, Ekonomiczne Problemy Usług nr 57, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2010, s. 495-501.

potencjału pracy żywej i uprzedmiotowionej lub efektem osiągnięcia podobnych wyników przy mniejszych nakładach.



Rys. 24. Podmioty wchodzące w skład klastra bezpieczeństwa

Źródło: Opracowanie własne na podstawie A. Grycuk, *Klustry jako instrument polityki regionalnej*, Biuro analiz sejmowych – zagadnienia społeczno-gospodarcze nr 13(83)/2010, Warszawa 2008, s. 2, M. Grzybowski, *Stymulowanie rozwoju przedsiębiorczości regionalnej poprzez klustry przemysłowo-usługowe* [w:] *Behawioralny wymiar przedsiębiorczości* red. P. Kulawczuk, A. Poszewiecki, Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2010, s. 26.

Z powyższej analizy wynika, że ekonomika bezpieczeństwa porusza się w obszarach poszukiwania wzrostu efektywności z zastosowaniem kryterium podmiotowego i/lub przedmiotowego. Kryterium podmiotowe koncentruje swoją uwagę na badaniach określonego podmiotu bezpieczeństwa natomiast kryterium przedmiotowe odnosi się do ekonomicznych aspektów danego bezpieczeństwa przedmiotowego w ogóle lub wypadkowej wybranych części bezpieczeństw przedmiotowych lub bezpieczeństwa narodowego w ogóle z lub bez uwzględniania problemów zachowań poszczególnych podmiotów. Efektywność traktowana jest jako miara oceny danego podmiotu lub procesu (czynności) uwzględniająca stosunek osiągniętego efektu do poniesionych nakładów, która na użytek niniejszej pracy może być wyko-

rzystana do oceny dowolnego podmiotu bezpieczeństwa, który posiada własny potencjał do utrzymania bądź przywracania oczekiwanego stanu bezpieczeństwa, który możemy uznać za efekt działania poszczególnych elementów systemu bezpieczeństwa narodowego.

Pojęcie efektywność wywodzi się z łacińskiego „*effektus*-skutek, *effektivus*-skuteczny”. Ponadto według Słownika języka polskiego efektywność rozumiana jest jako „*pozytywny wynik, wydajność, skuteczność, sprawność*... Należy domniemać, iż w potocznym języku wszystkie te określenia można używać zamiennie, jednakże Słownik w haśle efektywność wyróżnia efektywność ekonomiczną, którą traktuje jako „*rezultat działalności gospodarczej, określony przez stosunek uzyskanego efektu do nakładu*”²⁰⁴. Tym samym skłania to do precyzowania wypowiedzi w zależności od poruszanej problematyki.

Punktem wyjścia do sformułowania koncepcji efektywności przydatnej w analizie systemów bezpieczeństwa, a więc ekonomicznej oceny z uwzględnieniem kryterium podmiotowego jest pojęcie potrzeby, czyli takiej cechy systemu, którego warunkiem niezakłóconego funkcjonowania jest pewien określony jego stan i stan jego otoczenia (np. potrzeba rozwoju, zachowania równowagi dynamicznej, zaspokojenia zapotrzebowania na określone dobra itp.). Możliwość zaspokojenia potrzeb wyraża potencjał systemu²⁰⁵. Natomiast zdolność trwania i rozwoju systemu jest zdolnością racjonalnego użycia potencjału w procesie zaspokajania potrzeb.

W dosłownym znaczeniu *system jest efektywny, jeżeli wywołuje (lub może wywołać) określony (zamierzony) efekt*²⁰⁶. Efekt zaś może być pozytywny (dominacja korzyści) lub negatywny (dominacja kosztów, nakładów) ze względu na cel systemu. Przy czym w różnych okresach działania systemu relacje między korzyściami i nakładami mogą być różne, a jeszcze inaczej relacje te mogą się ukształtować po zakończeniu realizacji długofa-

²⁰⁴ *Słownik poprawnej polszczyzny*, T. 1, PWN, Warszawa 1980, s. 516.

²⁰⁵ Potencjał systemu-wyraża możliwość systemu do realizacji określonych zadań. Zatem na potencjał systemu składać się będzie skład, struktura i zasoby systemu. P. Sienkiewicz, *Teoria efektywności systemów*, Ossolineum, Wrocław 1987, s. 48.

²⁰⁶ P. Sienkiewicz, *Analiza systemowa. Podstawy i zastosowania*, Bellona, Warszawa 1994, s. 189.

lowego zadania. Nie należy dodawać, iż działalność systemu winna zmierzać do osiągnięcia nadwyżki korzyści nad nakładami, dotyczy to zwłaszcza systemów działania. W ich przypadku relacja taka sprowadza się do analizy koszt-efekt, która najczęściej przyjmuje formalną postać różnicy lub ilorazu wyróżnionych wielkości.

Należy jednak zwrócić uwagę, że w wielu przypadkach cele systemu bezpieczeństwa traktowanego jako system działania formułowane są w innych kategoriach niż ekonomiczne. Nasuwa to wniosek, iż systemy oceniane powinny być z punktu widzenia stopnia osiągnięcia zamierzonego celu. Jednak nie może to skłaniać do popadania w skrajność, w której cel, osiąga się za wszelką cenę lub w przypadku ekonomicznej oceny systemów sprowadza się do sytuacji „oszczędności za wszelką cenę”, co we wcześniejszych rozważaniach nazwane zostało ekonomizmem.

Za system działania można uznać również system bezpieczeństwa narodowego składający się z podsystemów np. podsystemu bezpieczeństwa militarnego państwa. W odniesieniu do takiego systemu, jego efektywność można uznać jako cechę systemową, która wyraża racjonalne zdolności do zaspokojenia potrzeb bezpieczeństwa w ogóle lub bezpieczeństwa przedmiotowego. Innymi słowy takiego osiągnięcia zamierzonych celów działania zgodnego z przeznaczeniem i wymaganiami, które wskazuje na rzeczywistą optymalizację nakładów²⁰⁷. Przy czym zdolność systemu oznacza możliwość racjonalnego użycia (wykorzystania) jego potencjału, inaczej nie działania na jego niekorzyść przy jednoczesnym dążeniu do stanu optymalnego.

Każdy system działania jest systemem tworzonym przez siły ludzkie i środki materialne, energetyczne, techniczne, organizacyjne i itp. Jest systemem wykorzystującym różne rodzaje dóbr w procesie realizacji różnych celów. Tego typu uwarunkowania powodują, iż efektywność systemu można rozpatrywać z różnych punktów widzenia, dlatego też stosuje się różne grupy kryteriów oceny efektywności. Do najczęściej stosowanych kryteriów należą:

²⁰⁷ P. Sienkiewicz, P. Sienkiewicz, *Teoria ...*, op. cit., s. 54.

- *ekonomiczne* związane z wielkością (wartością) efektów dodatnich (korzyści) i strat oraz wyrażających korzyści działalności inwestycyjno-finansowej w systemie;
- *operacyjne* związane z organizacją i przebiegiem działania oraz wyrażające ich powodzenie, czyli fakt osiągnięcia zamierzonych celów lub realizacji określonych potrzeb;
- *informacyjne* związane z organizacją systemu i przebiegiem procesów informacyjnych oraz wyrażające wpływ systemu sterowania na działanie;
- *techniczne* związane ze sprawnością elementów systemu, a w szczególności środków technicznych i wyrażające, najogólniej, wpływ techniki na działanie;
- *eksploatacyjne* związane z funkcjonowaniem elementów i środków działania oraz wyrażające ich wpływ na zdolność systemu do sprawnego funkcjonowania w określonym czasie²⁰⁸.

W ramach wyżej wymienionych grup kryteriów można wyróżnić kryteria szczegółowe, wykorzystujące choćby perspektywę czasową, co pozwala na stosowanie ich w sposób dwojaki. Mamy wówczas do czynienia z efektywnością *ex ante* (efektywność potencjalna) i *ex post* (efektywność zrealizowana).

Jako zasadnicze kryterium operacyjne przyjmuje się skuteczność zwaną również efektywnością operacyjną. Wyraża ona zdolność systemu do działania, prowadzącego do skutku zamierzonego jako cel końcowy danego działania. Skuteczność wiąże się z celem głównym (nadrzędnym, globalnym) systemu. W przypadku gdy cel jest jednoznaczny i niepodzielny, a w związku z tym nie może być osiągnięty częściowo, skuteczność działania może być interpretowana jako częstość osiągnięcia celu przy wielokrotnym powtarzaniu działania w tych samych warunkach. Jeżeli natomiast skuteczność odnosić się będzie do celu głównego, któremu towarzyszą cele uboczne (częściowe, szczegółowe), należy w związku z tym rozpatrywać także sytuacje, gdy cel główny osiągnięty jest kosztem realizacji celów ubocznych. Miernikiem tak pojmowanej skuteczności może być stopień

²⁰⁸ P. Sienkiewicz, *Teoria ..., op. cit.*, s. 57.

osiągania głównego celu systemu. Jeżeli system jest nieskuteczny, to zachodzi niezgodność skutków działania z celem. Skuteczność, a więc i nieskuteczność, może być stopniowalna, a wtedy można mówić o zbliżeniu się (stopniu zbliżenia) systemu do celu głównego. Co w przypadku bezpieczeństwa traktowanego jako stan danego systemu także wskazuje na jego podzielność.

Jako kryterium informacyjne przyjmuje się tzw. informacyjność. Pojęciem tym zwanym, często efektywnością informacyjną, określa się cechę systemową wyrażającą stopień uporządkowania systemu wynikający z oddziaływań sterowniczych w systemie.

W grupie kryteriów technicznych najczęściej stosuje się niezawodność, gotowość i żywotność. Niezawodnością systemu nazywa się cechę wyrażającą jego zdolność do znajdowania się w stanach sprawności, pozwalających na realizację określonych funkcji (zadań). Natomiast miarą niezawodności systemu jest prawdopodobieństwo tego, że system będzie sprawny w ciągu określonego okresu. Uzależniona jest ona od liczby elementów systemu, sposobu ich powiązań i niezawodności poszczególnych elementów. Z kolei gotowością systemu nazywa się cechę systemu wyrażającą zdolność systemu do szybkiego podjęcia zadań, czyli użycia potencjału do zaspokojenia określonych potrzeb. Żywotnością systemu określa się cechę systemową wyrażającą zdolność systemu do zachowania wartości podstawowych parametrów w określonym czasie i warunkach wpływu zakłóceń. W odróżnieniu od niezawodności, wyrażającej zdolność do działania, żywotność wyraża odporność na negatywne oddziaływania otoczenia, dlatego utratę niezawodności wywołuje zdarzenie typu „naruszenie”, a żywotności zdarzenie typu „zniszczenie”. Zaprezentowane wyżej kryteria techniczne często stosuje się jako kryteria eksploatacyjne efektywności systemów. Jednakże i w tym przypadku można wyróżnić jeszcze ekonomiczny aspekt efektywności systemów, który sprowadza się do kosztów eksploatacji systemów będących funkcją niezawodności, gotowości technicznej i żywotności systemu bezpieczeństwa.

Przed omówieniem kryteriów ekonomicznych, należy także odnieść się jeszcze do jakości systemu, która najczęściej ma charakter zbioru cech niemierzalnych i określana jest w sposób subiektywny, aczkolwiek z zasto-

sowaniem obiektywizujących ocenę adekwatnych parametrów. Jakością systemu nazywa się cechę systemu wyrażającą stopień spełnienia takich wymagań, których całkowite zaspokojenie oznacza osiągnięcie stanu doskonałości względnej zaspokojenia potrzeb.

Do najczęściej stosowanych wyróżników kryterialnych jakości np. produktów lub efektów działania elementów systemu zalicza się:

- przydatność – stopień spełnienia wymagań dotyczących przeznaczenia;
- poprawność – stopień spełnienia wymagań dotyczących wytwarzania;
- użyteczność – stopień spełnienia wymagań dotyczących użytkowania;
- opłacalność – stopień spełnienia wymagań dotyczących ekonomiczności;
- doznaniowość – stopień spełnienia wymagań doznaniowych np. estetycznych²⁰⁹.

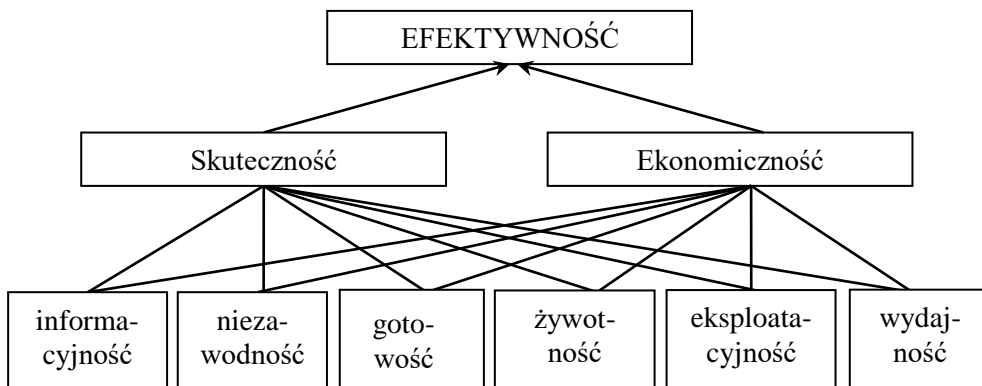
Przechodząc do kryterium ekonomicznego efektywności systemu należy zauważyć, iż najczęściej zalicza się do niego ekonomiczność lub efektywność ekonomiczną. Ekonomicznością systemu nazywa się cechę wyrażającą relację między wielkością (wartością) korzyści a nakładów poniesionych na ich uzyskanie w określonym działaniu. Dotyczy każdego działania i pozwala stopniować korzystność działań, a także wyrażać istotną, zwłaszcza w warunkach ograniczonych środków (potencjału) cechę działań, a mianowicie oszczędność. Przy czym może ona dotyczyć zarówno środków finansowych jak i każdego innego czynnika potencjału systemu.

W kontekście powyższych rozważań należy podkreślić fakt, iż w ogólnym przypadku funkcja efektywności systemu powinna wyrażać skuteczność i ekonomiczność łącznie, natomiast pozostałe wyróżniki kryterialne efektywności, jak: informacyjność, niezawodność, gotowość, żywotność, eksploatacyjność, wydajność wpływają zarówno na skuteczność, jak i ekonomiczność. W sposób obrazowy przedstawiono to na rysunku 25.

Efektywność ekonomiczna w zakresie alokacji dóbr, a szczególnie dóbr publicznych takich jak obrona narodowa czy porządek publiczny wymaga uwzględnienia sprawiedliwego ich rozkładu aby przy posiadanych

²⁰⁹ W. Prussak, *Zarządzanie jakością: wybrane elementy.*, Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej, Poznań 2003, s. 26.

zasobach w sposób najlepszy zaspokoić zgłaszane potrzeby. Dlatego efektywność ekonomiczna w przypadku dóbr publicznych uznana może być jednak za zbyt wąskie podejście, które nie uwzględnia innych konkurencyjnych celów państwa.



Rys. 25. Kryteria efektywności systemu

Źródło: Opracowanie własne na podstawie P. Sienkiewicz, *Teoria ...*, op. cit., s. 51-57.

Aczkolwiek stosowanie analizy ekonomicznej bezpieczeństwa opartej na kryteriach efektywnościowych nie jest wykluczone, a wręcz jest jednym z warunków koniecznych poprawności podejmowanych decyzji państwa. Ekonomiczne podejście do sfery bezpieczeństwa wydaje się w zależności od okoliczności (ustrój, system sprawowania władzy, posiadane zasoby i możliwości ich wykorzystania) uwzględniać różne rodzaje efektywności alokacji dóbr. Najczęściej wyróżnia się efektywność w sensie:

- maksymalizacji dobrobytu społecznego;
- Pareto;
- Kaldora-Hicksa;
- ekonomii krańcowej²¹⁰.

²¹⁰ P. A. Samuelson, W. D. Nordhaus, *Ekonomia*, op. cit., J. Stelmach, B. Brożek, W. Załuski, *Dziesięć wykładów o ekonomii prawa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007., J. Stelmach, M. Soniewicka, *Analiza ekonomiczna w zastosowaniach prawniczych*, Wolters Kluwer,

Efektywność w sensie maksymalizacji dobrobytu społecznego odwołuje się do maksymalnej możliwej w danych warunkach wielkości efektu rozumianego jako suma maksymalnych użyteczności jaką mogą osiągnąć pojedynczy obywatele. Jest to odwołanie do welfaryzmu²¹¹, będącego odmianą utylitaryzmu nieosobowego gdyż jako funkcję dobrobytu społecznego można przyjąć dowolną rosnącą indywidualną użyteczność. Jeśli np. dobrobyt społeczny mierzy się za pomocą miary pieniężnej odzwierciedlającej skłonność do zapłaty za jakiś wybór równy przypisywanej mu wartości. wówczas maksymalizacja użyteczności przyjmuje postać nakazu maksymalizacji naszych „chęci zapłaty”, a więc alokacja dóbr dokonuje się wśród osób, które chcą i mogą za nie zapłacić najwięcej. Jak widać w tej postaci efektywność z punktu widzenia sprawowania władzy jest wątpliwa do zastosowania z uwagi na ekonomiczną niemożliwość zbadania indywidualnej oceny poziomu użyteczności w związku z realizacją alokacji, dlatego w ocenie efektywności w sensie maksymalizacji dobrobytu społecznego bierze się pod uwagę użyteczności porządkowe, a nie kardynalne. Dzięki temu umiejętność uporządkowania użyteczności stanowi podstawę oceny efektywności, a nie zmiana wielkości użyteczności na skutek dostarczenia dobra, gdyż zmiany, które spełniają to kryterium, nieodzownie prowadzą do zwiększenia zagregowanego bogactwa.

Efektywność w sensie maksymalizacji dobrobytu społecznego w tej postaci jest zgodna z efektywnością w sensie Pareto, która sprowadza się do uznania jednego wariantu za lepszy od wariantu alternatywnego, jeżeli w ramach alokacji zasobów dochodzi do wzrostu użyteczności (korzyści) przez jakiegokolwiek beneficjenta rozdziału dóbr bez pogorszenia się wielkości użyteczności pozostałych uczestników konsumpcji. Inaczej mówiąc wariantem optymalnym (tzw. optimum w sensie Pareto) jest taki wariant, dla którego nie możemy znaleźć lepszego wariantu w rozumieniu efektywności w sensie Pareto.

Kolejnym rodzajem efektywności, który może być cenny z punktu widzenia rozwiązań dotyczących bezpieczeństwa jest efektywność w sensie

Warszawa 2007, M. Soniewicka, *Granice sprawiedliwości, sprawiedliwość ponad granicami*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010.

²¹¹ Well fare station – XIX wieczna idea państwa dobrobytu, będąca konsekwencją wzrostu znaczenia państwa zasadniczo w zaspokajaniu potrzeb społecznych.

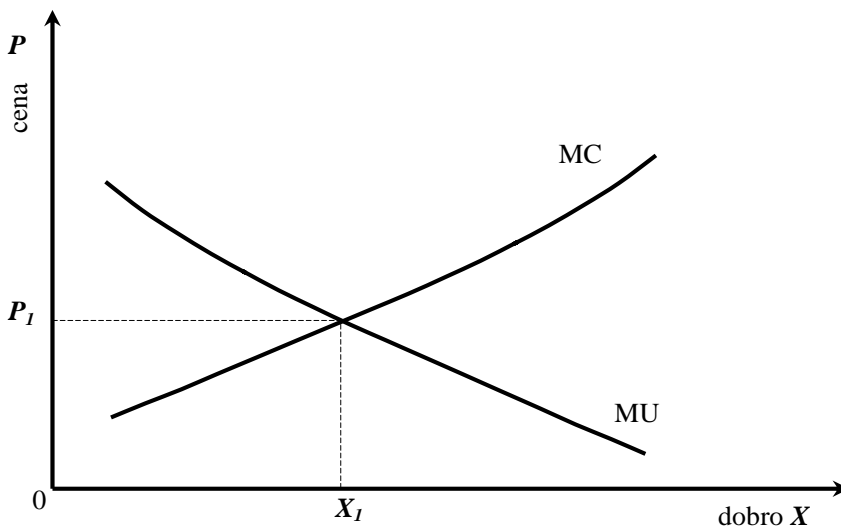
Kaldora-Hicksa, która wskazuje, że efektywną jest taka alokacja, która powoduje większy przyrost użyteczności jednych niż przyrost straty u innych. Przy czym koncepcja Kaldora-Hicksa zakłada rekompensatę na poziomie starty w wyniku rozdziału zasobów. Jak zatem widać jeżeli alokacja dóbr jest efektywna w sensie Pareto to jest również efektywną w sensie Kaldora-Hicksa jednak nie odwrotnie. Jednak efektywność w sensie Kaldora-Hicksa maksymalizuje dobrobyt społeczny inaczej w tradycyjnym rozumieniu jest ono spełnione wówczas, gdy ekonomiczna wartość zasobów społeczeństwa jest maksymalizowana. Nie musi to oznaczać, że sytuacja wszystkich zaangażowanych jednostek poprawia się bądź nie pogarsza się (tak jak w przypadku efektywności w sensie Pareto). Rozwiązanie bardziej efektywne w sensie Kaldora-Hicksa może spowodować pogorszenie sytuacji niektórych jednostek, ale przyjmuje się (choćby teoretycznie), że jednostki, które odczuły poprawę, mogłyby dokonać kompensaty na rzecz jednostek tracących w związku z wprowadzoną zmianą. Alokacja jest więc efektywna w sensie Kaldora-Hicksa, jeżeli korzyści z jego wprowadzenia dla podmiotów, na które wywiera ono wpływ, przewyższają wiążące się z tym koszty. Stosowanie tego kryterium w zakresie bezpieczeństwa łączy się z toczącą się od lat dyskusją na temat tego, co państwo powinno maksymalizować²¹². Krytyczne uwagi względem kryterium Kaldora-Hicksa koncentrują się wokół konsensualności uwarunkowanej wyrażeniem zgody na zmianę przez jednostki, które na niej tracą²¹³. Pewną odmianą efektywności w sensie Kaldora-Hicksa może być takie rozwiązanie, które w określonych okolicznościach rozdziału dóbr publicznych powodowałaby powstanie strat we wszystkich obszarach jednak mniejszych w jednych i większych w innych z uwzględnieniem warunku rekompensaty. Wówczas można by taką efektywność modelu bezpieczeństwa nazwać modelem wyboru mniejszego zła.

Efektywność rozpatrywana w ujęciu analizy krańcowej wskazuje, że tylko taka alokacja jest efektywna, która powoduje zrównanie kosztów krańcowych i korzyściami krańcowymi. Odnosząc niniejszą koncepcję do kwestii bezpieczeństwa, należy tak dokonywać nakładów na bezpieczeństwo aż osiągniemy zrównie korzyści krańcowych wynikających ze zmiany

²¹² J. Beldowski, K. Metelska-Szaniawska, *Law & Economics – geneza i charakterystyka ekonomicznej analizy prawa*, Bank i Kredyt październik 2007, s. 51-54.

²¹³ H. Eidenmüller, *Effizienz als Rechtsprinzip*, Mohr Siebeck, Tübingen 1995.

wielkości bezpieczeństwa z kosztami krańcowymi powodującymi tę zmianę. Innymi słowy rozwiązanie w zakresie dostarczania dóbr publicznych powinno realizować cel tylko do takiego poziomu, przy którym następuje zrównanie krańcowych kosztów społecznych realizacji tego celu i krańcowych korzyści społecznych realizacji tego celu. Jeżeli planowane są zmiany np. w zakresie walki z terroryzmem to przyjmując założenie o istnieniu pewnego jego poziomu, należy przedsięwziąć takie środki, których koszty krańcowe nie przekroczą krańcowych korzyści wynikających z tej walki²¹⁴. Zakładając oddziaływanie prawa malejącej użyteczności krańcowej, można przyjąć, że zwiększanie konsumpcji o kolejne jednostki powoduje zwiększenie odnoszonych korzyści, ale przyrost tych korzyści z każdą jednostką dobra jest coraz mniejszy. Zależność między kosztami krańcowymi i korzyściami krańcowymi, które są osiągnane przy danym poziomie nakładów zobrażowano na rysunku 26. (co dodatkowo można wywieść z rysunku 7.)



gdzie: MC –krańcowy koszt społeczny
 MU –krańcowa korzyść społeczna

Rys. 26. Efektywność ekonomiczna w sensie analizy krańcowości

Źródło: Opracowanie własne.

²¹⁴ J. E. Stiglitz, *Globalizacja*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004

W celu uzyskania pełnego obrazu oceny efektywności w zakresie wykorzystania zasobów należy dokonać transpozycji efektywności według kryteriów J. Nasha i J. Rawlsa. Zgodnie z nimi społeczeństwa są to skomplikowane sieci interakcji poszczególnych jednostek, w których istotne są niekiedy porównania interpersonalne. Dodatkowo ludzie mają malejącą krańcową użyteczność, która powoduje, że znaczenie zyskuje rozkład wypłat pomiędzy członkami społeczeństwa. Takie rozumowanie oddaje multiplikatywną postać funkcji dobrobytu społecznego Nasha²¹⁵. Według niej dobrobyt społeczny (użyteczność społeczna) dla pewnego stanu rzeczy jest iloczynem wartości indywidualnych użyteczności, co wskazuje, że ogólny poziom dobrobytu zależy od sytuacji najsłabszych jednostek (najsłabszych ogniw łańcucha, którym jest społeczeństwo)²¹⁶. Przedstawiona powyżej koncepcja uwzględnia więc niepełną substytucyjność pomiędzy użytecznością dla poszczególnych jednostek. Kryteria Nasha i Rawlsa są rzadziej stosowane w ramach ekonomicznej analizy prawa niż kryteria Pareto czy Kaldora-Hicksa i jak widać jego praktyczność w zakresie oceny efektywności alokacji dóbr publicznych zaspokajających potrzebę bezpieczeństwa także ma ograniczone zastosowanie. Wynika to z braku obiektywnego kryterium dokonywania interpersonalnych porównań użyteczności i oceny efektów malejącej krańcowej użyteczności, o czym mówiono w podrozdziale 1.2.

W związku z ograniczonymi możliwościami zastosowania kryterium krańcowości w rozwiązaniach zaproponowanych przez J. Nasha i J. Rawlsa, na zakończenie wywodu dotyczącego efektywności, warto zwrócić uwagę na alternatywną koncepcję indywidualizmu normatywnego zaproponowaną przez J. M. Buchanana w ramach teorii wyboru publicznego²¹⁷. Oznacza ona przyjęcie oceny wartościującej, zgodnie z którą cele ani wartości jednej osoby nie są *a priori* ważniejsze od celów i wartości innych, zatem nie mamy do czynienia z celami społecznymi innymi niż prosta suma celów indywidualnych będących konsekwencją dobrowolności i równego korzystania z alo-

²¹⁵ Nash J. *The Bargaining Problem*, *Econometrica*, Vol. 18, (1950), s. 155-162.

²¹⁶ W bardzo podobnym duchu skonstruowane jest XIX wieczne prawo J. Liebiga, które mówi, że o wielkości produktu decyduje czynnik wytwórczy występujący w mniejszości, zatem w skrajnym przypadku, gdy jednemu z ogniw przypiszemy wartość zerową, wynik dla całego łańcucha (społeczeństwa) spadnie do zera.

²¹⁷ J.M. Buchanan, *Positive Economics, Welfare Economics, and Political Economy*, *Journal of Law and Economics*, Vol. 2/1959, s. 124-138.

kowanych dóbr. Zatem gdy mamy do czynienia z całym społeczeństwem, reguły, które mają konsekwencje dla każdego pojedynczego członka społeczeństwa, mogą być postrzegane jako korzystne jedynie wtedy, gdy każdy pojedynczy członek społeczeństwa zgodził się na nie dobrowolnie. Jest to podstawa do spełnienia kryterium Pareto w wersji dla zbiorowości. Takie podejście oznacza konieczność podejmowania decyzji przy spełnieniu wymogu jednomyslności, a taki wymóg mógłby być spełniony np. poprzez jednomyslną akceptację konstytucji a następnie reguł z niej wywiedzionych²¹⁸.

Według niektórych poglądów, nie należy oceniać dostarczania dóbr publicznych zaspokajających potrzebę bezpieczeństwa na podstawie efektywności ekonomicznej, gdyż powinno ono raczej służyć realizacji celu nadrzędnego²¹⁹. Twierdzi się, że efektywna alokacja, zwłaszcza dóbr publicznych nie zawsze jest alokacją sprawiedliwą. Ekonomia nie jest w stanie udzielić odpowiedzi na pytanie, co jest bezpieczne, natomiast ma wiele do powiedzenia na temat tego, jak można osiągnąć sprawiedliwy podział, marnując przy tym możliwie najmniej zasobów. Ekonomiści nie osiągnęli zgody co do celów redystrybucji dochodu, jednak zasadniczo zgadzają się co do sposobów jej prowadzenia w taki sposób aby nie marnować ograniczonych zasobów gdyż byłoby to co najmniej niemoralne. Jednak ekonomicznym argumentem przemawiającym za wprowadzaniem rozwiązań dążących do maksymalizacji efektywności rozdziału dóbr jest to, że przysparza to korzyści wszystkim, których ta alokacja dotyczy, a przynajmniej nie przyniesie strat. Zatem jeżeli w wyniku rozdziału dóbr publicznych zaspokajających potrzebę bezpieczeństwa osiągnana jest efektywność ekonomiczna w dowolnym sensie to mamy do czynienia z maksymalizacją ogólnego poziomu bezpieczeństwa.

Powyższa prezentacja efektywności wynikająca z ogólnej teorii systemów jak także wynikająca z dorobku w zakresie ekonomicznej oceny efektywności procesów, zwłaszcza alokacji dóbr, pozwalają na jej późniejsze wykorzystanie do ekonomicznej analizy systemu bezpieczeństwa w układzie mikro i makroekonomicznym.

²¹⁸ J. Wilkin, *Teoria wyboru publicznego – homo oeconomicus w sferze polityki*, [w:] J. Wilkin [red.], *Teoria wyboru publicznego. Wstęp do ekonomicznej analizy polityki i funkcjonowania sfery publicznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.

²¹⁹ R. Cooter, T. Ulen, *Law and Economics*, wyd. 4, Pearson Addison Wesley, Boston 2004.

Wnioski cząstkowe:

- *ekonomiczne i branżowe ujmowanie bezpieczeństwa było charakterystyczne dla XIX i XX wieku, zwłaszcza okresu zimnowojennego i wynikało z utylitarneho podejścia do rozwiązywania problemów;*
- *ekonomika w swej historii zawsze była pośrednią refleksją między podejściem mikroekonomicznym odzwierciedlającym motywacje Decyzji pojedynczych podmiotów bezpieczeństwa a makroekonomicznymi uwarunkowaniami bezpieczeństwa;*
- *ekonomika bezpieczeństwa jest ewolucyjną kontynuacją ekonomiki wojkowej, ekonomiki wojennej i ekonomiki obrony;*
- *ekonomika bezpieczeństwa nie jest wyekstrahowanym obszarem ekonomii, a wręcz stanowi efekt interdyscyplinarnych powiązań, które pozwalają na ekonomiczną ocenę podmiotów (instytucji) bezpieczeństwa z uwzględnieniem szerokiego spektrum uwarunkowań. Pozwala także na analizę przedmiotowego bezpieczeństwa w celu wskazania najkorzystniejszego (nie tylko pieniężnego) osiągnięcia założonych celów cząstkowych bądź sumarycznych stanów bezpieczeństwa;*
- *efektywność jest realną cechą systemową systemu bezpieczeństwa i wyraża podstawowe aspekty działania systemu w różnych okresach;*
- *efektywność wyraża zarówno relację między celami zamierzonymi a celami osiągniętymi systemu bezpieczeństwa narodowego (skuteczność działania), jak i relację między korzyściami a nakładami ponoszonymi przez system bezpieczeństwa w celu osiągnięcia założonego poziomu bezpieczeństwa (ekonomiczność działania), które można oceniać prospektywnie (ex ante) i retrospektywnie (ex post);*
- *efektywność jest cechą wiążącą społeczną potrzebę bezpieczeństwa i potencjał (możliwości) systemu bezpieczeństwa w aspekcie działań przyszłych (planowanych, przewidywanych) bądź w aspekcie działań przeszłych (zrealizowanych);*
- *alokacja dóbr publicznych na rzecz bezpieczeństwa nie zawsze może być optymalna jednak powinna być co najmniej efektywna ekonomicznie.*

ROZDZIAŁ 3.

MIKRO I MAKROEKONOMICZNE UJĘCIE BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO

Finansowanie podaży dóbr zaspokajanych publiczną potrzebę bezpieczeństwa jest efektem pragmatycznego podejścia do konieczności alokacji zasobów państwa w warunkach ich ograniczoności. Zatem kwestię tę można rozpatrywać zarówno z punktu widzenia podejścia mikroekonomicznego jak i makroekonomicznego. Zasadniczym elementem różnicującym te dwa podejścia jest podmiot bezpieczeństwa, sposób podejmowania decyzji alokacyjnych, co przekłada się np. na konieczność agregacji wielkości w przypadku analiz makroekonomicznych. Ponadto należy wskazać na imperatywność decyzji państwa jako podmiotu bezpieczeństwa, który kształtuje stan bezpieczeństwa własnego swych elementów, jak i swego otoczenia.

3.1. Finansowanie bezpieczeństwa

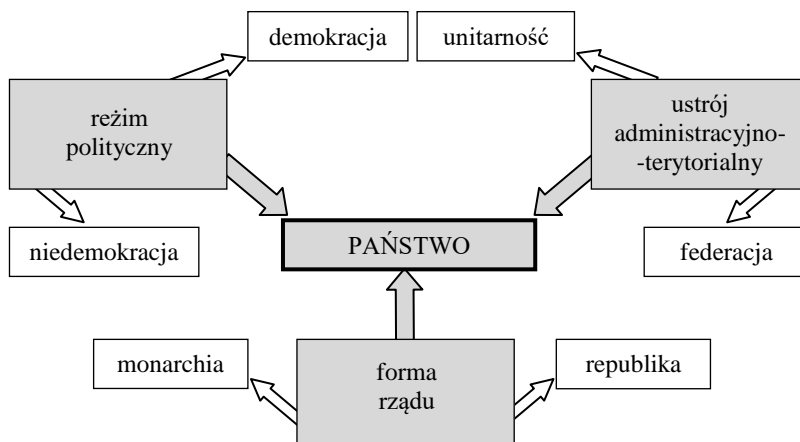
W niniejszej pracy przyjęto, że podmiotem bezpieczeństwa wobec, którego dokonywana będzie analiza uwzględniająca różne ekonomiczne aspekty zapewnienia bezpieczeństwa, będzie państwo o określonej formie.

Pod pojęciem formy należy rozumieć jej trójwymiarową postać, na którą składa się:

- forma rządu – ustrój naczelnych organów państwa i stosunki między tymi organami;
- administracyjno-terytorialny ustrój państwa;

- reżim polityczny – środki i metody sprawowania władzy²²⁰.

Formę państwa zaprezentowano w sposób obrazowy na rysunku 27.



Rys. 27. Forma państwa

Źródło: Opracowanie własne

Biorąc pod uwagę formę rządów klasycznie wyróżnia się monarchie i republiki. Według kryterium ustroju administracyjno-terytorialnego państwa mogą być zorganizowane w federacje lub występować jako państwa jednolite (unitarne). Reżim polityczny natomiast wskazuje, że możemy mieć do czynienia z państwami demokratycznymi i niedemokratycznymi (autorytarne, despotyczne)²²¹.

Biorąc pod uwagę powyższe kryteria państwa oraz ustrój gospodarczy państwa należy stwierdzić, że większość państw obszaru euroatlantyckiego jest państwami demokratycznymi z wolnorynkowym systemem stosunków gospodarczych o określonych celach politycznych, społecznych i gospodarczych. Jak wskazuje P. Winczorek z punktu widzenia obiektyw-

²²⁰ L. Dubel, J. Kostrubiec, G. Ławnikowicz, Z. Markwart, *Elementy nauki o państwie i polityce*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2011, s. 67; B. Szmulik, M. Żmigrodzki [red.], *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2002, s. 87; S. Sagan, V. Serzhanowva, *Nauka o państwie współczesnym*, Wydawnictwo prawnicze LexisNexis, Warszawa 2010, s. 88.

²²¹ L. Dubel, J. Kostrubiec, G. Ławnikowicz, Z. Markwart, *Elementy nauki ...*, op. cit. s. 67-69.

nego trudno mówić o celach państwa jako o pewnego rodzaju uniwersum. Najczęściej bierzemy pod uwagę konkretne państwo w konkretnym czasie i wówczas mamy do czynienia z ideologicznymi bądź doktrynalnymi wyobrażeniami celu państwa, czyli raczej mówimy nie o celach państwa w ogóle lecz o celach w państwie²²², które możemy traktować jako świadomie wskazany (wybrany stan rzeczy), uznany przez dany podmiot za pożądany, godny starań i zabiegów, stan do którego można i należy zmierzać. Takie ujęcie celu wskazuje na jego zdeterminowanie długością trwania sprawowania władzy przez jednostkę lub grupę. Oczywiście nie wyklucza to takiego sposobu wyznaczania celów w państwie, które będą konsekwencją szerszego, społecznego uzgodnienia (umowy²²³) i będzie trwać dłużej niż wyznaczona prawem kadencja. Niemniej w społeczeństwach pluralistycznych, w których wybór reprezentacji sprawującej władzę odbywa się często na zasadzie konkurencji idei, wizji i poglądów, która w wyniku wyborów w konsekwencji doprowadza do wygranej grupy zwolenników określonych celów w państwie. Często cele te przybierają postać racji stanu danego państwa, co jednak nie wyklucza stwierdzenia, że o racji stanu decydują sprawujący bieżącą władzę. Na przykład w przypadku Polski uznaje się, że celem w polityce zagranicznej winno być pozostanie w strukturach Unii Europejskiej, jednak nie jest to cel państwowości jako takiej, lecz cel wyznaczony w państwie polskim *hic et nunc*²²⁴.

W sposób pośredni z celów w państwie wynikają jego funkcje, rozumiane jako konsekwencja działań danej struktury organizacyjnej (systemu) w stosunku do potrzeb jako całości oraz do interesów i dążeń poszczególnych grup społecznych²²⁵. Funkcja, której przebieg może być antycypowany jest tzw. funkcją jawną natomiast funkcje ukryte stanowiąc będą nieprzewidywany uprzednio wynik działania systemu. Przy czym mówiąc o działaniu systemu należy rozumieć zarówno działanie systemu jako całości oraz działanie jego elementów. Jak widać funkcje państwa podlegają pewnej dekompozycji ze względu na tradycyjne bądź na wyspecjalizowane miejsce odpo-

²²² P. Winczorek, *Nauka o państwie, ..., op. cit.*, s. 136.

²²³ Mam tu na myśli umowę społeczną wg np. Joha Locke'a polegającą na tym, że legalna władza państwowa musi wywodzić się od dobrowolnej zgody społeczeństwa.

²²⁴ (łac.) tu i teraz

²²⁵ E. Zieliński, *Nauka o państwie i polityce*, Wydawnictwo Elipsa, Warszawa 1999, s. 135.

wiednich organów państwa. W. Kitler, M. Czuryk i M. Karpiuk analizując uwarunkowania prawne bezpieczeństwa narodowego wskazują np. na funkcje poszczególnych organów państwa polskiego z uwzględnieniem klasycznego trójpodziału władzy na organy władzy ustawodawczej, sądowniczej i wykonawczej²²⁶.

W przypadku władzy ustawodawczej (Sejm i Senat) można wyszczególnić funkcje związane z bezpieczeństwem państwa:

- ustrojodawczą – prawodawstwo, ustalanie ustroju państwa i jego zasadniczych kierunków działania;
- kontrolną – sprawowanie kontroli nad władzą wykonawczą;
- kreacyjną – uczestniczy w tworzeniu rządu, powołuje prezesa Najwyższej Izby Kontroli, Rzecznika Praw Obywatelskich, Generalnego Inspektora Danych Osobowych, prezesa Narodowego Banku Polskiego, członków Trybunału Konstytucyjnego i Trybunału Stanu oraz część składu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, Krajowej Rady Sądownictwa i Rady Polityki Pieniężnej

W przypadku władzy sądowniczej w stosunku do bezpieczeństwa narodowego zasadniczo mamy do czynienia z funkcją ochronną, inaczej funkcją zapewnienia ochrony prawnej poprzez sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, badanie zgodności aktów prawnych i umów międzynarodowych z konstytucją, orzekanie odpowiedzialności konstytucyjnej i przed Trybunałem Stanu²²⁷. Jeżeli natomiast mielibyśmy rozpatrywać funkcje władzy wykonawczej²²⁸ w zakresie bezpieczeństwa narodowego to należałoby wskazać na funkcje władcze, nadzorcze i wykonawcze. Jednak nie jest przedmiotem

²²⁶ W. Kitler, M. Czuryk i M. Karpiuk, *Aspekty prawne bezpieczeństwa narodowego RP. Część ogólna*, AON, Warszawa 2013, s. 88-109.

²²⁷ Konstytucja RP; ustawa z 1 sierpnia 1997 roku *o Trybunale Konstytucyjnym*, Dz. U. z 1997, nr 102, poz. 643 z późn. zm.; ustawa z 27 lipca 2001 roku *Prawo o ustroju sądów powszechnych*, Dz. U. z 2001, nr 98, poz. 1070 z późn. zm.; ustawa z 23 listopada 2002 roku *o Sądzie Najwyższym*, Dz. U. z 2002, nr 240, poz. 2052, z późn. zm.; ustawa z 25 lipca 2002 roku *Prawo o ustroju sądów administracyjnych*, Dz. U. z 2002, nr 153, poz. 1269, z późn. zm.; ustawa z 21 sierpnia 1997 roku *Prawo o ustroju sądów wojskowych*, Dz. U. z 1997, nr 117, poz. 753 z późn. zm.

²²⁸ W skład władzy wykonawczej w Polsce wchodzi Prezydent RP, Rada Ministrów z Prezesem rady Ministrów, ministrowie kierujący działami administracji rządowej, centralne organy administracji rządowej, wojewodowie, terenowe organy administracji rządowej zespolonej i niezespolonej oraz organy samorządu terytorialnego.

niniejszego opracowania szczegółowa prezentacja funkcji poszczególnych elementów władzy wykonawczej, a tym bardziej zadań tego rodzaju władzy. Ponadto pomijam tu funkcje organów kontrolnych z uwagi na ich bezpośrednią podległość władzy ustawodawczej i w związku z tym ich funkcje należy utożsamiać z funkcją kontrolną tejże władzy. Jednak z powyższego, krótkiego zestawienia funkcji wynika, że aby je w sposób zgodny z prawem i w granicach prawa wypełniać wszystkie podmioty każdego rodzaju władzy muszą realizować zadania z zakresu bezpieczeństwa, będące swoistą dekompozycją ich funkcji.

Ponadto można skonstatować, że jednym z celów w państwie jest jego bezpieczeństwo oraz bezpieczeństwo jego elementów czyli terytorium, społeczeństwa i władzy, natomiast funkcją państwa jest zapewnienie tego bezpieczeństwa poprzez wykonywane zadania. Wynika z tego, że mamy do czynienia z dodatkowym argumentem przemawiającym za tym, że bezpieczeństwo narodowe jest stanem państwa, który w przypadku jego naruszenia wywołuje konieczność jego naprawy poprzez różnorodne zadania w ramach sprawowanych funkcji przez poszczególne elementy każdego z rodzajów władzy. Trudno w tym kontekście zgodzić się z oceną, że bezpieczeństwo jest procesem obejmującym różnorodne działania w dziedzinie bezpieczeństwa. Wydaje się, że jeżeli bezpieczeństwo jest stanem, celem, wartością czy potrzebą to nie może być procesem, jedynie naruszenie tego stanu może inicjować procesy, działania czy czynności, których celem jest przywrócenie pierwotnego lub oczekiwanego stanu bezpieczeństwa. Jeżeli niekwestionowane jest podejście do bezpieczeństwa narodowego jako potrzeby to aktywność państwa w zakresie bezpieczeństwa narodowego w ogóle i/lub w przedmiotowych jego rodzajach jest procesem zapewnienia bezpieczeństwa ale nie jest samym bezpieczeństwem. Gdyby założyć, że nawet takie podejście może być kwestionowane to nadal uznając bezpieczeństwo narodowe jako potrzebę, czyli stan braku w zakresie stanu bezpieczeństwa to ten uszczerbek powinien być uzupełniony ekwiwalentną częścią bezpieczeństwa o potencjale równym wielkości uszczerbku bezpieczeństwa. Jednak i w tym przypadku podejście procesowe jest charakterystyczne w zakresie budowania tegoż ekwiwalentu, a same w sobie działania organów państwa nie są bezpieczeństwem – są jedynie (lub aż) działaniem na rzecz bezpieczeństwa.

Bezpieczeństwo jest tym obszarem odpowiedzialności państwa, który musi być przez niego samodzielnie zrealizowany ze względu na publiczny charakter tej potrzeby. Jak wcześniej wspomniano jakakolwiek wielkość potrzeby w tym zakresie musi być zaspokojona przez państwo i nie może zasadniczo tego zadania skomercjalizować. W wyniku procesów cywilizacyjnych przybiera dziedzin przedmiotowo wyodrębnionego bezpieczeństwa, a także coraz bardziej dostrzega się powiązania między różnymi jego składkowymi oraz między jego wymiarami. Mając na myśli wielowymiarowość bezpieczeństwa, należy mieć na względzie jego rozległy zakres w wymiarze przedmiotowym i przestrzennym, relacje między podmiotowymi wymiarami bezpieczeństwa oraz ponadresortowość w zakresie politycznych zadań państwa, a także jego wymiar dynamiczny²²⁹. Ten rozszerzający się podmiotowy i przedmiotowy wymiar bezpieczeństwa narodowego wskazuje, że jednocześnie wykracza on poza tradycyjne rozumienie bezpieczeństwa. Zaczyna ono obejmować zatem zarówno takie obszary, za które państwo jest odpowiedzialne bezpośrednio, takie które może zlecić podmiotom niepaństwowym finansując realizację tych zadań z funduszy publicznych oraz takie, które mogą być przedmiotem obrotu gospodarczego na zasadach wolnorynkowych²³⁰. Przykładem pierwszego obszaru może być bezpieczeństwo zewnętrzne państwa czy bezpieczeństwo publiczne, przykładem, w którym można zastosować drugi rodzaj nabywania dóbr są np. wybrane elementy bezpieczeństwa ekologicznego czy bezpieczeństwa żywnościowego państwa, natomiast pełnej komercjalizacji może podlegać np. bezpieczeństwo imprez masowych czy bezpieczeństwo obiektów przemysłowych. Dalszej analizie i rozważaniom poddane zostanie nabywanie dóbr publicznych i dóbr klubowych natomiast dobra prywatne ze względu na ograniczone zastosowanie wobec bezpieczeństwa, a także ze względu na możliwość względnie bezkontrowersyjnego zastosowania teorii ekwimarginalizmu zostanie pominięte. Ponadto wyznaczenie ceny i szacowanie wartości dóbr prywatnych

²²⁹ J. Stańczyk, *Polska wobec współczesnych wyzwań rozwoju i bezpieczeństwa [w:] Polska i świat wobec wyzwań współczesności. Aspekty polityczne, ekonomiczne i formalno-prawne*, red. W. Gizicki, D. Gizicka, Wydawnictwo Adam Marszałek, Warszawa 2008, s. 113.

²³⁰ Wolny rynek to zespół warunków doprowadzających do dobrowolnego podjęcia decyzji o wymianie wartości, a jedynym ograniczeniem dostępu do dobra jest cena.

także nie nastęrcza zasadniczych trudności ze względu na indywidualną ocenę użyteczności dobra prywatnego i koszt alternatywny nabycia tego dobra.

Oczywiście nie znaczy to, że dobra prywatne zaspokajające potrzebę bezpieczeństwa są poza zainteresowaniem państwa. Państwo, poprzez odpowiednie regulacje prawne, czasami reglamentację w zakresie wytwarzania czy poprzez stosowną kontrolę i zadania ochronne spoczywające na wymiarze sprawiedliwości, kształtuje warunki wymiany dóbr prywatnych. Państwo powinno w tych zabiegach kierować się celowością postępowania, które by było skierowane na jak najpełniejsze uaktywnienie się mechanizmu rynkowego będącego najbardziej efektywnym sposobem alokacji dóbr prywatnych.

Należy jeszcze raz podkreślić, że o publicznym charakterze dóbr publicznych decyduje ich sposób konsumpcji a nie sposób wytwarzania. Wytwarzanie dóbr publicznych odbywa się natomiast w warunkach rynkowych z poszanowaniem zasady racjonalnego gospodarowania zasobami, tzn. najlepszego ich wykorzystania w drodze do osiągnięcia założonych celów państwa. Państwo w tym przypadku funkcjonuje w dychotomicznym układzie. Z jednej strony jest zobowiązane do właściwego oszacowania wielkości popytu na dobro publiczne mogące zaspokoić zgłaszaną potrzebę bezpieczeństwa, a z drugiej strony musi podjąć decyzję w zakresie samodzielnego bądź zleconego wytwarzania dóbr publicznych. Jeżeli państwo przyjmuje na siebie wytwarzanie dóbr publicznych należy przyjąć, że występuje w roli producenta, który z uwzględnieniem ograniczeń kapitałowych musi dokonać takiego doboru czynników wytwórczych, których iloczyn wielkości nakładu i ich wydajności (efektywności) przysporzy największej ilości dóbr publicznych. Jak widać mamy tu do czynienia z klasyczną funkcją produkcji. Zaczniemy jednak analizę od zdolności państwa do pozyskania stosownych czynników wytwórczych w celu zapewnienia podaży dóbr publicznych. Jedną z kluczowych kwestii jest przyjęcie metody politycznego wyboru sprawiedliwości redystrybucyjnej bogactwa w społeczeństwie z uwagi na fiskalne pochodzenie środków na pozyskanie czynników wytwórczych przez państwo. W literaturze przedmiotu wyróżniamy cztery zasadnicze reguły sprawiedliwości redystrybucyjnej, które uwzględniają różne kryteria.

W tabeli 8. zaprezentowano alternatywne reguły sprawiedliwości redystrybucyjnej.

Tabela 8. Alternatywne reguły sprawiedliwości redystrybucyjnej

Kryterium	Reguła
Kryteria uwzględniające pierwotne wyposażenie w czynniki produkcji ²³¹	<ol style="list-style-type: none"> 1. Reguła pozostawienia dochodów uzyskanych z rynku (bez względu na rodzaj rynku). 2. Reguła pozostawienia dochodów uzyskanych na rynkach konkurencyjnych. 3. Reguła pozostawienia dochodów z pracy. 4. Reguła pozostawienia dochodów uzyskanych na rynkach konkurencyjnych ale pod warunkiem, że wszyscy konkurenci mieli tę samą wyjściową sytuację.
Kryteria użyteczności ²³²	<ol style="list-style-type: none"> 1. Reguła maksymalizacji całkowitego dobrobytu. 2. Reguła maksymalizacji przeciętnego poziomu dobrobytu.
Kryteria egalitarne ²³³	<ol style="list-style-type: none"> 1. Reguła wyrównywania dobrobytu. 2. Reguła maksymalizacji dobrobytu grup najuboższych. 3. Reguła równości kategorycznej, opartej na świadczeniu najuboższemu pomocy rzeczowej.
Kryteria mieszane	<ol style="list-style-type: none"> 1. Reguła wyznaczenia minimum socjalnego z zastosowaniem reguły wyposażenia w czynniki produkcji. 2. Reguła korygowania dystrybucji w celu maksymalizacji dobrobytu stosownie do dobrobytu poszczególnych grup społecznych.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie R. A. Musgrave, P. B. Musgrave, *Public Finance in Theory and Practice*, s. 76-77 [za:] *Finanse publiczne i prawo finansowe*, A. Nowak-Far [red.], Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2011

Współczesny świat charakteryzuje się przewagą stosowania reguł mieszanych w zakresie wewnątrzpaństwowego redystrybuowania bogactwa

²³¹ T. Hobbes, *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002, s. 430-431, J. Locke, *Dwa traktaty o rządzie*, PWN, Warszawa 1992, s. 180-198.

²³² J. Bentham, *The Principles of Morals and Legislation*, Clarendon Press, London 1823, s. 1-12.

²³³ J. Rawls. *Teoria sprawiedliwości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.

między różnymi grupami społecznymi. Konkretnie rozwiązania polityczne mogą bowiem polegać tak na równoległym jak i na selektywnym stosowaniu określonych rozwiązań, proponowanych przez zasadniczo różne koncepcje. Praktykę tę można tłumaczyć jednak ograniczoną racjonalnością politycznego systemu podejmowania decyzji²³⁴. Jednak bez względu na zastosowaną regułę redystrybucji prowadzi ona do różnego odbioru związku między wielkością obciążenia ceną podatkową a uzyskaną wielkością dóbr publicznych. W zakresie świadczenia dóbr publicznych państwo powinno dostarczać każdemu obywatelowi bez względu na przynależności do jakiegokolwiek z grup tę samą wielkość dóbr. Część analizy dotycząca różnic w indywidualnej użyteczności krańcowej będzie przedmiotem rozważań w dalszej części pracy.

Istnienie potrzeby bezpieczeństwa i konieczności jej zaspokojenia poprzez dobra publiczne wymaga wypracowania odpowiednich mechanizmów w zakresie przeznaczania części dochodu narodowego na te cele. Wartość tej części produktu krajowego brutto wyraża się w pieniądzu i przybiera ona z jednej strony postać rozmaitych danin publicznych, a z drugiej wydatków państwa na określone cele. Ten specyficzny układ dochodów i wydatków, któremu można przypisać cechy celowego działania jest w zasadzie budżetem państwa. Budżet państwa to podstawowy plan finansowy państwa²³⁵ mający charakter dyrektywny i obejmujący dochody i wydatki zasadniczo bezzwrotne. Ponadto budżet państwa przybiera postać prawa powszechnego²³⁶. Zatem budżet państwa jest pochodną realizowanej przez sprawujących władzę polityki gospodarczej, społecznej, zagranicznej

²³⁴ A. Nowak-Far, *Główne zagadnienia ekonomiczne w teorii finansów publicznych* [w:] *Finanse publiczne i prawo finansowe*, A. Nowak-Far [red.], Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2011, s. 31.

²³⁵ Budżet w polskich przepisach dotyczących finansów publicznych jest obowiązkowym elementem bieżącego planowania finansowego, które prócz rządu sporządzają władze samorządów terytorialnych, jednak ze względu na potrzebę bezpieczeństwa, która ma charakter powszechny i znajduje swe odzwierciedlenie zarówno w budżecie centralnym jak i budżetach jednostek samorządu terytorialnego to rozgraniczenie będzie pomijane i w niniejszej pracy pod pojęciem budżetu państwa należy rozumieć łącznie budżet władz centralnych i władz samorządów terytorialnych.

²³⁶ *Prawo finansów publicznych*, [red.] B. Brzeziński, Wydawnictwo Dom Organizatora, Toruń 2012, s. 81-84.

ale i polityki bezpieczeństwa państwa²³⁷. Każde państwo w celu zaspokojenia potrzeb wytwarza przy pomocy stojących do jego dyspozycji czynników wytwórczych dobra i usługi, wymienia między sobą efekty swojej pracy, dzieli między swoich obywateli to, co zostało wytworzone i wreszcie, wytworzone dobra i usługi zużywa zaspakajając swoje potrzeby, co z kolei powoduje powstanie nowych potrzeb. W przypadku bezpieczeństwa mamy do czynienia dodatkowo jeszcze z jednym problemem, a mianowicie zaspokajanie potrzeby bezpieczeństwa przez państwo zawsze wiąże się z koniecznością decydowania o poziomie angażowania czynników wytwórczych w celu zaspokojenia popytu, którego intensywność i prawdopodobieństwo wystąpienia jest niedookreślone. Jest to zasadnicze wyzwanie dla rządzących ze względu na konieczność podziału ograniczonych środków publicznych na różnorodne potrzeby publiczne, społeczne, gospodarcze i wynikające z tradycyjnych funkcji państwa. Zatem w przypadku państwa gospodarowanie na rzecz bezpieczeństwa będzie polegać na takim przesuwaniu wielkości bogactwa posiadanego i wytwarzanego aby bez szkody dla obszarów społecznych i gospodarczych realizować zamierzoną politykę, której elementem jest bezpieczeństwo. Jednak ze względu na skutki zachwiania bezpieczeństwa, rządzący muszą tworzyć budżet państwa w taki sposób aby uwzględniać bieżące i przyszłe wyzwania i zagrożenia bezpieczeństwa państwa.

Punktem wyjścia do planowania budżetowego jest makroekonomiczna prognoza z trzyletnim horyzontem czasowy²³⁸. Uwzględniając makroekonomiczne prognozy rozwoju państwa Ministerstwo Finansów wraz z Ministerstwem Gospodarki i innymi resortami przygotowuje założenia projektu budżetowego, a następnie Ministerstwo Finansów opracowuje wstępny projekt budżetu na podstawie planów resortowych oraz dołącza do niego plan dochodów i wydatków różnych podmiotów niewchodzących w skład Rady Ministrów lub jej niepodlegających. Tak przygotowany pro-

²³⁷ A. Wernik, *Finanse publiczne*, PWE, Warszawa 2007, s. 147.

²³⁸ Ustawa o finansach publicznych jako podstawę planowania budżetowego wprowadziła od 2010 roku także Wieloletni Plan Finansowy Państwa, który corocznie przyjmowany jest w drodze uchwały przez Radę Ministrów i odzwierciedla funkcje państwa wraz z celami i miernikami stopnia wykonania danej funkcji, co jest z kolei konsekwencją wprowadzania budżetu zadaniowego oraz kontroli zarządczej i audytu wewnętrznego finansów publicznych.

jekt kierowany jest do Sejmu i stanowi podstawę do dalszych prac parlamentarnych

Charakterystyczne dla budżetu państwa są zasady jego tworzenia, do których zaliczamy zasadę: jednoroczności, zupełności, jedności, jawności i bilansowania. Wymieniona jawność co do zasady dotyczy również planowania jak i wydatkowania również w obszarze obronności. Jedynie ściśle określone przesłanki zwalniają dysponentów środków publicznych do wydatkowania ich z pominięciem zasady jawności narzucanej przez ustawę o finansach publicznych²³⁹ i ustawę Prawo zamówień publicznych²⁴⁰. Dopiero kiedy w sposób oczywisty istnieje zagrożenie ujawnienia informacji niejawnych lub naruszenia bezpieczeństwa państwa można zastosować Decyzję nr 291/MON Ministra Obrony Narodowej w sprawie zasad i trybu zawierania w resorcie obrony narodowej umów, których przedmiotem jest uzbrojenie lub sprzęt wojskowy²⁴¹. Dodatkowo na takie postępowanie wskazuje dyrektywa obronna²⁴², której zapisy powinny być implementowane do polskiego prawa krajowego już w sierpniu 2011 r., a co niestety się nie stało w wyznaczonym przez Unię Europejskim terminie²⁴³.

Przykładem części budżetu państwa, która uwzględnia wydatki na jeden z wybranych obszarów bezpieczeństwa jest budżet obronny wynikający z zadaniowości budżetu państwa. Budżet obronny jest częścią budżetu państwa i podlega podobnym do niego obostrzeniom w zakresie planowania i realizacji oraz zasadom wynikającym z ustawy o finansach publicznych.

²³⁹ Ustawa z 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych (Dz. U. z 2009 roku nr 157 poz. 1240 z późn. zm.).

²⁴⁰ Ustawa z 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych (Dz. U. 2004 roku Nr 19 poz. 177 z późn. zm.)

²⁴¹ Decyzja nr 291/MON Minister Obrony Narodowej z 26 lipca 2006 roku w sprawie zasad i trybu zawierania w resorcie obrony narodowej umów, których przedmiotem jest uzbrojenie lub sprzęt wojskowy (Dz. U. MON z 2006 roku nr 14 poz.179).

²⁴² Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/81/WE z 13 lipca 2009 roku w sprawie koordynacji procedur udzielania niektórych zamówień na roboty budowlane, dostawy i usługi przez instytucje lub podmioty zamawiające w dziedzinach obronności i bezpieczeństwa.

²⁴³ Nowelizacja weszła w życie 20 lutego 2013 roku Ustawa z 29 stycznia 2004 roku *Prawo zamówień publicznych* Dz. U. z 2010 roku Nr 113, poz. 759 z późn. zm.

Ograniczeniem ustawowym determinującym od 2001 roku wielkość wydatków obronnych jest ustawa o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, która określa, że wydatki te nie powinny być mniejsze od 1,95% Produktu Krajowego Brutto²⁴⁴. Przy czym gwoili precyzyjności należy dodać, że pierwotny tekst ustawy mówił o tym, że z budżetu państwa przeznacza się corocznie na realizację programu przebudowy i modernizacji technicznej wydatki budżetowe w wysokości nie niższej niż 1,95% Produktu Krajowego Brutto planowanego na dany rok budżetowy z uwzględnieniem prognozowanego średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych. Natomiast na mocy nowelizacji z maja 2004 wprowadzono zasadę wydatków budżetowych na poziomie 1,95% PKB roku poprzedniego, bez uwzględniania wielkości inflacji oraz próg ten zaczął dotyczyć nie wydatków na program modernizacji a na całość wydatków obronnych. Zmiana regulacji prawnych wskazuje, że mimo przyjętego sztywnego zobowiązania do świadczenia nakładów na obronność państwa istnieje jednak tendencja do szukania możliwości zmniejszenia tych obciążeń. Biorąc pod uwagę różnicę wynikającą z rzeczywistych wydatków w części 29 budżetu państwa według udziału w PKB państwa z roku poprzedniego a nie z danego roku budżetowego to wydatki za lata 2002-2011 były mniejsze o 11.186 mln zł. W ostatnim okresie widmo kryzysu oraz destabilizacji w obszarze finansów publicznych powoduje, że coraz częściej zgłaszane są postulaty o zmniejszenie poziomu gwarantowanego finansowania wydatków obronnych lub czasowego wstrzymania obowiązywania ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych²⁴⁵.

Kwestią porządkową, na którą należy także zwrócić uwagę jest różniczenie budżetu obronnego i budżetu wojskowego. Publicystyczne informacje o poziomie finansowania Ministerstwa Obrony Narodowej zazwyczaj oparte są o wskazania budżetu obronnego. Te dwa obszary w rzeczywistości

²⁴⁴ Ustawa z 25 maja 2001 roku o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (tekst pierwotny: Dz. U. 2001 roku Nr 76 poz. 804) (tekst jednolity: Dz. U. 2009 roku Nr 67 poz. 570).

²⁴⁵ *Resort finansów pracuje nad nową koncepcją finansowania modernizacji wojska*, Gazeta Prawna.pl, 13.07.2010 r., *Minister finansów Jacek Rostowski chce radykalnie zmienić zasady finansowania polskiej armii*, gazetaprawna.pl, 17.09.2010 r.

odwołują się do różnych składników, gdyż budżet obronny jest kategorią szerszą niż budżet wojskowy, aczkolwiek ten drugi jest częścią pierwszego. W ramach budżetu obronnego ujmowane są wydatki, dla których dysponentem publicznych środków pieniężnych jest Minister Obrony Narodowej ale i inni członkowie Rady Ministrów, którzy w ramach posiadanych kompetencji są zobowiązani do prowadzenia przygotowań wysiłku obronnego państwa. Może to dotyczyć przechowywania zapasów żywności, materiałów sanitarnych i innych materiałów newralgicznych oraz ich odświeżania, czy też finansowania utrzymywania tzw. wolnych mocy produkcyjnych, które są uruchamianie w przypadku zagrożenia wojennego. Zatem budżet wojskowy to wydatki rozporządzane jedynie przez Ministra Obrony Narodowej natomiast budżet obronny to budżet wojskowy i pozostałe wydatki służące finansowaniu systemu obronnego państwa. Należy dodać, w kontekście powyższego, że źródłem finansowania wydatków obronnych są zarówno źródła krajowe jak i zagraniczne. Dlatego 1,95% PKB to zarówno wysiłek podatkowy i pozapodatkowych polskiego społeczeństwa jak i środki otrzymywane ze źródeł zagranicznych np. z programów NATO lub USA.

Podsumowując, wydaje się, że mimo wątpliwości co do szczegółowej i pełnej specyfikacji klasyfikacji wydatków, finansowanie potrzeb bezpieczeństwa uwzględniane jest zasadniczo w dziale budżetu 752 – obrona narodowa i dziale 754 – bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa oraz w części budżetu 29 – obrona narodowa.

W tabeli 9. zaprezentowano rozkład wydatków obronnych od 2002 roku do 2011 roku z uwzględnieniem poziomu rzeczywistego wykorzystania budżetu obronnego. Prezentowane dane mają charakter wielkości nominalnych bez korekty uwzględniającej inflację.

Z danych w tabeli 9. wynika ogólny wniosek, że zazwyczaj mamy do czynienia z „przestrzeleniem” planowanych wydatków co może świadczyć w przypadku przekroczeń planowanych wydatków o braku dyscypliny wydatków publicznych lub o niepełnej realizacji zadań z obszaru obronności państwa w przypadku nie wykorzystania planowanego limitu wydatków.

W analizowanych latach do największej korekty w wydatkach obronnych doszło w roku 2008 i 2009.

Tabela 9. Wydatki obronne Polski według części 29 budżetu państwa w latach 2002-2011 w tys. zł (w cenach bieżących)

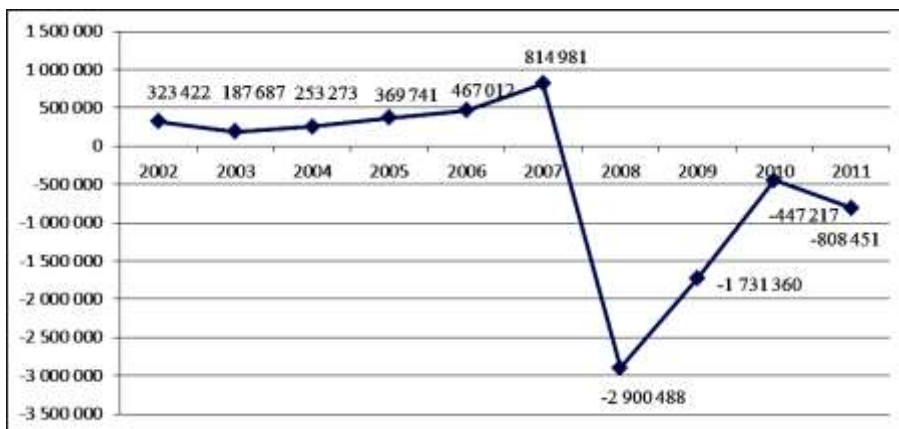
Rok 20...	BP/BO*	Ustawa budżetowa w tys. zł (a)	Budżet po zmianach w tys. zł (b)	Wykonanie w tys. zł (c)	Wskaźnik c:a [%]	Wskaźnik c:b [%]	Różnica w wydatkach rzeczywistych a-c	PKB w mln zł./% roczna zmiana
1	2	3	4	5	6	7	8	9
02	BP	185 101 632	185 101 632	182 922 448	98,8	98,8	-	781112
	BO	14 264 044	14 590 536	14 587 466	102,3	100	323 422	1,4
03	BP	194 431 654	194 431 654	189 153 592	97,3	97,3	-	842120
	BO	15 135 600	15 372 409	15 323 287	101,2	99,7	187 687	3,9
04	BP	199 851 862	199 851 862	197 698 320	98,9	98,9	-	924538
	BO	16 003 258	16 275 991	16 256 531	101,6	99,9	253 273	5,3
05	BP	209 703 733	209 703 733	208 132 944	99,3	99,3	-	983302
	BO	17 192 250	17 571 098	17 561 991	102,2	99,9	369 741	3,6
06	BP	225 828 675	225 828 675	222 702 946	98,6	98,6	-	1060031
	BO	18 025 667	18 678 963	18 492 679	102,6	99,0	467 012	6,2
07	BP	258 952 516	258 952 516	252 323 889	97,4	97,4	-	1134554
	BO	20 249 330	21 186 337	21 064 311	104,0	99,4	814 981	6,8
08	BP	308 982 737	308 982 737	277 893 478	89,9	89,9	-	1246498
	BO	22 572 795	23 070 031	19 672 307	87,2	85,3	-2 900 488	5,1
09	BP	300 097 811	300 097 811	298 028 478	99,3	99,3	-	1275432
	BO	24 497 625	22 781 808	22 766 265	92,9	99,9	-1 731 360	1,6
10	BP	301 220 817	301 220 817	294 893 878	97,9	97,9	-	1415385
	BO	25 448 289	25 474 682	25 001 072	98,2	98,1	-447 217	3,9
11	BP	313 344 394	313 344 394	302 681 609	95,6	95,6	-	1523245
	BO	27 259 614	27 343 237	26 451 163	97,03	96,7	-808 451	4,3

Uwaga: * budżet państwa/budżet obronny

Źródło: Opracowanie własne na podstawie rocznych sprawozdań z wykonania budżetu.
www.mf.gov.pl.

Dodatkowo na rysunku 28. zaprezentowano wykres zmian wykorzystania planowanych wydatków co odzwierciedla dane z kolumny 8 tabeli 9. Ponadto jak wskazuje rysunek 28. szczególnie w początkowych latach ostatniego kryzysu (2008-2009) mieliśmy do czynienia z silną reakcją rządu

w zakresie ograniczenia wydatków obronnych co podyktowane było oczekiwaniami pozytywnego wpływu na ogólną sytuację finansów publicznych, a szczególnie na zmniejszenie deficytu budżetowego, a tym samym i długu publicznego.



Rys. 28. Zmiany wykorzystania części 29 budżetu państwa w latach 2001-2011 (w tys. zł)

Źródło: Opracowanie własne

Szczegółowej rejestracji wydatków obronnych we wszystkich państwach dokonuje Międzynarodowy Instytut Badań nad Pokojem. W tabeli 10. i tabeli 11. dokonano prezentacji danych charakterystycznych dla państw NATO i wybranych części świata. Tabela 10. zawiera zmiany w wydatkach obronnych wyrażonych w cenach stałych w europejskich państwach NATO w latach 2001-2010 natomiast tabela 11. przedstawia podobne dane o charakterze agregowanym dla poszczególnych części świata. Analiza zaprezentowanych danych w tabeli 10. i tabeli 11. pozwala na wysunięcie wniosku, że wydatki obronne są pochodną troski państw o stan bezpieczeństwa aktualnego i przyszłego, co wynikać może w przypadku niektórych państw z chęci nie pogarszania istniejącego stanu bezpieczeństwa, dla jeszcze innych może być przejawem zachowawczego utrzymania pozycji w regionie lub na świecie a dla innych jeszcze wyrazem aspiracji odgrywania większej niż dotychczas roli na arenie międzynarodowej.

Tabela 10. Wydatki wojskowe w europejskich państwach NATO w cenach stałych (2009),
w mln USD w latach 2000-2010

Państwo	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2010 (ceny bieżące)	≈ % zmiana 2000- 2010
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
Albania	89,3	102	101	114	124	129	158	196	231	249	201	190	125,08
Belgia	5781	5527	5359	5417	5304	5111	5071	5472	5959	5622	5382	5244	-6,90
Bułgaria	923	1022	1031	1051	1027	1050	1042	1210	1014	963	698	681	-24,38
Chorwacja	1349	1250	1352	1094	958	943	1048	1079	1239	1129	1060	1030	-21,42
Czechy	2968	2855	3051	3314	3180	3477	3212	3098	2641	2719	2529	2558	-14,79
Dania	4317	4586	4530	4396	4421	4213	4606	4442	4614	4337	4588	4472	6,28
Estonia	173	201	240	278	293	365	410	498	480	437	336	330	94,22
Francja	59508	59308	60525	62364	64076	62724	63059	63272	62642	66869	61285	59322	2,99
Grecja	8992	8794	8626	7390	8125	8786	9135	9128	10148	10572	9369	9354	4,19
Hiszpania	13639	13814	14145	14010	14461	14565	17027	17591	17646	16939	15803	15359	15,87
Holandia	10854	11137	11125	11283	11370	11388	11922	12082	11873	12129	11604	11207	6,91
Islandia	6,2	9,9
Litwa	143	180	294	339	366	426	536	584	572	364	268	253	87,41
Luksemburg	236	296	264	279	293	297	291	301

c.d. tabeli 10.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
Łotwa	425	453	465	514	492	532	579	632	661	504	427	412	0,47
Niemcy	48969	48170	48306	47646	46183	45460	44411	44454	45730	47453	46848	45152	-4,33
Norwegia	4877	4908	5897	5670	5813	5469	5459	5807	5838	6196	6322	6729	29,63
Polska	5632	5804	5904	6137	6416	6859	7303	8256	7385	7917	8380	8902	48,79
Portugalia	4174	4341	4463	4306	4574	4848	4710	4508	4525	4810	5213	5040	24,89
Rumunia	1963	2059	2048	2112	2271	2403	2476	2375	2617	2225	2164	2202	10,24
Słowacja	1102	1242	1258	1335	1240	1344	1363	1371	1403	1218	1010	972	-8,35
Słowenia	424	520	577	601	637	650	744	749	793	792	788	766	85,85
Turcja	19420	17803	18942	17096	15602	14770	15859	13880	15285	16302	15634	17509	-19,50
Węgry	1842	2032	1981	2129	1971	1951	1749	1782	1656	1476	1323	1350	-28,18
Wielka Brytania	45549	47112	49977	52765	52541	52579	52475	53122	55291	57907	57424	59598	26,07
Włochy	41229	40553	41661	41999	42137	40539	39226	38006	39408	38303	38198	36972	-7,35
Razem	284578	284069	292122	293639	293875	290878	293871	293895	299657	307442	296854	295604	x

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych publikowanych przez Sztokholmski Międzynarodowy Instytut Badań nad Pokojem (SPIRI), *SIPRI Yearbook 2011*, Oxford University Press, June 2011

Tabela 11. Wydatki wojskowe w regionach świata w cenach stałych (2009) w mld USD w latach 2001-2010

Podmiot	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2010 (ceny bieżące)	% zmiana 2001- -2010
Świat	1044	1107	1177	1243	1294	1334	1381	1457	1549	1569	1630	50,00
USA	379	425	484	528	553	562	576	619	669	687	698	81,00
Reszta świata	665	682	693	715	741	772	805	838	880	881	932	32,00
Afryka	17,4	18,4	18,3	20,5	21,4	22,3	23,2	25,6	27,1	28,5	30,1	64,00
Ameryki	436	482	537	583	613	626	644	692	746	768	791	76,00
Azja i Oceania	177	186	195	205	216	229	246	260	286	290	317	64,00
Europa	336	347	351	353	354	361	367	378	387	376	382	12
Bliski Wschód	78,2	73,7	76,2	80,9	89,5	95,9	101	101	103	106	111	35,00

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych publikowanych przez Sztokholmski Międzynarodowy Instytut Badań nad Pokojem (SPIRI), *SIPRI Yearbook 2011*, Oxford University Press, June 2011

W kontekście prezentowanych danych, a szczególnie w kontekście wielkości wydatków obronnych realizowanych przez wybrane państwa niezaprzeczalnym wydaje się związek między bezpieczeństwem a stanem gospodarki, czyli wyraźnie widać znaczenie ekonomizacji bezpieczeństwa. Wniosek ten będzie prawdziwy zarówno dla takich państw jak USA czy państw europejskich, które odczuwają skutki spowolnienia gospodarczego, Chin, które wykorzystują długotrwały wzrost gospodarczy jak i np. Iranu, który ustami prezydenta Ahmadineżada zapowiada wzrost wydatków obronnych o 127% do poziomu 22,5 mld \$ kosztem najprawdopodobniej rozwoju innych obszarów funkcjonalnych państwa²⁴⁶. Gdyż jak wskazują badania choćby University of Massachusetts, każdy miliard \$ wydany na zbrojenia tworzy 8900 nowych miejsc pracy, podczas gdy inwestycja o podobnym poziomie w produkcję energii odnawialnej przysparza gospodarce 12.200 miejsc pracy, w ochronę zdrowia 14.000 a w edukację 20.800 miejsc pracy²⁴⁷. Ponadto pogłębione badania przeprowadzone w państwach o różnym poziomie rozwoju wskazują, że w zależności od tego czy mamy do czynienia z państwami rozwijającymi się czy z państwami wysokorozwiniętymi wydatki wojskowe w różny sposób przekładają się na ogólny rozwój gospodarczy tych państw. Jednak te zależności będą przedmiotem rozważań w podrozdziale 3.3. Ponadto dane z tabeli 10. a zwłaszcza z tabeli 11. wskazują, że kryzys finansowy z końca pierwszej dekady XXI wieku spowodował zmniejszenie lub zahamowanie tempa wzrostu nakładów na wydatki obronne zasadniczo w przeważającej liczbie regionów świata. Spadek ten nie dotyczy krajów eksporterów ropy naftowej i gazu ziemnego (Czad, Azerbejdżan, Kazachstan, Timor Wschodni, Ekwador, Algieria, Nigeria) oraz gospodarek wschodzących, tzw. BRIC (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny), gdyż ich budżety obronne w ciągu ostatnich 10 lat podwoiły się, co z kolei może odzwierciedlać ich dążenia mocarstwowe albo regionalne albo światowe²⁴⁸. Ponadto należy zaznaczyć, że analizowane dane mają ograniczona

²⁴⁶ Depesza agencji Reuters z 03.02.2012 r., Ahmadineżad chce zwiększyć budżet obronny o 127 %.

²⁴⁷ S. Perlo-Freeman, O. Ismail, C. Solmirano, *Military Expenditure [w:] SIPRI Yearbook 2010. Armaments and International Security*, Stockholm International Peace Research Institute, Oxford University Press, 2010, s. 196-197.

²⁴⁸ S. Chojnowski, *Wydatki wojskowe [w:] Bezpieczeństwo międzynarodowe. Przegląd aktualnego stanu* [red.] K. Żukrowska, Wydawnictwo IUSatTAX, Warszawa 2011, s. 299

wiarygodność ze względu na wątpliwości co do precyzji i uczciwości prowadzonych i publikowanych danych statystycznych w wybranych państwach.

Skupiając się na bezpieczeństwie militarnym państwa, które ma swoją stałą pozycję w wydatkach budżetowych każdego państwa (nawet państwa neutralnego), w ostatnim okresie zauważalny jest spadek skłonności do zwiększania budżetów obronnych państw (przynajmniej w Obszarze Euroatlantyckim). Według statystyk prowadzonych przez Sztokholmski Międzynarodowy Instytut Badań nad Pokojem w roku 2011 doszło do zahamowania wydatków obronnych na świecie. Stagnacja ta jest efektem zmniejszenia wydatków obronnych w Stanach Zjednoczonych i w Europie, najprawdopodobniej na skutek odczuwanego kryzysu gospodarczego. W USA budżet obronny zmniejszył się zaledwie o 1,2% jednak w kontekście największych na świecie wydatków obronnych (41% światowych wydatków obronnych) nadal wydatki te pozostają na poziomie 711 mld \$. Zatem spadek wydatków obronnych USA był na poziomie wielkości całego budżetu obronnego Polski. Natomiast wyraźny wzrost wydatków obronnych w Europie odnotowano jedynie w Rosji (9,3%) gdzie bieżące wydatki szacowane są na poziomie 72 mld \$ oraz w Azerbejdżanie gdzie odnotowano wzrost wydatków obronnych na poziomie 89%. W Ameryce Południowej odnotowano spadek wydatków o 3,3% natomiast wzrosły wydatki w Afryce o 8,6% przede wszystkim za sprawą wzrostu wydatków na zbrojenia w Algierii o ponad 44%. Międzynarodowy Instytut Badań nad Pokojem zastrzega poprawność szacunku podawanych danych ze względu na posługiwanie się jedynie oficjalnymi danymi podawanymi przez poszczególne państwa skorygowanymi o stosowne wskaźniki wynikające ze skłonności niektórych państw do niedokładności w podawanych danych. Tak jest np. w przypadku Chin, w których poziom wydatków obronnych oszacowany został na poziomie 143 mld \$ co oznacza wzrost o 6,7% w stosunku do wydatków w 2010 roku. Przypadek Chin właściwie powinien być dodatkowo skorygowany o zaniżoną wartość kursową chińskiego juana²⁴⁹ oraz komparatywną przewagę w poziomie wynagrodzeń pracowników chińskiego przemysłu zbrojeniowego, co pozwala

²⁴⁹ oficjalna nazwa waluta Chińskiej Republiki Ludowej to Renminbi (wg kodu ISO 4217 to CNY lub RMB)

bez większego błędu przyjąć, że wydatki obronne Chin mogą już oscylować na poziomie połowy wydatków obronnych USA.

W związku z rozważanym obszarem, istotną kwestią choćby do zasygnalizowania jest granica minimalnego świadczenia na rzecz obronności państwa, czyli dobra publicznego, które realizowane może być jedynie przez państwo w celu zaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa. Proponuje się zatem aby zjawisko takie określić mianem **progu bezpieczeństwa obronnego państwa**.

Pojęcie progu bezpieczeństwa jest znane w różnych naukach, również na gruncie ekonomii praktykowane są próby wyznaczania progów bezpieczeństwa np. dla wartości kursowej walut, dla poziomów zadłużenia w obszarze finansów publicznych z podziałem na jego część zagraniczną i krajową, czy dla poziomu deficytu budżetowego. Jak widać przytoczone przykłady dotyczą różnych obszarów funkcjonalnych państwa, w których poszukuje się możliwości określenia takiego poziomu świadczenia różnorodnych środków zaspokajania potrzeb nie powodujących zagrożenia osiągnięcia celów w danych obszarach. Podobnie można by podejść do zagadnienia wyznaczenia progu bezpieczeństwa obronnego państwa biorąc pod uwagę zasadniczą cechę tego bezpieczeństwa a mianowicie niedookreśloność skali i czasu wykorzystania budowanego potencjału obronnego oraz niską wiarygodność w zakresie szacowania wielkości potencjału obronnego w stosunku do prawdopodobieństwa wystąpienia zagrożenia i jego rozmiarów.

Dodatkową trudnością jaką należałoby wziąć pod uwagę są konsekwencje niedoszacowania bądź przeszacowania zagrożeń oraz wyznaczenia zbyt niskiego lub zbyt wysokiego poziomu progu bezpieczeństwa obronnego. Wyznaczenie niskiego progu bezpieczeństwa obronnego państwa umożliwia ponoszenie relatywnie niskich kosztów funkcjonowania systemu obronnego państwa natomiast wyznaczenie wysokiego progu bezpieczeństwa skutkuje wysokimi jego kosztami, które ze względu na prawo rzadkości mogą w konsekwencji prowadzić do obniżonego finansowania pozostałych obszarów funkcjonowania państwa. Kolejnym problemem w zakresie wyznaczania progu bezpieczeństwa są, prócz wspomnianych kwestii ilościowych, także uwarunkowania jakościowe. Biorąc pod uwagę wielkość nakła-

dów finansowych i ich efektywność oraz potencjał ludzki w relacjach ilościowo-wydajnościowych, co składa się na uzyskiwany potencjał obronny państwa, należy dążyć aby był on co najmniej równy potencjalnemu zagrożeniu.

Wyznaczając próg bezpieczeństwa obronnego należałoby wziąć pod uwagę następującą zależność, którą można wyrazić następującym wzorem:

$$N \cdot e + L \cdot w = P \geq Z \quad (13)$$

gdzie:

- N – nakłady finansowe różne od jedności;
- e – efektywność wykorzystania nakładów finansowych;
- L – nakłady pracy żywej;
- w – wydajność pracy żywej;
- P – możliwy potencjał obronny;
- Z – prawdopodobne zagrożenie.

Ponadto uwzględniając zmienność zagrożeń należy dokonywać stosowana zmiana nakładów tworzących co najmniej równoważny nowemu zagrożeniu potencjał obronny. Można to poprzez stosowną adaptację wzoru (13) wyrazić następującym wzorem:

$$\Delta N \cdot \Delta e + \Delta L \cdot \Delta w = \Delta P \geq \Delta Z \quad (14)$$

Wzór (14) wskazuje na konieczność elastycznego dostosowywania wielkości potencjału obronnego do wielkości zagrożeń, tak aby były nie większe od potencjału obronnego. Nierówność stron tego równania w kategoriach ekonomicznych, gdyby odnosiła się do zwykłej działalności komercyjnej, można by nazwać marnotrawstwem albo zaniechaniem, co bliskie jest np. nieadekwatnym inwestycjom. Na gruncie nauk o bezpieczeństwie takie podejście wydaje się także dopuszczalne, a jednocześnie wprowadzając dodatkowo rozróżnienie na zagrożenia bieżące i zagrożenia przyszłe (anticypowane), usprawiedliwia to stan przewagi bieżącego potencjału obronnego w stosunku do potencjalnych zagrożeń. Oznaczając indeksem t terażniej-

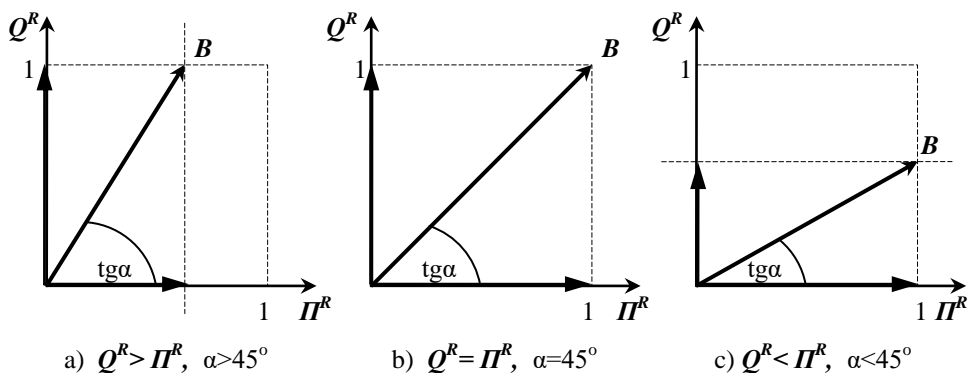
szość, wówczas zrównoważenie wielkości zagrożeń stosownymi nakładami można wyrazić następującym wzorem:

$$\Delta N_t \cdot \Delta e_t + \Delta L_t \cdot \Delta w_t = \Delta P_t \geq \Delta Z_t + \Delta Z_{t+1} \quad (15)$$

Swoistego wyznaczenia proggu bezpieczeństwa dokonał także K. Ficoń w przeprowadzonej potencjałowej analizie wielkich systemów prakseologicznych, za przykład którego uznał państwo²⁵⁰. K. Ficoń w podobnej konwencji założeń przyjął, że stan równowagi jest konsekwencją zrównoważonego potencjału zagrożeń bezpieczeństwa równym co do wartości potencjałowej systemem reagowania²⁵¹. Innymi słowy bezpieczeństwo systemu prakseologicznego jest funkcjonalem dwu zagregowanych funkcji tj. realnego potencjału zagrożeń środowiska systemowego i realnego potencjału systemu reagowania. Następnie przekształcając skalarne potencjały zagrożeń bezpieczeństwa i potencjały systemu reagowania na postać miar wektorowych i odwzorowując je na układzie współrzędnych kartezjańskich można dokonać geometrycznej interpretacji, która uwzględni również charakter potencjału bezpieczeństwa wynikający z tangensa kąta nachylenia wektora bezpieczeństwa. Powyższe zobrazowano na rysunku 29, wskazującym na możliwość istnienia trzech alternatywnych modelowych stanów bezpieczeństwa, w których mamy do czynienia albo z równowagą potencjału zagrożeń adekwatnym do potencjału przeciwdziałania zagrożeniom (b) albo z przewagą potencjału rzeczywistego systemu reagowania nad potencjałem zagrożeń (a) albo z niedostatecznym rzeczywistym potencjałem reagowania w stosunku do realnych zagrożeń bezpieczeństwa (c). Wywód przeprowadzony przez K. Ficonia jest dodatkowym dowodem wskazującym na prawdziwość założenia o niezerowej jedynkowym stanie bezpieczeństwa, zwłaszcza traktowanym jako potrzeba.

²⁵⁰ K. Ficoń, *Elementy potencjałowej...*, *op. cit.* s. 163-187.

²⁵¹ W podobnym duchu interpretacji oceny sił systemu dokonał J. Konieczny, *Inżynieria systemów działania*, WNT, Warszawa 1983, s. 175.



gdzie:

Π^R – potencjał zagrożeń rzeczywistych środowiska systemowego

Q^R – realny potencjał systemu reagowania

B – potencjał bezpieczeństwa

Rys. 29. Geometryczny wypadkowy potencjał bezpieczeństwa wektora zagrożeń i wektora reagowania

Źródło: Opracowanie własne na podstawie K. Ficoń, *Elementy potencjalowej(...)*, op. cit. s. 186

Finanse publiczne mogą być także przedmiotem zainteresowania o charakterze makroekonomicznym uwzględniającym sposób alokacji zasobów w gospodarce, a szczególnie: efektywność alokowanych zasobów, wpływ finansów publicznych na efektywność sektora prywatnego, funkcjonowanie sektora prywatnego oraz mechanizmu rynkowego w warunkach pomocy publicznej, zakres i kierunki redystrybucji dochodów, wpływ instrumentów finansowych na decyzje podmiotów w skali makroekonomicznej, itp. Ponadto przyjęta powszechna w państwach demokratycznych jawność finansów publicznych, międzynarodowe oraz dwustronne umowy w sprawie kontroli zbrojeń i rozbrojenia²⁵², a także aktywność instytucji badawczych takich jak np. Międzynarodowym Instytucie Badań nad Pokojem

²⁵² Forma takiego budowania międzynarodowego zaufania w ostatnim czasie jest w impasie na co wskazuje choćby Z. Lachowski, *Zmierzch kontroli zbrojeń w Europie*, Bezpieczeństwo Narodowe nr 21, I – 2012, BBN, Warszawa 2012, s. 31-48.

czy Genewskiego Centrum Polityki Bezpieczeństwa pozwala przy pewnych zastrzeżeniach dokonywać analizy potencjału różnych państw w oparciu o wydatki obronne, ich udział w dochodzie narodowym danego państwa czy udział wydatków zbrojeniowych w wydatkach obronnych. Wraz ze zmianą warunków zewnętrznych i wewnętrznych państwa skutkujących zmianami w szacowaniu intensywności poczucia bezpieczeństwa ulega zmianie również skłonność do ponoszenia wysiłku obronnego i ochronnego państwa wyrażona zmianami w wielkości nakładów na bezpieczeństwo narodowe. Przykład Polski, w której jak wcześniej wspomniano mamy do czynienia z formalną stałością wielkości planowanych wydatków na sferę obronności, wskazuje, że określenie stałego udziału tych wydatków może mieć różne makroekonomiczne skutki. W okresie stabilizacji w sferze bezpieczeństwa pozwala na dyskontowanie tych wydatków na etapie planowania podobnie jak inne wydatki sztywne wchodzące w strukturę budżetu państwa. Jednak wraz ze wzrostem udziału tych wydatków ograniczona jest prorozwojowa funkcja budżetu, a rola rządu przemieszcza się w kierunku administrowania pozbawiając go rzeczywistego wpływu na realizację „pomysłu na państwo”, który umożliwił osiągnięcie przewagi w wyborach. Stabilizacja poziomu wydatków obronnych jest natomiast korzystna sektorowo. Umożliwia Ministrowi Obrony Narodowej na długofalowe decyzje w zakresie budowania odpowiedniego potencjału obronnego państwa, ze szczególnym uwzględnieniem udziału wydatków inwestycyjnych, który w ostatnich latach oscylował na poziomie $\frac{1}{4}$ budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej. Ponadto jak wykazano powyżej, konstrukcja zapisu o poziomie wydatków obronnych, odwołująca się jedynie do etapu planowania i wskaźnikowo do roku poprzedniego, pozwala na elastyczną realizację wydatków obronnych. Mówiąc wprost pozwala na niepełne wykonanie budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej. Oczywiście może to skutkować niepozytywną oceną organów kontrolnych w zakresie dyscypliny finansów publicznych, jednak w okolicznościach pilniejszych bieżących potrzeb, których intensywność jest wyszacowana wyżej niż potrzeba bezpieczeństwa narodowego takie zabiegi budżetowe mogą zostać z kolei uznane za usprawiedliwione²⁵³.

²⁵³ Z taką sytuacją mieliśmy do czynienia w końcówce roku 2009, kiedy płatnościami obciążano budżet kolejnego roku

W tych okolicznościach nie można nie wspomnieć o sposobach wydatkowania środków publicznych w polskim systemie prawnym, które dotyczą również wydatków na rzecz bezpieczeństwa. Jak wcześniej wspomniano wydatkowania środków pochodzenia publicznego²⁵⁴ dokonuje się w oparciu o ustawę o finansach publicznych, a szczególnie w oparciu o delegację ustanowioną w art. 44. ust. 4, która stwierdza, że jednostki sektora finansów publicznych zawierają umowy, których przedmiotem są usługi, dostawy lub roboty budowlane, na zasadach określonych w przepisach o zamówieniach publicznych, o ile odrębne przepisy nie stanowią inaczej. Wydaje się, że postępowanie o zamówienie publiczne jest doskonałym przykładem celowego działania organizacji publicznej, co wynika nie tylko z charakteru kompetencji podmiotu ale również jest prawnym wyznacznikiem dla sektora publicznego.

Zamówienie publiczne²⁵⁵ jest podstawową formą wydatkowania środków publicznych przez organizacje publiczne. Pod pojęciem organizacji publicznej można szeroko rozumieć społeczno – ekonomiczny system, którego podsystemy celów i wartości, materialno – techniczny i podsystem struktury, a przede wszystkim podsystem zarządzania i relacje z otoczeniem wyróżniają się publicznością jako immanentną cechą odróżniającą ją od innych typów organizacji, a tym samym system ten obejmuje podmioty dostarczające dobra prywatne i publiczne będące konsekwencją społeczno – gospodarczych funkcji państwa. Powyższe zdefiniowanie organizacji publicznych wskazuje, że możemy do nich zaliczyć zarówno administrację państwową (rządową i samorządową), instytucje sprawiedliwości, bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego, a także podmioty utworzone

<http://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/135947,dlug-mon-przekracza-az-3-miliardy-zlotych.html#reqRss>.

²⁵⁴ Szczegółowy wykaz czym są środki publiczne znajduje się w art. 5. 1. ustawy z 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych (Dz. U. z 2009 roku nr 157 poz. 1240 z późn. zm.).

²⁵⁵ art. 2 pkt. 13 ustawy z 29 stycznia 2004 roku – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2007 roku nr 233 poz. 1655 z późn. zm. (Pzp) - zamówienie publiczne - należy przez to rozumieć umowy odpłatne zawierane między zamawiającym a wykonawcą, których przedmiotem są usługi, dostawy lub roboty budowlane.

w szczególnym celu zaspakajania potrzeb o charakterze powszechnym a finansowanych lub współfinansowanych ze środków publicznych²⁵⁶.

Jak wspomniano wcześniej szczegóły w zakresie zakupów dostaw, usług i robót budowlanych reguluje ustawa Prawo zamówień publicznych, natomiast w przypadku zakupów uzbrojenia i sprzętu technicznego Decyzja Ministra Obrony Narodowej nr 291²⁵⁷, które stanowią *lex specialis* do ustawy o finansach publicznych. Szczęólnego znaczenia w tym kontekście nabiera artykuł 44. ust. 3. ustawy o finansach publicznych, który precyzuje cechy wydatków publicznych i wskazuje, że powinny one być:

- celowe (adekwatne do zadań organizacji publicznych);
- oszczędne, z uwzględnieniem zasady uzyskiwania najlepszych efektów z danych nakładów;
- terminowe;
- realizowane na podstawie i w granicach prawa.

Jednocześnie można stwierdzić, że wymienione cechy wydatków publicznych są nie tylko wskazówkami w zakresie zarządzania strumieniami finansowymi i materialnymi, ale również pewnego rodzaju wyznacznikami zarządzania organizacją publiczną. W związku z tym zarządzanie organizacją publiczną odróżnia od innych zorganizowanych podmiotów, np. różnych form zorganizowanej działalności gospodarczej. Do cech tego zarządzania można zaliczyć:

- działanie w imieniu i na rachunek państwa;
- działanie na podstawie prawa i w jego granicach;
- działanie w interesie publicznym, a nie w interesie grupy;
- monopolistyczny i imperatywny charakter;
- publiczne finansowanie działalności.

²⁵⁶ Kożuch B., *Zarządzanie publiczne. Istota i zakres pojęcia*. „Współczesne Zarządzanie” nr 2/2002, s. 27; B. Kożuch, *Modele zarządzania organizacjami publicznymi*, [w:] K. Dobrzański, B. Woźniak, [red.], *Rozwój potencjału społecznego organizacji*, Wyd. COS SG, Koszalin 2002, s. 61.; art. 3. Pzp; L. Kowalczyk, *Warunki sprawnego zarządzania organizacją publiczną*, <http://www.lucjankowalczyk.com/?p=28>.

²⁵⁷ Decyzja nr 291/MON Minister Obrony Narodowej z 26 lipca 2006 roku w sprawie zasad i trybu zawierania w resorcie obrony narodowej umów, których przedmiotem jest uzbrojenie lub sprzęt wojskowy (Dz. U. MON z 2006 roku nr 14 poz.179). Dostawy i usługi z obszaru bezpieczeństwa państwa zostały wyłączone spod jurysdykcji przepisów wspólnotowych na podstawie art. 346 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

W celu zobrazowania uwarunkowań o charakterze ogólnym należy również przytoczyć cechy dobrego zarządzania w sektorze publicznym. Można się tu przykładowo posłużyć cechami określanymi przez Komisję Europejską jako zbiór dobrych praktyk w administracji publicznej. Tabela 12. podkreśla pierwszeństwo realizacji zadań wspólnych ale z jednoczesnym głębokim poszanowaniem procesów tworzenia społeczeństwa obywatelskiego. Podobny konglomerat celów propaństwowych (wspólnych), celów danej organizacji publicznej, celów społecznych a często i politycznych, można wskazać również w prawodawstwie dotyczącym wydatków środków publicznych.

Tabela 12. Cechy dobrego zarządzania w administracji publicznej

Cecha	Znaczenie
Otwartość	Dostępność do instytucji publicznych i procesów podejmowania decyzji
Uczestnictwo	Wzrost zaufania społecznego wobec instytucji, wzrost udziału społeczeństwa w procesach politycznych
Przejrzystość	Przejrzystość ról i powiązań instytucji w procesach legislacyjnych i wykonawczych
Efektywność	Efektywne realizowanie celów na podstawie oceny dotychczasowych doświadczeń i prognozy przyszłych wydarzeń
Zgodność	Zgodność polityki i podejmowanych działań, zaangażowanie przywództwa politycznego, zapewnienie spójności i logiki

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *European Governance – A White Paper*, Commission of the European Communities, Brussels 2001

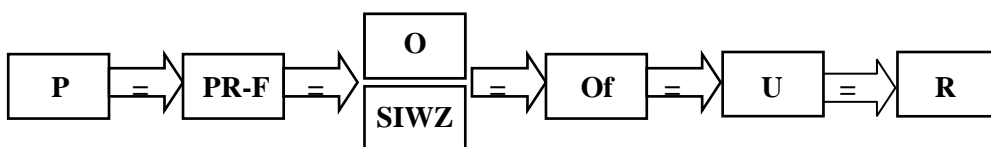
Prawo zamówień publicznych w art. 2²⁵⁸ definiuje ogólnie kto jest uczestnikiem postępowania o zamówienie publiczne, natomiast w art. 3 szczegółowo wymienione są podmioty zobowiązane do jego stosowania.

²⁵⁸ art. 2 pkt. 11. Pzp - wykonawcy - należy przez to rozumieć osobę fizyczną, osobę prawną albo jednostkę organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, która ubiega się o udzielenie zamówienia publicznego, złożyła ofertę lub zawarła umowę w sprawie zamówienia publicznego; art. 2 pkt. 12) Pzp – zamawiający – należy przez to rozumieć osobę fizyczną, osobę prawną albo jednostkę organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej obowiązującą do stosowania ustawy.

Zwłaszcza z analizy art. 3 wynika, że podstawową grupą podmiotów zobowiązanych do stosowania ustawy Prawo zamówień publicznych są jednostki sektora finansów publicznych a więc instytucje państwa, które bezwzględnie muszą respektować w trakcie trwania całego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego zasad zamówień publicznych określonych w art. 7-10²⁵⁹.

Z analizy źródeł finansowania można stwierdzić, że mamy do czynienia z podmiotami, które całość realizowanych zadań pokrywają z otrzymywanych dotacji z budżetu państwa a dochody osiągane z prowadzonej działalności muszą odprowadzić do skarbu państwa oraz z takimi, które mogą pozyskiwać dochody z różnych źródeł i generować nadwyżkę finansową na własne potrzeby. Niemniej wszystkie one zobowiązane są do uporządkowanego i konsekwentnego postępowania w zakresie wydatków publicznych.

Na rysunku 30. zaprezentowano algorytm postępowania o udzielenie zamówienia publicznego.



Rys. 30. Schemat postępowania o udzielenie zamówienia publicznego

Legenda:

- P – potrzeba wynikająca z zadań organizacji publicznej;
- PR-F – plan rzeczowo finansowy organizacji publicznej;
- O – publiczne ogłoszenie o zamówieniu;
- SIWZ – specyfikacja istotnych warunków zamówienia;
- Of – oferta wykonawcy w odpowiedzi na publiczne ogłoszenie o zamówieniu;
- U – umowa na dostawy, usługi lub roboty budowlane;
- R – realizacja umowy.

Źródło: Opracowanie własne.

²⁵⁹ art. 7 zasada uczciwej konkurencji, art. 8 zasada jawności postępowania, art. 9 zasada pisemności postępowania, art. 10 zasada prymatu przetargu nieograniczonego i ograniczonego. W kontekście art. 8 Pzp na uwagę zasługuje również art. 96 ust. 3, który stanowi, że protokół wraz z załącznikami jest jawny (...). Naruszenie jakiegokolwiek zasady zamówień publicznych jest podstawą do unieważnienia umowy.

Ten prosty schemat pokazuje, że między poszczególnymi elementami musi zachodzić zgodność przedmiotowa, tzn., że począwszy od zdefiniowania potrzeby, która determinowana jest zadaniami organizacji publicznej, poprzez poszczególne etapy postępowania o zamówienie publiczne aż do pełnej realizacji zamówienia, z uwzględnieniem zobowiązań posprzedażowych wynikających zarówno z gwarancji jak i rękojmi, musimy mieć do czynienia cały czas z tym samym przedmiotem zamówienia, który precyzyjnie został opisany w ogłoszeniu i specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Wnioski cząstkowe:

- *każda aktywność człowieka wymaga nakładów, które mogą mieć charakter dóbr wolnych lub dóbr gospodarczych będących przedmiotem obrotu gospodarczego;*
- *bezpieczeństwo indywidualne każdego obywatela jest pochodną zabiegów utrzymania lub odtworzenia bezpieczeństwa, co może odbywać się staraniami indywidualnymi bądź zbiorowymi;*
- *bezpieczeństwo narodowe, włącznie z jego wewnętrznym podziałem podmiotowym i przedmiotowym, z punktu widzenia działania zbiorowego wymaga finansowania ze wspólnych danin;*
- *wielkość dóbr publicznych w państwie przeznaczanych na rzecz bezpieczeństwa jest nie tylko konsekwencją obiektywnego poziomu zagrożenia, ale także formy i ustroju państwa, subiektywnej oceny zmienności zagrożeń, celów politycznych w tym prowadzonej polityki gospodarczej;*
- *wielkość dóbr publicznych jest także pochodną politycznych decyzji w zakresie redystrybucji bogactwa w państwie z uwagi na ich konkurencyjny charakter w stosunku do dóbr prywatnych;*
- *granice podaży dóbr publicznych wyznaczają posiadane zasoby wytwórcze ich rodzajowe efektywności oraz technologia rozumiana jako umiejętność łączenia czynników wytwórczych w ich różnej postaci*

- produkcyjnej; zobrazowaniem maksymalnej wielkości dóbr publicznych jest krzywa transformacji (możliwości produkcyjnych);*
- próg bezpieczeństwa państwa to wyznaczenie minimalnej i nieznizalnej podaży dóbr publicznych, które zaspokajają bezpieczeństwo rozumiane negatywnie, czyli zabezpieczają co najmniej istnienie państwa;*
 - racjonalność w podaży dóbr publicznych na rzecz bezpieczeństwa nie powinna przekraczać wielkości definiowanych potrzeb bieżących i antycypowanych, gdyż nie można osiągnąć stanu nadbezpieczeństwa;*
 - współczesne warunki funkcjonowania państwa demokratycznego w okresie pokoju wskazują, że kształtowanie bezpieczeństwa odbywa się poprzez powszechny zbiór danin, a następnie poprzez plan wydatków określa się wielkości nakładów i priorytety wydatków na dobra i usługi publiczne zaspokajające potrzebę bezpieczeństwa;*
 - mimo dyskusyjnych interpretacji treści ustawy Prawo zamówień publicznych obsługujący zamówienia publiczne powinni zawsze pamiętać o zasadach zamówień publicznych oraz o celowości istnienia instytucji publicznej, gdyż wydatkowanie finansów publicznych nie jest uwarunkowane potrzebami instytucji państwowych jako takich lecz potrzebami obszarów za które są one odpowiedzialne.*

3.2. Mikroekonomiczna analiza bezpieczeństwa

W literaturze z zakresu ekonomii funkcjonuje pogląd, iż chęć maksymalizacji korzyści jest naturalnym motywem działań ludzkich, a egoistyczny interes zmusza ludzi do współpracy i wymiany usług. W ten sposób podążając za swoimi naturalnymi skłonnościami człowiek jednocześnie przyczynia się do nawiązywania i utrwalania więzi społecznych²⁶⁰. Czasami określa się taką naturalną postawę pewnym upraszczającym całą sprawę

²⁶⁰ J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN Warszawa 2002, s. 149.

określeniem *homo oeconomicus*²⁶¹, jednak jest to zaledwie fragment całej osobowości odpowiadającej wzorcowi człowieka wyrażającego się w aktywności gospodarczej²⁶². Często w związku z tym postuluje się uzupełnienie tych ekonomicznych zachowań o wymiar etyczny²⁶³ odzwierciedlający poszukiwanie pełnego spektrum uwarunkowań świadomego dokonywania publicznych wyborów²⁶⁴. Będzie to miało też swe odzwierciedlenie w poszukiwaniu takiego zestawu dóbr, które zaspokoją bezpieczeństwo człowieka indywidualnie, ale także poprzez odpowiedzialność za mikro i makrospołeczność w jakiej funkcjonuje oraz utożsamianie się z nią, wspomagany jest stan bezpieczeństwa będący sumą indywidualnych starań oraz wspólnych wysiłków. Takie podejście właściwie odpowiada teoriom liberalnym patrzącym na państwo jako wytwór czynników wewnętrznych, kontraktu społecznego i potrzeb obywateli. Pogląd taki wynika z założenia celowego istnienia państwa jako tworu, którego obowiązkiem jest zapewnienie dobrobytu i pomyślności obywateli. Jednak warunkiem koniecznym spełniania celów w państwie jest bezpieczeństwo tegoż państwa jako całości ale i bezpieczeństwo każdego wewnętrznego zbiorowego i indywidualnego elementu tego państwa.

Mikroekonomiczne ujęcie jakiegokolwiek problemu odwołuje się zasadniczo do podmiotu tego problemu z uwzględnieniem indywidualnych motywacji podejmowanych decyzji, których skutkiem jest zmiana wielkości nakładu (ponoszonego kosztu) wywołującego zmiany w zakresie osiągniętych korzyści bądź minimalizacji strat. Mikroekonomia bada także zjawiska jakie zachodzą na rynkach poszczególnych dóbr i usług.

W obszarze bezpieczeństwa takim podejściem charakteryzuje się np. jedna z koncepcji bezpieczeństwa ludzkiego, która uznaje jednostki ludzkie i grupy społeczne za podmiot referencyjny bezpieczeństwa. Postuluje rozszerzenie koncepcji bezpieczeństwa na dziedziny wpływające na jakość

²⁶¹ I. Bittner, *Homo oeconomicus*, Wydawnictwo: SWSZPIZ, Łódź 2009, s. 24.

²⁶² S. Osowski, *Z zagadnień psychologii społecznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 200. s. 126-127.

²⁶³ J. Miklaszewska, *Filozofia a ekonomia. W kręgu teorii publicznego wyboru*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001, s. 46.

²⁶⁴ J. Babich-Luxomoore, *Człowiek gospodarujący w szerszym kontekście społecznym* [w:] A. Węgrzecki [red.], *Wizerunek współczesnego człowieka gospodarującego*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2000, s. 43-69.

życia, za zatem na kwestie ekonomiczne, społeczne, zdrowotne i związane ze środowiskiem naturalnym²⁶⁵. Dla pewnego porządku należy podkreślić, że inna z koncepcji bezpieczeństwa ludzkiego odwołuje się do liberalnej idei prawa naturalnego i rządów prawa, natomiast inna jeszcze koncepcja uznaje, że bezpieczeństwo jest zapewnione przez humanitaryzm, pogłębione i umocnienie znaczenia prawa międzynarodowego, zwłaszcza w zakresie prowadzenia konfliktów zbrojnych i ich skutków dla ludzi²⁶⁶.

Istnieje jednak pytanie czy potrzeba bezpieczeństwa jest taką samą potrzebą jak np. potrzeba samorealizacji czy potrzeba posiadania domu? Niekiedy pojawia się stwierdzenie, że bezpieczeństwo jest wartością autoteliczną i ujmowanie jej w karby popytu i podaży jest niemożliwe. Z takim podejściem można by się zgodzić jedynie w przypadku bezpieczeństwa traktowanego negatywnie, gdyż naruszenie stanu bezpieczeństwa stawiałoby pod znakiem zapytania sam fakt istnienia podmiotu bezpieczeństwa. Jednak jak wykazano to w rozdziale pierwszym bezpieczeństwo nie może być traktowane w sposób absolutystyczny i nie jest wartością najwyższą w sposób bezwzględny. Takie podejście wydaje się uprawnione przynajmniej w przypadku bezpieczeństwa traktowanego pozytywnie, a więc stanu danego podmiotu, który umożliwia osiągnięcie celów osadzanych w kategoriach rozwojowych. Samo stwierdzenie, że bezpieczeństwo jest wartością wskazuje, że posiada powinien zbiór cech, który może podlegać relatywnej ocenie. Nie jest celem niniejszej pracy rozwijanie zagadnień, które nie mieszają się w jej koncepcji naukowej, jednak wiele przykładów sytuacji ekstremalnych wskazuje, że i wartość jaką reprezentuje bezpieczeństwo traktowane negatywnie stanowiło przedmiot wymiany, negocjacji czy też kompromisów w imię jeszcze wyższych subiektywnych wartości. Mamy do czynienia z przykładami poświęcenia bezpieczeństwa własnego rodzica w imię utrzymania bądź odtworzenia bezpieczeństwa dziecka czy też poświęcenia w Monachium bezpieczeństwa Czechosłowacji w imię utrzymania bezpieczeństwa innej części Europy. Powyższe wskazuje, że wyznaczenie granicy autoteliczności bezpieczeństwa jest wysoce subiektywne, bez względu na to czy bezpieczeństwo potraktujemy jako potrzebę prywatną czy publiczną.

²⁶⁵ F. O. Hampson, *Human Security*, [w:] P. D. Williams [red.] *Security Studies: An Introduction*, London, New York: Routledge 2008, s. 230-231.

²⁶⁶ J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe. ...*, *op. cit.*, s. 154-155.

Mikroekonomiczna charakterystyka bezpieczeństwa wsparta wynikami przeprowadzonej wcześniej ontologicznej analizy tego pojęcia, wskazuje, że rzeczywista dysproporcja między nieograniczonymi potrzebami a ograniczonymi środkami ich zaspokajania jest zasadniczym problemem badawczym decydującym o istnieniu nauk ekonomicznych, natomiast stopień zaspokojenia obiektywnych, bądź nawet domniemanych, potrzeb decyduje o jakości ich zaspokajania. To poszukiwanie sposobów zaspokojenia potrzeb można nazwać gospodarowaniem, czyli celowym alokowaniem zasobów spośród alternatywnych i konkurencyjnych potrzeb, bez względu na to jakie one są i kogo dotyczą. To ekonomiczne prawo rzadkości ma charakter obiektywny i powszechny. W tak zaprezentowanym podejściu uwidaczniają się pewne względności wynikające choćby ze stopnia zaspokojenia potrzeby czy z rodzaju potrzeb bądź z rodzaju dóbr zaspokajających potrzeby. Spróbujmy zastanowić się jak w związku z tym może być potraktowane bezpieczeństwo przez obywatela indywidualnie²⁶⁷, gdyż rzeczywiste bezpieczeństwo będzie pochodną zagrożeń, które decydować będą o intensywności potrzeby bezpieczeństwa. Intensywność potrzeby będzie wzrastać zatem wraz ze wzrostem niebezpieczeństwa jako sumy różnych zagrożeń. Innymi słowy inaczej potrzeba bezpieczeństwa będzie postrzegana przez obywatela Polski a inaczej przez obywatela Izraela, a jednocześnie inaczej postrzegane będzie dobro zaspokajające potrzebę bezpieczeństwa i inne będą preferencje co do struktury koszyka konsumpcji uwzględniającego dobro publiczne²⁶⁸ i inna będzie skłonność obywatela do akceptacji wartości tego dobra w wielkości dochodu. Zatem jeżeli dobro zaspokajające potrzebę bezpieczeństwa jest dobrem prywatnym wówczas będzie wchodziło w skład koszyka konsumpcji, a o ilości nabywanych dóbr zadecyduje istniejący poziom cen (p_1, p_2) i poziom dochodu (i) obywatela. Iloraz dochodu i cen wskazuje na wielkość zbioru budżetowego. Przy takiej interpretacji dobrze wyobrazić

²⁶⁷ Ograniczenie do obywatela nie wyklucza poprawności interpretacji prowadzonego wywodu również dla gospodarstwa domowego, które jest jedno lub wieloosobowym podmiotem gospodarczym występującym zasadniczo po stronie konsumpcji.

²⁶⁸ Koszyk konsumpcji jest to kompletna, zamknięta lista dóbr i usług które są wybierane przez konsumenta i które ze względu na różną wewnętrzną strukturę dóbr podlegają szeregowaniu według stopnia pożądanego, o którym decyduje intensywność potrzeby. Koszyk konsumpcji oznaczyć można pojedynczym symbolem np. X lub poprzez wskazanie dóbr, które w jego skład wchodzi np. analogicznie (x_1, x_2) .

sobie prywatne dobro zaspokajające potrzebę bezpieczeństwa jako x_2 natomiast wszystkie pozostałe dobra wchodzące w skład koszyka konsumpcji jako x_1 . Dzięki temu można stwierdzić, że przy danych cenach i danym dochodzie, (co można nazwać ograniczeniem budżetowym) obywatel może maksymalnie nabyć dobra x_1 i x_2 w ilości wyrażonej wzorem:

$$x_2 + \frac{p_1}{p_2} x_1 = \frac{i}{p_2} \quad (16)$$

Ograniczenie budżetowe wskazuje dodatkowo, że jakkolwiek zmiana wielkości konsumpcji jednego z dóbr może odbyć się kosztem spadku wielkości konsumpcji drugiego dobra. Wskazuje na to także monotoniczność funkcji opisującej ograniczenie budżetowe, co powoduje że wykres ograniczenia budżetowego będzie miał nachylenie ujemne. Wykorzystując powyższy wzór można także wyznaczyć stopę substytucji, która będzie wskazywać jaką ilość dobra x_1 musi poświęcić konsument aby wzrosła konsumpcja dobra x_2 przy zachowanym warunku ograniczenia budżetowego. Stopa substytucji wyrażać się będzie zatem wzorem:

$$\frac{\Delta x_1}{x_2} = - \frac{p_2}{p_1} \quad (17)$$

Dodatkowo pamiętając, że dalej obowiązuje założenie o ograniczeniu budżetowym wyznaczonym poziomem dochodu i , możemy wyznaczyć wielkość konsumpcji dobra x_2 w okolicznościach konsumpcji danej wielkości konsumpcji jednostek dobra x_1 . Po przekształceniu wyznaczanie ilości dobra x_2 dane będzie wzorem:

$$x_2 = \frac{i}{p_2} - \frac{p_1}{p_2} x_1 \quad (18)$$

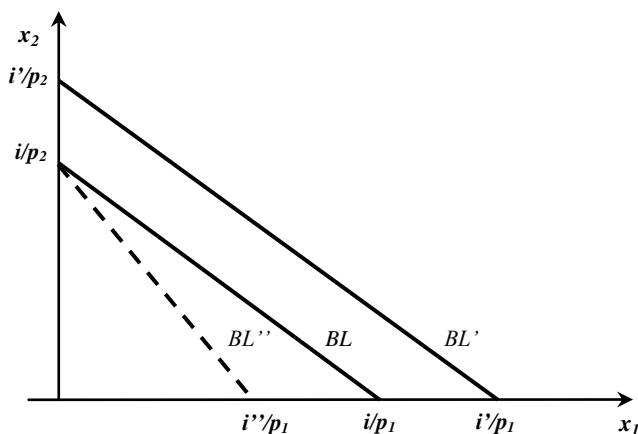
Zobrazowaniem powyższych wniosków będzie wykres krzywej ograniczeń budżetowych zaprezentowany na rysunku 31. Ponadto wielkość konsumpcji poszczególnych dóbr może ulegać zmianie z uwagi na zmianę wielkości dochodu konsumenta (efekt dochodowy) albo ze względu na zmianę cen dóbr (efekt substytucyjny). Oczywiście powyższy przykład można dodatkowo uzupełnić o zmienną wpływającą na wielkość konsumpcji

w postaci dotacji (transferu) czy podatku. Jednak dla uproszczenia wyводу przyjęto, że zmienne te powodować będą zmianę ogólnego poziomu dochodu, co zobrazowane będzie równoległym przesunięciem krzywej ograniczeń budżetowych. Efekt dochodowy jak i efekt substytucyjny przedstawiony został na rysunku 32.



Rys. 31. Możliwości nabywcze konsumenta o dochodzie i

Źródło: Opracowanie własne.



Zmiana konsumpcji x_1 z i/p_1 do i''/p_1 – efekt substytucyjny
 Zmiana konsumpcji x_1 z i/p_1 do i'/p_1 oraz x_2 z i/p_2 do i'/p_2 – efekt dochodowy

Rys. 32. Efekt dochodowy i efekt substytucyjny

Źródło: Opracowanie własne.

W takich okolicznościach, w których konsument zna rozkład korzyści jakie może osiągnąć z danej kombinacji dóbr, ujawniają się następujące aksjomaty teorii konsumenta:

- zupełność – każde dwa koszyki konsumpcyjne mogą być porównywane. Dowolny koszyk X i dowolny koszyk Y mogą podlegać porównaniu według następujących relacji atrakcyjności $(x_1, x_2) \geq (y_1, y_2)$ lub $(x_1, x_2) \leq (y_1, y_2)$ oznaczających stosowną przewagę atrakcyjności koszyka albo $(x_1, x_2) \cong (y_1, y_2)$ co oznacza obojętność konsumenta wobec tych wyborów;
- zwrotność – każdy koszyk konsumpcyjny jest przynajmniej tak samo atrakcyjny jak on sam, tj. $(x_1, x_2) \geq (x_1, x_2)$;
- przechodniość – jeżeli $(x_1, x_2) \geq (y_1, y_2)$ oraz $(y_1, y_2) \geq (z_1, z_2)$ to zakładamy, że $(x_1, x_2) \geq (z_1, z_2)$. Innymi słowy jeżeli konsument atrakcyjność koszyka X ocenia nie gorzej niż koszyka Y , a koszyk Y nie gorzej niż koszyk Z to sądzi, że koszyk X jest przynajmniej tak dobry jak Z ²⁶⁹.

Posiłkując się powyższymi aksjomatami teorii wyboru konsumenta można przejść do jej pełnego omówienia uwzględniając krzywą obojętności będącą krzywą wypukłą, której każdy punkt (wybór koszyka) charakteryzuje się tym samym poziomem użyteczności całkowitej (TU), innymi słowy wszystkie wybory są równie atrakcyjne dla konsumenta. Pomijając szczegółową konstrukcję krzywej obojętności, można stwierdzić, że jej graficzna interpretacja wskazuje na wzrost preferencji różnych krzywych obojętności wraz z oddalaniem się od środka układu współrzędnych oraz wskazuje na nie przecinanie się krzywych obojętności. Graficznej prezentacji krzywej obojętności dokonano na rysunku 33. Ponadto krzywa obojętności wskazuje na skłonność konsumenta na zmianę wielkości konsumpcji dobra x_1 na x_2 (pamiętając, że x_2 jest dobrem zaspokajającym potrzebę bezpieczeństwa) bez straty wielkości użyteczności całkowitej, co określane jest jako krańcowa stopa substytucji, która jest równa substytucji wyznaczonej przez prostą styczną do krzywej obojętności w punkcie opisującym koszyk dóbr (x_1, x_2) .

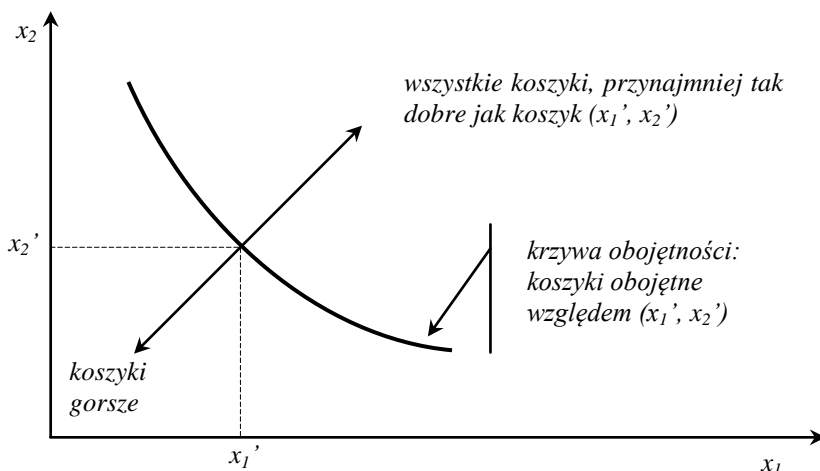
²⁶⁹ Teoria wyboru konsumenta wskazuje metodę wektorowej optymalizacji dla pojedynczego konsumenta według kryterium ograniczenia budżetowego i użyteczności krańcowej.

Zatem krańcowa stopa substytucji jest równa stopie wymiany wyznaczonej przez iloraz współzależnych zmian ilości dóbr x_1 i x_2 lub przez iloraz cen dóbr x_1 i x_2 , co można wyrazić wzorem:

$$MRS_{x_1, x_2} = -\frac{dx_1}{dx_2} = -\frac{p_1}{p_2} \quad (18)^{270}$$

gdzie:

- MRS_{x_1, x_2} – krańcowa stopa substytucji;
- dx_1 – zmniejszenie konsumpcji dobra x_1 ;
- dx_2 – jednostkowy przyrost konsumpcji dobra x_2 .



Rys. 33. Krzywa obojętności ze wskazaniem preferencji monotonicznych

Źródło: Opracowanie własne

Krańcowa stopa substytucji wyznaczona zamianą dobra x_1 dobrem x_2 maleje wraz z przesuwaniem się w dół po krzywej obojętności, co wyraża malejącą skłonność konsumenta do zastępowania dobra x_1 dobrem x_2 wraz ze zmniejszaniem się udziału dobra x_1 i wzrostem udziału dobra x_2 w strukturze konsumpcji. Jest to o tyle istotne w naszych rozważaniach, gdyż pokazuje jaka jest użyteczność bezpieczeństwa definiowana przez konsumenta

²⁷⁰ Znak minus został wprowadzony do wzoru dla eliminacji wartości ujemnych współczynnika MRS .

wycenianego np. przez rynek usług ochrony. Użyteczność ta będzie zatem wyznaczona przez udział ceny usługi ochrony w dochodzie konsumenta, tym samym udział usługi ochrony w wielkości konsumpcji. Jednak użyteczność bezpieczeństwa jaką daje usługa ochrony zasadniczo uzależniona jest od iloczynu ceny usługi i prawdopodobieństwa zdarzenia negatywnego dla zapobieżenia, którego usługę tę nabyto. Uwzględnienie niepewności w wyborze optymalnym konsumenta omówione zostanie w dalszej części niniejszego podrozdziału.

Rysunek 31. i 33. wskazują na ograniczenia jakie determinują optymalny wybór konsumenta, a mianowicie: dane dochody i dane ceny (ograniczenie budżetowe) oraz użyteczność całkowita osiągnięta z konsumpcji kombinacji dóbr x_1 i x_2 (teoria preferencji konsumenta). Jednak wybór optymalny wskazuje, że konsument musi dokonać jednego wyboru jednocześnie spełniającego warunki określone dla krzywej ograniczeń budżetowych i krzywej obojętności. Dlatego wybór optymalny to kombinacja konsumpcji dóbr x_1 i x_2 jednocześnie osiągalna z punktu widzenia budżetowego oraz maksymalnej do osiągnięcia w danych warunkach użyteczności całkowitej. Uwzględniając aksjomat zwrotności i przechodniości, wówczas wybór (x_1', x_2') opisany jest wzorem:

$$\frac{MU_1}{P_1} = \frac{MU_2}{P_2} \quad (19)$$

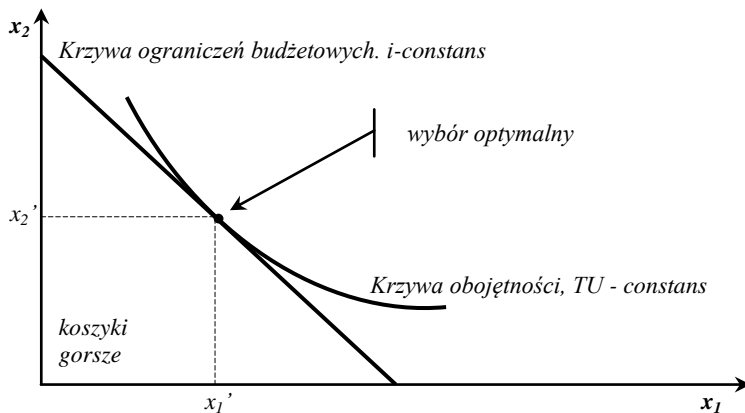
co oznacza osiągnięcie stanu równowagi wyznaczonego przez zrównanie się użyteczności krańcowych osiągniętych z konsumpcji dóbr x_1 i x_2 przypadających na jednostkę pieniężną. Zatem jeśli jednym z dóbr w koszyku konsumpcji jest znane z poziomu użyteczności dobro prywatne zaspokajające potrzebę bezpieczeństwa to optymalny wybór konsumenta wyznaczony jest przez punkt styczny krzywej ograniczeń budżetowych i krzywej obojętności, którego współrzędne są jednocześnie prawdziwe dla funkcji:

$$\frac{MU_1}{P_1} = \frac{MU_2}{P_2} \quad (19)$$

oraz

$$i = p_1 \cdot x_1 + p_2 \cdot x_2 \quad (20)^{271}$$

Graficznie optymalny wybór konsumenta, wskazujący najlepsze rozwiązanie na jakie stać konsumenta zaprezentowano na rysunku 34, do którego należy wprowadzić dodatkową uwagę, istotną z punktu widzenia rozpatrywanego problemu bezpieczeństwa, a mianowicie pamiętając, że x_2 jest dobrem przeznaczonym na rzecz bezpieczeństwa w koszyku konsumpcji, to wraz ze wzrostem znaczenia potrzeby bezpieczeństwa konsument przemieszczać się będzie ze swym wyborem wzdłuż krzywej ograniczeń budżetowych w kierunku osi rzędnych.



Rys. 34. Wybór optymalny

Źródło: Opracowanie własne

Spróbujmy teraz zastanowić się nad wyborem konsumenta (obywatela) postępującego w warunkach niepewności, kiedy jednym z nabywanych dóbr będzie dobro publiczne, które posiada cenę podatkową równą części płaconego podatku od dochodu konsumenta. W związku z tym, że cena po-

²⁷¹ Wzór (20) jest przekształceniem wzoru (16) przy czym pierwszy z nich określa maksymalną wielkość dóbr jaką może nabyć konsument przy danych dochodach i danych cenach natomiast drugi określa możliwości nabywcze dochodu konsumenta.

datkowa ma charakter stały i przymusowy powoduje to, że konsument nie może zrezygnować z konsumpcji w okolicznościach kiedy koszt krańcowy otrzymania dobra publicznego przekracza wartość użyteczności krańcowej osiąganey z jednostki nakładu, dlatego w dalszych analizach posługiwać będziemy się przykładem skłonności do płacenia podatku (ceny) w okolicznościach niepewności. Prawdopodobieństwo wystąpienia²⁷² pewnych zdarzeń lub zjawisk jest natomiast szacowne²⁷³. Ze względu na złożoność bezpieczeństwa rzeczywistego jako konsekwencji wystąpienia określonych zagrożeń lub niewykorzystanych wyzwań określenie prawdopodobieństwa wystąpienia każdego z nich nie zawsze jest możliwe. Ponadto niejednokrotnie w procesie podejmowania decyzji można oszacować wielkości zdarzeń, ale niemożliwe jest przypisanie im prawdopodobieństwa wystąpienia wówczas ryzyko powodzenia (niepowodzenia) można określić jako mierzalną niepewność na podstawie intuicji bądź kierując się rozsądkiem²⁷⁴. Przy czym ryzyko jest czymś innym niż niepewność. Problem niepewności występuje w rzeczywistości ekonomicznej, kiedy podejmujący decyzję nie znają konsekwencji swojego wyboru. Niepewność w działalności ekonomicznej klasyfikuje się na ogół według źródła pochodzenia, które może wynikać ze:

- zmiany preferencji konsumenta (obywatela);
- zmian w postępie technicznym;
- indywidualnej reakcji użytkowników na konieczność przystosowania się do zmian;
- działania sił przyrody niemożliwych do przewidzenia, a nawet do rozpoznania.

Stosując analogię, niepewność w obszarze bezpieczeństwa może być natomiast determinowana:

- zmianami w akceptacji poziomu bezpieczeństwa;

²⁷² Prawdopodobieństwo może być wyznaczane matematycznie, statystycznie lub szacunkowo.

²⁷³ J. Hirshleifer, *Investment Decision under Uncertainty - Choice-Theoretic Approaches*, The Quarterly Journal of Economics, vol. LXXIX, no.4/1965; E. Smaga, *Ryzyko i zwrot w inwestycjach*, Fundacja Rozwoju Rachunkowości w Polsce, Warszawa 1995, s. 8-9.

²⁷⁴ E. Czarny, *Mikroekonomia*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2006, s. 317-318.

- zmianami w postępie technicznym zarówno sprzyjającym wzrostowi bezpieczeństwa jak i wzrostowi nieprzewidywalnych skutków zawodności techniki lub człowieka;
- indywidualną reakcją obywatela na konieczność przystosowania się do zmian w zakresie niebezpieczeństwa, wynikających między innymi ze wzrostu swobód demokratycznych;
- działaniami sił przyrody niemożliwych do przewidzenia, a nawet do rozpoznania.
- zmianami w zakresie świadczenia dóbr publicznych na rzecz bezpieczeństwa.

W oparciu o powyższe rozważania dotyczące podejmowania decyzji w stanach niepewnych, spróbujmy zastanowić się nad poziomem użyteczności różnych dóbr konsumowanych w różnych stanach rzeczywistości o różnym poziomie bezpieczeństwa, którego prawdopodobieństwo zdarzenia jest przez konsumenta szacowane. Innymi słowy poszukiwać będziemy odpowiedzi na pytanie o oczekiwaną użyteczność konsumenta w różnych stanach konsumpcji. Dla uproszczenia wyводу można przyjąć, że mamy do czynienia z dwoma stanami wzajemnie się wykluczającymi, tzn. z bezpieczeństwem i niebezpieczeństwem, wówczas jeżeli π_1 i π_2 będą prawdopodobieństwami zajścia w rzeczywistości, natomiast c_1 i c_2 reprezentują odpowiednio konsumpcję w stanie 1 i 2 to zdarzenie się jednego z nich można opisać jako $\pi_2 = 1 - \pi_1$. Przy takich oznaczeniach funkcję użyteczności dla konsumpcji danego konsumenta w różnych stanach można zapisać jako $u(c_1, c_2, \pi_1, \pi_2)$. Jeżeli pod uwagę weźmiemy dodatkowo konsumpcję dóbr substytucyjnych to funkcję użyteczności można zapisać w postaci: $u(c_1, c_2, \pi_1, \pi_2) = (c_1\pi_1 + c_2\pi_2)$. Uwzględniając niepewność stanu przyszłego, użyteczność przedstawiona w powyższej funkcji określana jest użytecznością oczekiwaną lub szerzej wartością oczekiwaną, przy czym w tym przypadku określa średnią wartość konsumpcji jaką można by osiągnąć w antycypowanej rzeczywistości będącej konsekwencją jednego z dwóch wzajemnie się wykluczających stanów bezpieczeństwa i niebezpieczeństwa. Jednak wydaje się, że ze względu na prawdziwą naturę bezpieczeństwa, użyteczność oczekiwana lepiej może być opisana funkcją użyteczno-

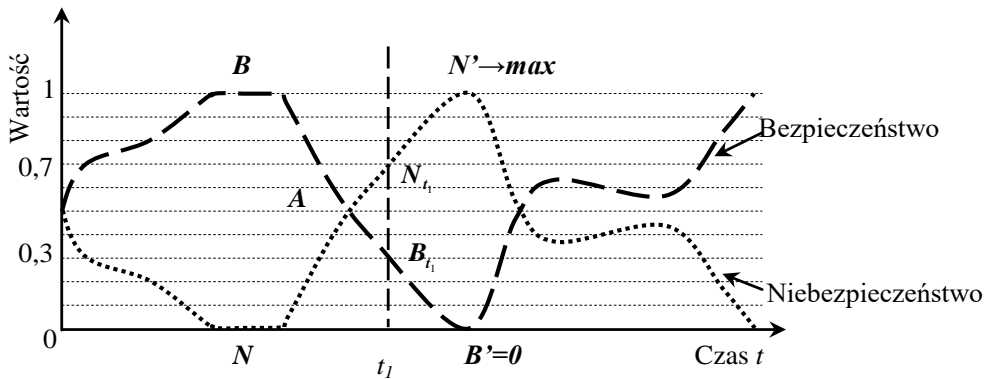
ści typu Cobba-Douglasa²⁷⁵: $u(c_1, c_2, \pi_1, 1 - \pi_1) = c_1^\pi c_2^{1-\pi}$. W tym przypadku użyteczność koszyka konsumpcji zależy nieliniowo od struktury konsumpcji lecz jednak będzie wyrazem tej samej preferencji, co zatem lepiej wyrazić funkcją użyteczności w postaci $\ln u(c_1, c_2, \pi_1, \pi_2) = \pi_1 \ln c_1 + \pi_2 \ln c_2$.

Zagadnienie użyteczności oczekiwanej w kontekście antycypowanego bezpieczeństwa jest niezmiernie ważnym z punktu widzenia różnego rozumienia bezpieczeństwa i jego oddziaływania na różne zachowania podmiotu bezpieczeństwa. Co prawda powyżej dokonano odwołania do użyteczności indywidualnej z konsumpcji dóbr prywatnych jednak wydaje się, że w podobnym duchu można mówić o użyteczności z konsumpcji dóbr publicznych. Konsument podejmując decyzję o wielkości bieżącej i przyszłej konsumpcji uwzględnia prawdopodobieństwo stanów przyszłych, które mogą destrukcyjnie wpływać na wartość jego majątku. Tak np. odbywa się w okolicznościach podejmowania decyzji o wykupie ubezpieczenia lub wykupie usługi ochrony. Oczywiście użyteczność z konsumpcji dóbr x_1 i x_2 uzależniona jest od skali możliwości nabywczych ale także od prawdopodobieństwa utraty tych możliwości. Jest to założenie odwołujące się do indywidualnych preferencji gdyż **na postawy obywatela oddziałuje iloraz prawdopodobieństwem i skali bezpieczeństwa, a właściwie to iloraz prawdopodobieństwa i skali niebezpieczeństwa na użyteczność bieżącą ale również i użyteczności oczekiwanej.**

Indywidualny odbiór stanów przyszłych w zakresie rozkładu bezpieczeństwa i niebezpieczeństwa uwzględniającego ich prawdopodobieństwo oraz wielkość można przedstawić jak na rysunku 35. Ponadto z rysunku 35., wynika, że **niebezpieczeństwo i bezpieczeństwo to dwa koegzystencyjne stany, będące jednocześnie swoimi antytezami, tworzącymi środowisko, w którym funkcjonować mogą jednostki i zbiorowości.** Oczywiście akceptowalność poszczególnych relacji poziomu bezpieczeństwa i niebezpieczeństwa w określonym momencie czasu wynikać będzie z indywidualnej zdolności do podejmowania decyzji w stanach niepewności, a więc wyznaczania wartości przyszłych (użyteczności), która według obywatela (konsumenta) uzyska aprobatę.

²⁷⁵ H. R. Varian, *Mikroekonomia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997, s. 244.

Ponadto jak wcześniej anonsowano, wzajemny rozkład bezpieczeństwa i niebezpieczeństwa zobrazony na rysunku 35. jest zbliżony z wnioskami K. Ficońa dotyczącymi potencjałowej analizy wielkich systemów prakseologicznych²⁷⁶.



Rys. 35. Koegzystencja bezpieczeństwa i niebezpieczeństwa

Źródło: Opracowanie własne

Na rysunku 35. zaznaczono kilka charakterystycznych punktów w **hipotetycznym rozkładzie bezpieczeństwa i niebezpieczeństwa**, które można zinterpretować następująco:

- B – bezpieczeństwo jest maksymalne i względnie długotrwałe, bez zagrożeń;
- N – nieistniejące niebezpieczeństwo względnie długotrwałe;
- B' – bezpieczeństwo jest równe zero w okolicznościach braku możliwości przewyciężenia niebezpieczeństwa które w tym samym czasie wynosi $N' \rightarrow \max$;
- N' – niebezpieczeństwo zmierza do maksimum tworząc stan bezwzględnego barku bezpieczeństwa;
- A – punkt zrównania potencjału bezpieczeństwa i niebezpieczeństwa, który odwołując się do mechaniki można by nazwać punktem rów-

²⁷⁶ K. Ficoń, *Elementy potencjałowej teorii (...)*, op. cit., s. 186.

nowagi chwiejnej podatnym do nieoczekiwanej przewagi bezpieczeństwa lub niebezpieczeństwa;

- N_{t_1} - niebezpieczeństwo w danym momencie czasu t_1 przybiera niemianowaną wartość równą 0,7, którą można określić jako wagę niebezpieczeństwa;
- B_{t_1} - bezpieczeństwo w danym momencie czasu t_1 przybiera niemianowaną wartość równą 0,3, którą można określić jako wagę bezpieczeństwa;
- t_1 – wybrany moment w czasie funkcjonowania podmiotu bezpieczeństwa, dla którego suma wagi bezpieczeństwa i wagi niebezpieczeństwa równa jest jeden i oznacza realną sytuację podmiotu bezpieczeństwa.

Dowolny moment w czasie, który można wyznaczyć na rysunku 35. oznacza realną sytuację równoczesnego i koegzystencją występowania bezpieczeństwa i niebezpieczeństwa, którego suma wag wynosi jeden. Jednak z punktu widzenia obywatela, konsumenta czy szerzej podmiotu bezpieczeństwa każdy stan w dowolnym momencie czasu charakteryzować się będzie różną jego akceptowalnością. Pamiętając, że akceptowalne bezpieczeństwo to bezpieczeństwo o różnym potencjale, które jest wynikiową relacją potencjału zagrożeń i potencjału reakcji na zagrożenia, każdy podmiot bezpieczeństwa może podejmować różne celowe działania. Z analizy ekonomicznej uwzględniającej koszt alternatywny wyboru konsumenta wynika, że podmiot bezpieczeństwa nawet bez zmiany potencjału określonego możliwościami nabywczymi może wykazywać skłonność do różnych zachowań determinowanych osobniczo. Obywatel może być skłonny do rezygnacji z części bezpieczeństwa na rzecz wzrostu lub utrzymania poziomu zaspokojenia innych potrzeb, a tym samym utrzymania równowagi ogólnej będącej efektem równowagi cząstkowej na różnych rynkach, na których występuje. Jednak równie uprawnioną konstatacją jest wskazanie na skłonność obywatela do wzrostu wydatków na rzecz bezpieczeństwa kosztem zmniejszenia wielkości konsumpcji dóbr zaspokajających inne potrzeby np. w okolicznościach świeżości doświadczeń wojny lub realności wystąpienia zagrożenia. Akceptacja poprawności takiego wniosku dodatkowo uprawnia do stwier-

dzenia pozytywnej weryfikacji założenia o relatywności bezpieczeństwa, zwłaszcza jeżeli będziemy mieli do czynienia z jego różnymi przedmiotowymi postaciami lub jeśli będzie to bezpieczeństwo traktowane pozytywnie.

Takie podejście pozwala także na określenie granicy między akceptowalnym a nieakceptowanym bezpieczeństwem z uwzględnieniem subiektywności tej akceptacji wynikającej ze zdolności podmiotu bezpieczeństwa do identyfikacji i rzeczywistej rozpoznawalności zagrożeń, wyzwań i szans. Przy czym należy dodać jeszcze jedną uwagę, że subiektywność oceny stanów terażniejszych może rzeczywiście wynikać z ograniczeń w zakresie percepcji, natomiast ocena stanów przyszłych dodatkowo może być zakłócona ograniczeniami w zakresie określenia prawdopodobieństwa zajścia danych zdarzeń oraz szacowania ich wartości. W naukach ekonomicznych w tym zakresie występuje różnica poglądów między przedstawicielami głównego nurtu ekonomii²⁷⁷ a np. przedstawicielami szkoły austriackiej. W głównym nurcie ekonomii (inaczej jednak, niż w przypadku teorii decyzji) niepewność jest rozumiana jako problem decyzyjny, w którym określone decyzje o znanym (choćby intuicyjnie) prawdopodobieństwie wystąpienia określonych stanów rzeczy pozwalają dokonać wyboru o maksymalnej wartości oczekiwanej. Natomiast przedstawiciele austriackiej szkoły ekonomicznej uważają, że niepewność jest nieodłącznym elementem każdego ludzkiego działania, w związku z tym decydent w warunkach niepewności nie zna prawdopodobieństw wystąpienia poszczególnych stanów rzeczy z uwagi na to, że prawdopodobieństwo matematyczne dotyczy zdarzeń wielokrotnie powtarzalnych, podczas gdy w rzeczywistości najczęściej mamy do czynienia ze zdarzeniami niepowtarzalnymi.

Odnosząc tę uwagę do rozpatrywanych zagadnień, określenie bezpieczeństwa antycypowanego nie jest z obszaru zdarzeń losowych, mających w swej przeszłości ugruntowaną relację *określona przyczyna-określony skutek* i o jego przyszłym stanie decyduje wiele czynników, z których tylko

²⁷⁷ Ekonomia głównego nurtu - termin stosowany na określenie szkół i kierunków we współczesnej ekonomii, które akceptują część paradygmatu szkoły neoklasycznej. Współcześnie należą do niej szkoła neoklasyczna, monetaryzm, teoria racjonalnych oczekiwań, teoria realnego cyklu koniunkturalnego oraz keynesizm. E. Kundera [red.] *Słownik historii myśli ekonomicznej*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2004.

część jest znana i możliwa do uwzględnienia przy podejmowaniu decyzji²⁷⁸. Przy modelowaniu skutków określonych stanów, które mogą podlegać oddziaływaniu różnych czynników w naukach ekonomicznych stosuje się zabieg nieuwzględniania wybranych determinant badanych prób, a więc i niemożliwych do oceny. Zabieg *ceteris paribus*²⁷⁹ jest powszechnie stosowanym w statyce porównawczej wykorzystywanej w analizach ekonomicznych równowagi cząstkowej, ale i równowagi ogólnej, której elementy zawarto również w niniejszej pracy.

Umiejętność formułowania precyzyjnych prognoz dotyczących możliwego przebiegu przyszłych zdarzeń i dokonywania wyborów między różnymi alternatywami jest istotnym elementem wskazywania optymalnego poziomu ilościowego i technologicznego dóbr publicznych zabezpieczających bezpieczeństwo narodowe. Kontrolowanie ryzyka wspomaga podejmowanie decyzji dotyczących alokacji zasobów pieniężnych, tworzenia systemu powszechnego bezpieczeństwa (narodowego), prowadzenia wojny, planowania odpowiednich struktur w instytucjach odpowiedzialnych za bezpieczeństwo narodowe, stosowania długoterminowych rozwiązań technologicznych czy też podejmowania odpowiednich przedsięwzięć z zakresu bezpieczeństwa międzynarodowego.

Ponadto trzeba uwzględniać w kontrolowaniu ryzyka możliwość wystąpienia awarii i błędów oraz stosować odpowiednie systemy zabezpieczeń, dublowania funkcji czy też tworzenia systemów zapasowych. Postępowanie takie powoduje wzrost nakładów, jednak posiadanie stosownych umiejętności w kontrolowaniu ryzyka wespół ze skłonnością do ryzykownych przedsięwzięć i podejmowania dalekowzrocznych decyzji są podstawowymi składowymi siły (potencjału) instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Dodatkowo ograniczenia budżetowe, przed którymi one stają się wyraźnym oraz nie mniej znaczącym aspektem poszukiwań sposobów przełożenia zróżnicowanych preferencji różnych grup nacisku w państwie na jeden wspólny głos

²⁷⁸ L. Mises, *Ludzkie działanie*, Fundacja Instytut Ludwika von Misesa, Warszawa 2007.

²⁷⁹ *Ceteris paribus* (lub *caeteris paribus*) tłumaczy się zwykle jako przy pozostałych warunkach równych lub przy tych samych okolicznościach. Użycie tego zwrotu oznacza świadome odrzucenie, w celu uproszczenia rozumowania, możliwości zajścia pewnych wydarzeń lub warunków, mogących zaburzyć związek między przesłanką a wnioskiem. *Słownik wyrazów obcych PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 166.

w zakresie modelu bezpieczeństwa narodowego²⁸⁰. Wydaje się, że w tym względzie w Polsce poprzez sztywny udział wydatków obronnych państwa w wielkości PKB z roku poprzedniego osiągnięto pewnego rodzaju kompromis między różnymi grupami nacisku co powoduje, że z jednej strony mamy do czynienia w formalnym wyhamowaniem tendencji do oszczędzania na obronności kraju, jednak z drugiej strony brak jest możliwości do zwiększania nakładów na obronność kraju bez wyznaczenia nowych granic kompromisu skutkującego zmianą regulacji ustawowych. Przyjmując podstawowe dane statystyczne²⁸¹ oraz dane z wykonania budżetu państwa za 2011 r.²⁸² należy przyjąć, że wybrane wielkości na koniec 2011 roku wyniosły odpowiednio:

- wydatki na obronę narodową w części 29 budżetu państwa wyniosły 26.451.163 tys. zł;
- powierzchnia terytorium Polski 322.572 km² (wraz z wodami terytorialnymi);
- ludność Polski 38,5 mln obywateli;
- żołnierzy zawodowych 93.923 osoby;

²⁸⁰ Działalność w zakresie obrony narodowej zasadniczo regulowana jest ustawą z 21 XI 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (jednolity tekst Dz. U. 2004 Nr 241, poz. 2416, z późniejszymi zmianami) oraz ustawą z 11 IX 2003 roku o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (jednolity tekst Dz. U. 2010 Nr 90, poz. 593, z późniejszymi zmianami) i prowadzona jest przez budżetowe jednostki organizacyjne podległe Ministrowi Obrony Narodowej lub przez niego nadzorowane, określone w obwieszczeniu Ministra Obrony Narodowej z 31 V 2011 roku (MP Nr 45, poz. 506). Działalność w zakresie bezpieczeństwa publicznego prowadzą jednostki budżetowe podległe lub nadzorowane przez: Prezesa Rady Ministrów, tj.: Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencja Wywiadu, utworzone na mocy ustawy z 24 V 2002 roku o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu (Dz. U. Nr 74, poz. 676) z późniejszymi zmianami, w miejsce zlikwidowanego 29 VI 2002 roku Urzędu Ochrony Państwa; Centralne Biuro Antykorupcyjne utworzone na mocy ustawy z 9 VI 2006 roku o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (Dz. U. Nr 104, poz. 708) z późniejszymi zmianami oraz podległe lub nadzorowane przez Ministra Spraw Wewnętrznych (do 17 XI 2011 roku - Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji), tj.: Policja, Straż Graniczna, Biuro Ochrony Rządu, Państwowa Straż Pożarna (w tym Obrona Cywilna kraju i inne o mniejszej liczebności funkcjonariuszy. Ogólnie w układzie zadaniowym są to wszystkie przedsięwzięcia finansowane z działu 752 i 754 budżetu państwa.

²⁸¹ *Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2012*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2012.

²⁸² *Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2011 r.*, t. 1. Rada Ministrów, Warszawa 2012.

- pracowników cywilnych wojska 63.045 osób²⁸³;
- wydatek na osobę w 4 osobowym gospodarstwie domowym 1102,09²⁸⁴;
- wydatki na bezpieczeństwo publiczne i ochronę przeciwpożarową 9.994.595 tys.²⁸⁵.

Uproszczony rozkład wskaźnikowy kosztów obrony narodowej w 2011 roku przedstawiono w tabeli 13.

Tabela 13. Koszty obrony narodowej w 2011 roku

Lp.	Wyszczególnienie	koszt roczny	koszt miesięczny
1.	Obrona 1. obywatela (część 29 budżetu)	687,04 zł	57,25 zł
2.	Procentowy udział w domowym wydatku na utrzymanie jednego obywatela	5,2%	5,2%
3.	Obrona 1 km ² powierzchni	82.000 zł	6.833 zł
4.	Koszt jednego stanowiska pracy	168.513 zł	14.042,75
5	Bezpieczeństwo na 1. obywatela (część 29 i dział 754 budżetu państwa)	946,94	78,89

Źródło: Opracowanie własne

Jak wynika z danych zawartych w tabeli 13. **wydatki obronne państwa na jednego obywatela kształtują się na poziomie przeciętnego grupowego ubezpieczenia pracowniczego**, którego przedmiotem jest życie ubezpieczonego i następstwa nieszczęśliwych wypadków, powodujące trwałe uszczerbek na zdrowiu. Biorąc pod uwagę, że przedmiotem obrony naro-

²⁸³ Kalkulując koszt funkcjonowania jednego stanowiska w resorcie obrony narodowej przyjęto sumę stanowisk etatu wojskowego i etatu bazowego pracowników wojska.

²⁸⁴ Rodzinę czteroosobową przyjęto jako typowe gospodarstwo domowe w Polsce.

²⁸⁵ Obliczenia w oparciu o dane z *Rocznika Statystycznego Rzeczypospolitej Polskiej 2012*, *op. cit.*

dowej, uwzględniając jedynie ustawowe obszary funkcjonowania sił zbrojnych, jest²⁸⁶:

- umacnianie obronności Rzeczypospolitej Polskiej;
- przygotowanie ludności i mienia narodowego na wypadek wojny;
- obrona suwerenności i niepodległości Narodu Polskiego oraz jego bezpieczeństwa i pokoju;
- zwalczanie klęsk żywiołowych i likwidacja ich skutków;
- działania antyterrorystyczne;
- realizacja zadań z zakresu ochrony mienia;
- akcje poszukiwawcze oraz ratownicze;
- ochrona zdrowia i życia ludzkiego;
- oczyszczanie terenów z materiałów wybuchowych i niebezpiecznych pochodzenia wojskowego oraz ich unieszkodliwianie;
- zadania z zakresu zarządzania kryzysowego;
- obrona terytorium oraz zapewnienia bezpieczeństwa i nienaruszalności jego granic;
- utrzymanie międzynarodowej pozycji państwa;
- zabezpieczanie interesów państwa w dowolnym miejscu na świecie,

to mamy do czynienia ze stosunkowo skuteczną i relatywnie niedrogą usługą bezpieczeństwa. Gdyby dodatkowo uwzględnić utrzymanie bezpieczeństwa publicznego i ochronę przeciwpożarową, na co w 2011 roku wydatkowano 9.994.595 tys. zł wówczas zaspokojenie przez wyspecjalizowane instytucje państwa szeroko rozumianej potrzeby bezpieczeństwa, warunkującej istnienie i rozwój obywateli oraz państwa w ujęciu mikroekonomicznym jest relatywnie niskie.

Aby podjąć próbę mikroekonomicznej oceny wielkości użyteczności z dóbr zaspokajających potrzebę bezpieczeństwa można, przyjmując pewne zastrzeżenia, odwołać się do badań zaufania społecznego wobec instytucji publicznych. W tabeli 14. zgromadzono wyniki badań zaufania społecznego przeprowadzone przez pracownię OBOP, które realizowane było co dwa lata.

²⁸⁶ Ustawa z 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (jednolity tekst Dz. U. z 2004, Nr 241, poz. 2416 z późn. zm.).

Tabela 14. Procentowe zaufanie do wybranych instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo narodowe

Instytucja	2004		2006		2008		2010		2012	
	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie
Wojsko	76	16	76	17	84	10	76	13	74	15
Policja	56	36	59	34	75	19	63	29	65	28
Średnio	66	26	67,5	25,25	79,5	14,5	69,5	21	69,5	21,5
Σ % ²⁸⁷	71,7	28,3	72,6	27,4	84,6	15,4	76,8	23,2	76,4	23,6

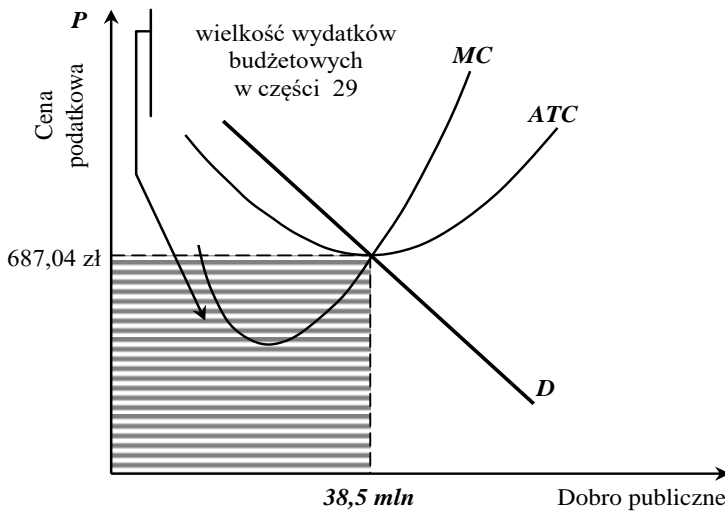
Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Zaufanie społeczne*, Komunikat z badań nr BS/33/2012, CBOS, Warszawa 2012, s. 15

Przyjmując założenie świadomych i rzetelnych odpowiedzi zawartych w tabeli 14., które są konsekwencją oceny skuteczności instytucji publicznych (dobro publiczne) w przeciwdziałaniu bieżącym i potencjalnym zagrożeniom, można z pewnymi zastrzeżeniami przyjąć, że średnia zaufania z badanego okresu wynosi 76,4 %, a średnia braku zaufania wynosi 23,6%. Posiłkując się tym upraszczającym wynikiem można przyjąć, że $\frac{3}{4}$ obywateli uznaje korzyść krańcową z wydatkowanych środków na bezpieczeństwo za nie mniejszą niż koszt krańcowy. Niestety takiego wniosku nie można wyciągnąć w stosunku do części populacji obywateli deklarujących brak zaufania, co może wynikać z negatywnej oceny skuteczności w stosunku do wielkości ponoszonego wysiłku na utrzymanie sił i środków bezpieczeństwa narodowego albo ze zbyt wysokiego potencjału obrony narodowej i Policji w stosunku do szacowanego przez tych obywateli zagrożenia bieżącego i prawdopodobieństwa wystąpienia zagrożenia i jego wielkości w przyszłości. Jest to zjawisko znane z gospodarki i traktowane jako negatywny efekt zewnętrzny gospodarki wynikający z nadprodukcji rynku albo niedoboru rynkowego.

Wykorzystując dane z tabeli 13. dotyczące wartości wydatków w części 29 budżetu państwa oraz przyjmując założenie R. A. Musgrave

²⁸⁷ Suma odpowiedzi nie stanowi 100% gdyż pominięto odpowiedzi typu nie mam zdania, natomiast w obliczeniach autora sumę zadeklarowanego zaufania i zadeklarowanego braku zaufania potraktowano jako 100% i jej średnioważony rozkład przedstawiono w ostatnim wierszu.

i P. B. Musgrave o równym podziale dobra publicznego dostarczanego przez państwo można określić wartość krótkookresowej reakcji państwa na popyt dóbr publicznych na poziomie części rocznego budżetu przeznaczanego na sferę bezpieczeństwa. W przypadku obrony narodowej zostało to zobrazowane na rysunku 36.



Rys. 36. Wartość obrony narodowej w 2011 roku

gdzie:

- MC – koszt krańcowy;
- ATC – przeciętny koszt całkowity
- D – krzywa popytu na dobra publiczne w funkcji ceny podatkowej.

Źródło: Opracowanie własne

Wyznaczając popyt obrony narodowej jak na rysunku 36., pod uwagę wzięto istniejący obowiązek podatkowy, stały krótkookresowy poziom nakładów na obronę narodową (stałą część PKB przeznaczaną na obronę narodową) oraz równy podział dóbr. Ponadto jak widać na rysunku 36. państwo zostało potraktowane, jak w klasycznej teorii struktur rynkowych, jako monopolista, a więc jedyny podmiot na rynku dostarczający określone dobro, które nie posiada substytutów i dodatkowo z uwagi na rodzaj dobra nikt inny

prócz państwa nie może być jego dostawcą. W związku z tym, że w tym wypadku nie mamy do czynienia z funkcją maksymalizacji zysku, nie mamy także do czynienia ze społecznym kosztem monopolu, zatem zarówno koszt krańcowy (MC) jak i przeciętny koszt całkowity (ATC) kształtuje się na poziomie przeciętnej ceny nabycia dobra stanowiącej średnią roczną cenę podatkową.

Przed dalszą analizą tego obszaru funkcjonalnego państwa, korzystnym będzie zaprezentowanie jak by się to odbywało, gdybyśmy mieli do czynienia z dobrem prywatnym, które dostarczane jest na rynek w warunkach pełnego monopolu. Jeżeli bralibyśmy pod uwagę sprzedaż w warunkach rynkowych wówczas podaż przedsiębiorstwa jest funkcjonalną zależnością między ceną rynkową i wielkością produkcji, taką iż wraz ze wzrostem ceny wzrasta skłonność podmiotu do sprzedaży dóbr. Dzieje się tak, gdyż ilość wyznaczana jest z warunku $MC=MR$ (koszt marginalny równy jest utargowi marginalnemu, inaczej cenie), a MR zmienia się w zależności od cenowej elastyczności popytu. W odniesieniu do monopolu pełnego można jednak pominąć analizę funkcji podaży, gdyż cena nie jest dana przez rynek, lecz stanowi zmienną decyzyjną. Inaczej mówiąc monopolista jest cenodawcą. Monopolista podejmując decyzję cenową zna rynkową krzywą popytu, zatem potrafi określić, jakie są potencjalne rozmiary popytu na dostarczany produkt przy różnych poziomach cen.

Zasadnicze znaczenie dla analizy pełnego monopolu mają kształtowanie się popytu oraz kosztów produkcji. Krzywa popytu rynkowego jest indywidualną krzywą popytu monopolisty o nachyleniu ujemnym. Gdy monopolista podnosi cenę, musi liczyć się ze spadkiem kupowanych ilości. Jednak nie straci on wszystkich tylko niewielką część nabywców, inaczej niż to się dzieje w przypadku firmy doskonale konkurencyjnej (popyt doskonale elastyczny). Popyt na wyroby monopolisty jest mało elastyczny, bo jednym z warunków istnienia monopolu jest brak substytutów, a to oznacza, że nie działa substytucyjny efekt zmiany cen a jedynie efekt dochodowy i prawo malejącej użyteczności krańcowej²⁸⁸.

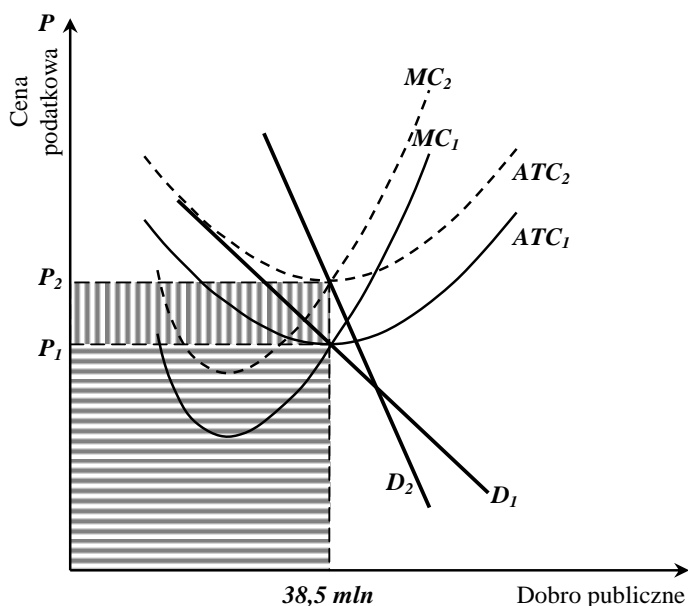
Spróbujmy powyższą analizę ekstrapolować na grunt bezpieczeństwa i np. obrony narodowej jako dobra, które zaspokajają dany przedmiotowy ro-

²⁸⁸ Wraz ze wzrostem konsumpcji użyteczność z kolejnej jednostki konsumpcji spada.

dzaj bezpieczeństwa. Tu także mamy do czynienia z rozproszonym nabywcą i jednolitym podmiotem po stronie reagującej na zgłaszane zapotrzebowanie na dobro publiczne. Ponadto mamy tu do czynienia, jak wcześniej wspomniano, z dychotomiczną pozycją państwa, a mianowicie państwo jako zinstytucjonalizowany podmiot jest zarówno dostarczającym obronę narodową jak i zgłaszającym nań zapotrzebowanie identycznie jak każdy obywatel. Wartość obrony narodowej jest pochodną ceny podatkowej. Nie jest to klasyczna cena rynkowa będąca konsekwencją zrównania się wielkości popytu i wielkości podaży, jednak stanowi uśredniony koszt przypadający na równą część konsumowaną przez każdego obywatela. Czy w związku z tym można mówić o cenowej elastyczności popytu? Na rysunku 36. krzywa popytu przypomina krzywą o elastyczności jednostkowej w punkcie wyznaczającym wielkość konsumpcji, jednak trudno w przypadku czystego dobra publicznego mówić o jakiegokolwiek elastyczności ze względu na brak możliwości wyłączenia się z konsumpcji, co w konsekwencji oznacza brak możliwości zmiany wielkości jej konsumpcji w okolicznościach zmiany obciążeń podatkowych albo zmiany dochodów podatnika (podstawy opodatkowania). Ponadto brak jest możliwości ujawnienia się preferencji konsumenta czy w końcu identyfikowalny jest brak reakcji tego rynku na zamiany na jakimkolwiek rynku innych dóbr. Niemniej możemy mówić o zmianie kąta nachylenia krzywej popytu w okolicznościach wzrostu zagrożenia wojennego państwa. Wówczas konieczność wzrostu nakładów na sfinansowanie wysiłku obronnego państwa powodować będzie wzrost ceny podatkowej. Płacenie podatków nie jest dobrowolne jednak w takich okolicznościach mielibyśmy do czynienia także ze wzrostem skłonności do nabycia obrony narodowej, a tym samym i wzrostem jego wartości co przełożyłoby się na akceptację większych obciążeń podatkowych. Odpowiedzią państwa nie na zwiększone wpływy podatkowe (bo te byłyby czymś wtórnym), ale na zagrożenie wojenne byłaby konieczność wzrostu (jak to nazwał K. Ficoń) potencjału reagowania. Zatem nie mielibyśmy do czynienia ze zmianą elastyczności popytu na tej samej krzywej popytu wraz ze zmianą ceny podatkowej a raczej konsekwencją zmiany tej ceny i koniecznością utrzymania dostarczania obrony narodowej dla tej samej liczby odbiorców, będzie spionizowanie

krzywej popytu i zbliżanie się wraz ze wzrostem zagrożenia wojennego do krzywej popytu doskonale nieelastycznego, co przedstawiono na rysunku 37.

Ponadto w przypadku czystego dobra publicznego, jakim jest obrona narodowa, niemożliwym jest wskazanie czy mamy do czynienia z dobrem normalnym, luksusowym czy też dobrem niższego rzędu z uwagi na brak związku między zmianą udziału wielkości konsumpcji dobra publicznego w konsumpcji ogólnej wraz ze zmianą wielkości dochodu. Niemniej taki stan rzeczy nie wyklucza możliwości określenia związku między wielkością konsumpcji krańcowej, a wielkością kosztu krańcowego.



Rys. 37. Zmiana wartości obrony narodowej wraz ze wzrostem zagrożenia wojennego

Legenda: oznaczenia symboli jak na rysunku 36.

Źródło: Opracowanie własne

Zaciemnione pole na rysunku 36 i 37. wskazuje na roczną wartość (koszt całkowity) obrony narodowej jednak nic nie mówi o jej jakości,

co może być uznane za brak prostego związku między poziomem ceny podatkowej a realnym potencjałem bezpieczeństwa. Jakość obrony narodowej natomiast uzależniona będzie od sposobu wykorzystania publicznych środków pieniężnych. W związku z tym, że podaż obrony narodowej nie ma charakteru konkurencyjnego, nie ma też odśrodkowych tendencji do wzrostu efektywności, dlatego powinna być wymuszana zewnątrz i wewnątrz przez odpowiednie normy wydajnościowe, efektywnościowe i jakościowe oraz zabiegi racjonalizujące wykorzystanie środków publicznych.

Wnioski cząstkowe:

- *istnieje różnica w wielkości użyteczności konsumenta nabywającego dobro zaspokajające potrzebę bezpieczeństwa, które jest dobrem prywatny lub dobrem publicznym. W przypadku dobra prywatnego użyteczność jest konsekwencją względnie świadomego wyboru konsumenta, natomiast konsumpcja dobra publicznego odbywa się w warunkach przymusu, który dla części konsumentów może być korzystny dla części nie, co z kolei wynika z różnicy między średnią ceną podatkową a rzeczywistą wielkością płaconego podatku;*
- *bezpieczeństwo można traktować jako bieżący stan, w którym podejmowane są decyzje o zaspokajaniu innych potrzeb (o konsumpcji) co mimo wszystko tworzy pewien stan niepewności o wielkości użyteczności konsumpcji lub bezpieczeństwo można traktować jako stan antycypowany przyjmując determinację jedynie czynników rozpoznanych, co pozwala z kolei szacować oczekiwaną użyteczność konsumpcji w stanach przyszłych – jednak narażoną na niebezpieczeństwo pomyłki;*
- *dobra publiczne zaspokajające potrzebę bezpieczeństwa są dobrami czystymi, tzn. ich konsumpcja jest niekonkurencyjna i niewyłączająca dlatego mogą być dostarczane jedynie przez państwo; przy czym o ich publicznym charakterze decyduje nie sposób wytwarzania i alokacji a sposób konsumpcji;*
- *zastosowanie teorii ekonomicznych w stosunku do bezpieczeństwa nie nastręcza większych problemów w przypadku kiedy rozpatrujemy do-*

bra zaspokajające to bezpieczeństwo jako dobra prywatne jednak jeżeli mamy do czynienia z dobrem publicznym, wówczas adaptacja teorii ekonomicznych napotyka na obiektywne trudności wymuszające zwiększanie liczby założeń, przybliżeń oraz niezmienności czynników;

- *bezpieczeństwo jako stan w jakim znajduje się podmiot bezpieczeństwa wydaje się nie być stanem wolnym od zagrożeń, gdyż zgodnie z wnioskami z rozdziału 1. taki stan jest stanem idealnym, natomiast stan rzeczywisty lub antycypowany jest wynikowym koegzystencyjnym stanem niebezpieczeństwa i bezpieczeństwa na poziomie akceptowalnym lub nie, co z kolei wynika z oceny zagrożeń i ich wpływu na użyteczność całkowitą osiąganą z konsumpcji wszystkich pozostałych dóbr.*

3.3. Makroekonomiczna analiza bezpieczeństwa

Elementem analizy ekonomicznej jest analiza makroekonomiczna, czyli metoda, której przedmiotem zainteresowania są relacje między zjawiskami i procesami charakterystycznymi dla całej gospodarki. Całość gospodarki to obszar poszukiwań makroekonomii poszukującej odpowiedzi na pytanie: dlaczego z upływem czasu gospodarka rozwija się, podlega fluktuacjom i zmianom, dla których źródłem labilności jest ilościowa, jakościowa i wartościowa relacja czynników wytwórczych traktowanych popytowo i podażowo²⁸⁹. Innymi słowy analiza makroekonomiczna dotyczy tych zjawisk, które jednocześnie dotyczą wszystkich podmiotów uczestniczących w procesach wymiany dóbr i usług zarówno w ramach gospodarki wewnętrznej jak i gospodarki otwartej. Zwłaszcza ta ostatnia cecha, a mianowicie jej otwartości jest tym obszarem, który w najbliższym czasie w sposób istotny będzie determinował stan bezpieczeństwa ekonomicznego państw a w sposób pośredni stan bezpieczeństwa narodowego w ogóle. Dokonując

²⁸⁹ R. E. Hall, J. B. Taylor, *Makroekonomia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 24-25.

analizy ekonomicznej najczęściej odwołujemy się do zasadniczych składowych gospodarki kraju, które wskazują na bieżący poziom produkcji oraz na prawdopodobny poziom rozwoju w przyszłości. Bieżący poziom gospodarki opisywany jest przez dane o charakterze bezwzględnym dotyczącym wielkości konsumpcji, wielkości inwestycji i wielkości wydatków rządowych z uwzględnieniem wielkości produkcji krajowej i zagranicznej, która podlega wzajemnej wymianie. W przypadku bezpieczeństwa, którego potrzeby są zaspokajane poprzez dobra publiczne i dobra prywatne także możemy mówić o ich udziale w wielkości produktu krajowego brutto i wpływie tychże wydatków na poziom PKB, ale i o relacji odwrotnej.

Przed dalszą analizą należy wprowadzić ograniczenia mogące uprościć wnioskowanie w zakresie makroekonomicznej analizy bezpieczeństwa. Na użytek niniejszego rozdziału analizie poddane zostaną jedynie dobra publiczne, jako strumień dóbr i usług publicznych, które są sprawą społecznej odpowiedzialności rządów oraz czynnikiem ich wyborczego powodzenia. Dobra prywatne, których obrót regulowany jest przez mechanizm rynkowy nie wymagają prócz roli ochronnej innego udziału państwa, czy wręcz wąsko rządu. Natomiast dostarczanie dóbr publicznych wymaga stosownych nakładów, które rząd pozyskuje w wyniku prowadzonej polityki finansowej. Już w tym momencie możemy mówić o celowym oddziaływaniu rządu na sferę konsumpcji i sferę inwestycji w wyniku dedykowania części wydatków rządowych na sferę bezpieczeństwa, jednak czy jest to zależność jednokierunkowa? Na to pytanie udzielona zostanie odpowiedź w dalszej części niniejszego rozdziału.

Rozważania należy rozpocząć od struktury „tortu”, który jest wytwarzany w gospodarce i który można podzielić na zaspokajanie potrzeb prywatnych oraz publicznych zarówno tych bieżących jak i przyszłych. Na wielkość produkcji na terytorium danego kraju w układzie rocznym wskazuje wielkość produktu krajowego brutto (Y), który liczony metodą wydatków jest sumą wielkości konsumpcji indywidualnej zgłaszanej przez gospodarstwa domowe (C), wielkości inwestycji jako wielkości popytu zgłaszanego przez przedsiębiorstwa (I)²⁹⁰, wydatków rządowych odzwierciedla-

²⁹⁰ Należy zwrócić uwagę, że w przypadku produktu krajowego brutto mówimy o inwestycjach brutto natomiast w skład dochodu narodowy wchodzi inwestycje netto, czyli inwesty-

jących popyt na dobra i usługi zgłaszanych przez państwo (G) oraz różnicy wydatków jakie poniesiono na zakup dóbr i usług wytworzonych na terytorium innego państwa (Ex) i wydatków poniesionych przez podmioty indywidualne i zbiorowe innego państwa na zakup dóbr i usług wytworzony na terytorium państwa analizowanego (Im).

Zależność tę można opisać zatem następującym wzorem:

$$Y = C + I + G + Ex - Im \quad (21)$$

Natomiast jeżeli dodatkowo oznaczymy różnicę między eksportem a importem jako eksport netto (X) to udział poszczególnych części w wielkości dochodu narodowego możemy określić wzorem:

$$1 = \frac{C}{Y} + \frac{I}{Y} + \frac{G}{Y} + \frac{X}{Y} \quad (22)$$

Jak widać w przypadku rozważań makroekonomicznych mamy do czynienia z wielkościami zagregowanymi zarówno jeżeli chodzi o popyt jak i podaż jednocześnie wszystkich dóbr konsumpcyjnych, czynników wytwórczych włącznie z pracą jak i pieniądzem. Natomiast z punktu widzenia potrzeb niniejszej pracy istotnym parametrem są wydatki rządowe, których częścią są wydatki na rzecz bezpieczeństwa narodowego i ich wpływ na pozostałe elementy dochodu narodowego. Jednak zależność tę należy także odwrócić i wskazać jak stan bezpieczeństwa determinuje wzrost pozostałych elementów PKB, co niestety nie jest częstym podejściem w analizach ekonomicznych. Z reguły udział wydatków państwa traktowany jest jako zbędne obciążenie gospodarki, ograniczające jej zdolności do rynkowej alokacji zasobów ze względu na brak w pełni swobodnych indywidualnych decyzji o wielkości konsumpcji i inwestycji. Ponadto jak wynika to z prostej matematycznej interpretacji wzoru opisującego wielkość udziału poszczególnych części dochodu narodowego w jego ogólnej wartości, wzrost udziału wydatków rządowych może nastąpić jedynie w okolicznościach spadku udziału

cje brutto minus amortyzacja. Zatem dochód narodowy to PKB pomniejszony o wielkość amortyzacji i podatków pośrednich.

wydatków inwestycyjnych i konsumpcyjnych. Jednak w przypadku wydatków na rzecz bezpieczeństwa można przyjąć, że matematycznie obniżają wielkość inwestycji i konsumpcji, jednak szersza interpretacja ekonomiczna wskazuje, że tego typu wydatki można traktować jako część użyteczności całkowitej osiąganey w wyniku realizacji inwestycji i konsumpcji w stanie bezpieczeństwa. Inaczej procesy gospodarcze mogą odbywać się w warunkach braku zagrożeń niwelowanych przez dobro publiczne. Z pewnym prawdopodobieństwem można przyjąć, że użyteczność ta wzrasta o wartość potencjalnej straty do jakiej mogłoby dojść w okolicznościach braku zaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa. Ponadto przyjmując za podstawę analizy wymiar wartościowy wydatków rządowych przeznaczanych na zaspokojenie potrzeby bezpieczeństwa, który jest ekwiwalentem potencjalnej straty w wyniku urzeczywistnienia się zagrożeń, to dzięki temu nie mamy do czynienia z negatywnymi skutkami efektu dochodowego.

Udział państwa w gospodarce, jak wynika z dotychczasowych rozważań, dotyczy:

- stanowienia prawa w celu zrównania pozycji na rynku jego uczestników, włącznie z przepisami antymonopolowymi;
- ochrony istniejącego porządku prawnego co stabilizuje pewność skutków działalności gospodarczej;
- prowadzenia stabilizującej wartość pieniądza polityki emisyjno-procentowej;
- ograniczania poprzez stosowną politykę skutków efektów zewnętrznych działalności gospodarczej;
- świadczenia dóbr publicznych finansowanych w przypadku Polski z dochodów budżetowych, do których należą podatki od dochodów osób prawnych, podatki od dochodów osób fizycznych, podatek pośredni od towarów i usług od gier, akcyza, podatek tonażowy i inne dochody podatkowe oraz dochody nie podatkowe, do których zaliczyć można dywidendy, wpłaty z zysku, wpłaty z zysku Narodowego Banku Polskiego, cła, opłaty grzywny i inne dochody niepodatkowe

oraz środki z Unii Europejskiej i innych źródeł niepodlegające zwrotowi²⁹¹.

Jak widać z powyższego zestawienia państwo jest uczestnikiem w różnej formie i postaci właściwie w każdym przejawie aktywności gospodarczej z wyłączeniem szarego i czarnego rynku²⁹². Skutkuje to bezpośrednimi jak i pośrednimi formami oddziaływania na podmioty gospodarcze do których można zaliczyć kształtowanie realnego bogactwa społeczeństwa, wpływanie na realne stopy procentowe, determinowanie oczekiwań wielkości ekonomicznych w tym inflacyjnych, oddziaływanie na zmiany kursowe waluty narodowej, ale również wpływanie na obrót handlowy i kapitałowy z zagranicą. Państwo zatem kształtuje zarówno podaż dóbr jak i ich popyt poprzez oddziaływanie na możliwości nabywcze środków produkcji przedsiębiorstw albo na możliwości nabywcze dóbr konsumpcyjnych gospodarstw domowych. Innymi słowy państwo kształtuje zasadnicze czynniki wpływające ma możliwości zwiększania wartości PKB.

Takie wyspecjalizowane role poszczególnych uczestników życia gospodarczego ale i z oczywistych względów też społeczne i polityczne oblicze funkcjonowania państwa wymaga określonej konstrukcji prawnej czy wręcz konstytucyjnej. Przykładem określonego kompromisu w zakresie indywidualnego i zbiorowego przekazania na rzecz instytucji państwa uprawnień i kompetencji dotyczących kształtowania bezpieczeństwa w imię swobodnego istnienia i rozwoju polegającego na osiągnięciu celów indywidualnych i społecznych są zapisy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i wynikającej z niej ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, która nakazuje opracowanie i uaktualnianie Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. W Strategii sprecyzowano interesy narodowe, które podzielono na żywotne, ważne oraz inne istotne. Do żywotnych zaliczono: potrzebę zachowania niepodległości i suwerenności państwa, integralności terytorialnej i nienaruszalności granic; zapewnienie bezpieczeństwa obywateli, praw człowieka i podstawowych wolności,

²⁹¹ Dziennik Ustaw z 5 lutego 2013 Ustawa budżetowa na rok 2013 z 25 stycznia 2013 roku (Dz. U. nr 24 poz. 169).

²⁹² Ze względu na legalność rynki dzielimy na biały kiedy przedmiot obrotu i sposób obrotu jest legalny, szary kiedy przedmiot obrotu jest legalny ale sposób obrotu już nie oraz czarny kiedy zarówno przedmiot obrotu jak i sposób obrotu jest nielegalny.

a także umacniania demokratycznego porządku politycznego. Do ważnych interesów narodowych Polski należy zagwarantowanie trwałego i zrównoważonego rozwoju cywilizacyjnego oraz gospodarczego kraju, stworzenie warunków do wzrostu dobrobytu społeczeństwa, do rozwoju nauki i techniki oraz do należytej ochrony dziedzictwa narodowego i tożsamości narodowej, a także środowiska naturalnego. Natomiast inne istotne interesy narodowe Polski są związane z dążeniem do zapewnienia silnej pozycji międzynarodowej państwa oraz możliwości skutecznego promowania polskich interesów na arenie międzynarodowej. W Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej określono także cele strategiczne z analizy, których wynika, że na jedenaście pozycji w sposób bezpośredni do kwestii egzystencjalnych i rozwojowych społeczeństwa odwołuje się siedem. Natomiast jeżeli przeanalizujemy zadania realizowane przez państwo na rzecz bezpieczeństwa to w zakresie bezpieczeństwa zewnętrznego i militarnego sprecyzowano siedemnaście grup zadań, obywatelskiego i społecznego – pięć, ekonomicznego – osiem, ekologicznego – trzy oraz informatycznego i telekomunikacyjnego – pięć.

Powyższe wyspecyfikowanie interesów, celów i zadań wskazuje na obszar potrzeb do zaspokojenia, do którego państwo się zobowiązało. Tym samym w zakresie bezpieczeństwa narodowego w ogóle i różnych jego postaci przedmiotowych, wskazywanych poprzez cytowaną Strategię określono popyt instytucji państwa na środki niezbędne do realizacji przyjętych na siebie zobowiązań. Finansowym wyrazem tego popytu jest budżet państwa, w którym jak wspomniano w podrozdziale 3.1. określa się roczne obszary wydatków i źródła dochodów²⁹³.

Wskazane wydatki przeznaczane na nabycie dóbr i usług będących w rachunku dochodu narodowego wydatkami rządowymi to wartość wydatków państwa przeznaczonych na nabycie dóbr konsumpcyjnych i na inwestycje publiczne²⁹⁴. Jednak w przypadku analizy rachunku dochodu narodo-

²⁹³ W podrozdziale 3.1. wskazano także na udział wydatków obronnych i wydatków wojskowych w wielkości wydatków budżetowych Polski jak i innych wybranych państw.

²⁹⁴ Wydatki i rozchody budżetu państwa uwzględnia również płatności transferowych, które jednak nie są przeznaczane za na zakup dóbr i usług, a są zwiększeniem wartości dochodu do dyspozycji obywateli co może stanowić w konsekwencji albo wydatek konsumpcyjny albo oszczędność, które z kolei mogą być przeznaczane na inwestycje. Ponadto w wartości wydatków rządowych nie uwzględnia się rozchodów, czyli np. spłaty odsetek od długu

wego wydatki rządowe przeznaczone na dobra konsumpcyjne wpływają na zmiany wielkości PKB podobnie jak konsumpcja gospodarstw domowych. Natomiast wydatki inwestycyjne np. w infrastrukturę gospodarczą, w naukę czy szkolnictwo wpływają na zmiany PKB podobnie jak inwestycje poczynione przez przedsiębiorstwa. Oczywiście istnieje w teorii ekonomii spór o różnice w racjonalności wydatków poczynionych przez przedsiębiorstwa działające na własny rachunek, ryzyko i odpowiedzialność oraz państwo, którego decyzje nie są podyktowane interesem indywidualnym, a najczęściej są wypadkową skuteczności różnych grup nacisku. Dowodem uzasadniającym taką rzeczywistą rozbieżność w podejściu do celowości i racjonalności wydatku jest istnienie choćby takich przepisów jak ustawa Prawo zamówień publicznych. Właściciel prywatnych środków finansowych w przedsiębiorstwie nie jest w stanie świadomie wpaść na pomysł niecelowego i nieracjonalnego wydatkowania takich środków natomiast w sferze publicznej choćby orzecznictwo Krajowej Izby Odwoławczej wskazuje, że jest to nie tylko możliwe a nawet udoskonalane.

Spróbujmy przeanalizować wydatki rządowe na rzecz bezpieczeństwa z punktu widzenia finansów publicznych. Oczywiście ze **względu na znaczenie bezpieczeństwa w katalogu priorytetów ludzi, społeczeństwa jak i państwa wielkość wydatków rządowych na ten cel nigdy nie była kwestionowana w okresach wojny czy zagrożenia wojennego bo byłoby to jednoznaczne z kwestionowaniem istnienia biologicznego społeczeństwa czy też prawnomiędzynarodowego państwa**. Jednak w okresach długotrwałego pokoju zaczyna być traktowana ta kwestia w kategoriach ekonomicznych, zwłaszcza kiedy niestabilna sytuacja gospodarcza nakazuje się zastanowić nad alokacją zasobów. Wówczas **wydatki rządowe na rzecz bezpieczeństwa w czasie pokoju, którego poziom wówczas powinien osiągać maksymalny z możliwych, stają się przedmiotem racjonalizacji co do wysokości, struktury i sposobów realizacji wydatku**. Problem z efektywnością wydatków na rzecz bezpieczeństwa niestety jest problemem z punktu widzenia prostej algebry złożonym, gdyż w przypadku klasycznej efektywności ekonomicznej jakiegokolwiek procesu zarówno licznik jak

publicznego, co wskazuje, że nie każdy wpływ środków finansowych z budżetu stanowi wydatek rządowy.

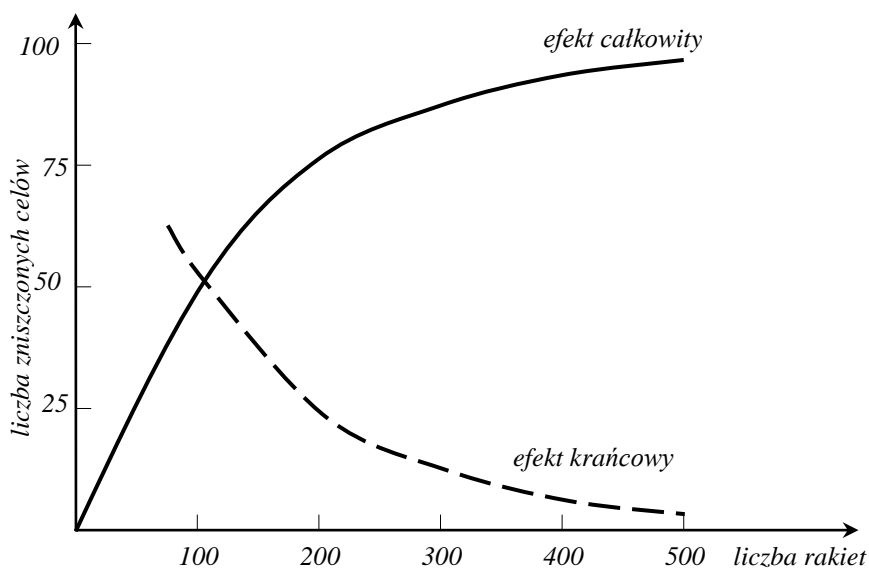
i mianownik tego wskaźnika jest wyrażany w miarach naturalnych, pieniężnych lub ekonomiczno-technicznych (tzw. umownych) co sprzyja kwantyfikacji efektywności. Niestety bezpieczeństwa takimi miarami nie można zmierzyć w związku z tym trudno wskazać wybór optymalny strategii bezpieczeństwa.

Jednak pewnych wskazówek ułatwiających podejmowanie decyzji i określonych wyborów co do alokacji środków wskazują narzędzia analizy ekonomicznej, jak np. analiza marginalna²⁹⁵. Dla zobrazowania znaczenia tej analizy dla rozważanych problemów zastosowany zostanie przykład podawany przez C. J. Hitcha, który dotyczył zmiany poziomu bezpieczeństwa wraz ze wzrostem wydatków obronnych na zakup rakiet o określonej skuteczności²⁹⁶. Jeżeli przyjmiemy prawdopodobieństwo trafienia określonego celu na poziomie 50% a celów mamy do zniszczenia 100, wówczas odpalając 100 rakiet trafiamy 50 celów, wystrzelując 200 rakiet zniszczymy 75 celów, za pomocą 300 rakiet 87 celów²⁹⁷. Rozkład skuteczności wraz ze wzrostem liczby rakiet przedstawia rysunek 38. Taki rozkład inspirowane pytanie o zasadność zwiększania liczby wystrzelonych rakiet z 400 do 500, które trafiłyby jedynie w trzy cele. Czy zatem warto dla osiągnięcia skutecznego trafienia 97 celów przez 500 rakiet zwiększać użycie ostatnich 100 rakiet dla 3 celów. Oczywiście wojskowi wskażą uzasadnienie, że w przyjętych założeniach przyjęto równowagę celów. Natomiast jeżeli wśród tych trzech celów jest cel stanowiący środek ciężkości obrony przeciwnika to warto poświęcić dodatkowe rakiety. Jednak wówczas w ogóle zachodzi pytanie o zasadność stosowania takiego rozwiązania militarnego, które koncentruje się na pierwszych 94 celach skoro najistotniejsze były trzy ostatnie, a jedynym usprawiedliwieniem jest konieczność zniszczenia wszystkich stu celów.

²⁹⁵ Choć chyba bardziej poprawnie po polsku ten termin powinien brzmieć analiza krańcowa.

²⁹⁶ C. J. Hitch, *Decision Making for Defense*, University of California Press, Berkeley 1966, s. 50-51.

²⁹⁷ W kalkulacji uwzględniono prawdopodobieństwo trafienia w cele już raz zniszczone.



Rys. 38. Zastosowanie analizy marginalnej w dziedzinie obronności

Źródło: Opracowanie własne na podstawie C. J. Hitch, *Decision ...*, *op. cit.*, s. 51

Problem analizy marginalnej może mieć także rzeczywiste podłoże jednak współczesne sposoby zabezpieczania bezpieczeństwa to przede wszystkim polityka, w tym dyplomacja, gospodarka, wymiana kulturalna, aczkolwiek również bez zaniedbywania potencjału militarnego wykorzystywanego do projekcji siły i odstraszania. Użycie w tym przypadku analizy marginalnej napotyka na problem oceny (wyszacowania) pożądanego poziomu odstraszania. Ponadto bezwzględnie należy w bieżących analizach poziomu „produktywności” marginalnej potencjału obronnego państwa brać pod uwagę poziom użyteczności oczekiwanej wynikającej z bieżących większych wydatków na przygotowania obronne państwa i mniejszych wydatków w okolicznościach urzeczywistnienia się kryzysu militarnego. Jak widać takie postawienie sprawy wskazuje, że wydatki obronne są pochodną decyzji o charakterze politycznym²⁹⁸, których efektem jest przyjęcie określonych strategii. Przykładem ilustrującym takie podejście były prace nad koncepcją przemodelowania przygotowania obronnego Stanów Zjednoczonych w okre-

²⁹⁸ Pamiętając, że wybór polityczny jest z kolei konsekwencją procesu wyborczego.

sie słabnięcia zagrożenia wojną nuklearną²⁹⁹. Wówczas rozważano koncepcję przygotowania USA do jednoczesnego prowadzenia działań wojennych na dwóch ograniczonych obszarach. Była to propozycja z punktu widzenia racjonalności wątpliwa wskazująca, że prawdopodobieństwo wybuchu jednocześnie dwóch konfliktów, w których będą musiały być zaangażowane USA jest niewielkie, a przynajmniej mniejsze niż wybuch jednego konfliktu. Jednak w kalkulacjach wojskowych należy brać pod uwagę, że zaatakowanie przeciwnika związanego walką na innym froncie jest zachęcające. Zatem przygotowanie się USA do jednoczesnego prowadzenia walki na dwóch ograniczonych obszarach działało przede wszystkim odstrasżająco, a ponadto w związku z tym, że wszystkie konflikty, w których uczestniczyły Stany Zjednoczone trwały od kilku miesięcy do kilku lat to podjęcie decyzji o utrzymaniu gotowości do szybkiego zaangażowania się na drugim froncie okazuje się być racjonalnym i niewygórowanym zadaniem.

Tych kilka przykładów pozwala ponownie wrócić do zasadniczego problemu niniejszego podrozdziału, a mianowicie jak zaspokajanie potrzeby bezpieczeństwa wpływa na gospodarkę jako całość oraz jak zmiany gospodarcze przekładają się na proces zaspokajania potrzeby bezpieczeństwa?

Wielkość dochodu narodowego, którego częścią są wydatki na zakup dóbr i usług na rzecz bezpieczeństwa, może być analizowana krótkookresowo jak i w długim okresie czasu. Determinanty dochodu narodowego w długim okresie czasu wskazują, że dotyczą generalnie czynników po stronie podaży. Odzwierciedlają zatem możliwości wytwórcze gospodarki, dzięki temu blisko tej analizie do mikroekonomicznej funkcji produkcji. W długim okresie zmiany produkcji krajowej są zatem uzależnione od trzech wyznaczników, a mianowicie:

- siły roboczej (L), a właściwie od demograficznych zmian wpływających na liczbę ludzi gotowych do podjęcia pracy;
- kapitału (K) – wyposażenie, budowle i inne środki produkcyjne;
- technologii (A), inaczej wiedzy o sposobach wykorzystania pracy i kapitału do wytwarzania dóbr i usług³⁰⁰.

²⁹⁹ J. E. Stiglitz, *Ekonomia sektora publicznego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 402.

³⁰⁰ R. E. Hall, J. B. Taylor, *Makroekonomia*, *op. cit.*, s. 78-80.

Powyższe można wyrazić wzorem:

$$Y = A \cdot f(K, L) \quad (23)$$

Natomiast wzór obrazujący zmianę wielkości produkcji w czasie (przy stałej technologii), która jest uzależniona od zasobów kapitału i czynnika pracy od efektywności wykorzystania kapitału oraz od wydajności pracy oraz od zmian tych wielkości można zapisać w sposób następujący:

$$\Delta Y = K \cdot \Delta e + \Delta K \cdot e + \Delta K \cdot \Delta e + L \cdot \Delta w + \Delta L \cdot w + \Delta L \cdot \Delta w \quad (24)$$

gdzie:

- w jest wydajnością pracy;
- e jest efektywnością wykorzystania kapitału.

Ponadto aby wskazać tempo zmiany wielkości produktu krajowego należy uwzględnić wzór:

$$\frac{\Delta Y}{Y} = \frac{\Delta K}{K} + \frac{\Delta e}{e} + \frac{\Delta L}{L} + \frac{\Delta w}{w} \quad (25)$$

Powyższe wzory pokazują, że aby doszło do zmian, a właściwie do interesującego nas wzrostu dochodu narodowego, który poniekąd jest swoją podstawą opodatkowania, musi dojść do zwiększenia udziału tych czynników w procesach wytwórczych, wzrostu w zakresie ich jednostkowego wykorzystania oraz poprawy wzrostu sposobów wykorzystania czynników w procesach wytwórczych (np. w wyniku wzrostu technologicznego).

Dostępność tych czynników zależy natomiast od poziomu cen i możliwości zakupu przez stronę przedsiębiorców, których możliwości nabywcze czynników produkcji uzależnione są zasadniczo od ceny pieniądza, inaczej od stopy procentowej. Cena pieniądza natomiast w najprostszym modelu wymiany zależy od: przyjętego modelu polityki fiskalnej oddziałującej na poziom wielkości oszczędności publicznych, które przekładają się na wielkość inwestycji w gospodarce, polityki pieniężnej i jej wpływu na

realną wartość pieniądza, pozostałych czynników procesów inflacyjnych na rynku pieniężnym i rynku towarów oraz od zgłaszanego popytu na pieniądź. Natomiast na samą wielkość popytu na pieniądź wpływają: wielkość produkcji różnych dóbr; liczba zawieranych transakcji; przeciętny poziom cen produktów i usług; nominalna i realna stopa oprocentowania środków pieniężnych (inflacja); koszt posiadania pieniądza; koszt zamiany jednych aktywów na inne.

Dlaczego w kontekście potrzeby bezpieczeństwa wskazywane są powyższe elementy, czy rzeczywiście potrzeba bezpieczeństwa determinuje np. cenę pieniądza? Wydaje się, że w rzeczywistości mamy do czynienia z niezmiernie złożonymi, wielopoziomowymi i wielogłęziowymi relacjami jakie zachodzą zarówno w samej gospodarce jak i na jej peryferiach. Większość współczesnych nurtów ekonomicznych np. definiując cenę mówi o jej rynkowym wymiarze będącym najczęściej odzwierciedleniem indywidualnych preferencji podyktowanych jedynie czynnikami znanymi. Podejście takie wydaje się być poprawnym, rzeczywiście jeżeli rozpatrujemy zdarzenia gospodarcze, gdzie uczestnikami rynku są indywidualne i prywatne podmioty. Aczkolwiek i to stwierdzenie należałoby opatrzyć uwagami wynikającymi z braku możliwości sprowadzenia funkcji ludzi w procesach gospodarczych do określenia prostej wartościowej zależności „coś za coś”, gdyż inaczej ona wygląda w układzie towar-pieniądź-towar, niż w układzie pieniądź-towar-pieniądź, ze względu na inny cel takiej wymiany. Ponadto jak można zauważyć, powyższe rozważania wskazują, że w przypadku zgłaszania większego zapotrzebowania na pieniądź przez państwo w celu realizacji swych funkcji poprzez zakupy rządowe staje się konkurentem o pieniądź ze sferą produkcji i sferą konsumpcji. Dodatkowo jeżeli państwo realizuje swe wydatki w wielkościach przekraczających bieżące dochody wówczas zgłaszając popyt pożyczkowy powoduje wzrost ceny pieniądza, a tym samym ogranicza możliwości nabywcze przedsiębiorstw, co z kolei przekłada się na brak zmian bądź zmniejszenie udziału kapitału w gospodarce skutkujące spadkiem produkcji w okolicznościach nierekompensowanego spadku ilości kapitału przyrostem efektywności wykorzystania kapitału bieżącego. Spadek produkcji, przy niezmiennym stopie podatkowej, powoduje mniejsze wpływy do budżetu państwa. To natomiast przy braku zmiany polityki wydatkowej

państwa może przełożyć się albo na wzrost stopy podatkowej co jest negatywne dla możliwości nabywczych sfery wytwórczej i konsumpcyjnej albo zwiększyć swój popyt pożyczkowy, co także ograniczy dostęp do pieniądza. Pomijając głębszą analizę zależności, należałoby oczywiście postulować racjonalność wydatków rządowych i prowadzenie polityki pobudzania gospodarki. Racjonalność państwa powinna, mimo wzrastających tendencji do poszerzania swoich funkcji, tak kształtować przyrost wydatków publicznych aby jego tempo było mniejsze niż przyrost produktu krajowego brutto, aż do osiągnięcia poziomu wydatków nieobciążających kolejnych pokoleń. Jak już niestety wiemy udział państwa w gospodarce bez względu na to czy dotyczy przejmowania przez państwo funkcji zaspokajania równych potrzeb czy też dotyczy bezpośredniego i/lub pośredniego oddziaływania państwa na procesy gospodarcze jest przedmiotem zacieklej dyskusji na gruncie ekonomii od czasów jej powstania. We współczesnej ekonomii mamy do czynienia z dwoma nurtami o wyraźnych paradygmatach (lub twardych rdzeniach programów badawczych), które zasadniczo nie kwestionują prywatnej własności środków produkcji czy roli mechanizmu rynkowego w gospodarce, ale bez wątpienia różnią się podejściem do roli państwa w procesach gospodarczych³⁰¹.

Równie złożonym problemem jest określenie wielkości popytu i podaży potrzeb publicznych i dóbr publicznych oraz ich wycena, czego już nie można potraktować mikroekonomicznie poprzez wskazanie bezpośredniego związku między ceną a wartością. Zwłaszcza, że wielkość potrzeb jak i wielkość dóbr i usług jest wyznaczana na zasadzie kompromisu (negocjacji) między różnymi grupami nacisku, z których część determinowana jest bieżącymi czynnikami kształtującymi intensywność odczuwania potrzeby, inne natomiast biorą pod uwagę intensywność oczekiwaną, jeszcze inne gru-

³⁰¹ Oczywiście w kontekście stanowiska roli państwa w gospodarce nie sposób pominąć tu szkół ekonomicznych aspirujących do wypracowania własnych paradygmatów naukowych, jak np. szkoła neoaustricka, neoinstytucjonalna, szkoła szwedzka czy ordoliberalna. Szerzej na ten temat: W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, op. cit., H. Landreth, D. C. Colander, *Historia myśli ekonomicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, G. B. Spsychalski, *Zarys historii myśli ekonomicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999.

py nacisku z kolei uwzględniają w swych kalkulacjach zarówno bieżącą jak i przyszłą intensywność potrzeby oraz potencjału dóbr i usług publicznych. W przypadku bezpieczeństwa intensywność identyfikacji jego braku (potrzeby) uzależniona będzie od skali zagrożeń oraz prawdopodobnych strat w okolicznościach braku przeciwdziałania oraz intensywności innych potrzeb. Biorąc za przykład bezpieczeństwo morskie państwa intensywność jej odczuwania, a więc i determinacji w poszukiwaniu dóbr publicznych i prywatnych w celu zaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa determinowana będzie:

- zagrożeniami rozpoznanymi i zidentyfikowanymi w sposób obiektywny (historyczny, szacunkowy);
- wartością potencjału tych zagrożeń przypisywaną im subiektywnie i konkurencyjnie³⁰² przez różne grupy nacisku [ludność (wyborcy) Pomorza i ludność (wyborcy) niepomorska, siły morskie państwa i instytucje nie związane z morzem, morskie sektory gospodarki i pozostałe gałęzie gospodarki krajowej];
- konkurencyjnymi potrzebami wyszacowanymi obiektywnie i subiektywnie w podobnym układzie grup nacisku jak w przypadku potrzeby bezpieczeństwa morskiego państwa;
- formalnoprawnymi zobowiązaniami państwa w zakresie kształtowania bezpieczeństwa morskiego państwa wobec sąsiadów i użytkowników morza danego państwa nadbrzeżnego.

Następnie intensywność ta zostanie skonfrontowana z możliwościami finansowymi państwa (jednorocznymi i wieloletnimi), wyznaczając limit finansowania tejże potrzeby w budżecie państwa ze względu na jej publiczny charakter, uwzględniając zmienną wynikającą z oceny:

- bieżącego potencjału dóbr i usług zaspokajania potrzeby bezpieczeństwa morskiego państwa;
- utraty wartości tego potencjału w trakcie eksploatacji bieżącego potencjału jako pochodną zużycia procesowego, amortyzacji i zużycia moralnego;

³⁰² Konkurencja w tym przypadku rozumiana jest jako proces, w którym podmioty rynkowe współzawodniczą ze sobą o wartości rzadkie w danych okolicznościach.

- zwiększenia potencjału dotychczasowego o wartość potencjału nowych dóbr i usług;
- zmniejszenia potencjału nowych dóbr i usług bieżących do zakończenia okresu finansowania;
- stanu bezpieczeństwa morskiego państwa na koniec okresu finansowania.

Poszukując czynników, które wpływają na wielkości makroekonomiczne, a tym samym na stan gospodarki jako całości, nie można pominąć także czynników z otoczenia tejże gospodarki. Do zmiennych tych możemy zaliczyć zmienne wewnętrzne i zmienne zewnętrzne, które między innymi indukują takie wielkości ekonomiczne jak: produkcja, zatrudnienie, poziom cen i eksport netto. Do zmiennych zewnętrznych można zaliczyć: klimat, środowisko, zasoby naturalne, globalizację, udział w formach integracji gospodarczej, natomiast mówiąc o zmiennych wewnętrznych należy uwzględnić: formę państwa, system wyborczy, stymulowanie mechanizmu rynkowego, formę rządu czy pozycję Banku Centralnego.

Kolejnym ograniczeniem makroekonomicznym w procesie zaspokajania potrzeby bezpieczeństwa jest racjonalność wydatkowania publicznych środków finansowych, ogólnie mówiąc jest to problem zgodności potencjału dóbr i usług na etapie planowania finansowania z potencjałem po realizacji finansowania. Podobne zmienne należy wziąć pod uwagę przy szacowaniu zagrożeń oraz szacowaniu wielkości potrzeby także bezpieczeństwa morskiego państwa i dóbr publicznych zaspokajających tę potrzebę w układzie wieloletnim. Postępowanie takie oczywiście nie gwarantuje zrównoważenia wielkości zagrożeń odpowiednią wielkością dóbr publicznych ze względu na zmienną w czasie wartość ich potencjałów, ale również nie gwarantuje uniknięcia błędu nieracjonalności wynikającej z przeszacowania zagrożeń, z wysokiej skuteczności grup nacisku, z ponadproporcjonalnych w stosunku do innych potrzeb nakładów środków finansowych oraz ze wzrostu efektywności wydatkowania środków finansowych³⁰³.

Zastosowany powyżej przykład wskazuje na istnienie szeregu konkurencyjności, które wymagają stosownych wyborów, kompromisowych

³⁰³ Oczywiście druga część zdania w przypadku polskich uwarunkowań brzmi prowokacyjnie za co przepraszam wszystkich ludzi morza.

aczkolwiek nie wykluczających arbitralności. Pierwsza konkurencja występuje na etapie szacowania zagrożeń. Ze względu na różne składowe bezpieczeństwa narodowego, zagrożenia bezpieczeństwa morskiego państwa mogą posiadać relatywnie mniejszy lub większy potencjał. Kolejną konkurencję można wykazać między różnymi grupami nacisku, włącznie z konkurencją wewnątrz frakcji sprzyjających zwiększeniu nakładów na zaspokajanie potrzeby bezpieczeństwa morskiego państwa np. optującymi za wzmocnieniem obrony i ochrony określonych szlaków wodnych, określonych akwenów lub określonych odcinków wybrzeża. Konkurencja może wystąpić również na płaszczyźnie zdefiniowania wielkości popytu będącego pochodną określonej potrzeby bezpieczeństwa. Jednak konkurencja ma szansę szczególnie ujawnić się na etapie określania wielkości dóbr publicznych przeznaczanych na zaspokojenie określonego popytu. Określona podaż dobra publicznego wymaga stosownych nakładów finansowych niezbędnych do nabycia dóbr konsumpcyjnych i dóbr pośrednich z rynku zapewniającego odpowiedni poziom procesów podażyowych.

Wyspecyfikowane determinanty, ich zmienność, konkurencja między określonymi grupami nacisku, operowanie wielkościami szacunkowymi, uwzględnianie jedynie znanych wielkości bieżących, zakładanie wielkości i prawdopodobieństwa wystąpienia stanów przyszłych czy częste operowanie wielkościami niemianowanymi, wskazują, że znalezienie stanu równowagi między wielkością potrzeby bezpieczeństwa a wielkością podaży dóbr publicznych jest osiągalne jedynie teoretycznie. Dodatkowo wpływają na to czynniki z obszaru niejednorodnych postaw społecznych i kulturowych tak charakterystycznych dla takiej zbiorowości jaką jest społeczeństwo, które zgłasza zapotrzebowanie na odpowiedni poziom bezpieczeństwa narodowego. W związku z tym posługiwanie się w okolicznościach zmiany poziomu sumy korzyści osiąganym przez społeczeństwo w wyniku rozdziału dochodu narodowego z uwzględnieniem zaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa, efektywnością w sensie Pareto należy uznać za przejaw nieusprawiedliwionego optymizmu. Spróbujmy zastanowić się na teoretycznymi zasadami efektywności w sensie Pareto, które występują w dwóch wersjach: słabszej wskazującej, że grupa jednostek zwiększa swój dobrobyt przechodząc od stanu a do b , jeżeli wszystkie jednostki są bardziej usatysfakcjonowane

w stanie *b* niż w stanie *a*, oraz w wersji silnej wskazującej, że grupa jednostek zwiększa swój dobrobyt przechodząc od stanu *a* do *b*, jeżeli co najmniej jedna jednostka jest w lepszej sytuacji w stanie *b*, a sytuacja żadnej jednostki nie jest gorsza niż w stanie *a*. Dodatkowo należy zaznaczyć, że stan społeczny jest optymalny w rozumieniu Pareta, jeśli przy przejściu do innego stanu nie da się podnieść dobrobytu jednej jednostki bez pogorszenia warunków życia innego obywatela³⁰⁴. Te kategoryczne zasady wskazują, że mogą być prawdziwe tylko w określonych okolicznościach i raczej efektywność w sensie Pareto jest stanem wyjątkowym niż powszechnym w kontekście podziału dochodu narodowego na rzecz bezpieczeństwa narodowego. Posiada zbyt wiele wyjątków, nieakceptowanych w konglomeracie demokracji i wolnego rynku. Ponadto w analizowanym obszarze bezpieczeństwa efektywność wiąże się ze sprawiedliwością w życiu gospodarczym, zwłaszcza w rozumieniu ekonomii dobrobytu. Trzy kwestie w związku z tym wydają się być istotne:

- efektywność i sprawiedliwość są definiowane niezależnie od siebie: efektywność jako optimum Pareto, zaś sprawiedliwość jako zróżnicowanie dochodów lub zasobów;
- konkretna sytuacja ze zbioru sytuacji optymalnych w sensie Pareto zachodzi w zależności od podziału zasobów jaki został pierwotnie dokonany;
- pierwotny podział zasobów mógł być zarówno sprawiedliwy (np. egalitarny) jak i niesprawiedliwy (np. skrajnie nierówny)³⁰⁵.

Jednak wyznaczenie standardów sprawiedliwości przez efektywność musi uwzględniać: równość miar (równość wobec prawa, jednakowe kryteria oceny itp.), równość szans dostępu do dóbr publicznych w tym dóbr społecznych oraz równość sytuacji (równy majątek, pozycja społeczna). Największe uznanie budzi równość szans, zaś największe kontrowersje wzbudza postulat równości sytuacji³⁰⁶. Wnioskiem w tych okolicznościach może być

³⁰⁴ J. E. Stiglitz, *Ekonomia sektora publicznego*, op. cit., s. 402.

³⁰⁵ T. Kwarciański, *Sprawiedliwość czy efektywność? Analiza wykorzystująca ekonometryczny model wzrostu gospodarczego z historycznie optymalnym zróżnicowaniem płac*, Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Oeconomica 2007, nr 213, s. 109-124.

³⁰⁶ J. Wilkin, *Efektywność a sprawiedliwość jako problem ekonomiczny*, [w:] *Efektywność a sprawiedliwość*, J. Wilkin [red.], Wydawnictwo Key Text, Warszawa 1997, s. 28.

jedynie stwierdzenie, że na gruncie ekonomii dobrobytu nie można powiedzieć, iż efektywność wyznacza sprawiedliwość. Nie jest bowiem tak, że konkretna sytuacja jest sprawiedliwa ponieważ spełnia kryterium optymalności Pareto. Szczególnie ten wniosek nabiera istotności w kontekście bezpieczeństwa narodowego.

Efektywność w sensie Pareta ma szersze zastosowanie w okolicznościach zaspokajania indywidualnych potrzeb człowieka uwarunkowanych jego preferencjami, dlatego ten rodzaj efektywności alokacji zasobów należy odnosić raczej do bezpieczeństwa rozumianego indywidualnie lub homogenicznie. Jednak w relacjach obejmujących społeczeństwo i państwo częściej w teorii ekonomii stosuje się efektywność Kaldora-Hicksa. Istota tego rodzaju efektywności została dokładniej omówiona w rozdziale 2.3. Niemniej ogólnie dotyczy takiego podziału dóbr lub stanu posiadania przed i po uwzględnieniu określonych zmiennych lub stanu posiadania przed i po realizacji jakiegoś procesu, który wskazuje ogólny przyrost będący konsekwencją wzrostu wielkości korzyści dla jednej części, większego niż wielkość straty dla pozostałej części tej samej całości z warunkową, choćby teoretyczną, możliwością rekompensaty straty. Ten rodzaj efektywności wydaje się lepiej przystawać do praktycznej oceny postępowania państwa w zakresie zaspokajania potrzeby bezpieczeństwa.

Spróbujmy w tym kontekście przeanalizować efektywność w przypadku polskiego dochodu narodowego i udziału w nim wydatków na rzecz bezpieczeństwa, jako jednego ze składników wydatków rządowych. Pamiętając, że suma ilorazów poszczególnych części dochodu narodowego do samego dochodu narodowego wynosi jeden oraz że zmiana udziału wielkości konsumpcji i inwestycji jest w ujemnej relacji do zmiany wielkości wydatków rządowych wówczas np. spadek wydatków na bezpieczeństwo powoduje wzrost wydatków niepublicznych równy różnicy iloczynów stopy procentowej i wielkości udziału w dochodzie narodowym przed spadkiem i po spadku wydatków na bezpieczeństwo (patrz rys. 23.). Wydawałoby się, że w takich okolicznościach mamy do czynienia ze wzrostem efektywności wynikającej z ponadproporcjonalnych korzyści osiągniętych w gospodarce spowodowanych większym wzrostem inwestycji niż konsumpcji, co jak wiemy przełoży się na bieżący wzrost dochodu narodowego o wartość zaku-

pionych dóbr inwestycyjnych oraz w długim okresie wzrosną możliwości wytwórcze gospodarki. Jednak po pierwsze można zgodzić się z takim poglądem pod warunkiem, że zmniejszenie wydatków rządowych odbywa się równocześnie ze zmniejszeniem deficytu budżetowego, a tym samym zmniejszeniem popytu pożyczkowego sfery publicznej, a po drugie w tej analizie ekonomicznej nie uwzględnia się spadku bezpieczeństwa nawet przy niezmiennych zagrożeniach. Rzeczywistość natomiast wskazuje, że wzrost wartości potencjału potrzeby bezpieczeństwa zachęca do negatywnego oddziaływania na obszary niezabezpieczone bez względu na to czy mamy do czynienia z bezpieczeństwem ekonomicznym państwa, z ochroną granic przed nielegalną migracją bądź kontrabandą czy w reszcie z bezpieczeństwem militarnym w okresach długotrwałego obniżania potencjału obronnego państwa. Następnie w przypadku niekorzystnego stosunku potencjału niebezpieczeństwa w stosunku do potencjału bezpieczeństwa tworzy się niestabilne otoczenie działalności gospodarczej, co negatywnie może wpływać na poziom dochodu narodowego.

Powyższa analiza upoważnia do jeszcze jednej konstatacji. W akapicie 32. Strategii Obronności Rzeczypospolitej Polskiej czytamy: *Dbalność o bezpieczeństwo jest elementarną powinnością państwa. Bezpieczeństwo ma charakter niepodzielny – jego wymiar wewnętrzny jest współzależny z zewnętrznym, a narodowy z sojuszniczym*³⁰⁷. Zarówno w przeprowadzonych rozważaniach mikroekonomicznych jak i makroekonomicznych wskazano, że w świetle analizy potencjałowej, analizy marginalnej jak i analizy rachunku dochodu narodowego bezpieczeństwo nie wykazuje cech niepodzielności. Z powyższym zapisem ze Strategii sektorowej można się zgodzić jedynie gdy potraktujemy ten zapis jako deklarację polityczną lub wyraz niezłomnego patriotyzmu. Natomiast w sposób obiektywny, nawet gdyby taki zapis dotyczył państwa w sensie ogólnym, i jeżeli przyjęlibyśmy, iż bezpieczeństwo jest sumą bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego albo narodowego i sojuszniczego to w kontekście uznania bezpieczeństwa jako potrzeby publicznej, a sposobu jego zaspokajania upatrywać w dobrach

³⁰⁷ *Strategia Obronności Rzeczypospolitej Polskiej. Strategia sektorowa do Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2009.

publicznych, to zapis ze Strategii (...) wydaje się wewnętrznie sprzeczny. Przemawiają za tym następujące argumenty:

- jeżeli bezpieczeństwo dzielimy na wewnętrzne i zewnętrzne lub dzielimy je na narodowe i sojusznicze to znaczy, że jest podzielne;
- jakiegokolwiek zmiany w obszarze bezpieczeństwa zewnętrznego wymagałoby stosowanej reakcji po stronie Polski (lub odwrotnie) w celu wzmocnienia bezpieczeństwa wewnętrznego powodującą uzyskanie bezpieczeństwa na poziomie sprzed zmiany, to znaczy, że do czasu odtworzenia było podzielne;
- uznając łącznie bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne za bezpieczeństwo stanowiące pewnie korelat semantyczny zdania prawdziwego odwołujący się do stanu rzeczy, co oznacza, że określony przedmiot ma pewną własność jedynie w określony przedziale czasu – zatem ulega zmianie, a jeżeli ulega zmianie to jest podzielny;
- jeżeli autorzy uznali bezpieczeństwo wewnętrzne i bezpieczeństwo zewnętrzne za jedność niepodzielną to zapewne dotyczyło to Polski i jej sojuszników tworzących to niepodzielne bezpieczeństwo. Jednak oznacza to, że istnieje jakieś inne państwo funkcjonujące w innej grupie sojuszniczej z innym bezpieczeństwem, które wspólnie z naszym bezpieczeństwem np. w układzie binarnym tworzy bezpieczeństwo globalne, które zatem dzieli się na bezpieczeństwo jednego sojuszu i drugiego sojuszu;
- jeżeli autorzy mieli na myśli niepodzielność bezpieczeństwa to znaczy, że nie może istnieć niebezpieczeństwo, **jednak jeżeli uznamy, że istnieje jako antyteza bezpieczeństwa, to znaczy, że to ostatnie jest podzielne;**
- jeżeli autorzy mają na myśli taką niepodzielność, która wskazuje, że **jeśli mamy do czynienia z bezpieczeństwem to wraz z pojawieniem się jakiegokolwiek zagrożenia mamy do czynienia z niebezpieczeństwem, wówczas nigdy nie istniało, nie istnieje oraz nigdy nie będzie istniało bezpieczeństwo i jest jedynie bytem wyimaginowanym.**

Zapis akapitu 32. Strategii Obronności Rzeczypospolitej Polskiej w kontekście prowadzonych rozważań niniejszej pracy nie budzi wątpliwości w pierwszym zdaniu. Bezpieczeństwo jest powinnością państwa ze względu na publiczność potrzeby bezpieczeństwa i ze względu na wyłączność państwa w zakresie możliwości świadczenia tego bezpieczeństwa poprzez dobra publiczne. Państwo w związku z obiektywnością ograniczonego charakteru zasobów, którymi dysponuje musi podejmować wybory w zakresie sposobów zaspokojenia tej potrzeby. Może wykorzystać możliwość zwiększania potencjału bezpieczeństwa poprzez sojusze wykorzystując w tym przypadku efekt skali umożliwiający obniżenie długookresowych nakładów na osiągnięcie relatywnie większego poziomu bezpieczeństwa niż samodzielnie. Stanowi to klasyczną sytuację uzyskiwania komparatywnych przewag w wyniku umiędzynarodowienia zaspokajania podobnych potrzeb. Ponadto prowadzenie polityki tworzenia jak najliczniejszych obszarów współzależności sprzyja uzyskaniu relatywnie bezpieczniejszego stanu niż w warunkach zależności, choćby w nielicznych obszarach. Dodatkowo jeżeli mamy do czynienia ze współzależnościami wówczas zniechęcająca jest skala strat jak i czasami choćby tylko prawdopodobieństwo ich wystąpienia.

Wnioski cząstkowe:

- *bezpieczeństwo traktowane jako potrzeba państwa poddaje się analizie makroekonomicznej;*
- *analiza makroekonomiczna bezpieczeństwa umożliwia poprzez ocenę relacji elementów tworzących możliwości produkcyjne danego kraju określić wielkość podaży dóbr publicznych, która spełnia warunek optymalności;*
- *wyrazem troski o bezpieczeństwo narodowe jest racjonalne obciążenie fiskalne i odpowiedzialna polityka pieniężna umożliwiająca utrzymanie takiej wielkości inwestycji i konsumpcji, która maksymalizuje dochody budżetowe państwa zapewniając odpowiednie finansowanie na rzecz bezpieczeństwa;*
- *najbardziej złożonym i determinującym problemem w analizach makroekonomicznych bezpieczeństwa jest określenie wielkości popytu*

na dobra publiczne, a tym samym określenie racjonalnego poziomu ich podaży;

- efektywność w sensie Kaldora-Hicksa umożliwia lepszą ocenę rozdziału bogactwa danego kraju niż efektywność w sensie Pareto;*
- analiza makroekonomiczna bezpieczeństwa potwierdza jego podzielność.*

ZAKOŃCZENIE

Ekonomia, zwłaszcza w swym wymiarze mikro, jest nauką intuicyjną w tym sensie, że bez złożonych badań i analiz potrafimy wskazać czy określona sytuacja jest dla korzystna czy niekorzystna. Przekonanie takie uzyskujemy zazwyczaj w układach, względnych porównując daną sytuację z wcześniejszą albo z inną w tym samym czasie. Wybór określonej alternatywy odbywa się w oparciu o stosowane jednocześnie kryteria mierzalne i niemierzalne. Pozyskanie określonego dobra uzależnione jest od: naszych dochodów, ceny tego dobra, naszych preferencji wobec tego dobra wynikających z naszej wewnętrznej konstrukcji, włącznie ze skłonnością do ryzyka, uwarunkowań zewnętrznych, które na nas oddziałują, cen innych dób o charakterze substytucyjnym i komplementarnym, możliwości przesunięcia wielkości konsumpcji w czasie, stopnia zgodności cech tego dobra z naszymi potrzebami i jeszcze kilku innych czynników. Złożoność procesu podejmowania decyzji, prowadzącej do optymalnego wyboru jest z punktu widzenia jego konstrukcji taki sam zarówno przy zakupie masła jak i zakupie dalekomorskiego jachtu.

Równie intuicyjne wydają się nauki o bezpieczeństwie, zwłaszcza w zakresie bezpieczeństwa człowieka (*human security*). Człowiek będący podmiotem bezpieczeństwa i poszukując optymalnego wyboru co do sposobów zaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa potrafi określić docelową jego postać, która w danych warunkach może uzyskać jego akceptację lub nie. Zatem nie jest to zawsze, wszędzie i bezwzględnie bezpieczeństwo będące efektem wyeliminowania wszelkich zagrożeń. Jest to bezpieczeństwo kompromisu, które w połączeniu z innymi potrzebami decyduje o jakości naszego życia, które określa poziom naszej satysfakcji, zadowolenia, radości, praktyczności, efektywności czy jakiegokolwiek innego wewnętrznego miernika oceny dóbr zaspokajających nasze potrzeby. Oczywiście nie wyklucza to sytuacji kiedy potrzeba bezpieczeństwa staje się najintensywniejszą, wymagającą poświęcenia i ograniczenia wielkości konsumpcji dóbr

zaspokajających inne potrzeby. Postawa taka będzie determinowana przede wszystkim rodzajem i liczbą zagrożeń, których suma tworzyć będzie określony stan niebezpieczeństwa wymagający stosownej reakcji co do ilości, kolejności i tempa przesunięcia takiej wielkości dóbr, które umożliwią zniewelowanie niebezpieczeństwa do poziomu co najmniej akceptowalnego.

Zapewne można by wspomnieć jeszcze o przewidywalności, o ocenie stanów przyszłych i o wpływaniu na tę ocenę poziomu naszej aktualnej percepcji i cech przedmiotowego bezpieczeństwa znanego aktualnie, które najczęściej jest podstawą oceny bezpieczeństwa antycypowanego, jednak to wymaga akceptacji istnienia podzielnosci **bezpieczeństwa, które może przybierać dowolną wartość w zamkniętym przedziale od zera do jeden.**

Niniejsza praca wydaje się najdokładniej przybliżającą bezpieczeństwo, które można potraktować jako potrzebę i to bez względu na podmiot bezpieczeństwa jest potrzebą podstawową. Zatem podjęcie próby analizy bezpieczeństwa, stosując elementy analizy ekonomicznej i pokazując to bezpieczeństwo w różnorodnych formach zależności od gospodarki, miało na celu zbliżenie się do jego istoty i prawdziwej natury. **Ujmowanie bezpieczeństwa jako potrzeby, co zostało wielokrotnie poddane rozważaniom w skali mikro jak i makro oraz dostatecznie udowodnione, umożliwiło założyć i udowodnić podzielnosc bezpieczeństwa.** Bezpieczeństwo jest potrzebą podstawową, istotną i warunkującą zaspokajanie innych potrzeb. Jednak jego istotność zaczyna się zmniejszać wraz z chęcią i możliwością realizacji coraz dalszych potrzeb. Zatem bezpieczeństwo może dążyć do niepodzielnosci gdy jest potrzebą warunkującą istnienie podmiotu, natomiast rozwój podmiotu bezpieczeństwa może odbywać się nawet w stanach niepewnych.

Bez względu na to czy mówimy o bezpieczeństwie warunkującym istnienie czy też istnienie i rozwój, zawsze podmiot bezpieczeństwa musi uwzględniać w swych kalkulacjach problem rzadkości zasobów. Postać materialna dóbr lub materialna i niematerialna usług zaspokajających potrzebę bezpieczeństwa, jest wyrazem stopnia skuteczności przewyciężania zagrożeń. Zatem podjęty problem związków między ekonomią a bezpieczeństwem wskazuje, że taka zależność istnieje i ma ona charakter zwrotny. Dorołek ekonomii wskazuje, że z powodzeniem główne teorie ekonomiczne

dotyczące wyboru indywidualnego, wyboru publicznego i ich optymalizacji, a także ekonomii instytucjonalnej z powodzeniem mogą być implementowane na grunt nauk o bezpieczeństwie. Wskazują na to wspólne obszary poszukiwań, które dotyczą człowieka, grup społecznych, społeczeństw zorganizowanych w państwa, społeczeństw bez państw, społeczności ponadpaństwowych jak i wszelkich relacji występujących na różnym poziomie zorganizowania. Ponadto analiza ekonomiczna wskazała, że współczesne zagrożenia bezpieczeństwa zasadniczo dotyczą obszaru gospodarki i zachwiania dystrybucji dóbr, co nie wyklucza zjawisk ekstremalnych z obszaru zagrożeń militarnych. O poziomie potencjału militarnego państw decyduje poziom potencjału wytwórczego kierowanego na zaspokajanie potrzeby bezpieczeństwa w wielkościach bezwzględnych ale i ich relatywność w stosunku do stopnia zaspokojenia innych potrzeb. Jednak i w takich przypadkach narzędzia analizy ekonomicznej pozwalają na obiektywną odpowiedź o istotę bezpieczeństwa i jego poziom w związku z alokacją zasobów. Zaspokajanie potrzeby bezpieczeństwa człowieka czy też bezpieczeństwa narodowego może się odbywać z wykorzystaniem dóbr prywatnych lub dóbr publicznych. Przy czym dobra publiczne mają charakter dobra pochodnego od dóbr pośrednich i czynników produkcji. **Środowiskiem zmiany potencjału (wartości) zaspokajających potrzebę bezpieczeństwa jest wolny rynek w przypadku dóbr prywatnych i umowa społeczna lub wybór publiczny w przypadku dóbr publicznych.** Środowiskiem kształtowania potencjału dóbr publicznych także jest rynek jednak określanie kryteriów pozyskiwania stosownego czynnika pracy bądź kapitału musi uwzględniać wspólnotowych charakter podmiotu bezpieczeństwa jakim jest państwo. Biorąc pod uwagę możliwość różnej kombinacji powyższych uwarunkowań można wskazać, że **bezpieczeństwo jeżeli ujmijemy je jako kategorią relatywną wówczas może być pełne lub niepełne przy czym to drugie może być akceptowalne lub nieakceptowane i wówczas będziemy mieć do czynienia z intensyfikacją alokacji zasobów w celu uzyskania przynajmniej jego akceptowalnego poziomu.**

Wydaje się, że „infantylny” okres w rozwoju nauk o bezpieczeństwie jest okresem poszukiwania paradygmatów lub inaczej twardych rdzeni umożliwiających budowanie zwartych teorii poszerzających obiektywizm

widzenia świata, zwłaszcza jako konsekwencji zagrożeń i możliwości ich przewyżczenia, a to z kolei determinowane jest wielkością zasobów i umiejętności ich najlepszego wykorzystania. Celowa i optymalna alokacja zasobów zaś jest domeną poszukiwań ekonomicznych, z których nauki o bezpieczeństwie powinny umiejętnie korzystać. **Wymiar teoretyczny związków między ekonomią a naukami o bezpieczeństwie jest wyraźny i bezsporny.** Szczególnie podkreślają to niezaprzeczalne związki jakie zachodzą między przedmiotami badań tych dyscyplin naukowych, a mianowicie między gospodarką a faktycznym potencjałem bezpieczeństwa, które będą podlegać dalszym poszukiwaniom koherentnego rozwoju tych dwu środowisk z ogólną korzyścią dla człowieka i społeczeństwa.

Na gruncie przeprowadzonych badań szczególnie istotną kwestią, która może okazać się źródłem wielu dotychczas nieuchwytnych odpowiedzi w zakresie bezpieczeństwa, jest sposób podejmowania decyzji zbiorowej. Decydowanie o bezpieczeństwie charakteryzuje się różnym stopniem uporządkowania, konsekwencji i determinacji w osiąganiu rozwiązań będących przedmiotem decyzji w różnych uwarunkowaniach, a zwłaszcza w okolicznościach różnych zagrożeń. Relatywne ujęcie bezpieczeństwa jako antytezy niebezpieczeństwa będącego sumą zagrożeń może umożliwić eksplorację różnych problemów przez pryzmat komparatystyki nauk o bezpieczeństwie. Ponadto może sprzyjać lepszemu podejmowaniu decyzji w zakresie adekwatnego doboru dóbr zaspokajających potrzebę bezpieczeństwa.

BIBLIOGRAFIA

Opracowania zwarte:

1. Apanowicz J., *Metodologia nauk*, Dom Organizatora, Toruń 2003
2. Arystoteles, *Metafizyka*, przekład T. Żeleźnik, Wyd. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1986
3. Ayer A., *Filozofia w XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003
4. Babich-Luxomoore J., *Człowiek gospodarujący w szerszym kontekście społecznym* [w:] A. Węgrzecki [red.], *Wizerunek współczesnego człowieka gospodarującego*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2000
5. Babiński G., *Etapy procesu badawczego*, [w:] M. Malikowski, N. Niezgoda, *Badania empiryczne w socjologii*, t. 1, WSGG Tyczyn, Tyczyn 1997
6. Begg D., Fischer S., Dornbusch A., *Mikroekonomia*, PWE, Warszawa 1997
7. Begg D., Fischer S., Dornbusch R., *Makroekonomia*, PWE, Warszawa 2007
8. Bentham J., *The Principles of Morals and Legislation*, Clarendon Press, London 1823
9. Bentham J., *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958
10. Bentley A. F., *The Process of Government*, Principia Press, Evanston 1949
11. P. A. Biełow, *Woprosy ekonomiki w sowriemiennoj wojnie*, Moskwa 1951
12. Bittner I., *Homo oeconomicus*, Wydawnictwo SWSZPIZ, Łódź 2009

13. Bloch J. G, *Przyszła wojna pod względem technicznym, ekonomicznym i politycznym*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2005
14. Bobrow D. B., Haliżak E., Zięba R. [red.], *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Warszawa: Fundacja Stosunków Międzynarodowych 1997
15. Brzeziński B. [red.], *Prawo finansów publicznych*, Wydawnictwo Dom Organizatora, Toruń 2012
16. Buchanan J., Musgrave R., *Finanse publiczne a wybór publiczny, dwie odmienne wizje państwa*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2005
17. Buzan B., Hnasen L., *The Evolution of International Security Studies*, Cambridge University Press, Cambridge 2010
18. Chodubski A. J., *Wstęp do badań politologicznych*, Wyd. UG, Gdańsk 2004
19. Chojnowski S., *Wydatki wojskowe [w:] Bezpieczeństwo międzynarodowe. Przegląd aktualnego stanu* K. Żukrowska, Wydawnictwo IUSatTAX, Warszawa 2011
20. Chomski N., *Interwencje*, Wydawnictwo Sonia Draga, Katowice 2008
21. Cieślarczyk M., *Psychospołeczne i organizacyjne elementy bezpieczeństwa i obronności*, AON, Warszawa 1998
22. Cieślarczyk M., *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badań problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2009
23. Cooter R., Ulen T., *Law and Economics*, Wyd. 4, Pearson Addison Wesley, Boston 2004
24. Czaputowicz J., *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje*, Wydawnictwo naukowe PWN, Warszawa 2012
25. Czaputowicz J., *System czy nieład. Bezpieczeństwo międzynarodowe u progu XXI wieku*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1998
26. Czarny E., *Mikroekonomia*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2006

27. de Jouvenel B., *The Ethics of Redistribution*, Liberty Fund, Indianapolis 1990.
28. Dębski W., Włodarczyk-Guzek W. [red.], *Wybrane zagadnienia z zakresu międzynarodowych stosunków gospodarczych*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Oeconomica, Nr 180
29. Dobrzański K., Woźniak B., [red.], *Rozwój potencjału społecznego organizacji*, Wyd. COS SG, Koszalin 2002
30. Dubel L., Kostrubiec J., Ławnikowicz G., Markwart Z., *Elementy nauki o państwie i polityce*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2011
31. Eidenmüller H., *Effizienz als Rechtsprinzip*, Mohr Siebeck, Tübingen 1995
32. *Encyklopedia PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004
33. *European Governance – A White Paper*, Commission of the European Communities, Brussels 2001
34. Evans G., *Współpraca dla pokoju*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1994
35. Ficoń K., *Badania operacyjne stosowane. Modele i aplikacje*, BEL Studio, Warszawa 2006
36. Fiedor B. [red.], *Podstawy ekonomii środowiska i zasobów naturalnych*. Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2002
37. Fischer D., *Non-military aspects of security*, New York 1993
38. Frankfort-Nachmias Ch., Nachmias D., *Metody badawcze w naukach społecznych*, Zysk i S-ka, Poznań 2001
39. Frei D., Sicherheit, *Grundfragen der Weltpolitik*, Verlag W. Kohlhammer, Stuttgart 1977
40. Frejtag-Mika E., Kołodziejak Z., Putkiewicz W., *Bezpieczeństwo ekonomiczne we współczesnym świecie*, Wyd. Politechniki Radomskiej im. K. Pułaskiego, Radom 1996,
41. Fukuyama F., *Koniec historii*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2009
42. Gajda-Krynicka J. [red.], *Systemy w przyrodzie, sztuce i naukach humanistycznych*, Wrocław 1993

43. Galbraith J. K., *American Capitalism; The Concept of Countervailing Power*, Hamish Hamilton, London 1952
44. Galtunga J., *Peace by Peaceful Means: Peace and Conflict, Development and Civilization*, International Peace Research Institute, Oslo 1996
45. Gawłowicz I., Wierzchowska I. [red.], *Koncepcje suwerenności*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2005
46. Gizicki W., Gizicka D. [red.], *Polska i świat wobec wyzwań współczesności. Aspekty polityczne, ekonomiczne i formalno-prawne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Warszawa 2008
47. Grapperhaus F. H. M., *Opowieści podatkowe drugiego Millenium*, Wydawnictwo TNOiK, Toruń 2000
48. Grzybowski M., *Stymulowanie rozwoju przedsiębiorczości regionalnej poprzez klastry przemysłowo-usługowe [w:] Behawioralny wymiar przedsiębiorczości* P. Kulawczuk, [red.] A. Poszewiecki, [red.] Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2010
49. Guz T., Kłosiński K. A., Marzec P. [red.], *Bezpieczeństwo ekonomiczne państw*, KUL, Tomaszów Lubelski-Lublin 2006
50. Gwiazdowski R., *A nie mówiłem? Dlaczego nastąpił kryzys i jak najszybciej z niego wyjść?*, Wydawnictwo Prohibita, Warszawa 2012
51. Hajduk Z., *Ogólna metodologia nauk*, Wyd. KUL, Lublin 2001
52. Haliżak E., *Ekonomiczny wymiar bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego*, [w:] D. B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba, *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1997
53. Hall R. E., Taylor J. B., *Makroekonomia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002
54. Hampson F. O., *Human Security*, [w:] P. D. Williams [red.] *Security Studies: An Introduction*, London, New York: Routledge 2008
55. Hartshorne Ch., *The Divine Relativity: A Social Conception of God* [w:] *The Terry Lectures Series*, Yale University Press, New haven 1982

56. Hirshleifer J., *Investment Decision under Uncertainty - Choice-Theoretic Approaches*, The Quarterly Journal of Economics, vol. LXXIX, no.4/1965
57. *History of Political Economy* 39(3), Online Working Paper 2004
58. Hitch C. J., *Decision Making for Defense*, University of California Press, Berkley 1966
59. Hobbes T., *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002
60. Hoppe H. H., *The Economics and Ethics of Private Property. Studies In Political Economy and Philosophy*, Wyd. II, Ludwig von Mises Institute, Auburn 2006
61. Jabłoński A. W., *Teoria systemów w analizie politologicznej, [w:] Systemy w przyrodzie, sztuce i naukach humanistycznych, [red.] J. Gajda-Krynicka*, Wrocław 1993
62. Jakubczak R. [red.], Flis J. [red.], *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku. Wyzwania i strategie*, Bellona, Warszawa 2006
63. Jakubowski M., *Dobra publiczne i dobra wspólne, [w:] Teoria wyboru publicznego. Wstęp do ekonomicznej teorii polityki i funkcjonowania sfery publicznej, J. Wiklin [red.]*, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2005
64. Kacperski J., *Szkoła austriacka wobec socjalizmu, interwencjonizmu i współczesnych problemach wolnego rynku*, Wydawnictwo Prohibita, Warszawa 2009
65. Kamiński S., *Nauka i metoda. Pojęcie i klasyfikacja nauk*, Lublin 1992
66. Kant I., *Jedyna możliwa podstawa dowodu na istnienie Boga*, Kęty 2004
67. Kątniak T., Ignaciuk E., *Podstawy mikroekonomii w zadaniach z rozwiązaniami i komentarzem*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2001
68. Kelly G. A., *A Brief Introduction to Personal Construct Theory, [w:] Perspectives in Personal Construct Theory, D. Bannister [red.]*, Academic Press, London 1970

69. Keynes J. M., *Ogólna teoria zatrudnienia, pieniądza i procentu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012
70. Kitler W., Czuryk M., Karpiuk M., *Aspekty prawne bezpieczeństwa narodowego RP. Część ogólna*, AON, Warszawa 2013
71. Kitler W., *Ochrona ludności jako podstawowa misja bezpieczeństwa narodowego* [w:] *Ochrona ludności w czasie pokoju oraz w okresie kryzysu i wojny*, Konferencja z okazji 61. rocznicy podpisania Konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 roku o ochronie ofiar wojny, Materiał pokonferencyjny pod redakcją naukową A. Skrabacz, Warszawa 2010
72. Kłosiński K. A., *Światowe determinanty bezpieczeństwa ekonomicznego* [w:] *Bezpieczeństwo ekonomiczne państw*, T. Guz [red.], K. A. Kłosiński [red.], P. Marzec [red.], KUL, Tomaszów Lubelski-Lublin 2006
73. Kłysik A., *Suwerenność a proces integracji europejskiej*, [w:] W. Dębski, W. Włodarczyk-Guzek [red.], *Wybrane zagadnienia z zakresu międzynarodowych stosunków gospodarczych*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Oeconomica, Nr 180
74. Kołakowski L., *Jeśli Boga nie ma...* Wydawnictwo ZNAK, Kraków, 1988,
75. Kołodko G., *Dokąd zmierza Świat. Ekonomia polityczna przyszłości*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2013
76. Kołodko G., *Świat na wyciągnięcie myśli*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2010
77. Kołodko G., *Wędrujący świat*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008
78. Kołodziejak Z. [red.], *Bezpieczeństwo ekonomiczne. Teoria i praktyka*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1986
79. Konieczny J., *Inżynieria systemów działania*, WNT, Warszawa 1983
80. Korzeniowski L. F., *Podstawy nauk o bezpieczeństwie. Zarządzanie bezpieczeństwem*, Difin, Warszawa 2012
81. Korzeniowski L. F., *Securitologia. Nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych*, Wydawnictwo EAS, Kraków 2008

82. Kostecki W., *Strach i potęga. Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI wieku*, Wydawnictwo Poltex, Warszawa 2012
83. Kotarbiński T., *Dziękuję wszystkim, Prakseologia cz. II*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2003
84. Kowalczyk S., *Koncepcja Absolutu w pismach Hegla*, KUL, Lublin 1991
85. Koźuch B., *Modele zarządzania organizacjami publicznymi*, [w:] K. Dobrzański, B. Woźniak, [red.], *Rozwój potencjału społecznego organizacji*, Wyd. COS SG, Koszalin 2002
86. Książkowski K. M., *Bezpieczeństwo ekonomiczne*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2011
87. Książkowski K. M., *Ekonomiczne zagrożenia bezpieczeństwa państw. Metody i środki przeciwdziałania*. Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2004
88. Kuhn T. S., *Struktura rewolucji naukowych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968
89. Kulawczuk P., Poszewiecki A. [red.], *Behawioralny wymiar przedsiębiorczości* Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2010
90. Kundera E. [red.], *Słownik historii myśli ekonomicznej*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2004
91. Kurek S., *Bezpieczeństwo ekonomiczne państwa*, [w:] J. Płaczek [red.], *Zarys ekonomiki bezpieczeństwa*, AON, Warszawa 2011
92. Kuźniar R. i inni, *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011
93. Kuźniar R., Lachowski Z. [red.], *Bezpieczeństwo międzynarodowe czasu przemian. Zagrożenia - koncepcje - instytucje*, Warszawa 2003
94. Kuźniar R., *Polityka i siła. Studia strategiczne - zarys problematyki*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005
95. Kuźniar R., *Wstęp* [w:] R. Kuźniar i inni, *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011
96. Lakatos I., *Nauka a pseudonauka, Zagadnienia filozoficzne w nauce*, nr IX/1987, Wydawnictwo BIBLOS, Tarnów 1987

97. Landreth H., Colander D. C., *Historia myśli ekonomicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008
98. Latham E., *The Group Basis of Politics*, Cornell University Press, Ithaca, New York 1952
99. Libicki B., *Ekonomiczne aspekty wojny*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1964
100. Locke J., *Dwa traktaty o rządzie*, PWN, Warszawa 1992
101. Lubiński M., *Konkurencyjność gospodarki. Pojęcia i sposoby mierzenia*, [w:] *Międzynarodowa konkurencyjność gospodarki Polski-uwarunkowania i perspektywy*, Raporty. Studia nad konkurencyjnością, IRiSS, Warszawa 1995
102. Łojewski S., *Ekonomia zasobów i środowiska*, Wyd. KPSW, Bydgoszcz 2007
103. Madej M., *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państwa obszaru transatlantyckiego*, PISM, Warszawa 2007
104. Majkut J., *O teorii i praktyce badań naukowych*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 1992
105. *Mały rocznik statystyczny Polski 2010*, GUS, Warszawa, 2011
106. Mankiw N. G., Taylor M. P., *Mikroekonomia*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2009
107. Marciniak S. [red.], *Makro- i mikroekonomia. Podstawowe problemy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007
108. Marks K., *Kapitał - Krytyka ekonomii politycznej*, Książka i Wiedza, Warszawa 1951
109. Maslow A. H., *Motivation and Personality*, II ed., Harper, New York 1970
110. Meadows D. H., Meadows D.L., Randers J., Behrens III W. W., *Granice Wzrostu*, PWE, Warszawa 1973
111. Menger C., *Grundsätze der Volkswirtschaftslehre*, Wien-Leipzig 1923
112. Mickiewicz P., *System bezpieczeństwa narodowego w rozwiązaniach ustrojowych wybranych państw*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2012

113. Miklaszewska J., *Filozofia a ekonomia. W kręgu teorii publicznego wyboru*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001
114. Mises. L. *Ludzkie działanie*, Fundacja Instytut Ludwika von Misesa, Warszawa 2007
115. Misiuk A., *Administracja porządku publicznego i bezpieczeństwa publicznego*, Warszawa 2008
116. Monarcha-Matlak A., *Kilka uwag o suwerenności*, [w:] I. Gawłowicz, I. Wierzchowska [red.], *Koncepcje suwerenności*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2005
117. Monrgenthau H.J., *Politics among nations*, Wyd. VIII, New York 1993
118. Musgrave R. A., Musgrave P. B., *Public Finance in Theory and Practice* [za:] *Finanse publiczne i prawo finansowe*, A. Nowak-Far [red.], Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2011
119. *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996
120. Nowak-Far A. [red.], *Finanse publiczne i prawo finansowe*, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2011
121. Nowak-Far A., *Główne zagadnienia ekonomiczne w teorii finansów publicznych* [w:] *Finanse publiczne i prawo finansowe*, A. Nowak-Far (red), Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2011
122. Nowakowski Z., Szafran H. i R., *System bezpieczeństwa narodowego-zakres środków i metod zapewnienia bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo w XXI wieku, Strategie bezpieczeństwa narodowego Polski i wybranych państw*
123. *Nowy Leksykon PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998
124. *O systemie politycznym, który winna stosować Rosja. Przedstawione i odczytane tegoż [1803] roku Cesarzowi Aleksandrowi*, [tłum. Zofia Libiszowska] [w:] *Czartoryski A. J., Pamiętniki i memoriały polityczne 1776-1809*, Wybrał, opracował, wstępem i przypisami opatrzył Jerzy Skowronek, Pax, Warszawa 1986
125. Olson M., *Logika działania zbiorowego. Dobra publiczne i teoria grup*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012

126. Olvey D., Golden J. R., Kelly R. C., *The Economies of National Security*, Avery Publishing Group, 1984
127. Opalek K., *Zagadnienia teorii prawa i teorii polityki*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1983
128. Osowski S., *Z zagadnień psychologii społecznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007
129. Ostasz L., *Homo methodicus: między filozofią, humanistyką i naukami ścisłymi*, Wyd. UWM, Olsztyn 1999
130. Owsiak S., *Finanse publiczne. Teoria i praktyka*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006
131. Owsiański J. W. [red.], *Studia i Materiały Polskiego Stowarzyszenia Zarządzania Wiedzą*, Polskie Stowarzyszenie Zarządzania Wiedzą, Bydgoszcz 2010
132. Oyrzanowski B., *Mikroekonomia*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1995
133. Paytas J., Gradeck R., Andrews L., *Universities and the Development of Industry Clusters*, A report for the Economic Development Administration, U.S. Department of Commerce, 2004,
134. Perlo-Freeman S., Ismail O., Solmirano C., *Military Expenditure [w:] SIPRI Yearbook 2010. Armaments and International Security*, Stockholm International Peace Research Institute, Oxford University Press, 2010
135. Pieter J., *Ogólna metodologia pracy naukowej*, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław –Warszawa-Kraków 1967
136. Pigou A., *Wealth and Welfare. Volume II*, CoismoClassics, New York 2005.
137. Płaczek J. (red), *Zarys ekonomiki bezpieczeństwa*, AON, Warszawa 2011
138. Płaczek J., *Ewolucja polskiej myśli obronno-ekonomicznej w latach 1976-2000*, cz. 1, AON, Warszawa 2001
139. Płaczek J., *Przedmiot, zakres i język ekonomiki bezpieczeństwa [w:] Zarys ekonomiki bezpieczeństwa*, J. Płaczek [red.], AON, Warszawa 2009

140. Pokruszyński W., *Teoretyczne Aspekty Bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi w Józefowie, Józefów 2010
141. *Popularna Encyklopedia Powszechna*, Wydawnictwo Fogra, Kraków 1997
142. Porter M. E., *The Competitive Advantage of Nations*, Macmillan Press, Hampshire and London 1990
143. *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2000
144. Prussak W., *Zarządzanie jakością: wybrane elementy*, Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej, Poznań 2003
145. Ptak P., *Ile państwa w gospodarce? Milton Friedman o ekonomicznej roli państwa*, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2008
146. Raczkowski K., *Determinanty bezpieczeństwa ekonomiczno-społecznego w globalnej koncentracji gospodarcze* [w:] *Studia i Materiały Polskiego Stowarzyszenia Zarządzania Wiedzą*, J. W. Owiński [red.], Polskie Stowarzyszenie Zarządzania Wiedzą, Bydgoszcz 2010
147. Rawls J., *Teoria sprawiedliwości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994
148. Ricardo D., *Zasady ekonomii politycznej i opodatkowania*, PWN, Warszawa 1957
149. *Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2012*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2012
150. Rokiciński K., Szubrycht T., Zieliński M., *Rola i zadania Marynarki Wojennej RP w systemie bezpieczeństwa państwa. Teoria, rzeczywistość, perspektywy*, AMW, Gdynia 2010
151. Ross A. L., *The Political Economy of Defense*, NY: Greenwood 1991
152. Rothbard M. N., *Ekonomia wolnego rynku*, t. III, Fijor Publishing, Warszawa 2008
153. Russ R., *The Invisible Heart: An Economic Romance*, THE MIT PRESS, Cambridge Massachusetts London, 2001

154. Sady W., *Jak Imre Lakatos odróżnić chciał naukę od pseudonauki?*, Akademia Rolnicza, Poznań 2009
155. Sagan S., Serzhanowva V., *Nauka o państwie współczesnym*, Wydawnictwo prawnicze LexisNexis, Warszawa 2010
156. Samuelson P.A., Nordhaus W. D., *Ekonomia. Tom 1*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004
157. Saranyana J. I., Illanes J. L., *Historia teologii*, Wydawnictwo M, Kraków, 1997
158. Schumpeter J. A., *Teorie rozwoju gospodarczego*, PWN, Warszawa 1960
159. Sedláček T., *Ekonomia dobra i zła. W poszukiwaniu istoty ekonomii od Gilgamesza do Wall Street*, Wydawnictwo Studio EMKA, Warszawa 2011
160. Sidgwick H. *The Hesitant Hand: Mill, Sidgwick, and the Evolution of the Theory of Market Failure*, 2007
161. Sienkiewicz P., *Analiza systemowa. Podstawy i zastosowania*, Bellona, Warszawa 1994
162. Sienkiewicz P., *Teoria efektywności systemów*, Ossolineum, Wrocław 1987
163. *SIPRI Yearbook 2011*, Oxford University Press, June 2011
164. Skarżyński M., *Ewolucja związków między obroną a gospodarką* [w:] J. Płaczek *Zarys ekonomiki bezpieczeństwa*, AON, Warszawa 2011
165. Skidelsky R., *Keynes. Powrót mistrza*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2012
166. *Słownik 100 tysięcy przydatnych słów*, J. Bralczyka [red.], Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005
167. *Słownik poprawnej polszczyzny*, T. 1, PWN, Warszawa 1980
168. *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 2002
169. *Słownik wyrazów obcych PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002
170. Smaga E., *Ryzyko i zwrot w inwestycjach*, Fundacja Rozwoju Rachunkowości w Polsce, Warszawa 1995

171. Smandarek I. M., *Instytucjonalizacja procesu globalizacji*, „Prace naukowe Akademii Ekonomicznej im. K. Adamieckiego w Katowicach”, Katowice 2009
172. Smith A., *Badaniach nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, T. 1., PWN, Warszawa 1954
173. Sojka J., Waloszczyk E., *Bezpieczeństwo ekonomiczne państwa w procesie globalizacji gospodarki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008
174. Sokołowski A., *Rachunek kosztów w oddziale gospodarczym*, AON, Warszawa 1996
175. Soniewicka M., *Granice sprawiedliwości, sprawiedliwość ponad granicami*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010
176. *Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2011 r.*, t. 1. Rada Ministrów, Warszawa 2012
177. Spychalski G. B., *Zarys historii myśli ekonomicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999
178. Stachak S., *Podstawy metodologii nauk ekonomicznych*, Książka i Wiedza, Warszawa 2004
179. Stachowiak Z., Kurek S., Kurek S., *Bezpieczeństwo ekonomiczne Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2003
180. Stachowiak Z., *Metodologia pisania prac kwalifikacyjnych*, AON, Warszawa 2001
181. Stachowiak Z. [red.], Płaczek J. [red.], *Wybrane problemy ekonomiki bezpieczeństwa*, AON, Warszawa 2002
182. Stankiewicz W. [red.], *Ekonomika obrony*, AON, Warszawa 1994
183. Stankiewicz W., *Amerykańska ekonomika wojenna*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1986
184. Stankiewicz W., *Ekonomika instytucjonalna. Zarys wykładu*, PWS-BiA, Warszawa 2007
185. Stańczyk J., *Polska wobec współczesnych wyzwań rozwoju i bezpieczeństwa [w:] Polska i świat wobec wyzwań współczesności. Aspekty polityczne, ekonomiczne i formalno-prawne*, W. Gizicki, D. Gizicka [red.], Wydawnictwo Adam Marszałek, Warszawa 2008

186. Stańczyk J., *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1996
187. Stelmach J., Brożek B., Załuski W., *Dziesięć wykładów o ekonomii prawa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007
188. Stelmach J., Soniewicka M., *Analiza ekonomiczna w zastosowaniach prawniczych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007
189. Stiglitz J. E., *Ekonomia Sektora Publicznego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004
190. Stiglitz J. E., *Globalizacja*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004
191. Stiglitz J. S., Bilmes L. J., *Wojna za trzy biliony dolarów. Prawdziwy koszt konfliktu w Iraku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
192. Stróżewski W., *W kręgu wartości*, Znak, Kraków 1992
193. Strzałkowski W., *Podstawy filozofii Descartes'a*, Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie, Londyn 1988
194. Sułek M., *Metodologiczne podstawy wyodrębnienia ekonomiki bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Ekonomika państwa średniej wielkości. Teoria i praktyka*, Warszawa Brno 2000
195. Sułek M., *Programowanie gospodarczo-obronne*, Bellona, Warszawa 2008
196. Szacki J., *Historia myśli socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN Warszawa 2002, s. 149
197. Szaniawski K., *O nauce, rozumowaniu i wartościach*, PWN, Warszawa 1994
198. Szmulik B., Żmigrodzki M. [red.], *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2002
199. Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Śląsk Wydawnictwo Naukowe, Katowice 2005
200. Szubrycht T., *Bezpieczeństwo morskie państwa zarys problemu*. AMW, Gdynia 2011
201. Szyjko C. T., *Gospodarcze podstawy bezpieczeństwa państwa a kultura zarządzania zasobami ludzkimi w kryzysie*, Zszyty

- Naukowe Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Siedlcach nr 89: Administracja i Zarządzanie, Siedlce 2011
202. Św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna w skrócie*, Wyd. Antyk, Warszawa 2006
203. Świniarski J., Chojnacki W., *Filozofia bezpieczeństwa. Podręcznik akademicki*, Wyd. AON, Warszawa 2004
204. Świniarski J., *Ekonomia wojenna i ekonomia pokojowa w systemie ogólnej teorii bezpieczeństwa*, [w:] *Ekonomika wojskowa i logistyka wojskowa – podobieństwa i różnice*, Materiały sympozjum, AON, Warszawa 1998
205. Świniarski J., *O naturze bezpieczeństwa*, Lulmak, Warszawa 1997;
206. T. Kotarbiński, *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1990
207. Teska J., *Ekonomizm zagrożeń czy zagrożenia ekonomiczne? [w:] Reagowanie struktur administracji rządowej i samorządowej w czasie zagrożenia bezpieczeństwa państwa. Współpraca cywilno-wojskowa*, AMW Gdynia 2006
208. Tuft E. R., *Political Control of the Economy*, New York 1978
209. Varian H. R., *Mikroekonomia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997
210. Wade R., *Governing the Market. Economic Theory and the Role of Government in East Asian Industrialization*, Princeton, New Jersey 1990
211. Waever O., Buzan B., Kelstrup M., Lamaitre P., *Identity, Migration and the New Security Agenda in Europe*, Pinter, London 1993
212. Waever O., *Societal Security: the concept*, [w:] O.Waever, B.Buzan, M.Kelstrup, P.Lamaitre, *Identity, Migration and the New Security Agenda in Europe*, Pinter, London 1993
213. Wernik A., *Finanse publiczne*, PWE, Warszawa 2007
214. Węgrzecki A. [red.], *Wizerunek współczesnego człowieka gospodarującego*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2000

215. Wilkin J., *Efektywność a sprawiedliwość jako problem ekonomiczny*, [w:] J. Wilkin [red.], *Efektywność a sprawiedliwość*, Wydawnictwo Key Text, Warszawa 1997
216. Wilkin J., *Teoria wyboru publicznego – homo oeconomicus w sferze polityki*, [w:] J. Wilkin [red.], *Teoria wyboru publicznego. Wstęp do ekonomicznej analizy polityki i funkcjonowania sfery publicznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005
217. Winczorek P., *Nauka o państwie*, Wydawnictwo Liber, Warszawa 2005
218. Wiśniewski B., [red.], *Bezpieczeństwo w teorii i badaniach*, Szczyt-no 2011
219. Wolf W., *Markets or Government. Choosing between Imperfect Alternatives*, London 1994
220. Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, Wydawnictwo naukowe PWN, Warszawa 2006
221. *Zaufanie społeczne*, Komunikat z badań nr BS/33/2012, CBOS, Warszawa 2012
222. Zieliński E., *Nauka o państwie i polityce*, Wydawnictwo Elipsa, Warszawa 1999
223. Zieliński R., *Kierowanie gospodarką socjalistyczną w świetle teorii bezpieczeństwa ekonomicznego*, [w:] *Bezpieczeństwo ekonomiczne. Teoria i praktyka*, Z. Kolodziejak [red.], Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1986
224. Zięba R. [red.], *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Warszawa, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne 2008
225. Żukrowska K. [red.], *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Przegląd aktualnego stanu* Wydawnictwo IUSatTAX, Warszawa 2011
226. Żyżyński J., *Budżet i polityka podatkowa. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009

Opracowania periodyczne

1. Anioł W., *Państwo postsuwerenne? Rozproszenie władzy w środowisku międzynarodowym*, Sprawy Międzynarodowe, nr 4/2002
2. Bełdowski J., Metelska-Szaniawska K., *Law & Economics – geneza i charakterystyka ekonomicznej analizy prawa*, Bank i Kredyt październik 2007
3. Buchanan J.M., *Positive Economics, Welfare Economics, and Political Economy*, Journal of Law and Economics, Vol. 2/1959
4. Bugajski D., *Okręt-pojęcie i status w prawie międzynarodowym i polskim*, Przegląd Morski 12/2001
5. Cooter R., Ulen T., *Law and Economics*, Wyd. 4, Pearson Addison Wesley, Boston 2004
6. Dębski W., Włodarczyk-Guzek W. [red.], *Wybrane zagadnienia z zakresu międzynarodowych stosunków gospodarczych*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Oeconomica, Nr 180
7. Ficoń K., *Elementy potencjałowej teorii bezpieczeństwa wielkich systemów prakseologicznych*, ZN AMW nr 3 (186), Gdynia 2011
8. Grycuk A., *Klasy jako instrument polityki regionalnej*, Biuro analiz sejmowych – zagadnienia społeczno-gospodarcze nr 13(83)/2010, Warszawa 2008
9. Grzybowski M., *Klasy przemysłowo-usługowe jako organizacje wiedzy*, [w:] *E-gospodarka w Polsce. Stan obecny i perspektywy rozwoju*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu. Szczecińskiego nr 597, Ekonomiczne Problemy Usług nr 57, Wyd. Naukowe. Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2010
10. Grzybowski M., *Stymulowanie rozwoju przedsiębiorczości regionalnej poprzez klasy przemysłowo-usługowe* [w:] *Behawioralny wymiar przedsiębiorczości*, P. Kulawczuk [red.], A. Poszewiecki [red.], Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2010
11. Hirshleifer J., *Investment Decision under Uncertainty - Choice-Theoretic Approaches*, The Quarterly Journal of Economics, vol. LXXIX, no.4/1965
12. *History of Political Economy* 39(3), Online Working Paper 2004

13. Jabłoński A. W., *Teoria systemów w analizie politologicznej*, [w:] *Systemy w przyrodzie, sztuce i naukach humanistycznych*, red. J. Gajda-Krynicka, Wrocław 1993
14. Jakubczak R. [red.], Flis J. [red.], *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku. Wyzwania i strategie*, Bellona, Warszawa 2006
15. Jakubowski M., *Dobra publiczne i dobra wspólne*, [w:] *Teoria wyboru publicznego. Wstęp do ekonomicznej teorii polityki i funkcjonowania sfery publicznej*, red. J. Wiklin, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2005
16. Johnson H. G., *The Social Sciences in the Age of Opulence*, The Canadian Journal of Economics and Political Science/Revue canadienne d'Economie et de Science politique, Vol. 26, No. 1 (Feb., 1960)
17. Judycki S., *Epistemologia XX wieku: przegląd stanowisk*, Roczniki Filozoficzne nr 46/47(1998/1999), KUL, Lublin
18. Kłysik A., *Suwerenność a proces integracji europejskiej*, [w:] W. Dębski, W. Włodarczyk-Guzek [red.], *Wybrane zagadnienia z zakresu międzynarodowych stosunków gospodarczych*, „Acta Universitatis Lodzianensis”, Folia Oeconomica, Nr 180
19. Korzeniowski L., *Securitology-The concept of safety*, Communications-Scientific Letters of the University of Žilina Writer's Guidelines 2005, No 3
20. Koziej S., *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja*, *Bezpieczeństwo Narodowe* nr 18, BBN, Warszawa 2011
21. Koźuch B.: *Zarządzanie publiczne. Istota i zakres pojęcia*. „Współczesne Zarządzanie” nr 2/2002
22. Krugman P., *What's new about the new economic geography?*, Oxford Review of Economic Policy, Vol. 14, nr 2, Oxford 1998
23. Kukułka J., *Bezpieczeństwo a współpraca europejska – współzależność i sprzeczność interesów*, *Sprawy Międzynarodowe* nr 7
24. Kuźniar R., *Po pierwsze, bezpieczeństwo*, „Rzeczpospolita” z 09 stycznia 1996 r., nr 7 (4261)
25. Kwarciański T., *Sprawiedliwość czy efektywność? Analiza wykorzystująca ekonometryczny model wzrostu gospodarczego z historycznie*

- optymalnym zróżnicowaniem płac*, Acta Universitatis Lodzianis, Folia Oeconomica 2007, nr 213
26. Lachowski Z., *Zmierzch kontroli zbrojeń w Europie*, Bezpieczeństwo Narodowe nr 21, I – 2012, BBN, Warszawa 2012
 27. Lipowski A., *Ekonomiczna zawodność państwa-krytyczna analiza podejścia antyetatystycznego*, Ekonomista nr 2, Warszawa 2002
 28. Lipowski A., *O akademickiej koncepcji zawodności rynku krytycznie*, Ekonomista nr 3, Warszawa 2001
 29. Maciejewski J., *Procesy społeczne a zmiany świadomości w kwestii bezpieczeństwa, Kontekst socjologiczny*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 3036, Socjologia XLV, Wrocław 2009
 30. Makowski A., *Siły morskie państwa nadbrzeżnego — zarys teorii*, „Przegląd Morski” 6/2000
 31. Malak K., *Bezpieczeństwo jako kategoria i zjawisko społeczne*, Piotrowskie Studia Międzynarodowe nr 2, Piotrków Trybunalski 2007
 32. Mańkowski R., *Logistyka WLOP a zasady sztuki wojennej*, Wojskowy Przegląd Techniczny i Logistyczny nr 1, Warszawa 1997
 33. Musgrave R. A., *A Multiple Theory of Budget Determination*, FinanzArchiv/Public Finance Analysis, New Series, Bd. 17, H. 3 (1956/57)
 34. Nanto D. K.; *Economics and National Security: Issues and Implications for U.S. Policy*, Congressional Research Service January 4, 2011
 35. Nash J. *The Bargaining Problem*, “Econometrica”, Vol. 18, (1950)
 36. *Resort finansów pracuje nad nową koncepcją finansowania modernizacji wojska*, Gazeta Prawna.pl, 13.07.2010 r.
 37. Samuelson P.A., *The Pure Theory of Public Expenditure*, Review of Economics and Statistics 36 (4)/1954
 38. Sanak M., *Ekonomiczno-logistyczne determinanty nauk o obronności*, Obronność. Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej nr 2/2012, AON, Warszawa 2012

39. Smandarek I. M., *Instytucjonalizacja procesu globalizacji*, „Prace naukowe Akademii Ekonomicznej im. K. Adamieckiego w Katowicach”, Katowice 2009
40. Sperling J., Kirchner E., *Economic Security and the Problem of Cooperation in Post-Cold War Europe*, *Review of International Studies* 1988, t. 24, nr 1
41. Stachowiak Z., *Ekonomika bezpieczeństwa - dylematy powstania, rozwoju i poszukiwania swego paradygmatu*, *Rocznik Nauk Rolniczych, Seria G, Ekonomika Rolnictwa, Tom 97, Zeszyt 2*, Warszawa 2010
42. Szyjko C. T., *Gospodarcze podstawy bezpieczeństwa państwa a kultura zarządzania zasobami ludzkimi w kryzysie*, *Zszyty Naukowe Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Siedlcach nr 89: Administracja i Zarządzanie*, Siedlce 2011
43. Wakuluk I. E., *Nowe ujęcie suwerenności państw w naukach prawnych i ekonomicznych*, *Oeconomia Copernicana* 2011 Nr 4
44. *Zaufanie społeczne*, Komunikat z badań nr BS/33/2012, CBOS, Warszawa 2012

Akty prawne i normatywne

1. Decyzja nr 291/MON Minister Obrony Narodowej z 26 lipca 2006 roku w sprawie zasad i trybu zawierania w resorcie obrony narodowej umów, których przedmiotem jest uzbrojenie lub sprzęt wojskowy (Dz. U. MON z 2006 roku nr 14 poz.179)
2. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/81/WE z 13 lipca 2009 roku w sprawie koordynacji procedur udzielania niektórych zamówień na roboty budowlane, dostawy i usługi przez instytucje lub podmioty zamawiające w dziedzinach obronności i bezpieczeństwa
3. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku* (Dz. U. z 1997, NR 78 poz. 483)

4. Ustawa budżetowa na rok 2013 z 25 stycznia 2013 roku (Dz. U. z 5 lutego 2013 nr 24 poz. 169)
5. Ustawa z 1 sierpnia 1997 roku *o Trybunale Konstytucyjnym*, Dz. U. z 1997, nr 102, poz. 643 z późn. zm.
6. Ustawa z 11 IX 2003 roku *o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych* (jednolity tekst Dz. U. 2010 Nr 90, poz. 593, z późniejszymi zmianami)
7. Ustawa z 21 listopada 1967 roku *o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej* (jednolity tekst Dz. U. z 2004, Nr 241, poz. 2416 z późn. zm.)
8. Ustawa z 21 sierpnia 1997 roku *Prawo o ustroju sądów wojskowych*, Dz. U. z 1997, nr 117, poz. 753 z późn. zm.
9. Ustawa z 23 listopada 2002 roku *o Sądzie Najwyższym*, Dz. U. z 2002, nr 240, poz. 2052, z późn. zm.
10. Ustawa z 24 maja 2002 roku *o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu* (Dz. U. Nr 74, poz. 676 z późn. zm.)
11. Ustawa z 25 lipca 2002 roku *Prawo o ustroju sądów administracyjnych*, Dz. U. z 2002, nr 153, poz. 1269, z późn. zm.
12. Ustawa z 25 maja 2001 roku *o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej* (tekst pierwotny: Dz. U. 2001 roku Nr 76 poz. 804) (tekst jednolity: Dz. U. 2009 roku Nr 67 poz. 570)
13. Ustawa z 27 sierpnia 2009 roku *o finansach publicznych* (Dz. U. z 2009 roku nr 157 poz. 1240 z późn. zm.)
14. Ustawa z 29 stycznia 2004 roku *Prawo zamówień publicznych* Dz. U. z 2010 roku Nr 113, poz. 759 z późn. zm.
15. Ustawa z 9 VI 2006 roku *o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym* (Dz. U. Nr 104, poz. 708 z późn. zm.)

Strony internetowe

1. <http://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/135947,dlug-mon-przekracza-az-3-miliardy-zlotych.html#reqRss>
2. <http://www.sipri.org/databases>
3. <http://www.taiwandocuments.org/montevideo01.htm>
4. Kowalczyk L., *Warunki sprawnego zarządzania organizacją publiczną*, <http://www.lucjankowalczyk.com/?p=28>
5. Sikorski R., *Informacja nt. priorytetów polskiej dyplomacji w 2013 r.*,
<http://sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/komunikat.xsp?documentId=5CCB4F4FDC6C6D9BC1257B33004D1F36>
6. www.mf.gov.pl

WYKAZ RYSUNKÓW

Rys. 1. Rozkład związków między strukturą podaży dóbr i popytem zgłaszanym przez potrzebę bezpieczeństwa ...	13
Rys. 2. Model istoty ogólnego pojęcia bezpieczeństwo	28
Rys. 3. Graficzne zobrazowanie równania (1), (2) i (3)	36
Rys. 4. Bezpieczeństwo w funkcji zagrożeń-krzywa transformacji bezpieczeństwa	36
Rys. 5. Piramida potrzeb A. H. Maslowa	42
Rys. 6. Wpływ zależności między zagrożeniem i dobrem zaspokajającym potrzebę bezpieczeństwa	44
Rys. 7. Użyteczność krańcowa	59
Rys. 8. Prawo ekwimarginalizmu	61
Rys. 9. Podział środków zaspokajania potrzeb	64
Rys. 10. Krzywa możliwości produkcyjnych dóbr publicznych i dóbr prywatnych	67
Rys. 11. Oddziaływanie czynników gospodarczych na stan elementów przedmiotowego podziału bezpieczeństwa narodowego	85
Rys. 12. Różnice między rywalizacją gospodarczą a polityczno-militarną w XXI wieku	87
Rys. 13. Rozkład procentowego udziału wydatków wojskowych w PKB w latach 1990-2011 na świecie, Unii Europejskiej i w Polsce	95
Rys. 14. Model wewnątrzpaństwowych i międzypaństwowych relacji	104
Rys. 15. Cykl przekazania władzy w systemie demokratycznym.....	107
Rys. 16. Bezpieczeństwo narodowe a tradycyjnie pojmowane bezpieczeństwo państwa	112
Rys. 17. Bezpieczeństwo narodowe w ogóle jako konsekwencja relacji podmiotowych i przedmiotowych rodzajów bezpieczeństwa	113

Rys. 18. Bezpieczeństwo narodowe jako pochodna oddziaływań komparatywnych	114
Rys. 19. Optymalizacja prakseologicznego procesu projektowania	117
Rys. 20. Bezpieczeństwo narodowe jako środowisko, determinant i pochodna zmiennych wewnętrznych i zewnętrznych oddziaływań państwa	120
Rys. 21. Dobra publiczne i dobra społeczne a źródła finansowania	134
Rys. 22. Popyt rynkowy na dobra prywatne i dobra publiczne.....	135
Rys. 23. Zmiana wydatków niepublicznych w wyniku spadku wydatków publicznych	137
Rys. 24. Podmioty wchodzące w skład klastra bezpieczeństwa.....	155
Rys. 25. Kryteria efektywności systemu	161
Rys. 26. Efektywność ekonomiczna w ujęciu analizy krańcowości	164
Rys. 27. Forma państwa	170
Rys. 28. Zmiany wykorzystania części 29 budżetu państwa w latach 2001-2011	183
Rys. 29. Geometryczny wypadkowy potencjał bezpieczeństwa wektora zagrożeń i wektora reagowania	192
Rys. 30. Schemat postępowania o udzielenie zamówienia publicznego	197
Rys. 31. Możliwości nabywcy konsumenta o dochodzie i	204
Rys. 32. Efekt dochodowy i efekt substytucyjny.....	204
Rys. 33. Krzywa obojętności ze wskazaniem preferencji monotonicznych	206
Rys. 34. Wybór optymalny	208
Rys. 35. Koegzystencja bezpieczeństwa i niebezpieczeństwa.....	212
Rys. 36. Wartość obrony narodowej w 2011 roku	220
Rys. 37. Zmiana wartości obrony narodowej wraz ze wzrostem zagrożenia wojennego	223
Rys. 38. Zastosowanie analizy marginalnej w dziedzinie obronności	233

WYKAZ TABEL

Tabela 1.	Bezpieczeństwo jako desygnat różnych definicji	30
Tabela 2.	Relacje klasyfikacji bezpieczeństwa D. Freia i L. Kozeniowskiego	35
Tabela 3.	Podział dóbr	65
Tabela 4.	Procentowy udział wydatków wojskowych w PKB na świecie w Unii Europejskiej (UE) i Polsce w końcu XX wieku i na początku XXI wieku	94
Tabela 5.	Klasyfikacja dóbr i ich charakterystyka	133
Tabela 6.	Procentowy wskaźnik udziału produkcji wojskowej w produkcji ogółem w latach 1915-1918	147
Tabela 7.	Problemy ekonomiki bezpieczeństwa na tle dyscyplin prekursorskich	151
Tabela 8.	Alternatywne reguły sprawiedliwości redystrybucyjnej	176
Tabela 9.	Wydatki obronne Polski według części budżetu państwa w latach 2002-2011 w mln zł (w cenach bieżących)	182
Tabela 10.	Wydatki wojskowe w europejskich państwach NATO w cenach stałych (2009) w mln USD w latach 2000-2010	184
Tabela 11.	Wydatki wojskowe w regionach świata w cenach stałych	186
Tabela 12.	Cechy dobrego zarządzania w administracji publicznej (2009) w mld USD w latach 2000-2010	196
Tabela 13.	Koszty obrony narodowej w 2011 roku	217
Tabela 14.	Procentowe zaufanie do wybranych instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo narodowe	219